



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Stosunki narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim w latach 1945-1950

**Author:** Alicja Pylypenko-Czepczor

**Citation style:** Pylypenko-Czepczor Alicja. (2013). Stosunki narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim w latach 1945-1950. Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

UNIwersytet Śląski  
Wydział Nauk Społecznych  
Instytut Historii

Alicja Pylypenko - Czepczor

**„Stosunki narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim w latach 1945 – 1950”**

Praca doktorska napisana pod kierunkiem  
prof. zw. dr. hab. Ryszarda Kaczmarka

Katowice 2013

## SPIS TREŚCI

<b>Wykaz skrótów .....</b>	<b>3</b>
<b>Wstęp .....</b>	<b>6</b>
<b>1. Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku...</b>	<b>10</b>
1.1. Geneza podziałów religijnych i narodowościowych .....	10
1.2. Dylematy polityki narodowościowej i wyznaniowej przed I wojną światową .....	16
1.3. W państwach polskim i czechosłowackim .....	37
1.4. Dziedzictwo podziałów narodowościowych i wyznaniowych .....	57
<b>2. Polska administracja wobec skutków niemieckiej polityki narodowościowej na Śląsku Cieszyńskim w pierwszych powojennych miesiącach.....</b>	<b>59</b>
2.1. Wyzwolenie i kształtowanie się polskiej administracji .....	59
2.2. Skutki niemieckiej polityki narodowościowej realizowanej podczas II wojny światowej .....	75
<b>3. Dylematy rehabilitacji: Polacy, Niemcy czy Ślązacy? .....</b>	<b>82</b>
3.1. Problemy narodowościowe powojennej Polski.....	82
3.2. Niemcy w powiatach cieszyńskim i bielskim po zakończeniu wojny .....	84
3.3. Rehabilitacja .....	92
3.4. Odniemczanie .....	108
<b>4. Wysiedlenia Niemców.....</b>	<b>116</b>
<b>5. Inne narodowości.....</b>	<b>144</b>
<b>6. Osadnictwo po II wojnie światowej .....</b>	<b>170</b>
6.1. Osadnictwo w powiecie cieszyńskim .....	177
6.2. Osadnictwo w powiecie bielskim .....	191
<b>Zakończenie.....</b>	<b>199</b>
<b>Wykaz źródeł i literatury .....</b>	<b>203</b>

## WYKAZ SKRÓTÓW

AGWŻ BB	Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku- Białej
AIPN Ka	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
AK	Armia Krajowa
AL	Armia Ludowa
AP BB	Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej
APC	Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie
AP Kat	Archiwum Państwowe w Katowicach
BCh	Bataliony Chłopskie
CKŻ	Centralny Komitet Żydowski
DVL	<i>Deutsche Volksliste</i> (Niemiecka Lista Narodowościowa)
GKP	Główny Komitet Plebiscytowy
GRN	Gminna Rada Narodowa
KC PZPR	Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KM PPR	Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej
KP PZPR	Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KRN	Krajowa Rada Narodowa
KW PPR Kat.	KW PPR Komitet Powiatowy Cieszyn
KW PPS Kat.	KW PPS Powiatowy Komitet Cieszyn
MAP	Ministerstwo Administracji Publicznej
MBP	Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MKP	Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa
MSZ	Ministerstwo Spraw Zagranicznych
MO	Milicja Obywatelska
MRN	Miejska Rada Narodowa
MUBP	Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
NKN	Naczelny Komitet Narodowy
NKWD	<i>Narodnyj Komissariat Wnutriennych Diel</i> (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)

NSDAP	<i>Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei</i> (Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników)
NSZ	Narodowe Siły Zbrojne
ORMO	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OUL	Okręgowy Urząd Likwidacyjny
PCK	Polski Czerwony Krzyż
PK MO	Powiatowa Komenda Milicji Obywatelskiej
PK PPS	Powiatowy Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej
PKWN	Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PO PUR	Powiatowy Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego
PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRN	Powiatowa Rada Narodowa
PRN Ciesz.	Powiatowa Rada Narodowa w Cieszynie
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PSN	Polskie Stronnictwo Narodowe
PSPR	Polska Socjalistyczna Partia Robotnicza
PTL	Polityczne Towarzystwo Ludowe
PUBP	Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PUR	Państwowy Urząd Repatriacyjny
PUR Woj.	PUR Wojewódzki Oddział w Katowicach
PUZ	Powiatowy Urząd Ziemski
PZN	Polskie Zjednoczenie Narodowe
PZZ	Polski Związek Zachodni
PZZ Ciesz.	Polski Związek Zachodni. Obwód w Cieszynie
RNKC	Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego
SA	<i>Sturmabteilungen</i> (Oddziały Szturmowe)
SD	Stronnictwo Demokratyczne
SEN	Stowarzyszenie Ewangelickich Niewiast
SL	Stronnictwo Ludowe
SRR	Socjalistyczna Republika Radziecka
St. Pow. Bielsko	Starostwo Powiatowe w Bielsku
Star. Pow. Ciesz.	Starostwo Powiatowe w Cieszynie

TD	Towarzystwo Demokratyczne
TEOL	Towarzystwo Ewangelickiej Oświaty Ludowej
TOZ	Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce
TZP	Tymczasowy Zarząd Państwowy
UB	Urząd Bezpieczeństwa
UBP	Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
UW	Urząd Wojewódzki
UWŚl	Urząd Wojewódzki Śląski
UWŚl/Og.	Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach Wydział Ogólny
UWŚl/Sp-Pol.	Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Społeczno Polityczny
WBW	Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego
WBW-UB	Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego - Urząd Bezpieczeństwa
WO PUR	Wojewódzki Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego
WOP	Wojska Ochrony Pogranicza
WRN	Wojewódzka Rada Narodowa
WUBP	Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
ZEM	Związek Ewangelickiej Młodzieży
ZNV	<i>Zemský Národní Výbor pro Slezsko</i> (Krajowy Komitet Narodowy dla Śląska)
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZŚK	Związek Śląskich Katolików

## WSTĘP

Praca poświęcona została stosunkom narodowościowym na terenie polskiej części Śląska Cieszyńskiego w latach 1945-1950. Celem pracy było ukazanie powojennej rzeczywistości na płaszczyźnie narodowościowej, a w szczególności problemu rozwiązania volkslisty, przeprowadzania wysiedleń ludności niemieckiej i osadnictwa repatriantów, przesiedleńców oraz reemigrantów, jak również sytuacji poszczególnych grup narodowościowych. Pozwolić to miało na odpowiedź na pytanie – jaka była sytuacja narodowościowa na Śląsku Cieszyńskim w pierwszych powojennych latach? Opracowanie to ma wypełnić istniejącą lukę badawczą występującą w badaniach dziejów Śląska Cieszyńskiego po II wojnie światowej w zakresie problematyki narodowościowej.

Ramy chronologiczne opracowania obejmują okres od początku 1945 roku do końca lat 40. Cezura początkowa wyznaczona została wyzwaniem ziemi śląskiej i przejściem tego obszaru przez polskie władze. Wtedy też rozpoczął się proces rozwiązywania problemu, jaki stworzyła niemiecka polityka narodowościowa realizowana w okresie okupacji. Cezurą końcową pracy jest rok 1950. Wówczas to nastąpiła reforma administracyjna państwa, która wprowadziła zasadniczą reorganizację Śląska. Jego terytorium zostało podzielone na trzy województwa: wrocławskie, opolskie i katowickie, w ramach którego znalazły się powiaty cieszyński i bielski. W tym samym roku dotychczasowe urzędy wojewódzkie, starostwa powiatowe, zarządy miejskie i gminne zostały zastąpione radami narodowymi odpowiednich szczebli z uprawnieniami terenowych władz administracyjnych. Zakończył się więc okres kształtowania nowej władzy w powojennej Polsce. Przyjęcie w 1950 roku ustawy amnestyjnej stanowiło jednocześnie cezurę końcową dla postępowań rehabilitacyjnych oraz zamykało bezpośrednie skutki wysiedleń z lat 40.

Praca uwzględnia terytorium Śląska Cieszyńskiego, które po II wojnie światowej znalazło się w granicach państwa polskiego, czyli powiat cieszyński i powiat bielski. Obszar ten przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę w 1918 roku należał do monarchii austriackiej. Po I wojnie światowej, na mocy postanowień Komisji Miedzysojuszniczej, Śląsk Cieszyński został podzielony. Czechosłowacji przyznano część zachodnią, tzw. Zaolzie, Polsce pozostałe obszary. Obydwie strony traktowały ten podział jako niesprawiedliwy.

Trudne relacje w stosunkach polsko - czechosłowackich pogorszył jeszcze rok 1938, kiedy to wojska polskie zajęły sporne terytorium. Konflikt o Zaolzie na nowo rozgorzał po II wojnie światowej. Wtedy to powrócono do stanu granicznego sprzed 1 października 1938 roku. I dopiero naciski Stalina zakończyły zaogniający się spór. Umowa graniczna między Polską i Czechosłowacją została jednak podpisana dopiero w 1958 roku.

Tak zdefiniowany cel badawczy spowodował konieczność sięgnięcia przede wszystkim po źródła archiwalne dostępne w Archiwum Państwowym w Katowicach (zespoły: PUR Wojewódzki Oddział w Katowicach, KW PPS Powiatowy Komitet Cieszyn, KW PPR Komitet Powiatowy Cieszyn, Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Społeczno Polityczny, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach Wydział Ogólny), w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Cieszynie (zespoły: Starostwo Powiatowe w Cieszynie, Polski Związek Zachodni. Obwód w Cieszynie, Powiatowa Rada Narodowa w Cieszynie, Akta Gmin Powiatu Cieszyńskiego) oraz w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej (zespół: Starostwo Powiatowe w Bielsku). Częstkowe informacje o wysiedlaniu Niemców, położeniu repatriantów znajdują się w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach oraz Zbiorach Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Ustroniu, a o sytuacji ludności żydowskiej w Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej. Poza źródłami archiwalnymi w pracy wykorzystano relacje osób, które były świadkami powojennej rzeczywistości.

Niewiele jest opracowań dotyczących dziejów Śląska Cieszyńskiego w latach 1945-1950. Szczątkowe informacje na temat badanego zagadnienia zawarte są głównie w pracach dotyczących Górnego Śląska i Śląska. Z publikacji traktujących o Śląsku Cieszyńskim należy wymienić dwa tytuły. Pierwszy, pod redakcją Józefa Chlebowczyka<sup>1</sup>, opisuje dzieje ziemi cieszyńskiej, drugi, pod redakcją Henryka Rehowicza<sup>2</sup>, ziemi bielskiej. Z najnowszych publikacji dotyczących przeszłości regionu należy zauważyć prace zbiorowe pod redakcją Idziego Panica traktujących o Śląsku Cieszyńskim<sup>3</sup>, Cieszynie<sup>4</sup> oraz Bielsku<sup>5</sup>. Informacje dotyczące wyzwolenia, pierwszych miesięcy po wyzwoleniu i okresu kształtowania się władzy zawarte są przede wszystkim w publikacjach Pawła Dubiela<sup>6</sup>, Bogusława Hojnackiego<sup>7</sup>, Elżbiety Kaszuby<sup>8</sup>, Ryszarda Kaczmarka<sup>9</sup> oraz Bronisławy Mierzejewskiej,

---

<sup>1</sup> *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, pod red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973.

<sup>2</sup> *Bielsko- Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, pod red. H. Rehowicz, Katowice 1971.

<sup>3</sup> *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, Cieszyn 2010.

<sup>4</sup> *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, Cieszyn 2010.

<sup>5</sup> *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, Bielsko-Biała 2010.

<sup>6</sup> P. Dubiel, *Wyzwolenie Śląska w 1945 roku*, Katowice 1969.

<sup>7</sup> B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności*, Bielsko- Biała 1987.



Stanisława Orszulika i Lecha Zarasia<sup>10</sup>. Sytuację ludności niemieckiej i rozwiązania kwestii narodowościowej po II wojnie światowej opisują Zofia Boda - Krężel<sup>11</sup>, Zygmunt Izdebski<sup>12</sup>, Janusz Wojciech Gołębiowski<sup>13</sup>, Stanisław Jankowiak<sup>14</sup>, Joachim Bahlcke<sup>15</sup>, Elżbieta Kaszuba<sup>16</sup>, Dariusz Matelski<sup>17</sup>, Grzegorz Janusz<sup>18</sup>, Bernard Linek<sup>19</sup> i Adam Dziurok<sup>20</sup>. Wiele istotnych informacji dotyczących tego zagadnienia zawartych jest także w pracy zbiorowej pod redakcją Ingo Esera i Jerzego Kochanowskiego<sup>21</sup>, która obejmuje sporo znaczących materiałów źródłowych. Problem pozostałych narodowości w powojennej Polsce, a w tym i na Śląsku przedstawiony został w publikacji zbiorowej pod redakcją Piotra Madajczyka<sup>22</sup> i pracach: Eugeniusza Mironowicza<sup>23</sup>, Aleksandry Namysło<sup>24</sup>, Wojciecha Jaworskiego<sup>25</sup> i Piotra Madajczyka<sup>26</sup>. Wiele opracowań doczekała się kwestia wysiedleń ludności niemieckiej. Do najważniejszych prac należy zaliczyć publikacje Stanisława Jankowiaka<sup>27</sup>, Elżbiety Kaszuby<sup>28</sup>, Zdzisława Łempińskiego<sup>29</sup>, Bernadetty Nitschke<sup>30</sup> i Bernarda Linka<sup>31</sup>.

---

<sup>8</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.

<sup>9</sup> R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej, a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006.

<sup>10</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój władzy ludowej w powiecie cieszyńskim w latach 1945 – 1947*, Bielsko – Biała 1984.

<sup>11</sup> Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Opole 1978; Z. Boda – Krężel, *Likwidacja skutków niemieckiej listy narodowościowej na Górnym Śląsku w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu*, „Dzieje Najnowsze” 1971, z.4.

<sup>12</sup> Z. Izdebski, *Niemiecka lista narodowa na Górnym Śląsku*, Katowice – Wrocław 1946.

<sup>13</sup> J. W. Gołębiowski, *Kwestia narodowościowa w polityce władzy ludowej w województwie śląsko – dąbrowskim (1945 – 1947)*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 2.

<sup>14</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945- 1970*, Warszawa 2005.

<sup>15</sup> J. Bahlcke, *Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001.

<sup>16</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.

<sup>17</sup> D. Matelski, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa- Poznań 1999.

<sup>18</sup> G. Janusz, *Status ludności niemieckiej w Polsce w latach 1944- 1950. Analiza i wybór aktów normatywnych*, Lublin 2005.

<sup>19</sup> B. Linek, „Odniemczanie” województwa śląskiego w latach 1945-1950 (w świetle materiałów wojewódzkich), Opole 1997.

<sup>20</sup> A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945- 1956*, Warszawa 2000.

<sup>21</sup> *Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów*, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. I. Eser i J. Kochanowski, Warszawa 2000.

<sup>22</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie, a mniejszości narodowe w okresie przełomów politycznych (1944- 1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998.

<sup>23</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000.

<sup>24</sup> A. Namysło, *Żydowskie zrzeszenia religijne*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

<sup>25</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945- 1970*, Sosnowiec 2001.

<sup>26</sup> P. Madajczyk, *Mniejszości narodowe w Polsce po II wojnie światowej*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2(6).

<sup>27</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945- 1970*, Warszawa 2005.

<sup>28</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.

Osadnictwo repatriantów, przesiedleńców i reemigrantów omawiają przede wszystkim prace Beaty Ociepki<sup>32</sup>, Adama Dziuroka<sup>33</sup>, Michała Lisa<sup>34</sup>, Jana Czerniakiewicza i Moniki Czerniakiewicz<sup>35</sup>, Doroty Suli<sup>36</sup>, Stanisława Ciesielskiego<sup>37</sup> oraz Franciszka Serafina<sup>38</sup>. Poza tym dużo ogólnych informacji istotnych z punktu widzenia tematu pracy dostarczają publikacje zbiorowe pod redakcją Adama Dziuroka i Ryszarda Kaczmarka<sup>39</sup>, Joachima Bahlcke, Dana Gawreckiego i Ryszarda Kaczmarka<sup>40</sup> oraz Marka Czaplińskiego, Elżbiety Kaszuby, Gabrieli Wąs i Rościława Żerelika<sup>41</sup>, a także prace Wojciecha Materskiego<sup>42</sup> i Elżbiety Pałki<sup>43</sup>.

Konstrukcja pracy ma charakter problemowy. Rozdział pierwszy, to rozdział wstępny, który ukazuje kształtowanie się stosunków narodowościowych i religijnych na Śląsku Cieszyńskim ze szczególnym uwzględnieniem XIX i XX wieku. Drugi rozdział obejmuje okres wyzwania Śląska Cieszyńskiego i pierwszych powojennych miesięcy w kontekście kształtowania polskiej administracji oraz skutków niemieckiej polityki narodowościowej realizowanej podczas II wojny światowej. Rozdział trzeci omawia problemy narodowościowe przez pryzmat sytuacji ludności niemieckiej, rehabilitacji i odniemczania. Czwarty rozdział przedstawia kwestię wysiedleń Niemców, piąty – sytuację innych narodowości. Ostatni, szósty rozdział omawia problem osadnictwa na terenie powiatu cieszyńskiego i powiatu bielskiego.

---

<sup>29</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski” 1980. Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego w latach 1945-1950*, Katowice 1979.

<sup>30</sup> B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945- 1949*, Toruń 2004.

<sup>31</sup> B. Linek, *Przedpoczdamskie wysiedlenia ludności niemieckiej z Górnego Śląska*, „Przegląd Zachodni” 1999, nr 2.

<sup>32</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia – powojenne migracje z Polski i do Polski*, Poznań 2001.

<sup>33</sup> A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim i sposoby ich rozwiązania*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

<sup>34</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.

<sup>35</sup> J. Czerniakiewicz, M. Czerniakiewicz, *Przesiedlenia ze Wschodu 1944-1959*, Warszawa 2007.

<sup>36</sup> D. Sula, *Działalność przesiedleńczo- repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944- -1951*, Lublin 2002.

<sup>37</sup> S. Ciesielski, *Kresy Wschodnie - dynamika przemian narodowościowych*, [w:] *Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Przekształcenia struktury narodowościowej 1931- 1948*, red. S. Ciesielski, Wrocław 2006; *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944- 1947*, Warszawa 1999.

<sup>38</sup> F. Serafin, *Kształtowanie się koncepcji oraz ogólnych założeń organizacji osadnictwa rolnego w województwie śląsko- dąbrowskim ( luty – lipiec 1945r.)*, „Zaranie Śląskie” 1968, z. 1.

<sup>39</sup> *Województwo śląskie 1945- 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

<sup>40</sup> *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011.

<sup>41</sup> *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, Wrocław 2002.

<sup>42</sup> W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944- marzec 1947*, Warszawa 2007.

<sup>43</sup> E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania na Zaolziu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wrocław 2007.

# 1. STOSUNKI NARODOWOŚCIOWE I WYZNANIOWE NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM W XIX I XX

## 1.1. GENEZA PODZIAŁÓW RELIGIJNYCH I NARODOWOŚCIOWYCH

Historyczne granice Śląska Cieszyńskiego ukształtowały się ostatecznie dopiero w połowie XVIII wieku. Granicę zachodnią regionu stanowi rzeka Ostrawica - od źródeł do połączenia z Odrą oraz Odra do miejsca połączenia z Olzą w Boguminie. Na północy granica przebiega wzdłuż Olzy do rzeki Piotrówki, a następnie wzdłuż północnych krańców miejscowości: Piersna, Markłowice, Zebrzydowice, Próchna, Zbytków i Strumień oraz Wisłą do rzeki Białej, która stanowi wschodnią granicę Śląska Cieszyńskiego. Dalej granica biegnie grzbietami Beskidu Śląskiego do źródeł Czarnej Ostrawicy<sup>44</sup>.

Umieszczenie Śląska Cieszyńskiego na przecięciu szlaków komunikacyjnych z południa Europy do Bałtyku oraz od Bramy Morawskiej do nizin wschodnioeuropejskich od początku określało niejednorodny charakter tej ziemi. Nie bez znaczenia były losy polityczne regionu, który na przestrzeni kolejnych lat przechodził pod różne zwierzchności. Na początku, prawdopodobnie od IX wieku, Śląsk Cieszyński podlegał Państwu Wielkomorawskiemu, by w X wieku znaleźć się w granicach państwa polskiego<sup>45</sup>. Od tego czasu władzą nad tym obszarem dzielili się naprzemiennie polscy Piastowie i czescy Przemyślidzi. W XIV wieku, po latach konfliktu polsko - czeskiego o Śląsk, Kazimierz Wielki najpierw uznał prawa króla Jana Luksemburskiego do zhołdowanych księstw śląskich, a następnie zrzekł się jakichkolwiek praw do tych ziem<sup>46</sup>. Mimo to Kazimierz Wielki traktował Śląsk jako dzielnicę Polski będącą pod panowaniem czeskim i w kolejnych latach

---

<sup>44</sup> D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności Śląska Cieszyńskiego do 1918 roku*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Granice- przynależność- tożsamość*, Cieszyn 2008, s.20; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX.*, Katowice 1971, s. 7.

<sup>45</sup>J. Konieczny, E. Kopeć, *Pod rządami Piastów*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s.106; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972, s. 20; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Nadolzie zrywa okowy*, red. R. Danel, Cieszyn 1998, s. 10.

<sup>46</sup>R. Żerelik, *Dzieje Śląska do 1526 roku*, *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s.77; J. Pánek, *Czesi i Polacy w tysiącletniej historii (Przemiany modelu sąsiedztwa i współżycia)*, *Czeski Cieszyn* 2002, s.5; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972, s. 51; *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.II, *Śląsk Cieszyński w średniowieczu (do 1528 roku)*, red. I. Panic, Cieszyn 2010, s. 7; D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności ...*, s. 17; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno- polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945*, Katowice 1994, s. 7; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt nad Olzą*, red. E. Buława, R. Danel, Cieszyn 1988, s. 5; A. Herzig, K. Ruchniewicz, M. Ruchniewicz, *Śląsk i jego dzieje*, Wrocław 2012, s. 44.

podejmował próby odzyskania tych ziem. Zajął ziemię wschowską i prosił papieża o zwolnienie z niekorzystnych zobowiązań. Dalsze plany pokrzyżowała śmierć władcy w 1370 roku<sup>47</sup>. Następcy Kazimierza Wielkiego nie kontynuowali jego polityki w sprawie Śląska, co sprzyjało umocnieniu się panowania Luksemburgów w księstwach śląskich<sup>48</sup>. W tym okresie w księstwie cieszyńskim apogeum osiągnęła średniowieczna kolonizacja niemiecka, a w górskich obszarach regionu rozpoczęło się osadnictwo wołoskie, które miało trwać jeszcze do XVI wieku.

Do 1526 roku Śląsk należał do Czech, a następnie przeszedł pod panowanie Habsburgów. W tym czasie zaczęły wygasać w kolejnych księstwach śląskich linie Piastów<sup>49</sup>. Wśród księstw górnośląskich najdłużej w rękach piastowskich znajdowało się księstwo cieszyńskie.

Pod względem demograficznym XVI wiek był na Śląsku Cieszyńskim okresem, w którym liczba ludności wzrosła i mieściła się w przedziale 26 000 – 30 000 osób<sup>50</sup>. Jednak ze względu na brak dostatecznych źródeł są to dane szacunkowe. Obszar ten zamieszkiwany był w większości przez ludność etnicznie polską. Okolice Bielska i inne miasta Śląska Cieszyńskiego (poza Jabłonkowem) były skupiskami ludności niemieckiej, a tereny górskie i podgórskie - Wałasów. Poza tym na obszarze Śląska Cieszyńskiego zamieszkiwali już Żydzi<sup>51</sup>.

Początek XVI wieku to na terenie księstw śląskich także okres rozszerzania się wpływów reformacji. Mimo katolicyzmu habsburskiego cesarza, któremu podlegały księstwa, protestantyzm zdobywał wielu zwolenników. Na terenie księstwa cieszyńskiego sytuacja religijna była równie skomplikowana. W 1578 roku książę cieszyński Wacław III wprowadził specjalne prawa dla cieszyńskich ewangelików oraz uznał luteranizm za wyznanie panujące w księstwie<sup>52</sup>. Politykę religijną ojca początkowo kontynuował jego syn, Adam Wacław, ale w 1609 roku przeszedł on na wiarę katolicką<sup>53</sup>. W ten sposób zakończył się okres reformacji

---

<sup>47</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001, s. 35; M. Żaryn, *Piastowie*, [w:] *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. A. Dybkowska, J. Żaryn, M. Żaryn, Warszawa 2007, s. 43.

<sup>48</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.35; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.6.

<sup>49</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno- polityczna...*, s.7; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich od początku do wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Śląsk i Ślązacy*, red. J. Bahlcke, Warszawa 2001, s.50-51.

<sup>50</sup> I. Panic, *Śląsk Cieszyński w początkach czasów nowożytnych (1528-1653)*, [w:] *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Śląsk Cieszyński w początkach czasów nowożytnych (1528-1653)*, Cieszyn 2011, s. 199.

<sup>51</sup> Tamże, s. 199-200.

<sup>52</sup> I. Panic, *Ziemia Cieszyńska w czasach piastowskich (X-XVII wiek)*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998, s.32; D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności...*, s.23.

<sup>53</sup> W. Gojniczek, *U schyłku panowania dynastii Piastów (1528-1653)*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.II, *Cieszyn w czasach nowożytnych 1528-1848*, Cieszyn 2010, s. 12, 105.

w księstwie. Zmiana wyznania księcia nie pociągnęła jednak za sobą wielkich restrykcji wobec wyznania protestanckiego. Nadal cieszyło się ono swobodą działania<sup>54</sup>.

Podobnie było za rządów Fryderyka Wilhelma i Elżbiety Lukrecji. Mimo surowej polityki Habsburgów wobec protestantów w księstwie cieszyńskim obostrzenia takie nie wystąpiły. Zmiany nastąpiły dopiero w okresie wojny trzydziestoletniej, kiedy w Cieszynie stacjonowały wojska duńskie i szwedzkie. Księżna Elżbieta Lukrecja musiała kilkakrotnie uciekać z miasta. Po zajęciu Cieszyna przez katolickie oddziały Albrechta Wallensteina księżna wydała Statut Religijny. Zgodnie z nim od 1629 roku władze miejskie i władze cechowe miały składać się wyłącznie z katolików. Zapisy te spowodowały, że część protestanckiej ludności Cieszyna opuściła miasto<sup>55</sup>. Mocniejsze zaangażowanie Elżbiety Lukrecji w umocnienie Kościoła katolickiego na Śląsku Cieszyńskim widoczne było także w kolejnych latach rządów księżnej<sup>56</sup>. Nie wiązało się to jednak z aktywnością księżnej w nawracanie na katolicyzm mieszkańców Cieszyna. Ze względu na wyludnienie spowodowane wojną trzydziestoletnią Elżbieta Lukrecja obstawała za pozostawieniem części praw protestantom. W tej sprawie słała nawet listy do cesarza<sup>57</sup>.

W 1653 roku, wraz ze śmiercią ostatniej księżnej cieszyńskiej z rodu Piastów - Elżbiety Lukrecji, księstwo cieszyńskie przeszło we władanie katolickich Habsburgów, którzy od 1526 roku byli równocześnie czeskimi władcami<sup>58</sup>. Po przejęciu władzy w księstwie cieszyńskim zostały wprowadzone zarządzenia rekatolizujące tutejszą ludność protestancką. Rozpoczęło się odbieranie ewangelikom ich kościołów oraz wysiedlanie protestanckich księży. Sprawowanie kultu ewangelickiego mogło odbywać się jedynie pod

---

W starszych publikacjach pojawia się rok 1610, patrz: A. Machej, *Adama Waclawa, księcia cieszyńskiego, zmiana wyznania w 1610 roku i okoliczności tego wydarzenia*, „Pamiętnik Cieszyński” 1998, t. 13, s. 6; I. Panic, *Ziemia Cieszyńska w czasach...*, s. 40.

<sup>54</sup> I. Panic, *Ziemia Cieszyńska w czasach...*, s. 40; A. Machej, *Adama Waclawa, księcia cieszyńskiego, zmiana wyznania w 1610 roku i okoliczności tego wydarzenia*, „Pamiętnik Cieszyński” 1998, t. 13, s. 6. Według W. Gojniczka decyzja Adama Waclawa jednak pociągnęła za sobą restrykcje wobec protestantów. Porównaj: W. Gojniczek, *U schyłku panowania dynastii Piastów (1528-1653)*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t.2, *Cieszyn w czasach nowożytnych 1528-1848*, Cieszyn 2010, s. 12, 106.

<sup>55</sup> W. Gojniczek, *U schyłku panowania dynastii...*, s.13, 107-108.

<sup>56</sup> I. Panic, *Ziemia Cieszyńska w czasach...*, s. 40.

<sup>57</sup> W. Gojniczek, *U schyłku panowania dynastii...*, s.108.

<sup>58</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami Habsburgów (1653-1848)*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998, s.49; Tenże, *Stosunek miasta Cieszyna i jego władz do instancji nadrzędnych w czasach nowożytnych (1653-1848). Węzłowe problemy*, [w:] *Samorządowość i elity władzy w Cieszynie na przestrzeni dziejów*, red. I. Panic, Cieszyn 2002, s. 89; Tenże, *Dzieje Cieszyna od 1653 do 1848 roku*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t.II, *Cieszyn w czasach nowożytnych 1528-1848*, Cieszyn 2010, s. 137; M. Lis, *Górny Śląsk...*, s. 39, 47; J. Konieczny, E. Kopeć, *Pod rządami Piastów*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, Katowice 1973, s.113; K. Popiołek, *Historia Śląska od ...*, s.93; D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności...*, s. 19; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s.17.

osłoną nocy lub poza granicami księstwa cieszyńskiego<sup>59</sup>. Do walki z luteranizmem, ale i wzmacniania wiary wśród katolików sprowadzono w 1670 roku pierwszych jezuitów. Dzięki wsparciu cesarza Leopolda I rozwinęli oni szeroką działalność, której pokłosiem było między innymi uruchomienie szkoły łacińskiej, ponowne wprowadzenie Statutu Religijnego z 1629 roku, ale przede wszystkim emigracja ludności protestanckiej lub jej przejście na katolicyzm<sup>60</sup>.

Sytuacja wyznawców protestanckich w księstwie cieszyńskim uległa poprawie w I połowie XVIII wieku pod wpływem interwencji króla szwedzkiego Karola XII. To pod jego naciskiem ówczesny cesarz Józef I zgodził się na zwrot ewangelikom 128 kościołów oraz wybudowanie kolejnych sześciu (między innymi Kościoła Jezusowego w Cieszynie). Nie oznaczało to jednak, że Kościół ewangelicko – augsburski został uznany przez władze państwowe, ani że skończyły się restrykcje wobec ludności protestanckiej<sup>61</sup>.

Kolejnym ważnym wydarzeniem dotyczącym Śląska Cieszyńskiego były tzw. wojny śląskie. Toczone między Austrią i Prusami wojny o Śląsk i hegemonię w Rzeszy i Europie Środkowej doprowadziły do podziału Śląska. Większość ziem przypadła Prusom, z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego, Karniowskiego i Opawskiego, które pozostały przy Austrii<sup>62</sup>. Stąd określenie regionu - Śląsk Austriacki. Poza znaczeniem ekonomicznym, wojny śląskie odegrały także istotną rolę w zmianie położenia wyznań na terenie księstwa cieszyńskiego. Diecezja wrocławska, do której należał Śląsk Cieszyński, w większości przypadła Prusom. Mimo starań władz austriackich nie udało się utworzyć samodzielnego biskupstwa z siedzibą w Opawie dla tej części Śląska Austriackiego<sup>63</sup>. Z kolei dla ewangelików Śląsk Cieszyński był jedynym regionem w monarchii austriackiej, w którym byli tolerowani. Maria Teresa zakazała jednak wszelkich kontaktów z protestantami pruskimi<sup>64</sup>. Dotyczyło to również powoływania duchownych i nauczycieli z pruskiej części Śląska. Na mocy zarządzenia z 1743 roku Kościół ewangelicko-augsburski w części

---

<sup>59</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s. 50.

<sup>60</sup> Tenże, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.145- 148.

<sup>61</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*,s. 54; Tenże, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.150; E. Chojecka, *Architektura i krajobraz przemysłowy*, [w:] *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, red. E. Chojecka, Katowice 2004, s. 287.

<sup>62</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*,s. 62; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s. 7; J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*,s. 54; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno- polityczna...*, s.7; A. Herzig, K. Ruchniewicz, M. Ruchniewicz, *Śląsk i jego dzieje...*, s. 106, 116.

<sup>63</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s. 56-57; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s. 132.

<sup>64</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s. 56-57.

austriackiej Śląska został odłączony od konsystorza w Brzegu. W zamian Maria Teresa powołała własny w Cieszynie<sup>65</sup>.

Rządy Marii Teresy były próbą zreformowania wielonarodowościowej monarchii habsburskiej w duchu oświeconego absolutyzmu. Częścią tej polityki były ograniczenie wpływów Kościoła katolickiego między innymi poprzez odebranie duchowieństwu wyłącznego nadzoru nad szkolnictwem i likwidowanie zgromadzeń zakonnych<sup>66</sup>.

W 1752 roku Maria Teresa wydała Patent Tolerancyjny dla Żydów. Na jego mocy na Śląsku Cieszyńskim mogło przebywać 88 rodzin żydowskich, które były pod rygorystycznym nadzorem władz państwowych<sup>67</sup>. Kolejny Patent Tolerancyjny dla Żydów został wydany po śmierci cesarza Franciszka I przez jego syna Józefa II w 1781 roku. Ograniczenia liczby ludności żydowskiej zamieszkującej Śląsk Cieszyński zostały utrzymane, ale poszerzono zakres dostępnych im zajęć. Cieszyńscy Żydzi mogli prywatnie praktykować religię, ale nie mogli posiadać synagog i rabinów<sup>68</sup>. Dopiero w 1847 roku gubernium morawsko - śląskie zgodziło się na rozpoczęcie działalności pierwszego rabina dla obwodu cieszyńskiego<sup>69</sup>.

W tym samym roku cesarz wydał także Patent Tolerancyjny dla protestantów w Austrii. Wyznanie protestanckie zostało oficjalnie uznane przez władze państwowe. Nadal jednak katolicyzm pozostawał religią państwową. Na Śląsku Cieszyńskim patent został opublikowany 30 marca 1782 roku<sup>70</sup>. Cieszyn stał się siedzibą Morawsko-Śląsko-Galicyskiej Superintendentury Wyznania Augsburskiego. Z kolei Bielsko odegrało istotną rolę w szkolnictwie ewangelickim. Pod koniec XIX wieku powstał w tym mieście zakład kształcenia nauczycieli, który przygotowywał kadrę nauczycielską dla szkół ewangelickich w całym państwie austriackim<sup>71</sup>. Na przestrzeni dwu lat od wydania patentu w regionie cieszyńskim powstało dziesięć nowych zborów. W 1807 roku stworzyły one wraz z Cieszynem seniorat śląski, który podlegał gubernium morawsko - śląskiemu w Brnie<sup>72</sup>.

Te i inne reformy Józefa II przyniosły regionowi korzyści gospodarcze. Efektem tego był wzrost liczby ludności. W 1754 roku Śląsk Cieszyński zamieszkiwało 68 000 ludzi,

---

<sup>65</sup> J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s. 132.

<sup>66</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s., s. 56.

<sup>67</sup> Tamże, s.57.

<sup>68</sup> J. Spyra, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.288; J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s., s. 58; K. Popiołek, *Historia Śląska od ...*, s.121.

<sup>69</sup> M. Gawrecki, *Od podziału Śląska do Wiosny Ludów (1740-1818)*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 189.

<sup>70</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s., s. 58; Tenże, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.287; K. Popiołek, *Historia Śląska od ...*, s.121; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s. 132.

<sup>71</sup> J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s. 132 - 133.

<sup>72</sup> J. Spyra, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.287-288; M. Gawrecki, *Od podziału Śląska ...*, s. 188.

w 1770 – 112 800, a w 1790 – 122 000 osób. Pod koniec XVIII wieku mieszkało tu ponad 86 000 katolików, przeszło 35 000 ewangelików i 765 Żydów<sup>73</sup>.

Pod względem narodowościowym według stanu na 1800 rok 73% mieszkańców Śląska Cieszyńskiego stanowili Polacy, około 19% Czesi i około 8% Niemcy. Mniej niż 1% stanowili Żydzi<sup>74</sup>. Należy jednak pamiętać, że w tym okresie dopiero rozpoczynał się proces kształtowania narodowości, więc kryterium to jest właściwie etnicznym. Koniec XVIII wieku, to także zauważalne przejawy poczucia przynależności do państw lub jego części. Widoczne to było również na Śląsku<sup>75</sup>.

Mimo znacznej przewagi ludności polskiej coraz większe wpływy uzyskiwała niemieczyzna. Wiązało się to z wprowadzonym przez Marię Teresę i jej syna Józefa II obowiązkiem używania w urzędach języka niemieckiego. Wzmacnianiu niemieczyzny miała pomóc również kolonizacja niemiecka. Zagrożeniem dla polskości na Śląsku Cieszyńskim były także zmiany administracyjne. W 1782 roku region ten został połączony w jedną jednostkę administracyjną z Morawami<sup>76</sup>. Utworzono gubernium morawsko - śląskie, które podzielono na obwody. Dwa z nich były na Śląsku: opawski i cieszyński<sup>77</sup>. W ten sposób na terenie Śląska Cieszyńskiego zwiększyły się wpływy czeskie, powszechniejszy był język czeski. Wśród miast, które ewidentnie miały polski charakter należy wymienić Cieszyn, Frysztat, Karwinę i Bogumin. Z kolei okręg frydecki miał charakter czeski, a miasto Bielsko - - niemiecki<sup>78</sup>. Mimo zwiększających się wpływów czeskich nie przełożyło się to na sukcesy w czechizacji obszaru Śląska Cieszyńskiego. Polacy w 1800 roku stanowili 73% mieszkańców regionu, a język polski był dominującym<sup>79</sup>.

Z taką strukturą narodowościową i religijną Śląsk Cieszyński wszedł w XIX wiek, w okres budzenia się świadomości narodowej wśród społeczeństw Europy. Ten niejednorodny pod względem narodowościowym charakter w połączeniu ze zróżnicowaną strukturą socjalną i wyznaniową oraz wieloletnią przynależnością do różnych organizmów państwowych powodowały, że proces kształtowania się polskiej świadomości narodowej na Śląsku Cieszyńskim nie był przesądzony.

---

<sup>73</sup> J. Spyra, *Śląsk Cieszyński pod rządami...*, s. 85-59.

<sup>74</sup> K. Popiołek, *Śląskie dzieje*, Warszawa- Kraków 1976, s. 142.

<sup>75</sup> D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s.59-60.

<sup>76</sup> K. Popiołek, *Śląskie dzieje*, Warszawa- Kraków 1976, s.140; J. Spyra, *Stosunek miasta Cieszyna...*, s.101; D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności...*, s.20; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s.19; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s. 7; M. Gawrecki, *Od podziału Śląska ...*, s. 185.

<sup>77</sup> M. Gawrecki, *Od podziału Śląska...*, s.185.

<sup>78</sup> K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s. 142.

<sup>79</sup> R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s.19.



## 1.2. DYLEMATY POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ I WYZNANIOWEJ PRZED I WOJNĄ ŚWIATOWĄ

W pierwszej połowie XIX wieku coraz większą rolę zaczęły odgrywać nowoczesne ideologie narodowe. Jedną z nich była ideologia nacjonalizmu niemieckiego, która w cieszyńskim środowisku szczególnie widoczna była wśród kadry nauczycielskiej gimnazjów w Cieszynie. W jednym z nich – gimnazjum ewangelickim, w którym dominowała młodzież niemiecka głównie z Cieszyna i Bielska – w 1841 roku założono koło naukowe zwane „Gelehrtenverein” („Towarzystwo Uczonych”), które skupiało się na twórczości niemieckiego poety i dramaturga Fryderyka Schillera<sup>80</sup>. Wynikało to z fascynacji zawartymi w dziełach Fryderyka Schillera ideałami wolności, sprawiedliwości, romantycznego buntu jednostki przeciw ograniczającym ją zasadom feudalnym. Dzieła tego twórcy romantyzmu przekazywały także ideę nowoczesnego niemieckiego nacjonalizmu, który opierał się na dążeniu do politycznego zjednoczenia Niemców i nowym rozumieniu pojęcia naród, jako społeczności opartej na wspólnym języku i tradycji. Istotną rolę w takim pojmowaniu terminu „naród” odegrał niemiecki filozof oświeceniowy Jan Gotfryd Herder, który był jednym z pierwszych teoretyków narodowości. Jego wyobrażenia o odrębności kultur ludowych i narodów, a także o duchu narodów zostały później przejęte przez romantyków<sup>81</sup>. Z kolei poglądy Jana Gottlieba Fichtego o wyższości narodu niemieckiego nad innymi ze względu na nieskażony język i wyjątkową kulturę oraz umiłowanie wolności rozpowszechniły wśród Niemców przekonanie o posłannictwie literatury i kultury niemieckiej<sup>82</sup>.

Podziw dla niemieckiej kultury w cieszyńskim gimnazjum nie był odosobnionym przypadkiem. Także w innych środowiskach Śląska Cieszyńskiego można było

---

<sup>80</sup>J. Spyra, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.353. W innych publikacjach koło miało powstać w roku 1842. Porównaj: E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej do ukształtowania się wspólnot narodowych (1840- 1917)*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998, s. 72; Tenże, *Preszburski ośrodek ruchu słowackiego a początki polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Z polsko-czechosłowackiego sąsiedztwa. Studia i szkice*, red. E. Kopeć, Katowice 1985, s.10; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej i narodowej mieszkańców Śląska Cieszyńskiego przed pierwszą wojną światową*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Granice- przynależność- tożsamość*, Cieszyn 2008, s.34; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 20; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s. 13; A. Kubacz, *Gimnazjum ewangelickie w Cieszynie do 1873 roku. Sukcesy i porażki*, [w:] *Trzysta lat tolerancji na Śląsku Cieszyńskim. W trzystulecie założenia kościoła Jezusowego w Cieszynie*, red. R. Czyż, W. Gojniczek, D. Sprawek, Cieszyn 2010, s. 186; K. J. Węgrzyn, *Paweł Stalmach (1824-1891)*, Cieszyn 2005, s. 6.

<sup>81</sup> M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789- 1870*, Warszawa 1997, s. 227; M. Staszewska, *Romantyzm*, Warszawa 1977, s.28.

<sup>82</sup> M. Żywczyński, *Historia powszechna...*, s. 169; A. Galos, *Historia Niemiec w latach 1789-1945*, [w:] *Historia Niemiec*, red. W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, Wrocław 2010, s. 398.

zaobserwować podobną tendencję. O swoim zachwycie wspominał również bielski pastor Karol Samuel Schneider, który po ukończeniu studiów teologicznych w Wiedniu został wysłany przez protektorów bielskiego zboru ewangelickiego w podróż kulturalną po Niemczech<sup>83</sup>. Ten niemiecki działacz narodowy był pierwszym ewangelickim posłem parlamentu wiedeńskiego w 1848 roku<sup>84</sup>.

W tym okresie w Bielsku powstało Towarzystwo Demokratyczne (TD) związane z frankfurcką lewicą republikańską, która dążyła do budowy nowoczesnego państwa niemieckiego w historycznych granicach Związku Niemieckiego. Wpływy bielskiego Towarzystwa Demokratycznego rozciągały się także na Cieszyn i jego okolice. W programie ruchu znalazły się plany stworzenia samodzielnej prowincji śląskiej (tzw. Śląska Austriackiego) i przyłączenia jej do Niemiec. Inicjatorem Towarzystwa Demokratycznego był Adolf Kolatschek, profesor gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie<sup>85</sup>. TD związane z frankfurcką lewicą republikańską wpisywało się w ogólnoniemiecką dyskusję o kształcie przyszłych Niemiec. Ugrupowania te zaliczane były do orientacji wielkonemieckiej, która zakładała, że w granicach zjednoczonego państwa niemieckiego miała znaleźć się także Austria. Na czele powstałego w ten sposób państwa miał stać cesarz austriacki. Przeciwni temu byli zwolennicy koncepcji „małych Niemiec”. Obawiali się oni wzmocnienia pozycji Słowian i Węgrów, dlatego w planach zjednoczenia nie brali pod uwagę katolickiej Austrii. Głową państwa miał być król Prus<sup>86</sup>. Zwolennicy jednej i drugiej wizji zjednoczonych Niemiec występowali także na obszarze Śląska Austriackiego. Ponadto część z nich podkreślała związek z ludnością niemiecką Śląska Pruskiego, z którą została rozdzielona<sup>87</sup>.

Jednocześnie na Śląsku Cieszyńskim funkcjonowała grupa działaczy, którzy uznawali w Europie dominację Wielkiego Narodu Słowiańskiego, a w tym gałęzi czeskosłowiańskiej, do którego zaliczali Czechów, Słowaków, ale i Ślązaków. Wśród przedstawicieli tego poglądu na Śląsku Cieszyńskim szczególną rolę odegrali: pastor w Nawsiu Jan Winkler, pochodzący z Pragi profesor ewangelickiego gimnazjum Ernest Plucar oraz cieszyński adwokat i burmistrz Cieszyna Ludwik Klucki<sup>88</sup>. Ten ostatni zapisał się w dziejach regionu

---

<sup>83</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.72.

<sup>84</sup> M. Gawrecki, *Od podziału Śląska...*, s.190.

<sup>85</sup> A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początkach XX wieku (do 1929 roku)*, Katowice 1986, s. 78; J. Spyra, *Życie polityczne w latach 1848- 1918*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010 s.8,10; R. Danel..., *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s. 13.

<sup>86</sup> M. Żywczyński, *Historia powszechna...*, s. 228.

<sup>87</sup> D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości ...*, s. 62.

<sup>88</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s. 73; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*,s.34-35; J. Spyra, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.353.

jako wybitny propagator ideologii słowiańskiej. Mimo że najbliższą była mu wspólnota czeska, to jednak wspierał także działania rodzącego się w Cieszynie ruchu polskiego<sup>89</sup>. Z kolei z inicjatywy Jana Winklera w ewangelickim gimnazjum w 1842 roku założono kolejne koło naukowe, tym razem dla propagatorów czeskiej kultury rekrutujących się z czeskich i morawskich gimnazjalistów. Koło nosiło nazwę „Česká beseda” i zajmowało się poznawaniem języka i kultury czeskiej. Podejmowano próby przyciągnięcia do koła uczniów z podcieszzyńskich miejscowości argumentując, że jako Ślązacy należeli do grupy czeskosłowiańskiej i dlatego powinni się uczyć języka czeskiego. Jednak zakończyło się to niepowodzeniem<sup>90</sup>.

Nasilenie wpływów niemieckich i słowiańskich w Cieszynie nastąpiło wiosną 1848 roku, a więc w okresie, kiedy przez Europę przechodziła fala wystąpień rewolucyjnych pod nazwą Wiosna Ludów. Wtedy to powstało w mieście stronnictwo niemieckie, które skupiało przede wszystkim urzędników, inteligencję, ale i grupę radykalnych studentów z Wiednia. Ich celem było przyłączenie Śląska Cieszyńskiego do zjednoczonych Niemiec. W tym samym czasie tworzyło się stronnictwo słowiańskie, które zrzeszało napływową inteligencję czeską. Kluczową rolę w działalności ruchu nadal odgrywali wspomniani wyżej: Ludwik Klucki oraz Ernest Plucar. Ten ostatni zainspirował w Cieszynie akcję zbierania podpisów pod petycją do cesarza o włączenie Śląska Cieszyńskiego do mającej powstać odrębnej jednostki administracyjnej- Korony Świętego Wacława. Tak skrajne dążenia obu ruchów doprowadziły do olbrzymich podziałów w cieszyńskiej społeczności<sup>91</sup>.

Trzecim ruchem narodowym, który zaczął rozwijać się w I połowie XIX wieku na Śląsku Cieszyńskim, był ruch polski. Szczególną rolę w krzewieniu polskiej ideologii narodowej w życiu społeczności regionu odegrali: Paweł Stalmach, Leopold Jan Szersznik i Andrzej Kotula. To właśnie z inicjatywy Pawła Stalmacha w 1842 roku w cieszyńskim gimnazjum ewangelickim powstało kolejne po niemieckim i czeskim koło pod nazwą „Złączenie Polskie”<sup>92</sup>. Głównym celem grupy było lepsze opanowanie języka polskiego, co miało ułatwić nawiązanie kontaktów z podcieszzyńskimi chłopami. W dwa lata później, po

<sup>89</sup>Szerzej patrz: E. Buława, *Ludwik Klucki (1801-1877) na tle rozwijających się ruchów politycznych i narodowych na Śląsku Cieszyńskim*, „Pamiętnik Cieszyński” 2000, t. 15, s. 38-49.

<sup>90</sup>E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.73; Tenże, *Ludwik Klucki (1801-1877)...*, s. 39.

<sup>91</sup>E. Buława, *Ludwik Klucki (1801-1877)...*, s.42; Tenże, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.73.

<sup>92</sup>L. Brożek, *Wiek XIX*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s.185; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, s. 20; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s. 13; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.28; J. Spyra, *Dzieje Cieszyna od 1653...*, s.353; Tenże, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s. 35; E. Buława, *Preszurski ośrodek ruchu...*, s. 10-11; Tenże, *Konserwatysta czy liberal?* „Kalendarz Cieszyński” 1990, s.113; *Trudna droga do Polski. 90 rocznica bitwy pod Skoczowem*, oprac. H. Szotek, Skoczów 2009, s. 4; A. Kubacz, *Gimnazjum ewangelickie...*, s.186; K. J. Węgrzyn, *Paweł Stalmach...*, s.7.

odejściu Stalmacha z gimnazjum stowarzyszenie upadło, ale już w 1847 roku zostało założone kolejne – „Towarzystwo uczących się języka polskiego w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie”. Pomysłodawcą był Andrzej Cinciała. On też wraz z Pawłem Stalmachem przywiózł z Krakowa polskie książki, które wykorzystano w pracy towarzystwa<sup>93</sup>.

Pod wpływem wydarzeń rewolucyjnych, które przeszły przez Europę i monarchię habsburską w 1848 roku, w Austrii została ogłoszona nowa konstytucja. Gwarantowała ona wolność sumienia i wyznania, a także prawa obywatelskie bez względu na wyznanie. Na początku 1849 roku na Śląsku Cieszyńskim zniesiono najbardziej uciążliwe dla ewangelików ograniczenia, a wobec ludności żydowskiej odstąpiono od zakazu pobytu oraz specjalnych podatków. Nadal jednak dominujący był Kościół katolicki<sup>94</sup>.

Dzięki zapisom nowej ustawy zasadniczej było możliwe założenie pierwszego polskiego pisma na Śląsku Cieszyńskim – „Tygodnika Cieszyńskiego”. Pierwszy numer finansowanego przez Czechów czasopisma ukazał się 6 maja 1848 roku. Twórcami byli wspomniani wyżej: Paweł Stalmach, Andrzej Cinciała i Ludwik Klucki<sup>95</sup>. Wokół „Tygodnika Cieszyńskiego” skupił się polski ruch narodowy, ale obecne były tu też treści ogólnosłowiańskie. W tym czasie widoczna była współpraca polskiej inteligencji Cieszyna z napływową inteligencją czeską<sup>96</sup>. Twórcy pisma utrzymywali także kontakty z kołami studentów różnych słowiańskich nacji uniwersytetów w Wiedniu i Bratysławie<sup>97</sup>.

Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim przyniosła wzmocnienie niemieckiej świadomości narodowej, ale i pierwsze symptomy polskiej tożsamości narodowej. Wpływy czeskie nadal były niewielkie. Mimo początkowej współpracy działaczy niemieckich, czeskich i polskich w okresie Wiosny Ludu w imię równości i praw językowych, szybko doszło do jej zakończenia. W przypadku relacji polsko-czeskich doszło wręcz do konfrontacji, która zapoczątkowana została na Zjeździe Słowiańskim w Pradze w czerwcu 1848 roku. Wtedy to przedstawiciele Śląska Paweł Stalmach i Andrzej Kotula weszli do sekcji polsko-

---

<sup>93</sup> L. Brożek, *Wiek XIX...*, s.185; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s. 35; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 20; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.13; E. Buława, *Preszburzski ośrodek ruchu...*, s.25; *Trudna droga do Polski...*, s.4; K. J. Węgrzyn, *Paweł Stalmach...*, s.8.

<sup>94</sup> J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.7.

<sup>95</sup> L. Brożek, *Wiek XIX...*, s. 191; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, Wrocław 2002, s. 285; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.10; Ł. Dawid, *Życie kulturalne Cieszyna w latach 1848 – 1918*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.197; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s.134; *Trudna droga do Polski...*, s.4; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.13-14; E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania na Zaolziu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wrocław 2007, s.130; K. J. Węgrzyn, *Paweł Stalmach...*, s.9.

<sup>96</sup> R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 20; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.13; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.28.

<sup>97</sup> J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.28.

-rusińskiej kongresu, a nie czesko - słowackiej. W ten sposób zadeklarowali przynależność śląskiej ludności Śląska Cieszyńskiego do narodu polskiego. Konsekwencją działań śląskich przedstawicieli było zawarte w memoriale sekcji polsko - rusińskiej żądanie połączenia Śląska z Polską<sup>98</sup>.

Konfrontacja z obrad zjazdu w Pradze przeniosła się na teren Śląska Cieszyńskiego. Po powrocie do Cieszyna Paweł Stalmach objął redakcję „Tygodnika Cieszyńskiego” i od tego czasu zmianie uległ profil pisma. Odcięto się od haseł ogólnosłowiańskich, a gazeta stała się wyłącznie organem prasowym polskiego ruchu narodowego. Na łamach „Tygodnika Cieszyńskiego” głoszone hasła przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Galicji, wprowadzenia języka polskiego do szkół i urzędów. Jeszcze w 1848 roku część postulatów „Tygodnika Cieszyńskiego” została uwzględniona - władze zgodziły się na używanie języka polskiego w szkołach powszechnych, a w gimnazjach stał się on jednym z przedmiotów nadobowiązkowych. Poza tym język polski zaczęto częściej stosować w administracji i sądownictwie<sup>99</sup>.

Znaczącą rolę w kształtowaniu polskiego ruchu narodowego miało założenie w listopadzie 1848 roku w Cieszynie „Czytelni Polskiej - Towarzystwa dla Wydoskonalenia się w Języku Polskim”. Inicjatorem był Paweł Stalmach<sup>100</sup>. Towarzystwo to, które przekształciło się z „Towarzystwa uczących się języka polskiego”, stawiało sobie za cel szerzenie polskiej prasy i książki oraz nauczanie języka polskiego. Zgromadzone polskie książki złożyły się na Bibliotekę Ludu Kraju Cieszyńskiego. Poza Stalmachem zarząd „Czytelni Polskiej” stanowili Andrzej Kotula, Ludwik Klucki, Józef Fiszer oraz księża: Józef Paduch i Jerzy Prutek<sup>101</sup>. Mimo wszystkich tych działań polski ruch narodowy ograniczał się na tym etapie jedynie do Cieszyna i okolic<sup>102</sup>.

W pierwszej połowie XIX wieku zaszły także zmiany administracyjne polegające na wyodrębnieniu Śląska Austriackiego od Moraw. Na mocy dekretu z 30 grudnia 1849 roku region uzyskał status odrębnego kraju koronnego z własnym sejmem, rządem

<sup>98</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s. 284; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s. 36; Tenże, *Życie polityczne w latach...*, s.10; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 21; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.29; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s.134; E. Buława, *Preszburzski ośrodek ruchu...*, s. 35; Tenże, *Konserwatysta czy liberal...*, s. 114; Tenże, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.73-74; S. Zahradnik, *Trudne „Tygodnika” początki*, „Kalendarz Cieszyński” 1998, s. 91.

<sup>99</sup> S. Zahradnik, *Trudne „Tygodnika” początki...*, s. 91; K. Popiołek, *Historia Śląska od ...*, s. 199.

<sup>100</sup> M.J. Barański, *Beskid Śląski. Pasma Stożka i Czantorii*, Warszawa – Kraków 1988, s. 14; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.87; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od...*, s. 285; Ł. Dawid, *Życie kulturalne Cieszyna ...*, s.197; E. Buława, *Tak zawałił się stary świat*, „Kalendarz Cieszyński” 1998, s. 40; K. J. Węgrzyn, *Paweł Stalmach...*, s.10.

<sup>101</sup> J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.10; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] Świt..., s.14.

<sup>102</sup> R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 21.

i namiestnikiem. Autonomia Śląska Cieszyńskiego miała być większa niż pruskiego. Tym samym dekretem wprowadzono równouprawnienie wyznań<sup>103</sup>.

Pozytywne zmiany z punktu widzenia kształtowania się polskiego poczucia narodowego szybko zostały zlikwidowane. Po uspokojeniu nastrojów rewolucyjnych w monarchii austriackiej rozpoczęły się represje wobec ruchów narodowych. W listopadzie 1851 roku język niemiecki ponownie stał się jedynym urzędowym. Na Śląsku Cieszyńskim wycofano z urzędów język polski i czeski. W 1854 roku zlikwidowano „Czytelnię Polską” w Cieszynie oraz Bibliotekę Ludu Kraju Cieszyńskiego<sup>104</sup>. Konfiskowano i zawieszano „Tygodnik Cieszyński”, ale dzięki zabiegom Pawła Stalmacha udało się zachować pismo. Doszło jednak do zmiany tytułu na „Gwiazdkę Cieszyńską”<sup>105</sup>.

Wzmożenie działalności polskiego ruchu narodowego w Cieszynie nastąpiło na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku, co było efektem złagodzenia ucisku narodowego w Austrii. W tym czasie powołano „Czytelnię Ludową”, która była ośrodkiem polskiej kultury i oświaty oraz centrum życia politycznego. Czytelnia odgrywała istotną rolę w kształtowaniu życia społecznego i narodowego nie tylko Śląska Cieszyńskiego, ale i poza jego granicami. Stała się wzorcem dla mniejszych czytelni funkcjonujących w innych miejscowościach (między innymi w Jabłonkowie, Drogomyślu i Skoczowie)<sup>106</sup>. W cieszyńskiej „Czytelni Ludowej” narodził się pomysł stworzenia Towarzystwa Rolniczego, Towarzystwa Pomocy Naukowej oraz Towarzystwa Oszczędności i Zaliczek - instytucji mających nie tylko wzmocnić gospodarczo region, ale i wspierać polskość<sup>107</sup>.

Dzięki natężeniu polskiej aktywności udało się w 1867 roku wprowadzić do Sejmu Krajowego w Opawie własnego posła. Cztery lata później zasiadało w nim już czterech polskich posłów. Także w wiedeńskiej Radzie Państwa polski ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim miał swojego przedstawiciela. Od 1873 roku działał w niej Jerzy Cienciąła<sup>108</sup>.

---

<sup>103</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s. 284; D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności...*, s.21; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 20; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.28; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s.135; R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów do I wojny światowej*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s.197-198.

<sup>104</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.75; E. Buława, *Ludwik Klucki (1801-1877)...*, s. 45; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.105; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 21; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s. 14; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.51.

<sup>105</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.75; L. Brożek, *Wiek XIX...*, s.193; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.12; K. J. Węgrzyn, *Paweł Stalmach...*, s.11.

<sup>106</sup> L. Brożek, *Wiek XIX...*, s.193; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s. 88; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.39; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.54.

<sup>107</sup> L. Brożek, *Wiek XIX...*, s.193- 194; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.14, 17; Ł. Dawid, *Życie kulturalne Cieszyna ...*, s. 201-202.

<sup>108</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.105; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.16.

Równie doniosłą rolę w krzewieniu polskiej kultury i oświaty odegrało powstałe w 1885 roku z inicjatywy Pawła Stalmacha towarzystwo Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego. Głównym zadaniem Macierzy było przeciwdziałanie procesom germanizacji i walka o wychowanie w duchu polskim. W tym celu zakładano polskie szkoły i koła w poszczególnych miejscowościach regionu<sup>109</sup>. Za duży sukces należy uznać powołanie Polskiego Prywatnego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie. Odtąd bowiem ziemia cieszyńska miała rodzimą, w polskim duchu wychowaną inteligencję, która zasilila szeregi działaczy oświatowych, kulturalnych i narodowych.

Poza pozytywnymi aspektami działalności polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim zaobserwować także można było pogłębiający się spór między katolikami i ewangelikami efektem czego był rozłam w polskim obozie w 1883 roku. Wtedy to doszło do powstania Związku Śląskich Katolików (ZŚK) - Towarzystwa Katolicko - Polskiego dla Księstwa Cieszyńskiego. Na czele Związku stanął ksiądz Ignacy Świeży. Czołową postacią nurtu katolickiego był również ksiądz Józef Londzin<sup>110</sup>. W odpowiedzi w 1884 roku powstało ewangelickie Polityczne Towarzystwo Ludowe (PTL) z pastorem Franciszkiem Michejdą, Jerzym Cienciałą i Andrzejem Cinciałą na czele. W 1906 roku z PTL powstało Polskie Stronnictwo Narodowe pod kierownictwem Hilarego Filasiewicza<sup>111</sup>. Organizacyjnego rozbitcia polskiego obozu narodowego nie udało się zakończyć, ale ostatecznie doszło do porozumienia, co przyczyniło się do wspomnianego wyżej wyboru polskich działaczy do organów władzy państwowej monarchii austro - węgierskiej. Przejawem współpracy było również powołanie do życia Macierzy Szkolnej<sup>112</sup>.

Co do środowiska ewangelickiego należy zwrócić uwagę na wewnętrzną rywalizację dwu obozów. Z jednej strony znalazła się grupa wspierająca pastora Teodora Karola Haasego (jednego z liderów niemieckiego stronnictwa liberalnego w Austrii), którego organem

---

<sup>109</sup> L. Brożek, *Wiek XIX...*, s. 195; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.106; K. Popiołek, *Śląskie dzieje*, Warszawa-Kraków 1976, s. 258; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.18; *Trudna droga do Polski...*, s.4; R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów...*, s. 214; I. French, *Cieszyńskie szarości. Budowle Alfonsa Mattera*, „Kalendarz Cieszyński” 2012, s. 40.

<sup>110</sup> K. Szczurek, *Hetman cieszyńskiej ziemi*, „Kalendarz Cieszyński” 1990, s. 122; K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy*, [w:] *Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008, s. 8-9; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.333; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.83; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s. 259; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.95; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.68; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.18; *Trudna droga do Polski...*, s.5; W. Sosna, *Jan Michejda(1853-1927)*, Cieszyn 1998, s.13; R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów...*, s. 214.

<sup>111</sup> R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów...*, s. 214.

<sup>112</sup> K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy...*, s. 8-9; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.333; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.83; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s. 259; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.95; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s.68; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.18; *Trudna droga do Polski...*, s.5.

prasowym stały się: najpierw „Nowiny Śląskie”, a następnie „Nowy Czas”. Gazety wydawane były w języku polskim, ale ewidentnie miały antypolski charakter i propagowały treści proniemieckie. Działalność T. Haasego umocniła pozycję niemieckiego obozu w środowisku protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim i stała się jedną z przyczyn rozłamu w polskim ruchu narodowym. Centrum działania mieściło się w powstałej w 1882 roku „Czytelni Ewangelickiej”. Z drugiej strony znajdował się polski nurt, którego zwolennicy kierowani byli przez pastora z Nawsia Franciszka Michejdę. Głównym ośrodkiem stało się Towarzystwo Ewangelickie Oświaty Ludowej, które poza działalnością oświatową zajmowało się także rozbudzaniem i podtrzymywaniem polskiej świadomości narodowej wśród cieszyńskich ewangelików<sup>113</sup>. W 1885 roku Michejda rozpoczął wydawanie czasopisma „Przyjaciół Ludu”, do którego w późniejszym czasie dołączono dodatki: „Rolnik Śląski” oraz „Przegląd Polityczny”<sup>114</sup>.

Przejawem niesnasek w obozie ewangelickim stało się zaangażowanie czołowego protestanckiego działacza Pawła Stalmacha w prace związane z zakładaniem w wielu miejscowościach Śląska Cieszyńskiego Katolickich Kółek Rolniczych z Czytelniami. Kółka i czytelnie powstały między innymi w Górnej Suchej, Mniechu, Czechowicach, Mostach koło Jabłonkowa, Ustroniu, Zabrzegu i Pruchnej. Poza problemami *stricto* rolniczymi zajmowały się one także wsparciem lokalnego ruchu narodowego<sup>115</sup>.

W drugiej połowie XIX wieku ludność ewangelicka stanowiła około 25% mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Najwięcej ewangelików zamieszkiwało powiaty: jabłonkowski (około 50% ogółu mieszkańców powiatu), cieszyński (około 43%) i bielski (około 35%). Najmniej – powiaty frysztański (niepełna 2% ogółu mieszkańców powiatu) i frydecki (prawie 9%)<sup>116</sup>.

Działania polskich organizacji narodowych ukierunkowane były na sporą część ludności Śląska Cieszyńskiego. Według spisu powszechnego z 1880 roku obszar Śląska Austriackiego zamieszkiwało 59% ludności polskiej, 27% ludności czeskiej i 14% ludności niemieckiej. Jedynie w powiecie frydeckim ludność czeska przeważała nad ludnością polską<sup>117</sup>. Mimo to czeski ruch narodowy nie poprzestawał w walce o przyłączenie Śląska do

---

<sup>113</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.83; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.37; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 23; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.15, 16; W. Sosna, *Jan Michejda...*, s.13; E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 137-139.

<sup>114</sup> W. Sosna, *Jan Michejda...*, s.13; E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 139.

<sup>115</sup> K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin 1863-1929*, Cieszyn 1998, s. 11.

<sup>116</sup> E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 126.

<sup>117</sup> R. Kaczmarek, *Ludzie-stosunki demograficzne, struktura społeczna, podziały wyznaniowe, etniczne i narodowościowe*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red.J.



Korony Czeskiej. Spory polsko - czeskie toczyły się już od przełomu lat 50. i 60. i dotyczyły przede wszystkim języka używanego w kościele i szkołach. Głównie w powiecie frydeckim domagano się wprowadzenia języka czeskiego jako języka urzędowego. W latach osiemdziesiątych czeski ruch narodowy uaktywnił się w Cieszynie. W 1883 roku powstała tu pierwsza czeska organizacja - „Snaha”. Zaczęły ukazywać się „Noviny těšinsky”, które głosiły walkę z Polakami. Wzmocnieniu czeskiego ruchu narodowego pomogło założenie gimnazjum w Orłowej<sup>118</sup>, a także zakładanie czeskich „Czytelni Obywatelskich” („Občanské besedy”) między innymi we Frydku i Hermanicach<sup>119</sup>.

Wzmoczona działalność polskiego i czeskiego ruchu narodowego przyniosła rezultat. W 1899 roku rozporządzeniem ministra sprawiedliwości zobowiązano sądownictwo śląskie do udzielania odpowiedzi także w język polskim i czeskim na terenie Śląska Cieszyńskiego<sup>120</sup>. Nieco później (od 1907 roku) języki te wprowadzono do urzędów państwowych na równi z językiem niemieckim. Poza tym na żądanie urzędów gminnych korespondencja urzędowa zapisana w języku niemieckim była tłumaczona na język polski lub czeski przez specjalne biuro tłumaczeń w Opawie. Z tego rozwiązania skorzystało wiele urzędów polskich i czeskich powiatu cieszyńskiego, w mniejszym stopniu w powiecie bielskim (ze względu na duże wpływy „ślazakowców”)<sup>121</sup>.

Nasilenie aktywności polskiego ruchu narodowego ożywiło działalność niemieckich narodowców. Można było to zaobserwować przede wszystkim w Bielsku, gdzie pod koniec lat sześćdziesiątych XIX wieku niemieccy aktywiści wysunęli postulat przyłączenia Białej i okolic do Śląska Austriackiego. Na początku 1870 roku powstały na terenie Bielska, Cieszyna oraz innych miejscowości regionu oddziały nacjonalistycznego Zrzeszenia Niemieckiego („Deutsche Vereinigung”)<sup>122</sup>. Przedstawiciele organizacji zdobyli we wszystkich miastach regionu władzę, a także posiadali większość mandatów w krajowym Sejmie Śląskim. Ta przewaga niemieckiego ruchu narodowego w krajowym Sejmie Śląskim w Opawie oraz w administracji była przez nich skrupulatnie wykorzystywana. Na rzecz Niemców przemawiały także względy ekonomiczne i prestiżowe. Jednak dla części

---

Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s.52; K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy ...*, s. 7; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.299.

<sup>118</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s. 332-333; K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy ...*, s.9; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.40.

<sup>119</sup> J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.37; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.21.

<sup>120</sup> J. Gruchała, *Czeskie stronnictwa polityczne wobec kwestii cieszyńskiej na początku XX wieku (do 1914r.)*, „Watra. Rocznik Bielski”1980, s.50.

<sup>121</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.334; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.318; Tenże, *Historia Śląska od...*, s.336.

<sup>122</sup> A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.90; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.38; Tenże, *Życie polityczne w latach ...*, s.18.

mieszkańców regionu przynależność do niemieckiej grupy narodowej wiązała się z możliwością awansu społecznego<sup>123</sup>.

Wzmożenie aktywności niemieckich narodowców widoczne było także w okolicznych wioskach Bielska i Białej. Z inicjatywy bielskiego oddziału Niemieckiego Związku Szkolnego z Wiednia zakładano prywatne szkoły o mieszanym składzie narodowościowym, których celem było między innymi niemieczenie polskich dzieci<sup>124</sup>.

Pod koniec XIX wieku do Zagłębia Karwińsko-Ostrawskiego przybyło tysiące robotników z Galicji. Spowodowane to było gospodarczym i społecznym zacofaniem ziem galicyjskich, a co za tym szło - olbrzymią biedą. Z kolei przemysł Zagłębia rozwijał się bardzo szybko: zwiększało się wydobywanie węgla, wzrost produkcji odnotowywało hutnictwo. Stąd większe zapotrzebowanie na robotników. Dzięki agitacji w Małopolsce na teren Zagłębia Karwińsko-Ostrawskiego od początku lat sześćdziesiątych przybyło około 34 000 mieszkańców Galicji. Stanowili oni 39% wszystkich robotników Zagłębia<sup>125</sup>. Nie wpłynęło to jednak na zmianę stosunków społecznych i narodowościowych panujących w regionie. Wynikało to przede wszystkim z niskiego poziomu wykształcenia imigrantów galicyjskich. W efekcie łatwo ulegali oni czechizacji lub germanizacji, zwłaszcza gdy wiązało się to z możliwością awansu społecznego<sup>126</sup>.

Napływ imigrantów galicyjskich został wykorzystany przez Czechów do antypolskiej agitacji nie tylko na obszarze Śląska Cieszyńskiego, ale i daleko poza jego granicami. Przykładem może być akcja odczytowa w Pradze w 1901 roku, której celem miało być zainteresowanie społeczeństwa czeskiego problemem ziemi cieszyńskiej. W odczytach głoszone tezy o przymusowej polonizacji Śląska Cieszyńskiego przez Polaków z Galicji<sup>127</sup>. Rzeczywistość była jednak inna. To właśnie ludność polska ulegała asymilacji. W konsekwencji doprowadziło to do zmian w strukturze narodowej Zagłębia korzystnych dla Czechów<sup>128</sup>. Relacje polsko - czeskie coraz bardziej zaogniały się.

Według urzędowego spisu ludności z 1900 roku Śląsk Cieszyński obejmujący powiaty polityczne: Bielsko, Frydek, Frysztat i Cieszyn zamieszkiwało 60,6% Polaków, 25%

---

<sup>123</sup> J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.37-38.

<sup>124</sup> J. Polak, *Przemysłowiec na Grodzie*, „Kalendarz Cieszyński”2012, s. 60.

<sup>125</sup> D. Kadłubiec, *Skąd wzięli się Polacy w Ostrawie*, „Kalendarz Cieszyński”2012,s. 64-65.

<sup>126</sup> E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki ...*, s. 40.

<sup>127</sup> A. Zajac, *Stosunki polityczne na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Historia Śląska*, T. III, 1850- 1918, cz.2 1891-1918, red. S. Michalkiewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk - Łódź 1985, s.442.

<sup>128</sup> J. Gruchala, *Śląsk Cieszyński w polskiej myśli politycznej w końcu XIX i na początku XX w. (do 1918 r.)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8, s.15.

Czechów i 14% Niemców<sup>129</sup>. Tak jak w poprzednim okresie ludność niemiecka skupiona była przede wszystkim w Bielsku, a czeska - w powiecie frydeckim. Mimo niewielkiej liczebności Niemców na Śląsku Austriackim na ich korzyść działały władze centralne, lokalne, oświata i część duchowieństwa. Szeroko zakrojoną działalność prowadziły niemieckie organizacje społeczne. Wszystko to sprzyjało procesom germanizacji ludności polskiej, jak i czeskiej<sup>130</sup>.

W swojej działalności niemiecki ruch narodowy znalazł sprzymierzeńca w separatyzmie śląskim reprezentowanym na Śląsku Cieszyńskim przez Jana Koźdonia i założoną przez niego w 1909 roku Śląską Partię Ludową (ŚPL). Na łamach swojego organu prasowego „Ślązak” przedstawiał on program ruchu, który zakładał prymat niemieckiej kultury i nauki na świecie oraz odrębność etniczną Ślązaków w szczególności od Polaków<sup>131</sup>. Antypolski, a jednocześnie proniemiecki charakter ugrupowania spowodował, że władze austriackie udzieliły mu poparcia. Tym bardziej, że wielu „ślązakowców” zasilalo szeregi kadry urzędniczej miast Śląska Cieszyńskiego. Wsparcie Komory Cieszyńskiej i ugrupowań niemieckich przyczyniło się do zwycięstwa Koźdonia w wyborach do krajowego Sejmu Śląskiego w Opawie. To także świadczyło o pozycji partii w regionie, tym bardziej, że ówczesny przywódca polskiego ruchu narodowego - Jan Londzin - nie został wybrany. Obydwaj startowali z powiatu bielskiego. Znamienne, że właśnie na tym terenie w ciągu pierwszego dziesięciolecia XX wieku wzrosła liczba ludności posługującej się językiem niemieckim z 18,5% do 21,5%<sup>132</sup>.

Ruch „ślązakowców” rozwijał się dosyć szybko, szczególnie we wschodniej części Śląska Cieszyńskiego. Już w 1909 roku ugrupowanie posiadało 30 grup terenowych i około 2 tysiące członków. W wyborach parlamentarnych z 1911 roku w okręgach, do których ŚPL przystąpiła uzyskała 25-30% poparcia<sup>133</sup>. Aktywność Koźdonia w kolejnych latach nie malała.

---

<sup>129</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.111; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński w latach 1914- 1920*, Katowice 1938, s.12.

<sup>130</sup> K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.312.

<sup>131</sup> D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości...*, s.64; R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów...*, s. 215; A. Zajac, *Stosunki polityczne na ...*, s.446; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.334; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.312; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 27; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.20; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.115; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.21-22; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.107; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.89; *Trudna droga do Polski...*, s.6; J. Spyra, *Rozwój świadomości regionalnej...*, s.43; Tenże, *Życie polityczne w latach ...*, s.28; Tenże, *Geteilte Gesellschaft, geteilte historische Identitäten. Bemerkungen zur Historiographie des Teschener Schlesiens*, [w:] *Regimen des östlichen Europas im 20. Jahrhundert. Geteilte Regionen- geteilte Geschichtskulturen? Muster der Identitätsbildung im europäischen Vergleich*, Hg. B. Olschowsky, München 2013, s.72-73.

<sup>132</sup> J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s. 115; *Trudna droga do Polski...*, s.6; A. Zajac, *Stosunki polityczne na...*, s.446.

<sup>133</sup> R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów...*, s. 216; G. Wnętrzak, *Znaczenie ruchu koźdoniowskiego na Śląsku Cieszyńskim w świetle wyników wyborów z 1909 i 1911 roku*, „Pamiętnik Cieszyński” 2003, t. 18, s. 55-56;

W 1910 roku Koźdoń założył Związek Ślązaków (Bund der Schlesier), a w 1911 roku został on posłem do Rady Państwa<sup>134</sup>.

W tym okresie coraz bardziej widoczny był pogłębiający się konflikt polsko - czeski. Przyczyniły się do tego wyniki spisów ludności z lat 1880 – 1900, które niezaprzeczenie wskazywały polski charakter większości obszaru Śląska Cieszyńskiego. Stąd wzmożona działalność (głównie o charakterze antypolskim) czeskich organizacji narodowych na początku XX wieku. Przyniosło to wymierne efekty. Według spisu ludności z 1910 roku liczba ludności posługująca się językiem czeskim na Śląsku Cieszyńskim wzrosła w porównaniu z 1900 rokiem z 24 do 27%, natomiast liczebność ludności mówiącej językiem polskim zmalała z 61 do 55%<sup>135</sup>. Szczególnie wyraźny wzrost liczebności ludności czeskojęzycznej można było zaobserwować w powiecie frysztackim (z 10,2% w 1900 roku do 22% w 1910 roku) oraz w powiecie sądowym Bogumin (z 12,2% do 27%)<sup>136</sup>. Przed I wojną światową wzrosło także poparcie ludności czeskiej Śląska Austriackiego dla odrębności państwowej obejmującej ziemię Korony Czeskiej<sup>137</sup>.

Podobnie było w przypadku ludności niemieckojęzycznej. W porównaniu z wynikami spisu z 1900 roku w 1910 nastąpił wzrost z 14 % do około 18%. Nadal jednak zamieszkiwali oni przede wszystkim miasta: Bielsko, gdzie stanowili 84,3% mieszkańców, Cieszyn – 61,5%, Strumień - 54,5%, Frydek – 52,7% i Skoczów - 50,3% mieszkańców miasta. Zmianie nie uległo również znaczenie polityczne ludności niemieckiej, które opierało się na bogactwie ekonomicznym i udziale we władzy. W urzędach miast i gmin wiejskich przeważali Niemcy. Ich przewaga widoczna także była w reprezentacjach krajowych Śląska Austriackiego w Opawie<sup>138</sup>.

Przed wybuchem I wojny światowej wśród ludności polskiej Śląska Austriackiego działało wiele organizacji społecznych i kulturalnych, ukazywało się przeszło 100 polskich

---

K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.312; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.89; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.334; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.108; *Trudna droga do Polski...*, s.6.

<sup>134</sup> G. Wnętrzak, *Znaczenie ruchu koźdoniowskiego ...*, s. 55-56; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.312; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.89; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od ...*, s.334; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.108; *Trudna droga do Polski...*, s.6.

<sup>135</sup> R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 26; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Świt...*, s.18; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.114-115; R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów...*, s.214.

<sup>136</sup> J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.114; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.312; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.12.

<sup>137</sup> D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości...*, s.63.

<sup>138</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim wobec Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i wydarzeń 1918-1920*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8, s.56.

tytułów prasowych<sup>139</sup>. Wydawano tu między innymi: „Dziennik Cieszyński”, „Gwiazdkę Cieszyńską”, „Zaranie Śląskie”<sup>140</sup>.

Wśród ugrupowań politycznych istotną rolę w kształtowaniu rozwoju polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim odgrywało Polskie Zjednoczenie Narodowe (PZN), które skupiało większość miejscowej inteligencji. Stronnictwo założone w 1906 roku powstało z połączenia śląskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) i Polskiego Stronnictwa Narodowego (PSN) - wcześniej działaczy protestanckiego ruchu skupionego wokół Michejdy. Mimo scalenia w Polskim Zjednoczeniu Narodowym funkcjonował podział na nurt radykalno-ludowy oraz endecki. W swoim programie PZN głosił utrzymanie związków z narodem polskim, walkę o prawa narodowe polskiej ludności na Śląsku Cieszyńskim, ale i przynależność tego obszaru do monarchii habsburskiej<sup>141</sup>.

Z kolei kierowany przez księdza Józefa Londzina Związek Śląskich Katolików największe wpływy posiadał przede wszystkim na obszarach wiejskich – w rolniczych powiatach strumińskim i skoczowskim<sup>142</sup>. Oddziaływanie wśród robotników widoczne było jedynie w małych i średnich zakładach w powiecie cieszyńskim i bielskim. Liczba członków ugrupowania wzrosła z około 550 w 1904 roku do 2085 w 1912<sup>143</sup>.

W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej można było zaobserwować dalszy rozwój polskiego życia kulturalnego. Poza działającymi od wielu lat „Czytelniami Ludowymi” w Cieszynie, Jabłonkowie i Skoczowie zaczęły również funkcjonować ośrodki powiązane między innymi z Macierzą Szkolną, Towarzystwem Ewangelickiej Oświaty Ludowej, ruchami socjalistycznymi i parafiami katolickimi. Tak jak we wcześniejszych latach szczególną rolę w kształtowaniu polskiego życia kulturalnego i oświatowego odegrała Macierz Szkolna. W 1914 roku istniało 71 kół Macierzy z 5100 członkami oraz 68 bibliotek, których zbiory na przestrzeni kilku lat zwiększyły się z 3500 tomów do 16 500<sup>144</sup>.

Życie kulturalne ruchu socjalistycznego na Śląsku Cieszyńskim skupione było wokół domów robotniczych, w których mieściły się biblioteczki z publikacjami nie tylko o tematyce robotniczej, ale i narodowej. Takie ośrodki wybudowano między innymi w Karwinie,

<sup>139</sup> K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy* ..., s.14.

<sup>140</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s. 123.

<sup>141</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.106; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*,s.27; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] Świt..., s. 19; K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy* ..., s.14.

<sup>142</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.106; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*,s.27; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] Świt..., s.19; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s. 87.

<sup>143</sup> K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin* ..., s. 24. W innych publikacjach liczba członków w 1914 roku to 1932. Patrz: A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.106; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*,s.27.

<sup>144</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s. 90-91.

Trzyńcu, Stonawie i Cieszynie<sup>145</sup>. W domach robotniczych działało także stowarzyszenie „Siła”- Robotnicze Stowarzyszenie Kulturalno - Oświatowe, które było organem powstałej w 1906 roku Polskiej Partii Socjaldemokratycznej Śląska i Moraw. Poza działalnością określoną w nazwie stowarzyszenia, „Siła” przygotowywała młodzież Śląska Cieszyńskiego do walki przeciw Rosji w zbliżającym się konflikcie<sup>146</sup>. Przed I wojną światową do organizacji należało ponad 900 młodych osób zrzeszonych w 18 kołach<sup>147</sup>.

Ćwiczenia wojskowe prowadziło także Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które znajdowało się pod wpływami politycznymi Związku Śląskich Katolików oraz Polskiego Zjednoczenia Narodowego, a organizacyjnie związane było z władzami galicyjskiego „Sokoła”. W 1914 roku na Śląsku Cieszyńskim istniało 25 tzw. gniazd, czyli terenowych placówek „Sokoła”, a w tym około 700 członków tej organizacji<sup>148</sup>. Towarzystwo poza położeniem nacisku na wychowanie młodego pokolenia w zdrowiu fizycznym, psychicznym i moralnym, oddziaływało również w duchu patriotycznym i kulturalnym<sup>149</sup>.

Działalność „Siły” i „Sokoła” oraz stronnictw narodowych na Śląsku Cieszyńskim w przededniu wybuchu I wojny światowej opierała się na współpracy z galicyjskim ruchem niepodległościowym. Celem było przygotowanie młodzieży regionu do aktywnego udziału w wojnie, włączania się w polskie szeregi i walkę o Polskę<sup>150</sup>. Pomimo tego zarówno przed wybuchem wojny, jak i w początkowym okresie wśród ludności ziemi cieszyńskiej oraz ugrupowań politycznych widoczna była postawa przywiązania do monarchii habsburskiej i lojalizmu<sup>151</sup>.

W związku z zagrożeniem niemieckim i czeskim, na krótko przed wybuchem I wojny światowej doszło do scalenia polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim. Mimo że nie udało się utworzyć międzypartyjnej Rady Narodowej reprezentującej ludność ziemi cieszyńskiej, to jednak nastąpiło zbliżenie między ZŚK i PZN. Na początku wojny, w sierpniu 1914 roku, w skład dopiero co powołanej Sekcji Śląskiej Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) weszli przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych poza Śląską Partią

---

<sup>145</sup> Tamże, s. 91.

<sup>146</sup> E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski*, [w:] *Nadolzie zrywa okowy*, red. R. Danel, Cieszyn 1998, s. 30; Tenże, *Żołnierskimi drogami do Polski*, [w:] *Świt nad Olzą*, Cieszyn 1988, s.21; Tenże, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.92; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*,s.27; J. Spyra, *Życie polityczne w latach ...*, s.28.

<sup>147</sup> E. Buława, *Tadeusz Reger...*, s. 18.

<sup>148</sup> K. Tyman, *Idą chłopcy od Cieszyna...*, „Kalendarz Cieszyński”1998, s.46;E. Buława, *Dwa nurty w polskim ruchu niepodległościowym na Śląsku Cieszyńskim(1912- 1917)*, „Pamiętnik Cieszyński” 2002, t. 17, s.57; Tenże, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.92.

<sup>149</sup> Ł. Dawid, *Życie kulturalne Cieszyna ...*, s.209.

<sup>150</sup> E. Buława, *Dwa nurty w polskim ...*, s.57; Tenże, *Na progu wielkiej wojny*, „Kalendarz Cieszyński”1999, s.64.

<sup>151</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.167.

Ludową<sup>152</sup>. W ten sposób Polacy Śląska Cieszyńskiego wzniesli się ponad podziałami. Na czele Sekcji Śląskiej NKN stanęli: jako przewodniczący - Ignacy Domagalski, członkowie: Józef Zaleski, Jan Michejda, Józef Londzin, Tadeusz Reger<sup>153</sup>.

Głównym zadaniem Sekcji Śląskiej NKN, poza reprezentowaniem interesów polskiej ludności, było prowadzenie zaciągu do legionów. Na wezwanie polskich struktur narodowościowych stawilo się w Cieszynie 424 ochotników. Była to głównie młodzież szkół średnich, która nie podlegała jeszcze obowiązkowej służbie w armii austriackiej, ale i przedstawiciele innych grup społecznych. Na czele powstałego batalionu stanął porucznik Józef Lebedzik, a dwoma kompaniami dowodzili podporucznicy: nauczyciel Feliks Hajduk oraz pochodzący z Jaworzynki nauczyciel i poeta Jan Łysek<sup>154</sup>. Ostatecznie z Cieszyna wyruszyło 372 legionistów<sup>155</sup>. Wymarsz „Legionu Śląskiego” nastąpił 21 września 1914 roku. Celem była Mszana Dolna, gdzie legionieści mieli wstąpić do tzw. Legionu Wschodniego. Ale jeszcze w 1914 roku w wyniku odmowy złożenia austriackiej przysięgi i rozwiązania się Legionu Wschodniego część legionistów powróciła do Cieszyna. Ci, którzy pozostali, stworzyli 2 kompanię śląską 3 pułku II Brygady Legionów Polskich<sup>156</sup>. Z kolei bezpośrednio do Legionu Zachodniego zgłosiło się kilkadziesiąt osób z Gruszowa i Bogumina. Ogółem w legionach służyło około 600 osób ze Śląska Cieszyńskiego<sup>157</sup>.

Sekcja Śląska NKN, a w jej ramach współpraca ugrupowań politycznych Śląska Cieszyńskiego oparta na orientacji proaustriackiej, szybko się zakończyła. We wrześniu 1914 roku, w wyniku utraty wiary w zwycięstwo austriackie, Ignacy Domagalski doprowadził do przyjęcia uchwały o likwidacji Sekcji Śląskiej NKN<sup>158</sup>. Uchwale nie podporządkowali się ślascy socjaldemokraci oraz władze centralne NKN w Krakowie. Ignacy Daszyński, wiceprzewodniczący NKN polecił Tadeuszowi Regerowi wznowić działalność Sekcji Śląskiej

---

<sup>152</sup> R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s.27; Tenże, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] Świt..., s. 20; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.129; E. Buława, *Na progu wielkiej...*, s.65; Tenże, *Tadeusz Reger (1872-1938)*, Cieszyn 1998, s.21.

<sup>153</sup> E. Buława, *Dwa nurty w polskim ...*, s.57; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.28; K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach I wojny światowej (1914-1918)*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.217.

<sup>154</sup> E. Buława, *Legion Śląski*, „Kalendarz Cieszyński” 1997, s.51; Tenże, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s. 31; Tenże, *Żołnierskimi drogami do Polski*, [w:] Świt..., s.22; K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach...*, s.217; K. Tyman, *Idą chłopcy od...*, s.46.

<sup>155</sup> K. Tyman, *Idą chłopcy od...*, s.46; K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach...*, s.217.

<sup>156</sup> K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy ...*, s.16; S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1997, s. 497; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s. 25; J. Cisek, M. Cisek, *Do niepodległości*, Warszawa 2008, s.248; K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach...*, s. 220; K. Tyman, *Idą chłopcy od...*, s.47; E. Buława, *Na progu wielkiej...*, s.66; Tenże, *Lata pierwszej wojny światowej jako kolejny etap na drodze Śląska Cieszyńskiego do Polski*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8, s.23.

<sup>157</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.171, F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s. 25; K. Nowak, *Polskość i ruch narodowy ...*, s.16.

<sup>158</sup> E. Buława, *Dwa nurty w polskim ...*, s.59.

NKN. W październiku 1914 roku na zebraniu zwolenników NKN w Orłowej doszło do wyłonienia nowego komitetu wykonawczego. Nowym prezesem Sekcji Śląskiej został lekarz z Bogumina Henryk Kłuszyński, a jego zastępcą – Tadeusz Reger. Ten ostatni został mianowany przez Daszyńskiego także na komisarza Legionów Polskich w Cieszynie<sup>159</sup>. W ten sposób doszło do podporządkowania Śląskiej Sekcji NKN Sekcji Zachodniej NKN.

Druga Sekcja Śląska nie miała już takiego poparcia społecznego jak pierwsza. Działała w oparciu o robotników z zagłębia węglowego, Trzyńca i Bogumina. Wieś i inteligencja były nadal pod wpływami narodowców i ich „Gwiazdki Cieszyńskiej” oraz „Dziennika Cieszyńskiego”. W tym okresie łatwa do zaobserwowania była pogłębiająca się niechęć wśród działaczy obozów politycznych. Narodowców oskarżano o moskalofilstwo, dokonywano rewizji domowych u działaczy PZN. Wszystko z inspiracji odnowionej Sekcji Śląskiej NKN. Z kolei narodowcy nie udzielili pomieszczenia w Domu Narodowym komisarzowi Legionów Polskich<sup>160</sup>.

W konflikcie PZN z Sekcją Śląską NKN Związek Śląskich Katolików księdza Londzina był najmniej aktywny. Wynikało to prawdopodobnie z obawy o represje wobec Kościoła po możliwym wkroczeniu wojsk rosyjskich na teren Śląska Cieszyńskiego. Mimo to „Gwiazdka Cieszyńska” stale przekazywała wiadomości o losach śląskich legionów. Działalność Londzina w tym okresie ukierunkowana była przede wszystkim na pracę społeczną. W 1915 roku został on prezesem Komitetu Ratunkowego, którego zadaniem było niesienie pomocy z ziemi cieszyńskiej ofiarom wojny na ziemiach polskich. Wiceprezesem został pastor Franciszek Michejda. Komitet był odpowiednikiem Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie<sup>161</sup>.

Ożywienie działalności politycznej Londzina i ZSK nastąpiło w związku z aktem 5 listopada 1916 roku. Przede wszystkim chodziło o deklarację cesarza Franciszka Józefa I, która zapowiadała wyodrębnienie Galicji z jeszcze większą autonomią. Cieszyńscy działacze obawiali się, że interes Śląska Cieszyńskiego będzie przez Galicjan lekceważony i dlatego zaczęli postulować, by kwestia cieszyńska została włączona do ich planów politycznych. Domagano się nawet przyłączenia polskiej części ziemi cieszyńskiej do Galicji. W kwietniu i czerwcu 1917 roku przez miejscowości Śląska Cieszyńskiego przeszła fala wieców, na

---

<sup>159</sup> Tenże, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.95; Tenże, *Dwa nurty w polskim ...*, s.59; Tenże, *Tadeusz Reger...*, s. 22; K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach...*, s. 220- 221.

<sup>160</sup> E. Buława, *Dwa nurty w polskim ...*, s.59.

<sup>161</sup> K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.29.



których Londzin wraz z innymi polskimi działaczami domagał się połączenia z wolną Polską pod berłem cesarza Austrii<sup>162</sup>.

Do pewnego ocieplenia relacji w polskim ruchu narodowym przyczyniło się przybycie w grudniu 1914 roku w okolice Jabłonkowa i Trzyńca oddziałów legionowych z zagrożonego przez Rosjan Krakowa. Przebywały one na Śląsku Cieszyńskim do stycznia 1915 roku. Na plebani ewangelickiej w Nawsiu znajdowała się siedziba Departamentu Wojskowego NKN a w Jabłonkowie - Departament Sanitarny. W Jabłonkowie, Wędryni i Nydku zlokalizowane były szpitale<sup>163</sup>. Wraz z legionami na ziemi cieszyńskiej przebywały czołowe postacie polskiego życia politycznego, między innymi Józef Piłsudski i Władysław Sikorski. Mimo dalszych różnic wśród cieszyńskich działaczy, na tym etapie najważniejszą okazała się pomoc dla polskich żołnierzy. Środków finansowych i materialnych nie szczędzili mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego. Okres obecności legionów obfitował w liczne uroczystości w rocznice powstania listopadowego i styczniowego, świąt Bożego Narodzenia. Wszystko to przyczyniło się do zakończenia konfliktu wokół Sekcji Śląskiej NKN<sup>164</sup>.

Uroczystości organizowane w miejscach przebywania legionistów miały wpływ na jeszcze jedną ważną kwestię. Były to zarówno nabożeństwa w świątyni katolickiej, jak i zborze ewangelickim. Z jednej strony umożliwiło to czołowym postaciom polskiej sceny politycznej zapoznanie ze śląską specyfiką, a z drugiej pozwoliło przełamać tkwiące jeszcze w społeczeństwie cieszyńskim bariery wyznaniowe<sup>165</sup>.

Działacze ze Śląska Cieszyńskiego ponownie wsparli polską ludność z Galicji, kiedy w pierwszej połowie 1915 roku wojska rosyjskie wkroczyły do Galicji Zachodniej. Wtedy to na Śląsk Cieszyński zostały ewakuowane niektóre galicyjskie urzędy autonomiczne. Według danych Sekcji Śląskiej NKN przebywało tutaj przeszło 1000 uchodźców z obszarów przyfrontowych Galicji<sup>166</sup>. Pomocy imigrantom galicyjskim udzielali działacze zarówno ZŚK, jak i PZN przy silnym wsparciu duchownych katolickich i ewangelickich<sup>167</sup>.

Działalność polityczna Sekcji Śląskiej NKN od początku skupiona była wokół kwestii połączenia Śląska z mającą powstać Polską. W lipcu 1915 roku problem ten dyskutowany był

---

<sup>162</sup> Tamże.

<sup>163</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.94-95; Tenże, *Dwa nurty w polskim ...*, s.59-60; Tenże, *Tadeusz Reger...*, s. 23; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.173; J. Cisek, M. Cisek, *Do niepodległości...*, s.192.

<sup>164</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.94-95; Tenże, *Dwa nurty w polskim ...*, s.59-60; Tenże, *Tadeusz Reger...*, s.23-24; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.173.

<sup>165</sup> A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.173; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.94.

<sup>166</sup> A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.174-175. Z kolei w publikacjach E. Buławy pojawiła się liczba 10000 galicyjskich uciekinierów. Patrz: E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.95; Tenże, *Na progu wielkiej...*, s.67; Tenże, *Tadeusz Reger...*, s. 25.

<sup>167</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.98.

na posiedzeniu władz centralnych NKN w Krakowie. Temat połączenia Śląska Cieszyńskiego z Polską powracał jeszcze przy okazji dyskusji władz centralnych NKN nad przekształceniem monarchii dualistycznej Austro-Węgier w trialistyczną Austro-Węgro-Polskę oraz przy okazji wydania przez cesarza Austrii i Rzeszy Niemieckiej manifestu w dniu 5 listopada 1916 roku. Program polskich działaczy Śląska Cieszyńskiego spotkał się ze stanowczym sprzeciwem śląskich Niemców. Niemieccy nacjonaści nie odrzucali idei monarchii trialistycznej, ale jej poparcie uzależniali od przyłączenia do Śląska Austriackiego znajdujących się w Galicji powiatów Oświęcim, Biała i Żywiec<sup>168</sup>. W odpowiedzi Polacy rozpoczęli zbieranie podpisów pod memoriałem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w którym domagano się przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do związanej z Austrią przyszłej Polski<sup>169</sup>.

Akt 5 listopada 1916 roku powołujący do życia Królestwo Polskie wzbudził wśród Polaków Śląska Cieszyńskiego ogromne nadzieje. Sekcja Śląska NKN potraktowała to wydarzenie jako zwycięstwo swojej orientacji politycznej, co podkreślano podczas zorganizowanej w Boguminie manifestacji. Satysfakcji nie kryli również Józef Londzin i Jan Michejda. Wszyscy jednak wiązali z utworzeniem Królestwa Polskiego nadzieje o wolnej Polsce i połączeniu Galicji ze Śląskiem Austriackim<sup>170</sup>. Fakt niewłączenia Śląska Cieszyńskiego do Królestwa Polskiego spowodował, że już 13 listopada 1916 roku posłowie do Rady Państwa: Józef Londzin, Franciszek Michejda i Tadeusz Reger zwrócili się do Koła Polskiego w Wiedniu z prośbą o obronę narodowych racji na terenie Śląska Austriackiego<sup>171</sup>. Z kolei w kwietniu 1917 roku Sekcja Śląska NKN oraz posłowie polscy ze Śląska wystosowali do prezesa NKN i przewodniczącego Parlamentarnego Koła Polskiego – Leona Bilińskiego memoriał, w którym domagano się rozpatrzenia przynależności Śląska Cieszyńskiego do Polski. Pismo to stało się punktem wyjścia do dyskusji nad terytorialną strukturą przyszłego państwa polskiego. Większość posłów opowiedziała się za powstaniem Polski złożonej ze wszystkich ziem, a odrzuceniem planu związania Galicji z Austrią<sup>172</sup>.

Wzmoczone funkcjonowanie polskich stronnictw na Śląsku Cieszyńskim powodowało, że niemiecki ruch narodowy aktywizował swoje działania. Na początku 1917 roku rady

---

<sup>168</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.132; E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.99; Tenże, *T. Reger...*, s. 26; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.189; E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s. 34; K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach...*, s. 223.

<sup>169</sup> E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s. 34.

<sup>170</sup> Tenże, *Dwa nurty w polskim ...*, s. 63.

<sup>171</sup> Tenże, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s. 34; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s. 129; *Memoriał Sekcji Śląskiej Naczelnego Komitetu Narodowego w sprawie obrony interesów narodowych ludności Księstwa Cieszyńskiego, przedłożony prezesowi koła Polskiego, Leonowi Bilińskiemu*, [w:] *Nadolzie zrywa okowy...*, s. 117.

<sup>172</sup> E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej...*, s.100; *Trudna droga do Polski...*, s.8.

miejskie Bielska, Białej, Cieszyna, Opawy oraz w styczniu 1918 roku także Sejm Śląski w Opawie wystosowały memoriały do rządu w Wiedniu, w których domagały się utrzymania wyłącznie niemieckiego charakteru Śląska Austriackiego oraz przyłączenia do niego Białej i okolic. Petycje te jednak pozostały bez odpowiedzi<sup>173</sup>.

Podobne ożywienie widoczne było wśród ludności czeskiej Śląska Cieszyńskiego. W 1917 roku coraz bardziej zauważalne były dążenia do zjednoczenia Czechów w ramach jednolitego państwa narodowego. Przejawem tych oczekiwań był apel czeskich burmistrzów gmin powiatów polsko - ostrawskiego oraz frysztackiego we wrześniu tego roku. Burmistrzowie wzywali w nim do obrony sprawy czeskiej na Śląsku Cieszyńskim traktowanym jako integralna część historycznych ziem czeskich<sup>174</sup>. Podobnie zareagowała Slezska Matice Osvěty Lidové (odpowiednik polskiej Macierzy Szkolnej). Żądania Czechów pokrywały się z hasłem rzuconym przez nauczyciela z Polskiej Ostrawy – Jana Nohela: „Cały niepodzielny Śląsk jest naszą ojczyzną”<sup>175</sup>.

Na początku 1918 roku nastąpiła radykalizacja nastrojów ludności czeskiej Śląska Austriackiego. W lutym tego roku w Opawie doszło do zgromadzenia, podczas którego udzielono poparcia deklaracji posłów czeskich ze stycznia 1918 roku zawierającej nie tylko dążenia do utworzenia czeskiego państwa w granicach historycznych, ale i wspólnoty czechosłowackiej. Na zgromadzeniu wysunięto roszczenia przyłączenia czeskiego Śląska do tworzącego się państwa czeskiego<sup>176</sup>.

Pod wpływem coraz bardziej widocznego osłabienia Austro – Węgier Niemcy Śląska Cieszyńskiego w większym stopniu wiązali przyszłość tego obszaru z Rzeszą Niemiecką. Jednocześnie podejmowali działania zmierzające do wzmocnienia pozycji ludności niemieckiej wobec ludności słowiańskiej<sup>177</sup>. W maju 1918 roku nastąpiła konsolidacja niemieckich partii narodowych. Powstał Niemiecki Związek Ludowy dla Wschodniego Śląska („Deutscher Volksverband für Ostschlesien”), której celem było utrzymanie pozycji miejscowych Niemców w oparciu albo o monarchię austro - węgierską, albo o państwo

---

<sup>173</sup> J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.130; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.193; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s.359; J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim wobec Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i wydarzeń 1918- 1920*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8, s.56; E. Buława, *Lata pierwszej wojny światowej...*, s. 27.

<sup>174</sup> J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.130-131; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.199.

<sup>175</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.199; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s. 30.

<sup>176</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.207.

<sup>177</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.56.

niemieckie<sup>178</sup>. Przy czym coraz częściej zakładano, że po wojnie Austria znajdzie się w bezpośrednim związku z Rzeszą Niemiecką<sup>179</sup>.

Jesień 1918 roku przyniosła próbę ratowania rozpadającej się monarchii austro-węgierskiej przez cesarza Karola I. W manifestie z 16 października 1918 roku zapowiadał on przekształcenie Austro - Węgier w państwo federacyjne złożone z organizmów opartych na kryterium narodowym<sup>180</sup>. Reakcją działaczy niemieckich na Śląsku Cieszyńskim był ogłoszony w Opawie protest przeciwko przynależności Śląska Austriackiego zarówno do Polski, jak i Czechosłowacji. Jednocześnie Niemcy wysunęli żądania utworzenia na niemieckich częściach Śląska Opawskiego i północnych Moraw samorządowej prowincji – -Kraju Sudeckiego (Sudetenland) - mającej wchodzić w skład przyszłej Austrii. W tym samym miesiącu działacze ugrupowań niemieckich ponownie wysunęli roszczenia przyłączenia Białej do Śląska, a nawet części Moraw z Morawską Ostrawą i Witkowicami. Te postulaty terytorialne zgodne były z programem cieszyńskich działaczy niemieckich. Jednak w kwestii Kraju Sudeckiego byli sceptyczni, w zamian optowali za utworzeniem na tym terenie samodzielnego i neutralnego państwa. Miało to zapobiec włączeniu Śląska Cieszyńskiego albo do Polski, albo do Czechosłowacji<sup>181</sup>.

Struktura narodowościowa i religijna Śląska Cieszyńskiego u schyłku I wojny światowej nie odbiegała od tego, co można było zaobserwować wcześniej. Dane ilościowe dotyczące narodowości zamieszkujących ten obszar pochodzą ze spisu ludności z 1910 roku. Jak już wspomniano wyżej wynika z niego, że ludność polska stanowiła około 55% ogółu, czeska - około 27%, a niemiecka – około 18%. Poza wymienionymi nacjami Śląsk Cieszyński zamieszkiwany był jeszcze przez inne, ale ich łączna liczebność nie przekraczała 1%<sup>182</sup>. Wyniki te są o tyle dyskusyjne, że jako wyznacznik narodowości przyjęto język, jakim potocznie posługiwała się ludność. Istotnym był jeszcze fakt, że dane dotyczące narodowości podawano jedynie w stosunku do ludności posiadającej obywatelstwo austriackie<sup>183</sup>. Pod względem religijnym Śląsk Cieszyński zamieszkiwało 75,7% wiernych Kościoła

---

<sup>178</sup> K. Nowak, J. Spyra, *Cieszyn w latach...*, s.224.

<sup>179</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.56.

<sup>180</sup> F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s. 36; J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.57; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od...*, s. 350.

<sup>181</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.57.

<sup>182</sup> R. Gehrke, *Od Wiosny Ludów ...*, Gliwice 2011, s.214; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych...*, s. 26; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk...*, s.114-115; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.50; K. Szelong, *Polsko-czeska wojna propagandowa*, „Kalendarz Cieszyński” 1990, s.34.

<sup>183</sup> J. Spyra, *Przemiany demograficzne i społeczne w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.63.

katolickiego, 21,5% - ewangelicko-augsburskiego oraz 2,5% wyznawców judaizmu. 0,3% stanowiły inne wyznania<sup>184</sup>.

Na początku października 1918 roku, w związku z przesądzonym już upadkiem monarchii habsburskiej, polscy posłowie przedłożyli w Radzie Państwa w Wiedniu rezolucję domagającą się utworzenia niepodległego państwa polskiego. Wolna Polska miała mieć dostęp do morza i składać się z dawnych ziem Rzeczypospolitej zamieszkałych przez ludność polską. Kontynuacją tego posunięcia były wystąpienia Józefa Londzina, a następnie Jana Michejdy na forum Rady Państwa. Najważniejsze rozstrzygnięcia nastąpiły jednak w Krakowie 10 października 1918 roku, kiedy to przygotowano plan przejęcia władzy z rąk austriackich. Postanowiono utworzyć na terenie Galicji komitety obywatelskie, które miały dokonać przejęcia lokalnej administracji. Za sprawą obecnych na spotkaniu Józefa Londzina i Tadeusza Regera taka akcja miała być również przeprowadzona na terenie Śląska Cieszyńskiego<sup>185</sup>.

12 października 1918 roku w Domu Narodowym w Cieszynie na zebraniu przedstawicieli organizacji polskiego życia politycznego, społecznego i kulturalnego Londzin i Reger zdali relację z obrad krakowskich. Przywódcy stronnictw podjęli decyzję o utworzeniu organu ponadpartyjnego Śląskiego Komitetu Międzypartyjnego, w którego skład miało wejść po siedmiu przedstawicieli Związku Śląskich Katolików, Polskiego Zjednoczenia Narodowego i Polskiej Partii Socjaldemokratycznej. Wzorem dla Śląskiego Komitetu Międzypartyjnego był Komitet Polski w Galicji. Poza tym na spotkaniu przyjęto rezolucję, w której deklarowano przynależność do niepodległej Polski<sup>186</sup>.

Dzień później na wiecu w Orłowej, w którym obok Regera, Londzina i przedstawiciela PZN Kazimierza Piątkowskiego uczestniczyło około 20 000 osób, przyjęto kolejną deklarację. Opowiedziano się w niej między innymi za przynależnością ziemi cieszyńskiej do pozostałych ziem polskich w ramach niepodległego państwa<sup>187</sup>. Podczas

---

<sup>184</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.55; D. Gawrecki, *Granice i zmiany przynależności...*, s. 23.

<sup>185</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego po 1918 roku*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998, s.107; Tenże, *Polacy przejmują władzę. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego*, [w:] *Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008, s.19; Tenże, *W okresie konfliktu polsko-czechosłowackiego 1918- 1920*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.227; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.29-30.

<sup>186</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.229; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 107; Tenże, *Polacy przejmują władzę ...*, s.19-20; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.30; B. Cybulski, *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Próba oceny działalności i dokonań*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8, s.38.

<sup>187</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.229; K. Nowak, *Polacy przejmują władzę ...*, s.20-21; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.30; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.36; A. Zajac, *Okres międzywojenny*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s. 232.

przemowy Londzin mówił także o dobrym sąsiedztwie z Czechami, którego pragną Polacy<sup>188</sup>. Było to jednak przy różnicy interesów polskich i czeskich w sprawie przynależności Śląska Cieszyńskiego trudne do zrealizowania.

19 października 1918 roku doszło do inauguracyjnego posiedzenia Śląskiego Komitetu Międzypartyjnego, podczas którego został on przekształcony w Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego. W składzie Rady znaleźli się przedstawiciele wszystkich polskich stronnictw Śląska Cieszyńskiego, a ich przywódcy stanęli na jej czele. Byli to: Józef Londzin (ZŚK), Tadeusz Reger (PPSD) i Jan Michejda (PZN)<sup>189</sup>. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego była pierwszą niezależną władzą na ziemiach zamieszkiwanych przez Polaków.

### 1.3. W PAŃSTWACH POLSKIM I CZECHOSŁOWACKIM

Zasadniczą kwestią, którą Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego musiała się zająć, była sprawa stosunków polsko-czeskich. Problem ten został poruszony na kolejnym spotkaniu Rady w dniu 26 października 1918 roku. Podczas obrad zdecydowano, że jedynie powiat polityczny frydecki może należeć do Czech. Postanowiono także poinformować władze austriackie o powstaniu Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (RNKC) i przejęciu przez nią w imieniu powstającego państwa polskiego obszarów Śląska Cieszyńskiego<sup>190</sup>. Potwierdzeniem legalności i akceptacji działań Rady był wiec polskiej ludności zorganizowany w Cieszynie w następnym dniu. 40 000 mieszkańców okolicznych miejscowości zgromadzonych na cieszyńskim rynku opowiedziało się za przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Polski<sup>191</sup>. W tej sytuacji 30 października 1918 roku Rada Narodowa

<sup>188</sup> K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.30.

<sup>189</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.232; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 107; Tenże, *Polacy przejmują władzę ...*, s.21; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s. 349; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.30; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.38; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.350; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska Cieszyńskiego w świetle zmian przynależności państwowej po 1918 roku*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Granice – przynależność - tożsamość*, Cieszyn 2008, s.45; A. Zając, *Okres międzywojenny...*, s.232; K. Nowak, *Elity polityczne w Cieszynie w okresie międzywojennym (1918- 1939)*, [w:] *Samorządowość i elity władzy w Cieszynie na przestrzeni dziejów*, red. I. Panic, Cieszyn 2002, s. 114; B. Skaradziński, *Polskie lata, T.1, Polski rok 1919*, Warszawa 1993, s. 99; E. Buława, *Tadeusz Reger...*, s. 31; M. Masnyk, *Prowincja górnośląska (1919-1922)*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s.227.

<sup>190</sup> K. Nowak, *Polacy przejmują władzę ...*, s.25.

<sup>191</sup> A. Zając, *Okres międzywojenny...*, s.232; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 107; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s. 14; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.30; K. Kiereś,

oświadczyła, że „proklamuje przynależność państwową Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski i obejmuje nad nią władzę państwową”<sup>192</sup>.

W tym czasie funkcjonował już czeski odpowiednik Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego – Zemský Národní Výbor pro Slezsko (ZNV; Krajowy Komitet Narodowy dla Śląska). ZNV powstał w Opawie 29 października 1918 roku. Czesi rozpoczęli realizację dążeń do zjednoczenia w ramach jednolitego państwa narodowego w historycznych granicach od zajęcia Pragi 28 października 1918 roku. Na drugi dzień po raz pierwszy dokonali próby opanowania Śląska Cieszyńskiego. Celem był powiat frysztański. Do siedziby starostwa we Frysztań przybył przedstawiciel władz czeskich Jiří Liška, gdzie w zastępstwie nieobecnego starosty obowiązki pełnił Czech Josef Drlik. Liška zażądał natychmiastowego uznania władzy czechosłowackiej nad powiatem frysztańskim. Dzięki obecności polskiego urzędnika starostwa Władysława Dąbrowskiego strona polska zareagowała bardzo szybko i udało się powstrzymać podporządkowanie powiatu Czechom. W tym czasie uaktywniła się ludność czeska Zagłębia Karwińskiego. Próbowano zawiesić na kopalniach czechosłowackie flagi<sup>193</sup>.

1 listopada 1918 roku ZNV proklamował objęcie władzy nad obszarem Śląska Austriackiego w imieniu państwa czechosłowackiego<sup>194</sup>. W rzeczywistości wpływy ZNV rozciągały się jedynie nad powiatem frydeckim i częścią frysztańskim<sup>195</sup>.

Działalność czeskich działaczy przyspieszyła przejmowanie władzy nad administracją austriacką przez RNKC. Przedstawiciele Rady zwrócili się do starostów powiatów cieszyńskiego, bielskiego i frysztańskiego z żądaniem podporządkowania się i przekazania władzy. Posunięcie to zakończyło się niepowodzeniem – starostowie: bielski – Jakub Podczaski i cieszyński – Jaxy Bobowski stanowczo odmówili, a frysztański zastępca starosty dr Drdlík odmówił ustosunkowania się do roszczeń<sup>196</sup>. Wyjątkowo silny opór przeciwko podporządkowaniu RNKC obserwowano w Bielsku, gdzie 1 listopada doszło do dużego

---

*Śląsk Cieszyński w latach 1918- 1920*, „Kalendarz z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa” 2007, s. 16; *Trudna droga do Polski...*, s.10.

<sup>192</sup> K. Nowak, *Polacy przejmują władzę ...*, s.35; *Trudna droga do Polski...*, s.10; L. Krzyżanowski, *Ustrój miasta i zmiany administracyjne*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, T. IV, *Bielsko-Biała w latach 1918-2009*, red. R. Kaczmarek, Bielsko-Biała 2010, s. 20.

<sup>193</sup> F. Szymczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s. 41; K. Nowak, *Bój o Frysztańskie*, [w:] *Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008, s.54-55; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.235.

<sup>194</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s. 14; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.45; M. Czaplinski, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.350; K. Kiereś, *Śląsk Cieszyński w latach...*, s.16.

<sup>195</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.236; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 108; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.15; J. Friedl, *Zemský národní výbor pro Slezsko*, [w:] *Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008, s.70.

<sup>196</sup> E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s.39; Tenże, *Żołnierskimi drogami do Polski*, [w:] *Świt...*, s.30. Tenże, *Lata pierwszej wojny światowej...*, s. 32; J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.59.

wiecu niemieckiej ludności. Protestujący nie zgadzali się na włączenie tego miasta i okolic do państw słowiańskich i ogłosili przynależność do Austrii. Stanowisko to potwierdzano w kolejnych dniach wielokrotnie także przez niemieckich polityków i przedstawicieli Magistratu Bielska<sup>197</sup>. W tej sytuacji postanowiono doprowadzić do podporządkowania wójtów gmin Śląska Cieszyńskiego. 30 października 1918 roku 60 ze 130 gmin zrzeszonych w Związku Gmin Polskich złożyło w Cieszynie ślubowanie Radzie Narodowej. Pozostali wójtowie uczynili to w listopadzie tego roku<sup>198</sup>. Bielski Magistrat oficjalnie uznał zwierzchność władz polskich 7 grudnia 1918 roku<sup>199</sup>.

Jednocześnie z przejmowaniem władzy nad Śląskiem Cieszyńskim przez Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego trwały przygotowania polskich oficerów garnizonu wojskowego w Cieszynie do przejęcia nad nim dowodzenia. W wyniku spisku, na czele którego stali Klemens Matusiak, Franciszek Barteczek i Ludwik Skrzypek, Polakom udało się przejąć nad nim kontrolę, mimo że podobne plany mieli również oficerowie niemieccy. Akcję przeprowadzono w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 roku<sup>200</sup>. Miasto obstawiono polskimi posterunkami, przejęto urzędy pocztowe. 1 listopada Radzie Narodowej podporządkował się mianowany przez Austriaków nowy starosta cieszyński – Zygmunt Żurawski oraz starosta bielski - Jakub Podczaski. Władza Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego nad większością regionu stała się faktem<sup>201</sup>.

Istnienie dwóch niezależnych od siebie ośrodków władzy na terenie Śląska Cieszyńskiego spowodowało, że należało porozumieć się w zakresie ich funkcjonowania. W tych okolicznościach doszło do rozmów strony polskiej i czeskiej. Po kilkudniowych debatach w dniu 5 listopada 1918 roku podpisano umowę o tymczasowym rozgraniczeniu spornego obszaru według kryteriów etnograficznych. Większość ziem Śląska Cieszyńskiego, bo 77% regionu, podporządkowane zostało RNKC. ZNV miał zarządzać powiatem frydeckim

---

<sup>197</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.59-60; L. Krzyżanowski, *Ustrój miasta i zmiany administracyjne...*, s. 42-44.

<sup>198</sup> K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s. 232; Tenże, *Polacy przejmują władzę ...*, s.35; Tenże, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.107; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.237; E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s.40; Tenże, *Lata pierwszej wojny światowej...*, s. 32; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.14; *Trudna droga do Polski...*, s.12.

<sup>199</sup> L. Krzyżanowski, *Ustrój miasta i zmiany administracyjne...*, s. 44.

<sup>200</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.237; K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s. 232; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim*, „Kalendarz Cieszyński” 1999, s.68; E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, s.40-41; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s. 43-45; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.350; K. Tyman, *Idą chłopcy od...*, s.46; A. Zajac, *Okres międzywojenny...*, s.234; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.350; J. Chlebowczyk, *Nad Olzq. Śląsk...*, s. 134; M. Masnyk, *Prowincja górnośląska...*, s.227.

<sup>201</sup> S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim*, „Kalendarz Cieszyński” 1999, s.68; K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s. 232; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.238; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s. 380; *Trudna droga do Polski...*, s.13.



i sześcioma wsiami powiatu frysztackiego<sup>202</sup>. Ostateczna decyzja należała jednak do rządów obu państw. Strona polska generalnie zaakceptowała postanowienia umowy z 5 listopada, w przeciwieństwie do strony czeskiej. Rząd w Pradze uznał ten podział za sprzeczny z ideą państwa czechosłowackiego w historycznych granicach, w których mieścił się również Śląsk Cieszyński. Dla Czechów umowa z 5 listopada nie była końcowym rozwiązaniem<sup>203</sup>.

W kolejnych dniach po zawarciu porozumienia RNKC prowadziła przejmowanie ziem przyznanych umową z 5 listopada 1918 roku. Jednocześnie nawiązywano stałe kontakty z polskimi władzami centralnymi. 25 listopada 1918 roku przedstawiciele cieszyńskich władz lokalnych: Józef Londzin, Tadeusz Reger i Hilary Filasiewicz wzięli udział w posiedzeniu rządu polskiego, podczas którego poruszono problem Śląska Cieszyńskiego. Uchwałą polskiego rządu RNKC została upoważniona do sprawowania władzy na tym terenie i reprezentowania władz centralnych<sup>204</sup>.

Kolejnym krokiem na drodze do scalenia ziem Śląska Cieszyńskiego z tworzącym się państwem polskim było wyznaczenie wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Miały one objąć nie tylko obszar podlegający Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, ale i administracji czeskiej (powiat frydecki i kilka gmin powiatu frysztackiego)<sup>205</sup>. Ta decyzja wywołała ostrą reakcję rządu Czechosłowacji. Zdaniem Czechów do czasu podjęcia decyzji na konferencji pokojowej obszar wytyczony umową z 5 listopada 1918 roku był integralną częścią państwa czechosłowackiego. Do tego doszły jeszcze roszczenia przyłączenia pozostających w polskiej strefie karwińskich kopalń i odcinka kolei koszycko-bogumińskiej. W grudniu ZNV wydał odezwę, w której stwierdzał przynależność całego Śląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji, a miesiąc później zerwał umowę z 5 listopada<sup>206</sup>.

---

<sup>202</sup> M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.45; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.108; Tenże, *W okresie konfliktu polsko...*, s.234; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.249-250; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.15; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.68; A. Zajac, *Okres międzywojenny...*, s.235; J. Gruchała, *Polskie stronnictwa polityczne wobec kwestii cieszyńskiej (1918 - 1920)*, [w:] *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992, s.9; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s. 381; K. Kiereś, *Śląsk Cieszyński w latach...*, s.16; *Trudna droga do Polski...*, s.13; M. Masnyk, *Prowincja górnośląska...*, s.227.

<sup>203</sup> M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.15; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.45-46; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.68; J. Gruchała, *Socjaliści czescy wobec kwestii cieszyńskiej (1918- 1920)*, [w:] *Ojczyzna wielka i mała. Księga pamiątkowa wydana z okazji 40-lecia Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszynie*, red. I. Panic, Cieszyn 1996, s. 174.

<sup>204</sup> K. Nowak, *Polacy przejmują władzę ...*, s.44; K. Nowak, I. Panic, *Ks. Józef Londzin...*, s.30.

<sup>205</sup> M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.46; K. Nowak, *Polacy przejmują władzę ...*, s.44; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.16.

<sup>206</sup> M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.16; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.46; K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s. 239; Tenże, *Polacy przejmują władzę ...*, s.50, 51; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s. 381; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.69; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.149; K. Kiereś, *Śląsk Cieszyński w latach...*, s.17.

Spór polsko-czechosłowacki o Śląsk Cieszyński zmusił pozostałe narodowości do określenia się. Rozbici Niemcy częściowo opowiedzieli się za przynależnością Śląska do Czechosłowacji, a w ten sposób połączenia z Krajem Sudeckim (Sudetenland) na Śląsku Opawskim. Z drugiej strony natomiast, zwłaszcza bielscy przemysłowcy, którzy obawiali się konkurencji z czeskim przemysłem- potwierdzali swą lojalność wobec państwa polskiego<sup>207</sup>. Z kolei zwolennicy Koźdonia chcący utrzymać związki z Austrią, po fiasku tych planów opowiedzieli się za niepodzielnością i neutralnością Śląska Cieszyńskiego, co również było utopią. Wreszcie „koźdoniowcy” zmuszeni do wyboru między Polską a Czechosłowacją stanęli za tą ostatnią<sup>208</sup>.

Równocześnie wśród ludności niemieckiej na Śląsku Austriackim przebiegał proces oddolnej konsolidacji. 10 listopada 1918 roku na zjeździe w Morawskiej Ostrawie przedstawiciele Niemców z Cieszyna, Frysztatu, Karwiny, Skoczowa, Strumienia i Morawskiej Ostrawy ogłosili się reprezentacją wszystkich Niemców Śląska Cieszyńskiego oraz poddali się Austrii. Domagano się również prawa współdecydowania we wszystkich sprawach kraju, niezależności kulturalnej i autonomicznych samorządów w miejscowościach, które uważano za niemieckie. 17 listopada partie niemieckie powołały „Delegację niemieckich partii politycznych wschodniomorawsko-śląskiego okręgu przemysłowego” („Delegation der Deutschen Parteien des Ostmährisch – schlesischen Industriegebietes”; dalej: „Delegacja”), która reprezentowała interesy ludności niemieckiej Śląska Cieszyńskiego, Morawskiej Ostrawy, powiatu ostrawskiego, Bielska z sąsiednimi miejscowościami, a nawet Białej i okolic (czyli tzw. bielsko-bialskiej niemieckiej wyspy językowej)<sup>209</sup>.

Konflikt polsko-czechosłowacki przybierał na sile. Kulminacja nastąpiła 23 stycznia 1919 roku, kiedy wojska Czechosłowacji wkroczyły na obszar zarządzany przez Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego<sup>210</sup>. Na korzyść Czechów działało zaangażowanie polskich

---

<sup>207</sup> A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.254.

<sup>208</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.350; K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej akcji plebiscytowej*, [w:] *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992, s.37.

<sup>209</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.60-61.

<sup>210</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia 1920*, [w:] *Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008, s.102; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.46; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.71; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.16; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s. 381; A. Zając, *Okres międzywojenny...*,s.234; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.350; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.149; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą...*, s. 139; B. Skaradziński, *Polskie lata...*, s. 169; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.72; E. Buława, *Żołnierskimi drogami do Polski...*, 55-56; Tenże, *Żołnierskimi drogami do Polski*, [w:] *Świt...*, s. 45; Tenże, *Tadeusz Reger...*, s. 35; M. Budny, *Jak to było z Zaolziem?*, „Kalendarz Cieszyński” 1990, s. 40; J. Gruchała, *Wschodnia polityka Polski (1919-1921) w opinii polskich i czeskich środowisk politycznych na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918- 1920*, Cieszyn 1999, s. 71; B. Cybulski, *Rada Narodowa Księstwa...*, s.48; A. Herzig, K. Ruchniewicz, M. Ruchniewicz, *Śląsk i jego dzieje, ...*, s.197.

władz centralnych w konflikt w Galicji Wschodniej. Rząd polski zaskoczony czeską agresją jedynie wystosował notę protestacyjną. Tak więc 16 000 żołnierzy czeskich opór stawiało jedynie 1500 żołnierzy polskich i lokalnych sił milicji. Ta dysproporcja sił zmusiła dowodzącego polskimi oddziałami pułkownika Franciszka Ksawerego Latinika do podjęcia decyzji o wycofaniu się z Cieszyna. Wraz z polskimi oddziałami do Bielska wyjechała Rada Narodowa (bez Jana Michejdy, który pozostał w mieście<sup>211</sup>). Wojska Latinika wycofały się pod Skoczów, gdzie w dniach 28-30 stycznia 1919 roku doszło do bitwy polsko-czeskiej. W ciężkich walkach udało się zatrzymać oddziały czeskie na linii Wisły. Wieczorem 30 stycznia czescy parlamentariusze zaproponowali stronie polskiej zawieszenie broni (już dzień wcześniej dowodzący Czechami podpułkownik Josef Šnejdarek otrzymał z Pragi rozkaz wytrzymania dalszego marszu, którego jednak nie wykonał). Ostatecznie 3 lutego 1919 roku Latinik i Šnejdarek podpisali formalną umowę o zawieszeniu działań wojennych<sup>212</sup>.

Na tym etapie militarny konflikt o Śląsk Cieszyński przeniósł się na drogę dyplomatyczną, a dokładniej na obrady konferencji pokojowej w Paryżu. Dyskusje wokół kwestii cieszyńskiej na Radzie Najwyższej konferencji rozpoczęły się już 29 stycznia 1919 roku. Strona polska reprezentowana była przez Romana Dmowskiego, który podtrzymywał warunki umowy polsko-czeskiej z 5 listopada 1918 roku. Z kolei reprezentujący stronę czeską Karel Kramář postulował przyłączenie całego Śląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji. Za tym rozwiązaniem przemawiać miały racje historyczne, gospodarcze i strategiczne. 1 lutego 1919 roku delegacje USA, Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii oraz Roman Dmowski podpisali „Umowę w sprawie Księstwa Cieszyńskiego”. 3 lutego pod naciskiem Stanów Zjednoczonych i Francji umowę podpisał również delegat czeski - Edward Beneš. Ten tzw. protokół paryski zakładał funkcjonowanie administracji na Śląsku Cieszyńskim zgodnie z postanowieniami umowy z 5 listopada 1918 roku. Wojska czeskie miały wycofać się tylko z części zajętego obszaru, za Olzę. Do czasu podjęcia decyzji przez konferencję pokojową ustalono nową linię demarkacyjną. Pokrywała się ona z przebiegiem kolei koszycko-bogumińskiej, której odcinek na południe od Cieszyna miał być kontrolowany przez stronę polską, a na północ od Cieszyna czeską. Poza tym do Cieszyna miała zostać skierowana Komisja Międzysojusznicza<sup>213</sup>.

<sup>211</sup> W. Sosna, *Jan Michejda...*, s. 27.

<sup>212</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s. 102- 106; Tenże, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.108; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s.17; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.350-351; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.80-82; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.71-74; *Trudna droga do Polski...*, s.19-26.

<sup>213</sup> K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s. 239; Tenże, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*,s. 106; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.46; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.17; S. Król,

Postanowienia umowy paryskiej przyjęto w Cieszynie negatywnie. Rada Narodowa kwestionowała prawo polskich przedstawicieli na konferencji do jej reprezentowania. Poza tym stwierdzała, że została złamana zasada samostanowienia narodów. Należało stać na straży granic z 5 listopada 1918 roku, gdzie obszar podporządkowany RNKC obejmował w 72% ludność polską. Niezadowolenie manifestowali również Polacy Śląska Cieszyńskiego. Przykładem może być strajk górników węglowego Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. Domagali się oni przywrócenia administracji zgodnej z umową z 5 listopada 1918 roku oraz wycofania czeskich oddziałów z kopalń, a na ich miejsce wprowadzenia milicji ludowej<sup>214</sup>.

Komisja Międzysojusznicza przybyła do Cieszyna parę dni po podpisaniu umowy paryskiej – 12 lutego. W jej skład weszli przedstawiciele Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Włoch. Do Cieszyna wkroczyły również wojska sojusznicze. Zadaniem Komisji Międzysojuszniczej było zapewnienie prawidłowej realizacji postanowień konferencji paryskiej oraz sporządzenie raportu o sytuacji na Śląsku Cieszyńskim. Jak się okazało, mimo obecności komisji strona czeska nie przestrzegała postanowień protokołu paryskiego. Czesi nie wycofali się spod Skoczowa, doszło do walk ludności polskiej i czeskiej w Orłowej. Dopiero po interwencji rządu polskiego u przebywającej w Warszawie Misji Międzysojuszniczej (organu nadrzędnego wobec Komisji) do Cieszyna przybyli wysłannicy Misji, którzy wymogli na Czechach dotrzymanie umowy. Doprowadzili oni do zawarcia umowy polsko-czechosłowackiej w dniu 25 lutego 1919 roku, która ustalała nową linię demarkacyjną. Nie pokrywała się ona z granicami określonymi w umowie 5 listopada 1918 roku: Cieszyn, Trzyniec, Jabłonków i Frysztat podporządkowane zostały wojskom polskim, a Bogumin i Karwina wojskom czeskim. Wzdłuż linii demarkacyjnej przebiegała neutralna strefa, do której nie mogły wkraczać wojska obu stron<sup>215</sup>.

Przybycie Komisji Międzysojuszniczej do Cieszyna zaktywizowało poza działaczami polskimi i czeskimi, także niemieckich. 12 lutego delegacja partii niemieckich, które stworzyły Niemiecką Radę Ludową Wschodniego Śląska, wystąpiły z memoriałem domagającym się neutralności Śląska Cieszyńskiego wraz z okręgiem ostrawskim i Białą z trzema galicyjskimi gminami. Państwo to miało znajdować się pod opieką struktur międzynarodowych. Kilka dni później z tymi samymi postulatami wystąpiła delegacja

---

*Walki na froncie cieszyńskim...*, s.74; A. Zając, *Okres międzywojenny...*,s. 235-236; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.290; *Trudna droga do Polski...*,s.26.

<sup>214</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*,s. 107; *Trudna droga do Polski...*,s.26 -27; W. Sosna, *Jan Michejda...*, s. 27.

<sup>215</sup> K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s. 240; Tenże, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*,s. 109; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.19; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.88.

Niemców z Bielska. Z kolei burmistrz Cieszyna Alojzy Gamroth w imieniu przedstawicielstw niemieckich Cieszyna, Trzyńca i Jabłonkowa domagał się pozostawienia w mieście wojsk Czechosłowacji<sup>216</sup>.

Po krótkim pobycie w Bielsku powrócili do Cieszyna przywódcy RNKC – Londzin i Reger, pozostali przybyli w tym samym czasie co wojsko. 4 marca 1919 roku Rada Narodowa podjęła decyzję o zorganizowaniu wieców ludowych w miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, by w ten sposób domagać się natychmiastowego rozstrzygnięcia sporu terytorialnego zgodnie z zasadą samostanowienia narodów. Wiece, które miały miejsce w Cieszynie, Frysztacie, Trzyńcu, Jabłonkowie, Skoczowie, Strumieniu, Dziedzicach, Ustroniu i Sibicy, przyciągnęły wielotysięczne tłumy ludności polskiej<sup>217</sup>.

Również polskie władze centralne manifestowały swoje dążenia do Śląska Cieszyńskiego. W lutym 1919 roku Sejm Ustawodawczy podjął decyzję o udziale reprezentacji polskiej z tego obszaru w polskim parlamencie. Posłami zostało sześciu działaczy Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego: Jerzy Kantor, Ryszard Kunicki, Tadeusz Reger, Paweł Bobek, Karol Junga i Józef Londzin<sup>218</sup>. Ten ostatni został także stałym przedstawicielem Rady Narodowej na konferencję pokojową w Paryżu<sup>219</sup>.

Mimo to administracja czeska na spornym terenie umacniała się. Czesi posiadali także większe poparcie wśród członków Komisji Międzysojuszniczej. Na wsparcie polskich postulatów w sprawie Śląska Cieszyńskiego można było liczyć jedynie u Włochów. Przez kolejne miesiące po podpisaniu protokołu paryskiego prowadzone były rokowania bilateralne, ale nie przyniosły one rozstrzygnięcia. W związku z tym 11 września 1919 roku Rada Najwyższa konferencji pokojowej podjęła decyzję o przeprowadzeniu na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie plebiscytu. Oficjalny komunikat w tej sprawie został podany do publicznej wiadomości 27 września 1919 roku. Zaproponowane rozwiązanie zostało zaakceptowane zarówno przez stronę polską, jak i czeską<sup>220</sup>.

Jeszcze przed podjęciem paryskiej decyzji o plebiscycie, w kwietniu 1919 roku, przywódcy polskiego obozu na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęli przygotowania do akcji

---

<sup>216</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.63; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.291; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.47.

<sup>217</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s. 111; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.295-296.

<sup>218</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.19; K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*,s.113.

<sup>219</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.296.

<sup>220</sup> K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej...*, s. 29; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.19; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.47; K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*,s.120; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.74;A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.308; *Trudna droga do Polski...*,s.29.

propagandowej. Tak wczesne działania wynikały z jednej strony z przekonania wśród cieszyńskich polityków o słuszności idei plebiscytowej jako najlepszej formy realizacji prawa narodu do samostanowienia. Z drugiej – do Cieszyna docierały z Paryża nieoficjalne informacje o realnej możliwości ogłoszenia plebiscytu na tym terenie<sup>221</sup>. Już w kwietniu 1919 roku RNKC powołała polskie propagandowe biuro plebiscytowe – Sekretariat Polityczny dla Śląska. Odpowiedzialnym za zorganizowanie pracy tej instytucji był Józef Kiedroń. Cel Sekretariatu został sformułowany w jego statucie i sprowadzał się do czuwania nad „całokształtem pracy narodowej na Śląsku Cieszyńskim dla przygotowania plebiscytu”<sup>222</sup>.

W rzeczywistości działalność Sekretariatu do czasu oficjalnej decyzji o plebiscycie była niewielka. Dopiero 17 września 1919 roku, od powołania przez RNKC Głównego Komitetu Plebiscytowego (GKP), którego organizacją zajął się znany działacz socjalistyczny Ryszard Kunicki, nabrała rozpędu<sup>223</sup>. Instytucja ta zastąpiła wcześniejsze polskie propagandowe biuro plebiscytowe. GKP stworzyła sieć terenową składającą się z 24 komitetów okręgowych, którym podlegały komitety lokalne w poszczególnych miejscowościach Śląska Cieszyńskiego<sup>224</sup>. Mimo szybkiej i sprawnej organizacji polski komitet plebiscytowy w swoich działaniach był osamotniony. Ze względu na trwającą wojnę polsko-bolszewicką władze centralne nie wspierały Polaków na Śląsku Cieszyńskim tak jak wymagała tego sytuacja. Problem cieszyński był drugorzędny<sup>225</sup>.

Swoją komisję plebiscytową powołali również Czesi. Jej siedzibą była Polska Ostrawa, a kierował nią prezydent Rządu Krajowego w Opawie Jan Šrámek. Struktura terenowa składała się z 35 lokalnych komitetów, które kierowały działaniami czeskich urzędów gminnych. W przeciwieństwie do niewielkiego wsparcia działań plebiscytowych przez władze polskie, czeskie wydatnie poparły swoje przedstawicielstwo na Śląsku Cieszyńskim<sup>226</sup>.

Wraz z tworzeniem struktur organizacyjnych jedna i druga strona sporu prowadziły akcję propagandową, która obejmowała wszystkie sfery życia społecznego. Do tego celu wykorzystano istniejące stowarzyszenia polityczne, spółdzielcze, kulturalno-oświatowe

---

<sup>221</sup> K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej...*, s. 30.

<sup>222</sup> Tamże, s. 31. Szerzej o działalności Sekretariatu Politycznego dla Śląska patrz: K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej akcji plebiscytowej*, [w:] *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992, s.31-32.

<sup>223</sup> Szerzej patrz: K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej ...*, s.33-41.

<sup>224</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.309; K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej...*, s.39; *Trudna droga do Polski...*, s.29.

<sup>225</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.19.

<sup>226</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.309; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.19; *Trudna droga do Polski...*, s.29-30.

i społeczne, a także prasę<sup>227</sup>. Wśród polskich tytułów szczególną rolę w działalności propagandowej odegrały: „Gwiazdka Cieszyńska”, „Dziennik Cieszyński” „Robotnik Śląski” i „Głos Ludu Śląskiego”. Czesi, by pozyskać ludność niemiecką wydawali w języku niemieckim „Teschener Volksblatt”. Z kolei czechosłowacka komisja plebiscytowa wydawała dziennik „Těšinská Korespondence”<sup>228</sup>. W akcji propagandowej wykorzystywano także ulotki i broszury. W latach 1918-1920 Polacy wydali około 35 broszur w nakładzie 5000 – 40 000 egzemplarzy oraz około 60 ulotek i afiszy w języku polskim, gwarze, po niemiecku i czesku. W tym samym czasie strona czeska opublikowała około 37 broszur, a „ślązakowcy” około 20. Jedni i drudzy wydali łącznie około 120 ulotek, plakatów i kart pocztowych plebiscytowych<sup>229</sup>.

Przygotowania do plebiscytu rozpoczęli także „ślązakowcy”. Jednak ich komisje plebiscytowe zakładane były tylko w gminach, które miały polski charakter. Wzmoczona działalność Śląskiej Partii Ludowej i opowiedzenie się przez jej członków za przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji wywołały odzew ze strony polskich działaczy. Próbowali oni pozyskać „ślązakowców” dla polskiej racji. Udało się to częściowo, bo większość działaczy tej partii popierało jednak Czechów. Za planami Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego opowiedziała się jedynie grupa na czele z Adamem Sikorą. Swoje poparcie dla przyłączenia spornego obszaru do Polski zadeklarowała także część Niemców, głównie z Bielska<sup>230</sup>.

30 stycznia 1920 roku do Cieszyna przybyła Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa (MKP), która przejęła władzę polityczną na Śląsku Cieszyńskim. Oznaczało to odsunięcie Rady Narodowej od wpływu na sytuację. Na czele komisji stał Francuz – hrabia Henry de Manneville. Jednocześnie do Cieszyna przybyły wojska francuskie i włoskie<sup>231</sup>. Wkrótce MKP ustaliła, że linia z 25 lutego 1919 roku ma rozgraniczać administrację oraz sądownictwo polskiej i czeskiej części spornego terenu, które nazwano prefekturami<sup>232</sup>.

---

<sup>227</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.19.

<sup>228</sup> A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.310-311; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.19; K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej ...*, s.41.

<sup>229</sup> K. Szelong, *Słowo drukowane w polskiej propagandzie plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim (1919- 1920)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 9, s. 107.

<sup>230</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.122; A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.310; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.19; K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej...*, s.39.

<sup>231</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.149; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.47; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.20; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.108; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.74; K. Kajzer, *Rabunki w Skoczowie*, „Kalendarz Cieszyński” 1998, s.49; *Trudna droga do Polski...*, s.30; M. Masnyk, *Prowincja górnośląska...*, s. 227.

<sup>232</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.120; Tenże, *W okresie konfliktu polsko...*, s.243; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.121; *Trudna droga do Polski...*, s.30.

Mimo stacjonującego wojska sytuacja nie polepszyła się. Przy cichej aprobacie Manneville'a coraz częściej w czeskiej prefekturze dochodziło do aktów terroru wobec miejscowej ludności polskiej. Obecność wojsk MKP nie doprowadziła również do zakończenia starć polsko-czeskich. Wręcz przeciwnie, stawały się one coraz częstsze i gwałtowniejsze. Najdotkliwsze z nich miały miejsce w marcu i maju 1920 roku, w wyniku czego 2000 Polaków opuściło Śląsk Cieszyński. Polskie władze centralne zareagowały na te wydarzenia protestem, ale nie ingerowały bezpośrednio. Teren plebiscytu był dla nich obszarem neutralnym, dlatego zrzekły się zwierzchnictwa nad Radą Narodową<sup>233</sup>.

Sytuacja na Śląsku Cieszyńskim stawał się coraz bardziej niebezpieczna. Mnożyły się bójki podczas wieców i napady bojówek. Z tego powodu Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa 2 lipca 1920 roku wprowadziła stan wyjątkowy na spornym obszarze<sup>234</sup>. W międzyczasie mocarstwa zachodnie próbowały przeforsować arbitraż w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Ale zabrakło porozumienia polsko-czechosłowackiego. Sprawa plebiscytu nadal pozostawała otwarta, co zmieniło się podczas obrad rządów państw Ententy w belgijskim Spa (lipiec 1920 roku). W tym czasie pod Warszawę podchodziła Armia Czerwona. 10 lipca 1920 roku Polska zmuszona została podpisać z Czechosłowacją deklarację, w której jedna i druga strona zgodziły się na zawieszenie plebiscytu. Poza tym wyraziły również zgodę na podporządkowanie się decyzji Konferencji Ambasadorów w sprawie granicy na spornym obszarze. W zamian premier polskiego rządu - Władysław Grabski uzyskał obietnicę pomocy wojskowej i pośrednictwa w rozmowach z bolszewikami<sup>235</sup>.

Zgoda na arbitraż spowodowała niezadowolenie Niemców Śląska Austriackiego. 20 lipca „Delegacja” wystosowała do Międzysojusznicznej Komisji Plebiscytowej protest przeciwko odwołaniu plebiscytu. Z kolei organizacje niemieckie z Bielska wysłały podobne pismo do Paryża. W tym samym czasie trwały rokowania przedstawicieli Niemców i „ślązakowców” z władzami czechosłowackimi w celu uzyskania gwarancji niepodzielności Śląska Cieszyńskiego i włączenia go do Czechosłowacji<sup>236</sup>.

---

<sup>233</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.20; K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.124; Tenże, *W okresie konfliktu polsko...*, s.243; K. Kajzer, *Rabunki w Skoczowie...*, s.49.

<sup>234</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.129; *Trudna droga do Polski...*, s.31.

<sup>235</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.21; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.47; K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.129; Tenże, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.109; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.149; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.74; *Trudna droga do Polski...*, s.31.

<sup>236</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s. 69.



Decyzja w sprawie cieszyńskiej została wydana przez Konferencję Ambasadorów 28 lipca 1920 roku. Oznaczała ona podział Śląska Cieszyńskiego i to zgodnie z zamysłem Edwarda Beneša, ministra czechosłowackiej dyplomacji<sup>237</sup>. Granica została określona na Olzie. Polsce przyznano jedynie powiat bielski, cieszyński do rzeki Olzy oraz kilka gmin z powiatu frysztackiego. Łącznie niewiele ponad 1000 km<sup>2</sup>, czyli 43,8% spornego terytorium. Pozostałe ziemie, które były najbardziej uprzemysłowione i gdzie znajdowała się kolej koszycko-bogumińska, zostały przydzielone Czechosłowacji. Obszar ten stanowił 56,2% całości spornego terytorium, co w przybliżeniu wynosiło prawie 1300 km<sup>2</sup>. Decyzja ta już w dniu ogłoszenia przez Konferencję Ambasadorów została podpisana przez Beneša. Strona polska zrobiła to w dniu 31 lipca 1920 roku po protestach i próbach interwencji<sup>238</sup>. Protestowali również Niemcy - przede wszystkim „Delegacja” i niemieccy posłowie w parlamencie Czechosłowacji, ale i niemieckie organizacje gospodarcze z Cieszyna. Niezadowolenie widoczne też było wśród Niemców z Cieszyna<sup>239</sup>.

Pod względem narodowościowym obszar przyłączony do Czechosłowacji zamieszkiwany był przez 48,6% Polaków, 39,9% Czechów i 11,3% Niemców (dane według austriackiego spisu ludności z 1910 roku). Według tych samych źródeł na terytorium przyznanym Polsce mieszkało 61,1% Polaków, 31,3% Niemców. Pozostałe narodowości (Czesi, Żydzi) stanowiły -1,4%<sup>240</sup>. Wkrótce po ogłoszeniu decyzji o podziale wielu Niemców przeniosło się do Czechosłowacji. Podobnie postąpili „ślązakowcy”. W ten sposób doszło do powstania dużego niemiecko-„ślązakowskiego” skupiska w Czeskim Cieszynie<sup>241</sup>.

Struktura wyznaniowa Śląska Cieszyńskiego w okresie międzywojennym nie różniła się od wcześniejszych dziejów. Liczebnie nadal przeważało wyznanie rzymsko-katolickie, ale sporą grupę stanowili również wierni Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Poza tym na

---

<sup>237</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.130; Tenże, *W okresie konfliktu polsko...*, s.245; J. Valenta, *Edvard Beneš a Tosko v letech 1918- 1920*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918- 1920*, red. K. Nowak, Cieszyn 1999, s. 23.

<sup>238</sup> K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.130-131; Tenże, *W okresie konfliktu polsko...*, s.245; Tenże, *Z problemów Śląska Cieszyńskiego w „okresie przejściowym” (sierpień 1920- czerwiec 1922)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8, s. 77; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.150; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s.383; K. Kiereś, *Śląsk Cieszyński w latach...*, s.23; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.21; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.162; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.47; A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.338; A. Zając, *Okres międzywojenny...*, s.236; S. Król, *Walki na froncie cieszyńskim...*, s.74; *Trudna droga do Polski...*, s.31, 34; M. Wanatowicz, *Kwestia cieszyńska na forum Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej (1919-1922)*, [w:] *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992, s. 56; J. Szymeczek, *Polacy na Zaolziu*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Granice – przynależność - tożsamość*, Cieszyn 2008, s.63.

<sup>239</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s.70.

<sup>240</sup> K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s.383; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.21; K. Nowak, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.131; Tenże, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.110; *Trudna droga do Polski...*, s.34; M. Masnyk, *Prowincja górnośląska...*, s.227.

<sup>241</sup> J. Spyra, *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim...*, s. 70.

terenie Śląska Cieszyńskiego zamieszkiwali wyznawcy judaizmu. Obecne tu były jeszcze inne pomniejsze wyznania. Powiaty cieszyński i bielski wraz z całym województwem śląskim od 1925 roku wchodziły w skład nowej rzymsko-katolickiej diecezji katowickiej (śląskiej). Do tego czasu podlegały diecezji wrocławskiej<sup>242</sup>. Polska część Śląska Cieszyńskiego podzielona była na dekanaty: bielski, cieszyński, skoczowski i strumiński. Organizacje przykościelne działały głównie przy cieszyńskiej parafii. Wśród nich znalazły się między innymi: Czytelnia Katolicka, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Męskiej, Grupa Polska Związku Niewiast Katolickich i Chrześcijański Związek Zawodowy<sup>243</sup>.

Podobnie ukształtowana była struktura wyznaniowa czechosłowackiego Śląska Cieszyńskiego. Według spisu z 1921 roku przeważali wierni Kościoła rzymsko - katolickiego (wchodzącego w skład diecezji wrocławskiej), którzy stanowili 70,2% mieszkańców. Znacznie mniej było wyznawców Kościoła ewangelicko-augsburskiego, bo 17,4%. 7,5% stanowili członkowie nowego Kościoła czechosłowackiego. Na terenie Zaolzia zamieszkiwali jeszcze Żydzi, ale stanowili oni niewielki procent ludności tego obszaru<sup>244</sup>.

Diecezja Kościoła ewangelicko-augsburskiego także nosiła nazwę śląskiej. Wraz z podziałem Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku skomplikowała się sytuacja ewangelików zamieszkujących obszar przyznany Czechosłowacji. Doszło tam to rozłamu, w wyniku którego powstał Niemiecki Kościół Ewangelicki skupiający poza Niemcami także „ślązakowców” Józefa Koźdonia. Z kolei Polacy utworzyli autonomiczny Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania<sup>245</sup>. Jednocześnie w czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego funkcjonował Kościół czesko-braterski, który podobnie jak Niemiecki Kościół Ewangelicki powstał na podstawie kryterium przynależności narodowej. W obydwu Kościołach kryterium to było mocno eksponowane. Ze względu na złożoną sytuację narodowościową powiązaną z kwestią religijną relacje między Kościołami ewangelickimi czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego nie układały się pozytywnie<sup>246</sup>. Nie podejmowały one żadnych wspólnych działań, ale mocno rozwijały działalność o charakterze

---

<sup>242</sup> J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s.43-44, 90; M. Heller, *Zmiany w strukturach organizacyjnych Kościołów katolickiego i ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim (1918- 1937)*, [w:] *Die konfessionellen Verhältnisse im Teschener Schlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart. Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*, red. P. Chmiel, J. Drabina, Rattigen 2000, s. 206; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.55; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.110.

<sup>243</sup> K. Nowak, *Sytuacja religijna*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.345-346; M. Heller, *Zmiany w strukturach organizacyjnych...*, 206-207; J. Prosyk, *Spółeczeństwo*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, T. IV, *Bielsko-Biała w latach 1918-2009*, red. R. Kaczmarek, Bielsko-Biała 2010, s.83.

<sup>244</sup> K. Nowak, *Śląsk czechosłowacki...*, s. 251; J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej...*, s.244-247.

<sup>245</sup> M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.55; E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 144-146.

<sup>246</sup> E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s.143, 152-153, 154.

narodowym. Działalność Polaków skupiła się nie tylko na problematyce religijnej, ale także na kwestiach społecznych i politycznych. Funkcjonowały tu takie organizacje jak: Stowarzyszenie Ewangelickich Niewiast (SEN), Związek Ewangelickiej Młodzieży (ZEM), Koło Polskich Teologów i Towarzystwo Ewangelickiej Oświaty Ludowej (TEOL)<sup>247</sup>.

W polskiej części Śląska Cieszyńskiego Kościół ewangelicko-augsburski rozwinął działalność kulturalną, społeczną i oświatową. To tu działały instytucje dobroczynne, takie jak Dom Sierot w Ustroniu, funkcjonowało Stowarzyszenie Niewiast Ewangelickich zrzeszające około 400 kobiet i mieściły się redakcje pism: „Słowa Żywota”, a później „Głosów Kościelnych”. Duchowni Kościoła ewangelicko-augsburskiego polskiej części Śląska Cieszyńskiego byli działaczami lokalnymi, ale i ogólnopolskimi. W tym miejscu wspomnieć należy proboszcza kościoła Jezusowego w Cieszynie Karola Kulisza, który w latach 1921-1937 był seniorem diecezji śląskiej i prezesem Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego<sup>248</sup>.

Podział Śląska Cieszyńskiego miał także wpływ na funkcjonowanie kolejnego wyznania - judaizmu. W polskiej części znalazły się żydowskie gminy wyznaniowe w Bielsku, Skoczowie oraz częściowo w Cieszynie. Odłączenie od cieszyńskiej gminy wyznaniowej obszaru jabłonkowskiego i częściowo cieszyńskiego spowodowało reorganizację struktury organizacyjnej. W 1921 roku do gminy cieszyńskiej przyłączono obszar podległy dotychczas związkowi wyznaniowemu w Ustroniu<sup>249</sup>. Po stronie czeskiej w 1923 roku utworzono samodzielną gminę w Czeskim Cieszynie, która obejmowała cały powiat czesko-cieszyński. Poza tym nadal działały gminy wyznaniowe w Boguminie i Frysztacie<sup>250</sup>.

Na terenie Śląska Cieszyńskiego działały także inne związki wyznaniowe, między innymi baptyści, adwentyści, Związek dla Stanowczego Chrześcijaństwa. Szczególnie widoczne było to na terenie Cieszyna i Wisły. Jednak ich liczebność była niewielka i nie odgrywały one większej roli<sup>251</sup>.

Faktyczne przejęcie przez polskie władze przyznanego przez Konferencję Ambasadorów obszaru nastąpiło 10 sierpnia 1920 roku. W związku z samolikwidacją Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (4 sierpnia 1920 roku) władzę w polskiej części Śląska

<sup>247</sup> Tamże, s. 165-170; J. Proszyk, *Spółeczeństwo...*, s.84.

<sup>248</sup> K. Nowak, *Sytuacja religijna...*, s. 346-347; M. Heller, *Zmiany w strukturach organizacyjnych...*, s. 210-213.

<sup>249</sup> J. Spyra, *Rozwój organizacji żydowskich...*, s. 135.

<sup>250</sup> Tenże, *Śladami cieszyńskich Żydów. Mały przewodnik po żydowskich zabytkach Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*, Cieszyn 2004, s. 7; Tenże, *Rozwój organizacji żydowskich...*, s.136-137.

<sup>251</sup> K. Nowak, *Sytuacja religijna...*, s.348. Szerzej na temat struktury wyznaniowej Wisły patrz: R. Czyż, Z. Pasek, *Kościół i wspólnoty religijne Wisły*, Wisła 2008.

Cieszyńskiego objął komisarz rządowy Zygmunt Żurawski oraz Tymczasowa Komisja Rządowa Śląska Cieszyńskiego. Urzędy te miały funkcjonować do czasu połączenia ze Śląskiem pruskim, gdzie trwały jeszcze walki. Ostatecznie w 1922 roku powiaty cieszyński i bielski weszły w skład autonomicznego województwa śląskiego<sup>252</sup>.

Problem narodowościowy po podziale Śląska Cieszyńskiego nie przestał istnieć. I to zarówno po stronie polskiej, jak i przede wszystkim czechosłowackiej. W polskiej części Śląska Cieszyńskiego sporą grupę stanowiła ludność niemiecka. Głównie zamieszkiwała ona Bielsko i okoliczne wsie oraz Cieszyn. W 1921 roku bielscy Niemcy stanowili 62% ludności miasta, a w 1931 roku – 45,8%. Ludność niemiecka powiatu bielskiego w 1931 roku stanowiła 88,4% wszystkich Niemców cieszyńskiej części województwa śląskiego<sup>253</sup>. W okresie międzywojennym w Bielsku i powiecie bielskim działało kilkadziesiąt organizacji niemieckich: politycznych, związków zawodowych, religijnych, sportowych, charytatywnych, kulturalno-oświatowych i gospodarczych. O przewadze ludności niemieckiej w Bielsku i okolicach świadczyły również wyniki wyborów do Rady Miejskiej Bielska, Sejmu Śląskiego oraz Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Od momentu włączenia powiatu bielskiego do województwa śląskiego w wyborach samorządowych i parlamentarnych w Bielsku najwięcej głosów otrzymywały organizacje niemieckie. Tak było w pierwszych wyborach do Rady Miejskiej w Bielsku w 1922 roku, kiedy to na Deutsche Wahlgemeinschaft (Niemieckie Zrzeszenie Wyborcze) oddano 3790 głosów, czyli 46%. Dzięki czemu blok ten uzyskał 17 z 36 mandatów<sup>254</sup>. O dominacji ludności niemieckiej w Bielsku mogą świadczyć także wyniki wyborów do senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Przykładowo w 1930 roku Niemiecki Blok Wyborczy zdobył 3494 głosy, co stanowiło przeszło 60% wszystkich ważnych głosów oddanych przez mieszkańców miasta<sup>255</sup>.

Mniejszą aktywność wykazywali cieszyńscy Niemcy, chociaż według austriackiego spisu ludności z 1910 roku ludność niemieckojęzyczna w Cieszynie stanowiła prawie 62% ogółu mieszkańców miasta. Istniało tu ponad 130 organizacji politycznych, społecznych,

---

<sup>252</sup> K. Nowak, *W okresie konfliktu polsko...*, s.246; Tenże, *Od stycznia 1919 do sierpnia...*, s.131; Tenże, *Trudne wrastanie w Polskę (Cieszyn w latach 1920-1922)*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s. 250; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.22; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.351; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński...*, s.172-173; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.48-49; M. Wanatowicz, *Kwestia cieszyńska na forum...*, s. 57; W. Sosna, *Jan Michejda...*, s. 28-29.

<sup>253</sup> P. Greiner, R. Kaczmarek, *Organizacje niemieckie w Bielsku i powiecie bielskim w okresie międzywojennym*, „Bielsko- Bialskie Studia Muzealne”1995, T. II, s. 104; J. Prosyk, *Spółeczeństwo...*, s.79.

<sup>254</sup> W. Jaworski, *Wybory samorządowe i parlamentarne w Bielsku w latach 1922- 1938*, „Bielsko- Bialskie Studia Muzealne”1995, T. II, s.121.

<sup>255</sup> Tamże, s. 135.

gospodarczych i kulturalnych<sup>256</sup>. Mimo wszystko można było zaobserwować tendencję do przyjęcia na pokaz opcji propolskiej. Przejawiało się to między innymi w przenoszeniu dzieci ze szkół niemieckich do szkół polskich. Oznaki niemieckiej przynależności narodowej wpłynęły na wzrost napięć na tle narodowościowym na Śląsku Cieszyńskim, głównie w Cieszynie. Dochodziło do niszczenia niemieckich napisów, wystąpień ulicznych, ale i sporów podczas obrad Wydziału Gminnego, który zdominowany był przez ludność niemiecką<sup>257</sup>.

Największymi aktywistami niemieckiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim do początku lat trzydziestych byli: Artur Gabrisch, Eduard Pant i Robert Piesch. W kolejnych latach działalność Niemców zdominował Rudolf Wiesner z Bielska, który stał na czele najprężniej działającej organizacji politycznej, radykalnej Jungdeutsche Partei (Partia Młodoniemiecka)<sup>258</sup>.

Mimo że ludność polska polskiej części Śląska Cieszyńskiego oczekiwała ograniczenia udziału Niemców w życiu politycznym, było to niemożliwe do zrealizowania szczególnie w Bielsku. Przyczyną stała się nie tylko liczebność i przewaga ekonomiczna ludności niemieckiej, ale i brak wykwalifikowanych zastępców<sup>259</sup>. Dowodem było powołanie w sierpniu 1920 roku Komisji Administracyjnej w Cieszynie, która zastąpiła Wydział Gminny. Odtąd miała w urzędach panować narodowościowa równowaga. W rzeczywistości cieszyńscy Niemcy nadal zajmowali najważniejsze stanowiska. Wynikało to z dominującej roli gospodarczej ludności niemieckiej na tym terenie<sup>260</sup>.

Charakterystyczne były różnice w aktywności Niemców bielskich i cieszyńskich. Ci ostatni w okresie międzywojennym skupili się przede wszystkim na dostosowaniu się do nowej rzeczywistości i jednocześnie na utrzymaniu dotychczasowej pozycji. Jak to określił Krzysztof Nowak<sup>261</sup> cieszyńskich Niemców cechowała „aktywność defensywna”. Z kolei bielscy Niemcy w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego nie rezygnowali z walki o swoje prawa<sup>262</sup>.

---

<sup>256</sup> K. Nowak, *Elity polityczne w Cieszynie...*, s. 113, 119.

<sup>257</sup> K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne w latach 1922- 1939*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.306; Tenże, *Elity polityczne w Cieszynie ...*, s.114.

<sup>258</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114; J. Proszek, *Spółeczeństwo...*, s. 81.

<sup>259</sup> M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.50; K. Nowak, *Trudne wrastanie w Polskę...*,s. 250-251; Tenże, *Z problemów Śląska Cieszyńskiego...*, s.83, 84.

<sup>260</sup> K. Nowak, *Trudne wrastanie w Polskę...*,s.251-252.

<sup>261</sup> Tenże, *Elity polityczne w Cieszynie...*, s.131.

<sup>262</sup> J. Proszek, *Spółeczeństwo...*, s. 81.

Po podziale Śląska Cieszyńskiego zmalała rola „kozdoniowców”, których czołowi działacze wraz z Kożdoniem znaleźli się od tego czasu w Czechosłowacji<sup>263</sup>. Samą decyzję Konferencji Ambasadorów w sprawie Śląska Cieszyńskiego Józef Koźdoń przyjął negatywnie, domagając się połączenia Śląska, a rządowi czechosłowackiemu zarzucał, że zawiódł Ślązaków<sup>264</sup>. Kolejne rozczarowanie na władzach czechosłowackich spotkał Koźdonia w 1928 roku, kiedy to zniesiono odrębność administracyjną Śląska i nastąpiła jego czechizacja<sup>265</sup>. Działalność przywódcy „kozdoniowców” na Zaolziu charakteryzowała się z jednej strony lojalnością wobec władz czechosłowackich, z drugiej – obroną praw autochtonicznej ludności śląskiej. Widoczne to było podczas pełnienia obowiązków burmistrza Czeskiego Cieszyna, którym Koźdoń był w latach 1923- 1938<sup>266</sup>. Funkcjonująca na obszarze czechosłowackiego Śląska Cieszyńskiego Śląska Partia Ludowa miała swoich przedstawicieli w strukturach władzy w różnych miejscowościach, a także w powiatowych organach wyborczych<sup>267</sup>.

W polskiej części Śląska Cieszyńskiego zwolennicy Koźdonia nie przejawiali większej aktywności, ich obecność była właściwie w tym okresie niewidoczna<sup>268</sup>. Mimo że ich partia - Śląska Partia Ludowa była najbardziej liczebną i wpływową. Członkowie SPL weszli w struktury władzy lokalnej polskiej części Śląska Cieszyńskiego, między innymi w Drogomyślu, Dziegiełowie, Goleiszowie, Nierodzimiu i Międzywsiu. Rolę przywódcy „ślązakowców” w tym czasie pełnił skoczowski pastor Józef Gabrys<sup>269</sup>.

Poza wymienionymi wyżej grupami na obszarze Śląska Cieszyńskiego zamieszkiwała także ludność żydowska. W 1921 roku Żydzi stanowili 5,1% mieszkańców powiatu cieszyńskiego i bielskiego. Zdecydowana większość z nich, bo aż 81,2% zamieszkiwała miasta<sup>270</sup>. Środowisko żydowskie biorące aktywny udział w życiu politycznym polskiej części Śląska Cieszyńskiego było jednak w dwudziestolecie międzywojennym mocno zróżnicowane. Podzielone ono było na trzy nurty: proniemiecki, asymilatorski propolski (folkistowski)

---

<sup>263</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.55.

<sup>264</sup> A. Stępiak, *Kwestia narodowa a społeczna...*, s.341; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.164.

<sup>265</sup> K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne...*, s. 287.

<sup>266</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.164-165; D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości...*, s.69.

<sup>267</sup> D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości...*, s.69.

<sup>268</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.55, 165; D. Gawrecki, *W poszukiwaniu górnośląskich tożsamości...*, s.69.

<sup>269</sup> K. Nowak, *Z problemów Śląska Cieszyńskiego...*, s. 81.

<sup>270</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114; J. Spyra, *Rozwój organizacji żydowskich gmin wyznaniowych na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Die konfessionellen Verhältnisse im Teschener Schlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart. Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*, red. P. Chmiel, J. Drabina, Rattigen 2000, s.136.

i syjonistyczny. Pierwszy z nich, skupiony wokół adwokata Ludwiga Müllera, po początkowej dominacji osłabł w latach trzydziestych. Nie bez znaczenia było przejęcie władzy w Niemczech przez Adolfa Hitlera<sup>271</sup>. Asymilatorski nurt propolski nie odgrywał większej roli, nawet w latach trzydziestych nie przejął pozycji ruchu proniemieckiego. Spowodowane to było coraz większymi wpływami syjonistów, którzy w 1926 roku założyli w Cieszynie Lokalny Komitet Organizacji Syjonistycznych dla Zachodniej Małopolski i Śląska. Była to jedyna zarejestrowana żydowska organizacja polityczna w Cieszynie. Na jej czele stał adwokat Henryk Stramberg. Pod koniec lat dwudziestych powstały przybudówki tej partii: komitet Zrzeszenia Kobiet Żydowskich i Związek Żydowskiej Młodzieży (ta organizacja skautów przestała jednak istnieć już w 1935 roku)<sup>272</sup>.

Poza wymienionymi nurtami politycznymi istotną rolę odgrywały także stowarzyszenia ortodoksyjne. Jednym z nich był „Machsike Hadas”, wewnątrz którego toczyły się spory o podłożu narodowym. Ortodoksi skłóceni byli również z Żydami spoza swojej orientacji. Szczególnie ostrego charakteru nabrał spór z syjonistami. W efekcie we wrześniu 1930 roku wojewoda śląski Michał Grażyński, by utrzymać spokój w gminie żydowskiej, rozwiązał jej władze. Komisarzem rządowym gminy został adwokat Emil Adler<sup>273</sup>.

Na terenie polskiej części Śląska Cieszyńskiego funkcjonowały także inne organizacje żydowskie. Wśród nich wymienić należy: Bielsko-Bialskie Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe „Makabi”, Związek Kupców Śląska Cieszyńskiego, Unię Syjonistów-Rewizjonistów, Blok Pracującej Palestyny i Stowarzyszenie Kobiet Żydowskich. W 1931 roku cieszyńscy Żydzi założyli średnią szkołę religijną „Eje Chaim”<sup>274</sup>.

Mimo wewnętrznych sprzeczności w środowisku żydowskim polskiej części Śląska Cieszyńskiego widoczna była wśród większości z nich lojalność wobec państwa polskiego. Wielu młodych Żydów uczęszczało do polskich szkół, asymilowało się z kulturą i językiem polskim. Tylko nieliczne polskie partie polityczne i gazety były nieprzychylne wobec ludności żydowskiej. Sporadyczne wystąpienia antyżydowskie były inicjowane głównie przez działaczy endeckich<sup>275</sup>. Do największego z zajść antyżydowskich doszło w Bielsku we wrześniu 1937 roku. W odpowiedzi na zastrzelenie polskiego robotnika Leona Wanata przez

---

<sup>271</sup> J. Spyra, *Śladami cieszyńskich Żydów...*, s. 7; K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne...*, s. 274; W. Jaworski, *Żydzi w Cieszynie w okresie międzywojennym*, „Pamiętnik Cieszyński” 1993, t. 6, s. 102.

<sup>272</sup> K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne...*, s. 274; W. Jaworski, *Żydzi w Cieszynie ...*, s. 98, 99.

<sup>273</sup> J. Spyra, *Śladami cieszyńskich Żydów...*, s. 7; K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne...*, s. 311.

<sup>274</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114; Tenże, *Życie polityczne i społeczne...*, s. 275; J. Król, *Żydzi na Śląsku Cieszyńskim*, „Kalendarz Cieszyński” 1990, s. 64.

<sup>275</sup> J. Spyra, *Śladami cieszyńskich Żydów...*, s. 7; J. Król, *Żydzi na Śląsku Cieszyńskim...*, s. 65.

Żyda Karola Normana mieszkańcy miasta powybijali szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich oraz w bielskiej synagodze. Wydarzenia te nie były odosobnionym zjawiskiem w skali kraju. W drugiej połowie lat trzydziestych przez wszystkie regiony państwa polskiego przeszła fala przemocy wobec ludności żydowskiej<sup>276</sup>.

Z kolei w części Śląska Cieszyńskiego przyznanego Czechosłowacji (Zaolzie) to właśnie Polacy stali się mniejszością narodową, która w całym państwie czechosłowackim była najmniej liczebną, w przeciwieństwie do opisywanego obszaru. Według polskich źródeł zamieszkiwało go około 150 000 Polaków<sup>277</sup>. Wybory komunalne z 1923 roku wykazały, że na tym obszarze mieszkało ponad 118 000 Polaków<sup>278</sup>. Zgodnie z danymi czeskimi procent ludności polskiej na Zaolziu stale obniżał się. Już w pierwszym spisie ludności przeprowadzonym w 1921 roku można było zaobserwować poważny spadek w porównaniu do ostatniego spisu austriackiego z 1910 roku. Spis z 1921 roku wykazał, że obszar Zaolzia zamieszkiwało niespełna 70 000 Polaków, co stanowiło około 25% ogółu. Zdecydowana większość mieszkańców była Czechami (przeszło 65%)<sup>279</sup>. Podobne wyniki odnotowano w 1930 roku. Ludność polska stanowiła wtedy 23,5% ogółu mieszkańców Zaolzia. Najwięcej Polaków zamieszkiwało powiat jabłonkowski (69,9%), cieszyński (42,1%) i frysztacki (34,9%). Ludność niemiecka na tym obszarze zdecydowanie ustępowała Polakom, a największą zwartą grupę stanowili jedynie w powiecie bogumińskim (15,5%)<sup>280</sup>.

Skąd tak szybka zmiana w strukturze narodowościowej Zaolzia? Z jednej strony było to spowodowane zasadami spisu, w którym w celu sztucznego obniżenia liczebności polskiej mniejszości narodowej stosowano przy określeniu narodowości określenie „Ślązak”. Z drugiej strony owoce przynosiła już zakrojona na szeroką skalę akcja asymilacyjna prowadzona przede wszystkim przez działaczy Slezskiej Maticy Osvety Lidove (Macierz Szkolna) i zrzeszenia legionistów. W efekcie część Polaków rzeczywiście uległa czechizacji, inni wyemigrowali do Polski<sup>281</sup>.

<sup>276</sup> M. Wodziński, *Antysemicka prasa w województwie śląskim 1922-1939. Programy, retoryka skutki*, [w:] *Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, red. B. Kalinowska-Wójcik, D. Keller, Rybnik-Katowice 2012, s. 206; W. Śleszyński, *Zajścia antyżydowskie w Brześciu nad Bugiem 13 V 1937r.*, Białystok 2004, s. 8; J. Proszyk, *Spółeczeństwo...*, s. 86.

<sup>277</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114.

<sup>278</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.173; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.161.

<sup>279</sup> R. Kaczmarek, *Ludzie- stosunki demograficzne...*, s. 54; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s.421; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.173; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.160-161; J. Szymeczek, *Polacy na Zaolziu...*, s. 63; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114; Tenże, *Śląsk czechosłowacki (1918-1920 --1938-1939)*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s.251.

<sup>280</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 ...*, s.351; E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 46.

<sup>281</sup> K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s.421; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s. 53.



Polskie życie społeczne, polityczne i kulturalne na Zaolziu rozwijało się mimo oderwania od pozostałej części Śląska Cieszyńskiego i Polski. Już w 1921 roku reaktywowano Związek Śląskich Katolików. To właśnie z tego ugrupowania wywodzili się najwybitniejsi polscy działacze polityczni: Leon Wolf i Karol Junga. Poza ZŚK na Zaolziu działały także inne partie, które wywodziły się z okresu walki o przynależność Śląska Cieszyńskiego do Polski. Właściwie struktura polityczna i wyznaniowa była odbiciem stosunków panujących także w polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Stronnictwo Ludowe (SL) zrzeszające przede wszystkim ewangelików kontynuowało tradycje Polskiego Zjednoczenia Narodowego. Katolicy skupiali się we wspomnianym ZŚK. W 1938 roku doszło do zjednoczenia tych dwu ugrupowań w Związek Polaków w Czechosłowacji. Polscy robotnicy zrzeszeni byli w Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSPR). Rozbiciu ulegli „kozdoniowcy” wśród których wyodrębnił się nurt propolski z Gustawem Wałachem na czele, nurt proczeski z Karolem Smyczkiem i proniemiecki z Józefem Kożdoniem<sup>282</sup>.

Istotny wpływ na utrzymanie polskiej tożsamości narodowej miała na Zaolziu wychodząca tu polska prasa. Wśród najbardziej poczytnych tytułów była ponadpartyjna „Gazeta Kresowa”. Ugrupowania polityczne posiadały swoją prasę: ZŚK – „Nasz Kraj”, SL – „Prawo Ludu”, a PSPR – „Robotnik Śląski”<sup>283</sup>. Prężnie działały różnego rodzaju organizacje kulturalno-oświatowe (między innymi Macierz Szkolna w Czechosłowacji, Związek Polskich Chórów, czy Harcerstwo Polskie) i gospodarcze (Związek Spółdzielni Polskich, Towarzystwo Rolnicze itd.)<sup>284</sup>.

Ważną rolę w utrzymaniu polskiej tożsamości narodowej odegrało także polskie szkolnictwo. Szkoły nie spełniały tylko funkcji edukacyjnej, ale również integracyjną polskiego środowiska. To tu koncentrowało się życie społeczno-kulturalne. Ogromny wkład w zachowaniu polskiej tożsamości narodowej miało Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej, które było jedyną polską szkołą średnią na Zaolziu w latach 1920-1938<sup>285</sup>.

Przynależność Zaolzia do Czechosłowacji zakończyła się w październiku 1938 roku. W tym czasie polskie władze, wykorzystując trudną sytuację państwa czechosłowackiego, wobec którego Hitler wysunął roszczenia do obszarów sudeckich, wystosowały do władz Czechosłowacji ultimatum. Ostatecznie rozgrywki dyplomatyczne zakończyły się aneksją

<sup>282</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 115; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s. 173; J. Szymeczek, *Polacy na Zaolziu...*, s. 64; E. Pełka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 56-57.

<sup>283</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s. 173; E. Pełka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 62.

<sup>284</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 115; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s. 166-167; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s. 173; E. Pełka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 58.

<sup>285</sup> E. Pełka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 61.

Zaolzia<sup>286</sup>. Zachodnia część Śląska Cieszyńskiego została administracyjnie włączona do województwa śląskiego. Rozpoczęła się akcja repolonizacyjna i polonizacyjna na zajęтым obszarze. Celem było szybkie wzmocnienie polskości Zaolzia. Stąd wkrótce po zajęciu tego terytorium wprowadzono przepisy, na mocy których rozwiązano niepolskie organizacje (oprócz religijnych i gospodarczych), język polski został uznany za jedyny język urzędowy, zamknięto niemieckie i czeskie szkoły. Polskie obywatelstwo na Zaolziu otrzymali poza Polakami tylko ci, którzy zamieszkiwali ten obszar przed listopadem 1918 roku. W efekcie w ciągu kilku miesięcy Zaolzie opuściło przeszło 35 000 Czechów. Do emigracji zostali zmuszeni także Niemcy (około 5 000 osób)<sup>287</sup>.

Na zajęтым obszarze ludność czeska zorganizowała się w antypolski Śląski Ruch Oporu, który wspierany był przez Pragę i Ostrawę. Organizacja wydawała pismo „Těšinský zpravodaj”. Trudności w administrowaniu przyłączonym terenem przysparzały również bojówki, które działały na Zaolziu. Rozprowadzano antypolskie ulotki. Z kolei na obszarze Czechosłowacji wobec ludności polskiej nasilono represje<sup>288</sup>.

Na krótko przed wybuchem II wojny światowej wzrosło napięcie w relacjach polsko-czeskich. Wynikało to zarówno z polityki narodowościowej prowadzonej przez państwo polskie na anektowanym terytorium, ale i z faktu czeskiego postrzegania Polaków jako współodpowiedzialnych za rozpad Czechosłowacji<sup>289</sup>.

#### 1.4. DZIEDZICTWO PODZIAŁÓW NARODOWOŚCIOWYCH I WYZNANIOWYCH

Położenie Śląska Cieszyńskiego na przecięciu szlaków komunikacyjnych Europy oraz przynależność tej ziemi w poszczególnych okresach do różnych państw ukształtowały

---

<sup>286</sup> K. Nowak, *Życie polityczne i społeczne...*, s. 292- 294; K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów...*, s.462; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.174; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.56; K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s.116; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s. 171-173; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s.175.

<sup>287</sup> K. Nowak, *W przededniu II wojny światowej 1939- 1945*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, *Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*, Cieszyn 2010, s.384; Tenże, *Wojewoda śląski Michał Grażyński wobec Zaolzia i pogranicza polsko-słowackiego*, [w:] *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, red. K. Nowak, Cieszyn 2000, s. 31; J. Bahlcke, *Dzieje ziem śląskich...*, s.175; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s.175; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.57; E. Pełka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 63.

<sup>288</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.174-175; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.57.

<sup>289</sup> E. Pełka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*, s. 65; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*,s.174-175; M. Skrzypek, *Integracja i dezintegracja Śląska...*, s.57.

charakter narodowościowy i wyznaniowy regionu. Śląsk Cieszyński to obszar pogranicza etnicznego, a co za tym idzie, jest on niejednorodny narodowościowo. W XIX wieku, kiedy kształtowała się tożsamość narodowa, region zamieszkiwali Polacy, Czesi, Niemcy i Żydzi.

Na podział narodowościowy nakładał się podział religijny. Specyfiką Śląska Cieszyńskiego było, że poza wyznawcami katolicyzmu sporą grupę stanowili ewangelicy. Dodatkowo obszar ten zamieszkiwany był jeszcze przez wiele innych mniejszych związków wyznaniowych. Ta różnorodność pod względem narodowościowym i religijnym powodowała, że na początku XX wieku wynik walki o przynależność regionu do tworzących się państwowości nie był łatwy do przewidzenia. W ostateczności bój o Śląsk Cieszyński rozegrał się pomiędzy Polakami i Czechami. Niemożność porozumienia obu stron, a wręcz zaostrzanie sporu spowodowało, że sprawa przynależności Śląska Cieszyńskiego rozstrzygnięta została na forum międzynarodowym.

Decyzją Rady Ambasadorów w Paryżu z dnia 28 lipca 1920 roku dokonano podziału regionu między zwaśnione strony. Odtąd granica polsko-czechosłowacka przebiegała na Olzie. Nie oznaczało to jednak, że problem narodowościowy przestał istnieć. W szczególnie trudnym położeniu była ludność polska znajdująca się w granicach państwa czechosłowackiego, wobec której władze czeskie stosowały represje<sup>290</sup>. Role odmieniły się w 1938 roku, kiedy to wojska polskie zajęły obszar Zaolzia. Rozpoczęła się akcja repolonizacyjna i polonizacyjna<sup>291</sup>. Istniejący w XIX wieku konflikt polsko-czeski w okresie międzywojennym znacznie zaostrzył się powodując podziały o wiele głębsze niż tylko językowe.

W dwudziestoleciu międzywojennym osłabła pozycja ludności niemieckiej. Jedynym silnym ośrodkiem było Bielsko i okolice. Także znacząca przed 1920 rokiem grupa „kozdoniowców” w tym okresie nie odgrywała większej roli. Z tak skomplikowaną sytuacją narodowościową Śląsk Cieszyński wchodził w okres II wojny światowej. Specyficzna polityka narodowościowa hitlerowskiego okupanta z jednej strony jeszcze bardziej pogłębiła istniejące problemy, a z drugiej strony - stworzyła nowe podziały.

---

<sup>290</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego...*, s. 114; Tenże, *Śląsk czechosłowacki...*, s. 252; K. Popiołek, *Śląskie dzieje...*, s.418-420; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno-polityczna...*, s. 162-163.

<sup>291</sup> K. Nowak, *Śląsk czechosłowacki...*, s.254; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys...*, s. 175.

## 2. POLSKA ADMINISTRACJA WOBEC SKUTKÓW NIEMIECKIEJ POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM W PIERWSZYCH POWOJENNYCH MIESIĄCACH

Powojenna sytuacja narodowościowa na Śląsku Cieszyńskim była wypadkową zarówno trwającego już od dawna procesu narodowościowego, jak i bezpośrednią konsekwencją niemieckiej polityki okupacyjnej w czasie II wojny światowej. W tym drugim przypadku szczególnie akcji nabywania obywatelstwa niemieckiego mieszkańcom tego regionu. Wkroczenie na tereny dawnej Prowincji Górnośląskiej wojsk sowieckich, co odbywało się zresztą w kilku etapach przez kilka miesięcy, był wstępem do czekających polską część Śląska Cieszyńskiego dramatycznych rozliczeń narodowościowych w latach 1945-1950.

### 2.1. WYZWOLENIE I KSZTAŁTOWANIE SIĘ POLSKIEJ ADMINISTRACJI

Rok 1945 rozpoczął się na froncie wschodnim od ofensywy zimowej Armii Czerwonej. Zarówno dowódcy radzieccy jak i niemieccy zdawali sobie sprawę z jej rozstrzygającego znaczenia. Efektem tego była koncentracja sił po obydwu stronach frontu<sup>292</sup>. Zapoczątkowana 12 stycznia ofensywa już po tygodniu walk rozpoczęła oswobodzanie ziemi śląskiej. Praktycznie już w początkach lutego front ukształtował się wzdłuż całego Śląska, od Krosna Odrzańskiego po Bielsko-Białą. W ten sposób ziemia śląska podzielona została na część wyzwoloną (północno – wschodnią) i część nadal zajmowaną przez wojska niemieckie (południowo – zachodnią)<sup>293</sup>. W okupowanej jeszcze części znajdował się Śląsk Cieszyński.

Zadanie oswobodzenia południowej części Górnego Śląska w ramach operacji morawskoostrawskiej przypadło wojskom 4 Frontu Ukraińskiego dowodzonego przez generała armii Iwana Pietrowa, a od 26 marca – generała Andrieja Jeremienko<sup>294</sup>.

---

<sup>292</sup> M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, Wrocław 2002, s. 414 – 415.

<sup>293</sup> T. Rawski, *Wyzwolenie Śląska*, „*Studia i Materiały z Dziejów Śląska*”, T.VI, 1964, s. 30.

<sup>294</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna ...*, s.187, 188; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej, a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006, s.415.

Wyzwalanie odcinka Żywiec – Cieszyn prowadziła 1 armia gwardia Andrieja Greczki<sup>295</sup>, a w rejonie Bielsko–Biała działała także 38 armia dowodzona przez generała pułkownika Kirilla Moskalenkę<sup>296</sup>. Działania wyzwolenicze w tym rejonie prowadzone były do 9 maja 1945 roku. Początkowo błyskawiczne tempo osłabło na przedpolu ziemi cieszyńskiej w marcu. Do lutego wyzwolono większość miejscowości powiatu bielskiego i samo Bielsko.

Śląsk Cieszyński był obsadzony przez Niemców licznymi jednostkami odwodowymi. Zadanie osłony kierunku cieszyńskiego powierzono 59 korpusowi 1 armii pancerniej Grupy Armii „Środek”<sup>297</sup>. Przez cały okres walk o Śląsk Grupa Armii „Środek” dowodzona była przez feldmarszałka Ferdynanda Schörnera, natomiast 1 armia pancerna przez generała Walthera Nehringa<sup>298</sup>. W zagrożone punkty hitlerowcy wysyłali nowe posiłki ściągane z innych frontów. Przygotowywano stanowiska artyleryjskie, szkolono oddziały „Volkssturmu” rekrutując pozostałe jeszcze starsze roczniki mężczyzn. Pozostali zmuszani byli do kopania rowów i stawiania zasieków. Przygotowywano plany ewakuacji i zniszczeń na terenach zajmowanych przez wojska radzieckie<sup>299</sup>. Koncentracja wojsk niemieckich na tym obszarze spowodowana była manewrem okrążającym Armię Czerwoną po rozpoczęciu ofensywy zimowej. Niemcy zmuszeni zostali w ten sposób do wycofania się z pozycji obronnych ukształtowanych na linii frontu z połowy 1944 roku, a jedyną wolną drogą odwrotu był kierunek na Bramę Ostrowsko–Morawską<sup>300</sup>.

Na początku lutego 1945 roku front ukształtował się na linii Żywiec – Bielsko – - Pszczyna – Żory – Rybnik – Racibórz i linię tę Niemcy zamierzali bezwarunkowo utrzymać. Stąd obwarowania miast. W samym Bielsku prace rozpoczęły się już w sierpniu 1944 roku. Miasto w kilku miejscach otoczono liniami umocnień wraz z żelbetonowymi schronami i zamaskowanymi rowami przeciwczołgowymi, zaminowano przedpola, a niektóre odcinki wzmocniono zasiekami z drutu kolczastego. Do wznoszenia umocnień wykorzystano linie

---

<sup>295</sup> A. Konieczny, *Wyzwolenie Śląska w radzieckiej literaturze historycznej*, „Studia Śląskie”. Seria nowa 1970, s.241; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas...*, s.403

<sup>296</sup> B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności*, Bielsko- Biała 1987, s. 37; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas...*, s.403.

<sup>297</sup> T. Rawski, *Wyzwolenie Śląska ...*, s. 32-33.

<sup>298</sup> A. Konieczny, *Wyzwolenie Śląska w radzieckiej...*, s. 242; T. Rawski, *Wyzwolenie Śląska...*, s. 52; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas ...*, s.401- 402.

<sup>299</sup> K. Kajzer, *Prawdziwy koniec wielkiej wojny*, „Kalendarz Cieszyński”1990, s.51. M. Czapliński, *Dzieje Śląska ...*, s. 415.

<sup>300</sup> J. Kantyka, *Z problemów walki o utrwalenie władzy ludowej na ziemiach obecnego województwa bielskiego*, [w:] *Podbeskidzie jego droga do Polski Ludowej. Materiały z sesji popularno – naukowej zorganizowanej 27.11.1976 roku przez Zarząd Wojewódzki ZBOWiD w Bielsku – Białej*, ŚIN, Państwowe Muzeum w Oświęcimiu, red. J. Kantyka, Katowice 1979, s.122.

bunkrów zbudowaną jeszcze przed agresją niemiecką. A w samym mieście budynki strategiczne zostały uzbrojone<sup>301</sup>.

10 lutego wojska 4 Frontu Ukraińskiego przystąpiły do natarcia na całym froncie i już dzień później wyzwolono Pszczynę i Czechowice-Dziedzice. 12 lutego wolne było już Bielsko, które wyzwoliła radziecka dywizja perekopska pod dowództwem Fiodora Daniłowicza Bolbata<sup>302</sup>. Miasto zdobywano bez użycia artylerii i lotnictwa, by nie niszczyć znajdującego się tu przemysłu<sup>303</sup>.

Pod koniec lutego w rękach niemieckich znajdowały się jeszcze południowa część powiatu bielskiego i niemal cały powiat cieszyński. Silny opór niemiecki przerwany został dopiero w drugim etapie działań 4 Frontu Ukraińskiego Armii Czerwonej, który rozpoczął się z końcem marca 1945 roku<sup>304</sup>. W tym czasie toczyły się ze zmiennym szczęściem walki na linii Skoczów – Strumień. Szczególnie zaciekle Niemcy bronili się w okolicach Strumienia, gdzie sprowadzili z południa Europy duże siły artylerii, broni pancernej i piechoty. Strumień przechodził z rąk do rąk. W trudnej sytuacji znajdowały się także między innymi. Pierściec, Kończyce i Górki Wielkie, które były widownią ciężkich walk frontowych i w wielu przypadkach przechodziły z rąk do rąk kilkakrotnie. Jednak na niektórych odcinkach oddziały radzieckie wysunęły się do 35 km naprzód<sup>305</sup>.

Na odcinku Kotliny Żywieckiej działania Armii Czerwonej doprowadziły w początku kwietnia do wyzwolenia najpierw Żywca, a następnie Węgierskiej Górki i Cięciny. Z kolei wojska radzieckie przeszły do natarcia na miejscowości Beskidu Śląskiego. Dalszy marsz został jednak powstrzymany przez niemieckie zapory inżynieryjne i rozpoczęły się trwające prawie 3 tygodnie walki pozycyjne<sup>306</sup>.

Wraz ze zbliżaniem się wojsk radzieckich Niemcy rozpoczęły ewakuację urzędów, obozów jenieckich, rodzin osadników niemieckich, a w niektórych miejscowościach nawet

---

<sup>301</sup> J. Kantyka, *Początki władzy ludowej*, [w:] *Bielsko – Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. H. Rechowicz, Katowice 1971, s. 265; R. Kaczmarek, *Rok 1945*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, T. IV, *Bielsko-Biała w latach 1918-2009*, red. R. Kaczmarek, Bielsko-Biała 2010, s. 399.

<sup>302</sup> E. Buława, *Pierwsze lata*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s. 312; B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności...*, s. 80; *Plk Fiodor Bolbat odpowiada na list młodzieży*, „Kronika Beskidzka”, 8-14 I 1966, s. 2; *Fiodor Bolbat honorowym uczestnikiem uroczystości 700-lecia Bielska-Białej*, „Kronika Beskidzka”, 2-8 VI 1962, s. 1; W publikacji P. Dubiel dowódcą dywizji perekopskiej miał być Fiodorow Bolbaz. Patrz: P. Dubiel, *Wyzwolenie Śląska w 1945 roku*, Katowice 1969, s. 104.

<sup>303</sup> *Plk Fiodor Bolbat odpowiada na list młodzieży*, *Kronika Beskidzka*, 8-14 I 1966, s. 2.

<sup>304</sup> J. Kantyka, *Na beskidzkich szlakach. Z dziejów walk z okupantem hitlerowskim*, Katowice 1985, s. 137.

<sup>305</sup> P. Dubiel, *Wyzwolenie Śląska...*, s. 106.

<sup>306</sup> B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności...*, s. 65 -66.

ludności cywilnej. Akcji ewakuacyjnej towarzyszyły rekwizycje bydła, trzody chlewnej oraz pasz na potrzeby armii<sup>307</sup>.

W części miejscowości Śląska Cieszyńskiego, wraz z napływającymi wiadomościami o zbliżającym się wyzwoleniu, dochodziło do likwidacji władz okupacyjnych przez miejscową ludność. Tak było w Brennej, Istebnej i pewnych przysiółkach Wisły<sup>308</sup>. Błędne rozeznanie sytuacji przez inicjatorów tych wydarzeń pociągnęło za sobą tragiczne następstwa. Do miejscowości wkroczyły po pewnym czasie oddziały niemieckie. W Brennej ekspedycja karna zamordowała łącznie 40 osób. W Istebnej w dniu wtargnięcia policji niemieckiej zginęły 4 osoby, a 38 aresztowano i następnie w większości przewieziono do więzień w Jabłonkowie, Cieszynie i Mirowie. W Jabłonkowie zamordowano 12 mieszkańców Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, w Cieszynie i Mirowie także nie obyło się bez ofiar.

W tym samym czasie, kiedy na wschodnich krańcach ziemi cieszyńskiej doszło do zahamowania działań zaczepnych Armii Czerwonej, na Śląsku Opolskim wojska radzieckie zmusiły przeciwnika do wycofania się na przedpole Sudetów, po czym w kwietniu 1945 roku wychodząc z okolic Grodkowa, wdarły się na teren Czechosłowacji. Oddziały niemieckie znajdujące się na przedpolu Bramy Morawskiej zostały okrążone<sup>309</sup>.

Z końcem kwietnia oddziały 4 Frontu Ukraińskiego opanowały w ciężkich walkach Ostrawę. Jednak Niemcy, mimo otoczenia z trzech stron, nadal bronili rejonu Karwiny<sup>310</sup>.

Ostatecznie 1 maja wojska niemieckie rozpoczęły generalny odwrót, co przyspieszyło marsz Armii Czerwonej na południe<sup>311</sup>. Tego dnia zostały wyzwolone między innymi: Istebna, Skoczów, Nierodzim. Do 3 maja wyzwolono Wisłę i Ustroń, Karwinę i Frydek, a w tym dniu między innymi Cieszyn, silny punkt oporu niemieckiego<sup>312</sup>. W tym czasie cały Śląsk Cieszyński był wolny. Wojska polskie do Cieszyna wkroczyły jednak dopiero 17 czerwca 1945 roku<sup>313</sup>. Skończyła się trwająca prawie sześć lat okupacja niemiecka.

Cieszyn jak i środkowy oraz południowy rejon powiatu cieszyńskiego nie ucierpiały zbyt wiele w czasie wojny. W samym mieście zniszczonych lub uszkodzonych zostało pięć

---

<sup>307</sup> J. Kantyka, *Na beskidzkich szlakach...*, s. 137. E. Buława, *Pierwsze lata ...*, s. 310; J. Małysz, *Wspomnienia z minionego wieku*, Cieszyn 2003, s. 52; P. Kenig, *Z dziejów luteranizmu w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2000, s.58; K. Miroszewski, *Armia Czerwona na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko - dąbrowskim*, Katowice 2004, s. 9; *Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa IV. Die Vertreibung der deutschen Bevölkerung aus der Tschechoslowakei*. Band 1, München, 1984, s. 23.

<sup>308</sup> E. Buława, *Pierwsze lata...*, s. 311.

<sup>309</sup> Tamże, s.313.

<sup>310</sup> T. Rawski, *Wyzwolenie Śląska...*, s. 52- 53.

<sup>311</sup> J. Kantyka, *Na beskidzkich szlakach...*, s.139.

<sup>312</sup> B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności ...*, s.83 -84.

<sup>313</sup> T. Zubek, *Z nurtem Olzy. Pamiętnik XX wieku*, Cieszyn 1997, s. 105.

budynków. Zostały natomiast wysadzone mosty na Olzie, a także mosty na trasie w stronę Bielska. Dopiero w październiku uruchomiono połączenia kolejowe z Cieszyna<sup>314</sup>. Nie było wiaduktów na drodze prowadzącej ze Skoczowa do Ustronia i na trasie Cieszyn - -Zebrzydowice - Katowice<sup>315</sup>. Do tego czasu zaopatrzeniem powiatu zajmowało się przede wszystkim wojsko radzieckie, które posiadało samochody, a często także udostępniało je urzędnikom powiatowym. Z powodu problemów z komunikacją poważne trudności w uruchomieniu produkcji miały wszystkie zakłady. Zniszczone tory kolejowe i wysadzone mosty uniemożliwiały dowóz surowców, narzędzi i innych materiałów potrzebnych do wznowienia produkcji. Jednak w miarę możliwości zakłady rozpoczęły pracę. Wśród nich znalazły się „Rohn – Zieliński” (późniejsza „Celma”), cementownia w Goleszowie, Kuźnia w Ustroniu oraz zakłady kapelusznicze i garbarskie w Skoczowie<sup>316</sup>.

Podobna sytuacja była w powiecie bielskim. Samo miasto Bielsko nie ucierpiało zbyt mocno zarówno podczas okupacji, jak i podczas wyzwolenia ze względu na znajdujący się tutaj przemysł. Ale już po wyzwoleniu rozpoczęły się grabieże dokonywane przez wojska radzieckie. Kolejnym problemem były trudności z zaopatrzeniem. Brakowało węgla, wagonów kolejowych i rąk do pracy. Mimo to parę dni po wyzwoleniu miasta rozpoczęto produkcję w fabrykach sukna: „Rudolf Strzygowski” i „C. Breitbaut”, a z branży metalowej: w zakładach „Bartelmus i Suchy” i fabryce tygli grafitowych „Grafos”<sup>317</sup>. W tym samym czasie zabezpieczono i uruchomiono sześć ocalałych drukarni<sup>318</sup>. Mimo że w opłakanym stanie, bo brakowało i papieru, i farb, i fachowców, drukarnie rozpoczęły wydawać pierwsze afisze i zarządzenia. Także w lutym ruszyła elektrownia w Bielsku i linia tramwajowa. Do wyzwolonego miasta napływała ludność, której trzeba było zapewnić podstawowe warunki, a brakowało żywności. W marcu 1945 roku w mieście zatrudniano 15 000 robotników, którym wyznaczono przydział 250 gram chleba na pracującego<sup>319</sup>. Dlatego w tym samym miesiącu, by polepszyć sytuację, powołano Wydział Aprowizacji, Spółdzielczości i Handlu oraz stworzono brygady aprowizacyjne, które poszukiwały żywności w okolicznych miejscowościach. Warunki bytowe utrudniały także zniszczone instalacje wodociągowe, gazowe i elektryczne.

<sup>314</sup> T. Zubek, *Pierwsze powojenne lata*, „Kalendarz Cieszyński” 1996, s.170; F. Serafin, *Sukcesja po „Übermenschach”*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1965, nr 17, s. 5.

<sup>315</sup> P. Targosz, *Od Oki do Olzy*, Katowice 1973, s.69.

<sup>316</sup> Szerzej na ten temat patrz: B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaráś, *Kształtowanie się i rozwój władzy ludowej w powiecie cieszyńskim w latach 1945 – 1947*, Bielsko – Biała 1984, s.25 – 27; B. Branc, *Kuźnia wczoraj, dziś i jutro. 1772-1997*, Chorzów 2000.

<sup>317</sup> J. Kantyka, *Początki władzy ludowej...*, s. 270.

<sup>318</sup> W. Cygonik, *Historia czcionką pisana. Zarys monografii*, Bielsko – Biała 1983, s. 28.

<sup>319</sup> J. Kantyka, *Początki władzy ludowej...*, s. 273.



Kiedy na Śląsku Cieszyńskim toczyły się jeszcze walki z okupantem hitlerowskim, w wyzwolonych (26/27 stycznia) Katowicach doszło do ukształtowania się władz polskich. Jednocześnie jednak armia radziecka w oswobodzonych większych miastach i wsiach Śląska, organizowała komendantury wojenne. Na czele katowickiej komendantury stał major Strokow<sup>320</sup>. Na obszarze polskiej części Śląska Cieszyńskiego komendantury utworzono w Bielsku, Czechowicach, Dziedzicach i Cieszynie<sup>321</sup>. Komendantury decydowały właściwie o większości spraw w zakresie administracji gospodarczej i cywilnej, a wiele posunięć było sprzecznych z polityką polskiego rządu. Dotyczyło to między innymi sprawy wcielenia Śląska Opolskiego do Polski i w ogóle sytuacji tam panującej po wkroczeniu wojsk radzieckich<sup>322</sup>. Urządzenia i przedsiębiorstwa ponemieckie demontowano i wywożono. W głąb Związku Radzieckiego deportowano na przymusowe roboty sporą liczbę ludności cywilnej. Podstawą tych działań były decyzje konferencji jałtańskiej, która zezwalała na wykorzystanie przez ZSRR przymusowej pracy ludności niemieckiej jako formy reparacji<sup>323</sup>. Wszystko usankcjonowano także uchwałą Państwowego Komitetu Obrony ZSRR z 20 lutego. Uchwała ta przewidywała również powołanie pełnomocników Rządu Tymczasowego przy radach wojennych frontów i armii działających na ziemiach polskich. Do ich zadań należała współpraca z radzieckimi komendanturami wojskowymi. Pełnomocnikiem na Dolny Śląsk i Śląsk Opolski (przy 1 Froncie Ukraińskim) został podpułkownik Eugeniusz Szyr<sup>324</sup>.

Deportacje ludności cywilnej nie ominęły Śląska Cieszyńskiego. We wspomnieniach zachowały się informacje o aresztowaniach w Strumieniu tydzień po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną. Autor wspomnień został wywieziony do obozu w Bumaszu na Syberii. Wraz z nim transportem przyjechało około 1000 osób, z czego około połowa pochodziła z powiatów: cieszyńskiego, bielskiego, pszczyńskiego i okolic<sup>325</sup>.

---

<sup>320</sup> A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945-1956*, Warszawa 2000, s.63 -64.

<sup>321</sup> T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i żywiołowość (1945- 1947)*, Katowice- Kraków 2007, s. 29.

<sup>322</sup> *Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów*, T. II, Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 310 -311.

<sup>323</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 431; K. Miroszewski, *Armia Czerwona na terenie ...*, s. 16.

<sup>324</sup> K. Kersten, *Rok pierwszy*, Warszawa 1993, s.78.

<sup>325</sup> K. Miroszewski, *Armia Czerwona na terenie ...*, s. 22.

W jednej z relacji zachował się opis pomocy mieszkańców Śląska Cieszyńskiego dla mężczyzn transportowanych do ZSRR. Szczególnie widoczne to było na trasie między Cieszynem i Skoczowem, gdzie miejscowa ludność rozdawała więźniom żywność i wodę<sup>326</sup>.

Dużą rolę w odnowionym sporze polsko-czeskim między innymi o Zaolzie także odegrały komendantury wojskowe. Już podczas II wojny światowej czescy politycy negatywnie wypowiadali się na temat przyłączenia do Polski Zaolzia w październiku 1938. Mimo podpisanych w tej sprawie porozumień między obu państwami oceniali je jako bezprawne i wymuszone. Edvard Beneš mając poparcie aliantów na odbudowę Czechosłowacji w przedmonachijskich granicach oczekiwał od nowych władz polskich rezygnacji z Zaolzia. Jednak polscy przywódcy komunistyczni - Bolesław Bierut i Władysław Gomułka odmówili. Po wyzwoleniu spornych terenów przez wojska radzieckie nastąpiło zaognienie sytuacji, nie tylko w sprawie Zaolzia, ale i powiatu głubczyckiego, nyskiego i wałbrzyskiego oraz Kotliny Kłodzkiej<sup>327</sup>. Przy poparciu radzieckich komendantur Czesi zamknęli pod Cieszynem granicę sprzed 1938 roku. O fakcie tym poinformował cieszyńskich ówczesny komendant miasta, rosyjski major Krasnikow<sup>328</sup>. Z jego rozkazu 10 maja 1945 roku milicja czechosłowacka wsparta komendanturą radziecką zaczęła likwidować polską władzę samorządową oraz polskie placówki milicji na terenie Zaolzia. W przyłączonej do Czechosłowacji części Śląska Cieszyńskiego rozpoczęła się dyskryminacja i wypędzanie ludności narodowości polskiej. W jej miejsce osiedlano ludność czeską, początkowo te z rodzin, które opuściły sporny teren w latach 1939-1940. Zlikwidowano samorządnie utworzoną Tymczasową Radę Narodową Zaolzia wraz z jej agendami administracyjnymi i porządkowymi. Zabroniono uruchamiania polskich szkół. Obszar Zaolzia został włączony do terytorium podległego Morawskiej Ostrawie<sup>329</sup>. Przerodzeniu się kryzysu w konflikt zbrojny zapobiegła jedynie interwencja radziecka. Długotrwałe dwustronne (ale pod kontrolą Stalina) rokowania polsko – czechosłowackie ostatecznie zakończyły się podpisaniem układu granicznego w 1958 roku<sup>330</sup>. Zaolzie pozostało w Czechosłowacji.

---

<sup>326</sup> *Verhaftung des Vfs. Nach der Rückkehr von der Flucht; seine Verschleppung über Auschwitz nach Russland ins Lager Kascharowo bei Wyschnij Wolotschjek; seine Entlassung im September 1946 und Erlebnisse in Wagstadt bis zur Ausweisung* [w:] *Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa IV. Die Vertreibung der deutschen Bevölkerung aus der Tschechoslowakei*. Band 2, München, 1984, s. 235.

<sup>327</sup> Szerzej o sporze granicznym między Polską a Czechosłowacją patrz: K. Nowak, *Spór o granicę polsko-czechosłowacką*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.102- 113; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944- marzec 1947*, Warszawa 2007, s. 75- 96; A. L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Kraków 2011, s. 50.

<sup>328</sup> T. Zubek, *Z nurtem Olzy...*, s. 105; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”* ..., s.77.

<sup>329</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska* ..., s.439; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”* ..., s.77.

<sup>330</sup> J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy początek. Rozwój Śląska i los jego mieszkańców w latach 1939- 1945*, [w:] *Śląsk i Ślązacy*, red. J. Bahlcke, Warszawa 2001, s.221; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska* ..., s. 440; M. Paździora,

Wtedy już reaktywowane było województwo śląskie, ale w nowych granicach. W lutym 1945 roku zostało ono powiększone o Zagłębie Dąbrowskie, które do 1939 roku należało do województwa kieleckiego. Kilka tygodni później, w marcu, uchwałą Rady Ministrów wojewodzie śląskiemu przekazano także urząd pełnomocnika rządu na okręg Śląska Opolskiego. W ten sposób doszło do połączenia tych ziem z polską częścią Śląska, chociaż prawnie ten fakt usankcjonowano dopiero w maju 1946 roku<sup>331</sup>. Ustawą Krajowej Rady Narodowej z dnia 6 maja 1945 roku wprowadzono jeszcze jedną istotną zmianę – zniesiono statut organiczny uchwalony przez Sejm Rzeczypospolitej w lipcu 1920 roku, co oznaczało likwidację przedwojennej autonomii województwa śląskiego<sup>332</sup>.

Na wyzwolonych terenach władzę przejął stojący na czele tzw. grupy operacyjnej pełnomocnik Rządu Tymczasowego - generał Aleksander Zawadzki, a obowiązki śląskiego wojewody pełnił Jerzy Ziętek<sup>333</sup>. W składzie grupy operacyjnej zwerbowanej jeszcze w Lublinie na początku stycznia 1945 roku oprócz Ziętka i Zawadzkiego znaleźli się między innymi: Maria Kamińska, Eugeniusz Szyr i Stefan Wengierow<sup>334</sup>. Kierownicze stanowiska w Urzędzie Wojewódzkim oraz w terenie (prezydentów miast, burmistrzów, starostów powiatów) Ziętek powierzył zwerbowanym jeszcze w Lublinie osobom<sup>335</sup>. W marcu 1945 roku wojewoda przyznał im pełnię władzy na podległym sobie terenie.

Jednocześnie w większości wyzwolonych już powiatów, miast i gmin ludność sama wyłaniała tymczasowe organa władzy samorządowej (przykładem miejscowości Hażlach<sup>336</sup> i Zebrzydowice<sup>337</sup>), często w przedwojennym składzie (tak było między innymi w Skoczowie

---

*Odbudowa i tworzenie polskich władz administracyjnych i samorządowych na obszarze województwa śląsko-dąbrowskiego*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko - dąbrowskim*, red. A. Topol, Katowice 2004, s. 44; J. Tomaszewski, *Czechy i Słowacja*, Warszawa 2008, s.181; M. K. Kamiński, *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945-1948*, Warszawa 1990, s. 390.

<sup>331</sup> K. Kersten, *Rok pierwszy...*, s.315.

<sup>332</sup> M. Fic, *Powstanie polskiej administracji na terenach wyzwolonych*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 87; A. Dziurok, B. Linek, *W Polsce Ludowej (1945- 1989)*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 271; M. Paździora, *Odbudowa i tworzenie polskich ...*, s. 34.

<sup>333</sup> K. Popiołek, *Śląskie dzieje*, Warszawa – Kraków 1976, s.504; T. Borówka, *Polacy, Rosjanie, Niemcy... Radość i gorycz*, „Dziennik Zachodni”, 7-8 V 2005, s. 16; J. Ziętek, *Wspomnienie sprzed 35 lat*, „Poglądy” 1980, nr 2, s. 1.

<sup>334</sup> J. Walczak, *Generał Jerzy Ziętek. Wojewoda katowicki. Biografia Ślązaka. 1901-1985*, Katowice 1996, s. 119; M. Paździora, *Odbudowa i tworzenie polskich ...*, s.43

<sup>335</sup> J. Walczak, *Generał Jerzy Ziętek...*, s.131.

<sup>336</sup> J. Kula, *Okupacja w Hażlach i pierwsze dni wolności (fragmenty monografii wsi)*, „Kalendarz Cieszyński” 2012, s. 106-107.

<sup>337</sup> H. i L. Bartoszkowie, *Lata niemieckiej okupacji zapamiętane przez Władysława Palę*, „Kalendarz Cieszyński” 2012, s. 118.

i Goleszowie<sup>338</sup>). Kluczową rolę w tworzeniu się terenowych władz odgrywali jednak zazwyczaj członkowie Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i Armii Ludowej (AL), których przedstawiciele inspirowali powstawanie tymczasowych władz, a następnie sami wchodzili w ich skład<sup>339</sup>.

W końcu lutego 1945 roku Ziętkowi udało się zorganizować na całym wyzwolonym obszarze Górnego Śląska administrację państwową i samorządową. Także Urząd Wojewódzki posiadał już najważniejsze wydziały i agendy. Zgodnie z ustawą Krajowej Rady Narodowej (KRN) organami samorządu terytorialnego były rady narodowe, gminne, powiatowe i wojewódzkie. Takie też zostały utworzone na terenie województwa śląskiego. Praktycznie działalność swoją Wojewódzka Rada Narodowa (WRN) rozpoczęła jeszcze przed wyzwoleniem Katowic (podobnie jak w przypadku części innych rad narodowych<sup>340</sup>). Zgodnie z poleceniami PPR przygotowywała się do objęcia władzy. Urzędowanie w Katowicach rozpoczęła 29 stycznia<sup>341</sup>. 14 marca 1945 roku doszło do zmian we władzach wojewódzkich. Dotychczasowy pełnomocnik rządu, Aleksander Zawadzki otrzymał nominację na wojewodę śląskiego, I wicewojewodą został Jerzy Ziętek, a II - dotychczasowy wicewojewoda Ziętka - Stefan Wengierow<sup>342</sup>.

W maju 1945 roku zwiększono Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Katowicach liczbę mandatów ze 100 do 120. Miesiąc później powołano Wydział Wojewódzki, który formalnie był organem wykonawczym WRN, a w rzeczywistości, łącznikiem pomiędzy administracją państwową, a samorządem terytorialnym<sup>343</sup>. W tym samym czasie zlikwidowano ostatecznie autonomię województwa śląskiego wraz z całością odrębnych praw (między innymi w zakresie finansów i podatków)<sup>344</sup>.

W podobny sposób budowano administrację na Śląsku Cieszyńskim. Wkrótce po wyzwoleniu ziem Śląska Cieszyńskiego, 5 maja, grupa operacyjna składająca się z Władysława Ziółki, Ignacego Łysogórskiego i Mieczysława Cieślika, dotarła także do Cieszyna. Podobnie jak inne grupy operacyjne, ta także została utworzona jeszcze przed wyzwoleniem wszystkich ziem powiatu cieszyńskiego. Do tego czasu pracowali oni

---

<sup>338</sup> J. Walczak, *Generał Jerzy Ziętek...*; B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój ...*, s.10, 14.

<sup>339</sup> J. Walczak, *Generał Jerzy Ziętek...*, s.132; M. Fic, *Administracja województwa śląskiego*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.126.

<sup>340</sup> J. W. Gołębiowski, *Kwestia narodowościowa w polityce władzy ludowej w województwie śląsko – dąbrowskim (1945 – 1947)*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 2, s.391.

<sup>341</sup> H. Rechowicz, *Z dziejów podziemnych rad narodowych na terenie województwa katowickiego w latach 1944-1945*, „Zaranie Śląskie” 1960, z.2, s. 216-218.

<sup>342</sup> J. Walczak, *Generał Jerzy Ziętek...*, s.149.

<sup>343</sup> Tamże, s. 153.

<sup>344</sup> Tamże, s. 152; *Niemcy w Polsce...*, s. 316.

w Komitecie Dzielnicowym PPR w Katowicach. Nowi urzędnicy nie czuli się pewnie na Śląsku Cieszyńskim, o czym świadczy wyposażenie pracowników Starostwa w broń palną<sup>345</sup>.

Nie należy się dziwić wobec tego, że przede wszystkim skupiono się na organizowaniu aparatu bezpieczeństwa: Urzędów Bezpieczeństwa (UB), Milicji Obywatelskiej (MO) i sądownictwa. Kadra wywodziła się także przede wszystkim spośród członków PPR i AL<sup>346</sup>. Początkowo jednak wchodzili do MO także żołnierze Armii Krajowej (AK) i Batalionów Chłopskich (BCh), ale z czasem byli oni traktowani jako „wrogie elementy” i usuwani<sup>347</sup>. Głównym zadaniem organów bezpieczeństwa miało być zapewnienie spokoju wewnętrznego i porządku publicznego, a także aresztowanie współpracujących z okupantem i zbrodniarzy wojennych. Trzeba było zabezpieczyć opuszczone mienie przed napływającymi szabrownikami. W rzeczywistości funkcje te bardzo często sprowadzały się do zwalczania tzw. dywersji elementów proniemieckich<sup>348</sup>. W samym Cieszynie milicja składała się z miejscowej ludności i powstała z jej inicjatywy. Na czele cieszyńskiej milicji stanął Jan Stonawski, dyrektor średniej szkoły handlowej<sup>349</sup>. Także w terenie Milicja Obywatelska była tworzona najczęściej z mieszkańców danej miejscowości, a na ich czele można było spotkać dawnych partyzantów (na przykład w Ustroniu). Wielu członków aparatu bezpieczeństwa związanych było z rządzącymi ugrupowaniami. Po kilku dniach milicja tymczasowa przekazała swoje obowiązki milicji zawodowej<sup>350</sup>. Podobnie jak w pozostałej części ziemi cieszyńskiej także w powiecie bielskim MO tworzone było z miejscowej ludności. Także tutaj w szeregach milicji można było spotkać byłych żołnierzy AK, czy Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Przykładem może być porucznik Henryk Flame „Bartek”, który ze swoim oddziałem objął posterunek w Czechowicach (od lutego 1945 roku). Po paru miesiącach zdezerterował i wznowił działalność partyzancką. Podobnie było z jego podkomendnym Zdzisławem Krausem „Krakusem”, który służył na posterunku w Bielsku<sup>351</sup>.

<sup>345</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaráś, *Kształtowanie się i rozwój ...*, s.4, 5; T. Zubek, *Z nurtem Olzy ...*, s.98.

<sup>346</sup> J. Kantyka, A. Konieczny, *Dzień wczorajszy*, Katowice 1973, s. 43; H. Rechowicz, *Z dziejów podziemnych...*, s. 219; R. Halaba, *Z zagadnień walki z reakcyjnym podziemiem na terenie województwa śląsko – dąbrowskiego w latach 1945 – 1947*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, T.VI,1964, s.358; J. Kantyka, *XXV lat władzy ludowej w województwie katowickim*, Katowice 1970, s.25.

<sup>347</sup> A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki...*, s.76.

<sup>348</sup> R. Halaba, *Z zagadnień walki...*, s. 358; *Niemcy w Polsce...*, s.316; B. Linek, *Kwestie narodowościowe – problem niemiecki*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945- 1956*, red. A. Dziurok i A. Dziuba, Katowice 2009, s. 255.

<sup>349</sup> E. Buława, *Pierwsze lata...*, s. 315.

<sup>350</sup> Tamże, s. 314; J. Małysz, *Wspomnienia z minionego...*, s. 54.

<sup>351</sup> J. Polak, *Działalność podziemia niepodległościowego w Bielsku- Białej i okolicach w latach 1945- 1947. Zarys problemu*, [w:] *Podziemie niepodległościowe na Podbeskidziu w latach 1939 – 1947*, red. A. Namysł, T. Kurpierz, Bielsko- Biała 2002, s.118; R. Kaczmarek, *Życie polityczne*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, T. IV, *Bielsko-Biała w latach 1918-2009*, red. R. Kaczmarek, Bielsko-Biała 2010, s.422.

Do zadań tymczasowej milicji, poza zwalczaniem resztek niemieckich żołnierzy, należało także sporządzanie spisów mienia (także poniemieckiego), zabezpieczanie i ochrona przed kradzieżami.

Poza milicją na terenie Śląska Cieszyńskiego zorganizowano urzędy bezpieczeństwa. Pierwsza grupa operacyjna UB na powiat cieszyński wyznaczona została w styczniu 1945 roku, ale z powodu sytuacji na froncie nie rozpoczęła organizowania struktur terenowych<sup>352</sup>. Zajął się tym kolejna grupa utworzona 12 maja 1945 roku. W tym czasie cieszyńską placówką kierował kapitan Stanisław Siniawski (Sieniawski)<sup>353</sup>. W innych publikacjach podaje się, że znane jest jedynie nazwisko zastępcy kierownika urzędu, którym od lipca 1945 roku został Stanisław Nowarski<sup>354</sup>. W tym czasie PUBP w Cieszynie liczył 48 pracowników, w tym 39 nieoperacyjnych. W 1946 roku Siniawski został odwołany dyscyplinarnie z kierowania urzędem, a jego następcą został Kazimierz Świdorski. Ale i ten po dopatrzeniu się uchybień w pracy operacyjnej został zwolniony. Od 1 czerwca 1946 roku na czele cieszyńskiego PUBP stanął kapitan Leon Wajntraub, który urzędem kierował do marca 1949 roku. Jego następcą został Henryk Kędziora<sup>355</sup>. Skład osobowy cieszyńskiego urzędu prawie w całości wywodził się spośród funkcjonariuszy zawierciańskiego UB. Obsadzanie stanowisk przez zamiejscowych było charakterystyczne dla całego województwa śląskiego. Wynikało to z jednej strony z braku zaufania do mieszkańców Górnego Śląska, z drugiej – niechęci Górnoszlązaków do UB. W konsekwencji zaś związane było z brakiem zaplecza politycznego<sup>356</sup>.

Z kolei w powiecie bielskim pierwsza grupa operacyjna pojawiła się wraz z Armią Czerwoną. Do Bielska przybyła ona między 13 a 15 lutym 1945 roku. Jej kierownikiem został wspomniany wyżej Kazimierz Świdorski. Przy organizacji urzędu wystąpiły poważne trudności kadrowe. Z powodu braku chętnych do pracy w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (MUBP) skierowano 15 osób z bielskiego Komitetu Miejskiego PPR. Ostatecznie Świdorski stanął na czele MUBP. Jego zastępcą został Zdzisław Badylak. W tym czasie urząd zatrudniał już 54 pracowników. PUBP w Bielsku początkowo kierowany był

<sup>352</sup> W. Dubiański, *Organizacja i kadry WUBP/ WUdsBP w latach 1945- 1956*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945- 1956*, red. A. Dziurok i A. Dziuba, Katowice 2009, s. 47; T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945- 1947)*, Katowice- Kraków 2007, s. 36.

<sup>353</sup> T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat ...*, s. 36; T. Zubek, *Z nurtem Olzy...*, s. 105.

<sup>354</sup> A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki...*, s.87. O politycznej działalności UB w powiecie cieszyńskim pisze T. Zubek, *Z nurtem Olzy. Pamiętnik XX wieku*, Cieszyn 1997, s. 100.

<sup>355</sup> Z. Woźniczka, *Aparat bezpieczeństwa- struktury i działalność*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.210; T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat...*, s. 37; W. Dubiański, *Organizacja i kadry WUBP...*, s.68.

<sup>356</sup> W. Dubiański, *Organizacja i kadry WUBP...*, s.57- 58.

przez ppor. Władysława Jóźwiaka, a od lipca 1945 roku przez por. Kazimierza Łukasiewicza. Na przełomie 1945 i 1946 roku nastąpiła reorganizacja urzędów. Od stycznia 1946 roku bielski MUBP i PUBP połączono w Urząd Bezpieczeństwa Publicznego na Miasto i Powiat Bielsko. Od lutego 1946 roku nowo powstałym urzędem kierował porucznik Stanisław Biegański, a od czerwca tego roku - kapitan Jan Torbus, który urząd pełnił do maja 1949 roku. Następcą Torbusa został Stefan Wypchał<sup>357</sup>.

Funkcjonariusze UB zajmowali się przede wszystkim gromadzeniem materiałów dotyczących weryfikowanych osób, aresztowaniem zbrodniarzy wojennych i kolaborantów, ale i likwidacją grup partyzanckich sprzeciwiających się nowej władzy, między innymi „Bartka”, „Wędrowca” i „Prawego”<sup>358</sup>.

Wraz z grupą operacyjną przybyła jednak także kierownicza grupa urzędników. Oni mieli przejąć odpowiedzialność za normalizację życia gospodarczego i społecznego, w tym za rozwiązywanie problemów narodowościowych po usunięciu się sowieckich komendantur. W Cieszynie prezydentem miasta został najpierw Jan Smotrycki<sup>359</sup> (pełnił obowiązki od 5 maja 1945 roku do 29 maja 1947 roku) a jego zastępcą Władysław Matuszewski. Razem organizowali Miejską Radę Narodową<sup>360</sup>. W drugim mieście powiatu, Skoczowie, pierwszy burmistrz Cyryl Popiołek i inni przedstawiciele władz przybyli do miasta wraz z Armią Czerwoną. Przy pomocy komendanta wojsk radzieckich majora Czuchnowa zajęli się organizacją życia miasta. Wkrótce zorganizowano posterunek milicji i biuro aprowizacyjne. Pod koniec maja 1945 roku skoczowski magistrat liczył już 10 wydziałów. Z kolei Miejska Rada Narodowa powołana została 16 maja. Tak jak w całej Polsce tu także istotną rolę odgrywało PPR. Ale w rządach uczestniczyli jeszcze także przedstawiciele PPS i SL<sup>361</sup>.

Jednocześnie powstawały także władze powiatowe. Ignacy Łysogórski stanął na czele Starostwa Powiatowego w Cieszynie, które rozpoczęło urzędowanie wkrótce po wyzwoleniu miasta. Funkcję tę Łysogórski pełnił od 4 maja do 23 czerwca 1945 roku, a po nim kolejno Paweł Targosz (24.06.1945- 28.02.1947) i Edmund Grzegrzaneł (1.03.1947 – 31.05.1950).

---

<sup>357</sup>T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat...*, s. 35- 36; Z. Woźniczka, *Aparat bezpieczeństwa-struktury...*, s. 220; W. Dubiański, *Organizacja i kadry WUBP...*, s.50.

<sup>358</sup> T. Zubek, *Pierwsze powojenne lata...*, s.171 – 172; szerzej zob. T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945- 1947)*, Katowice-Kraków 2007.

<sup>359</sup> J. Golec, S. Bojda, *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, t. 1. - Cieszyn, 1993, s. 239-240; Z kolei w publikacji B. Mierzejewskiej, S. Orszulik, L. Zaraś podano inne nazwisko: Smotrycji, patrz: B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój władzy ludowej w powiecie cieszyńskim w latach 1945 – 1947*, Bielsko – Biała 1984, s.4;

<sup>360</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój ...*, s.4; T. Zubek, *Z nurtem Olzy...*, s.98.

<sup>361</sup> K. Kajzer, *Okres po 1945 roku, [w:] Dzieje Skoczowa. Od zarania do współczesności*, Skoczów 1993, s.50.

Starosta wchodził w skład Powiatowej Rady Narodowej i był przed nią odpowiedzialny. Poza tym przewodniczył Wydziałowi Powiatowemu, organowi wykonawczemu PRN<sup>362</sup>.

Podobnie jak na innych wyzwolonych terenach państwa polskiego przedstawiciele władz państwowych i samorządowych związani byli z Polską Lubelską i PPR, partią, która nie miała dużych wpływów w powiecie cieszyńskim. Ze względu na rolniczy charakter regionu silną pozycję posiadało za to tradycyjnie opozycyjne Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). Członków i sympatyków tego ugrupowania przybywało także ze względu na narastający spór polityczny i rozwój PSL jako głównej partii opozycji parlamentarnej. W tym czasie jego wpływy utrwalały się także w miastach. O już ówczesnym stosunku partii rządzących do PSL świadczą dzieje cieszyńskiej Powiatowej Rady Narodowej. Rozpoczęła ona swoją działalność dopiero w listopadzie 1945 roku. Większość radnych PRN pochodziło z PPR -17 delegatów, następnie z Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) -13, pięciu radnych było bezpartyjnych, czterech z SL, po jednym ze Stronnictwa Demokratycznego (SD) i „Wici”. Nie byli to jednak pierwsi kandydaci. Wcześniejsze nominacje kazała unieważnić Wojewódzka Rada Narodowa ze względu na zbyt wielu członków PSL<sup>363</sup>.

Zgodnie z wcześniejszą konferencją porozumiewawczą PPR i PPS na czele PRN stanął przedstawiciel PPR. Przewodniczącym Prezydium PRN w Cieszynie został Karol Jureczek, a jego zastępcą Marian Dylski z PPS. W zamian PPR zgodziło się na przewodniczenie przedstawiciela PPS w Miejskiej Radzie Narodowej Cieszyna. Tutaj z kolei zastępcą został przedstawiciel PPR<sup>364</sup>.

Jednocześnie z kształtowaniem się władz powiatowych i miejskich Cieszyna, tworzyły się władze w innych miejscowościach powiatu. Chociaż, jak podają Edward Buława<sup>365</sup> oraz Bronisława Mierzejewska, Stanisław Orszulik, Lech Zaraś<sup>366</sup>, pierwsze rady narodowe w gminach powiatu cieszyńskiego istniały już podczas okupacji (na przykład w Ustroniu). W miarę wyzwalań powstawały nowe. Z ich grona najczęściej powoływano wójtów i sołtysów. Tak powstały władze w Dębowcu, Istebnej i innych miejscowościach. Były one w związku z tym bardziej reprezentatywne w pierwszych latach i oparte na miejscowej ludności. Charakterystyczne jest, że władze samorządu terytorialnego na tym najniższym szczeblu składały się prawie wyłącznie z mieszkańców danej gminy, nie było prawie osób przysłanych z zewnątrz, jak w dużych miastach i radach powiatowych. To miejscowi

---

<sup>362</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój ...*, s.5-6.

<sup>363</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój...*, s. 12.

<sup>364</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój...*, s. 12

<sup>365</sup> E. Buława, *Pierwsze lata...*, s. 328.

<sup>366</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się i rozwój...*, s. 14.



organizowali więc tymczasowe władze w gminach wkrótce po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną. Następnie dochodziło do wyboru urzędników spośród miejscowej ludności<sup>367</sup>. Musieli być to jednak ludzie, którzy przynajmniej akceptowali zachodzące w państwie polskim zmiany.

Inaczej sytuacja ukształtowała się w powiecie bielskim, a szczególnie w Bielsku i Białej. Miejskowe władze PPR potraktowały początkowo obydwie oddzielne przed wojną miasta, scalone przez Niemców, jako jedną jednostkę administracyjną. Ambicje miejscowych działaczy PPR spowodowały jednak ponowny podział i ostateczne połączenie miast nastąpiło dopiero w 1951 roku. Wkrótce po wyzwoleniu do Białej przybyła grupa operacyjna z Krakowa (13 II), a do Bielska – z Katowic (17 II). Każda z grup przywiozła ze sobą nominacje władz wojewódzkich na odpowiednie stanowiska. Tak jak i w całym państwie miejscowe władze tworzone były z reguły przez ludzi powiązanych z PPR. Zasadniczą różnicą pomiędzy władzami Bielska i Białej było obsadzanie lokalnych władz Bielska przez miejscowych działaczy, a w Białej głównie przez pełnomocników przysyłanych z innych terenów<sup>368</sup>. Wtedy też Biała i powiat bialski zostały włączone do województwa krakowskiego.

Pierwszym starostą bialskim został działacz PPR, dowódca okręgu miechowskiego AL, major Bogusław Hojnacki. Wraz z nim do Białej przybyli szef powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (UBP) Włodzimierz Józwiak, sekretarz Komitetu Powiatowego PPR Marian Bednarz, komendant Powiatowej Komendy MO Marcin Pelc. Wkrótce dołączyli miejscowi społecznicy i samorządowcy. Do mieszkańców miasta wydano odezwę i zorganizowano wiec. Wzywano do aktywnego włączenia się do prac nad odbudową miasta. Przystąpiono do tworzenia Zarządu Miejskiego, którym tymczasowo kierował Wilhelm Sukniewicz<sup>369</sup>. 28 kwietnia wybrany został Zarząd Miejski z nowym burmistrzem -Franciszkiem Hrapkowiczem. Tego dnia wybrano także przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, którym został Julian Drabka. Na początku maja powołano gminne i miejskie rady narodowe w pozostałych miejscowościach powiatu bialskiego.

Z kolei w grupie operacyjnej, która przybyła do Bielska z Katowic znajdował się starosta powiatowy Zenon Chmielewski (w materiałach archiwalnych widnieje imię Zenon<sup>370</sup>,

---

<sup>367</sup> Tamże, s.14 -17; J. Małyś, *Wspomnienia z minionego...*, s.54.

<sup>368</sup> J. Kantyka, *Początki władzy ludowej...*, s. 271; B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności ...*,s. 56.

<sup>369</sup> J. Kantyka, *Początki władzy ludowej...*, s.272; B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności...*, s. 58.

<sup>370</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Bielsku - Białej (dalej: AP BB), zespół: Starostwo Powiatowe w Bielsku (dalej: St. Pow. Bielsko), sygn. 155, *Instrukcja w sprawie przeprowadzenia rejestracji osób narodowości niemieckiej na wyjazd do Niemiec, Bielsko, dnia 9 lipca 1945r.*, k. 9.

a w opracowaniach Henryk<sup>371</sup>), komendant powiatowy MO porucznik Jaworski i szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) Kazimierz Świdorski<sup>372</sup>. Ich zadaniem było tworzenie władz lokalnych przy pomocy miejscowych działaczy. Wkrótce po wyzwoleniu Bielska wyłoniono Komitet Miejski i Powiatowy PPR. Powołano prezydenta miasta, którym został działacz PPR Szczepan Jurzak, jego zastępcą – Jan Grzbiela. Na czele Prezydium Powiatowej Rady Narodowej stanął działacz PPS Jan Wiesner<sup>373</sup>. Faktyczna władza i w Bielsku, i w Białej należała jednak w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu nie do polskiej administracji, a do komendanta stacjonujących wojsk Armii Czerwonej i szefa Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ( *Narodnyj Komissariat Wnutriennych Del;* NKWD).

Do zadań nowej administracji w okresie powojennym na Śląsku Cieszyńskim należała przede wszystkim jak najszybsza normalizacja życia codziennego. Palący był problem zaopatrzenia w żywność ludności. Praktycznie nie było żadnych zapasów żywności ani w magazynach, ani w cieszyńskich gospodarstwach. Wiele przyfrontowych wiosek zostało zrujnowanych. Ogółem zniszczono 3200 zagród, tj. 34% stanu w powiecie<sup>374</sup>. Oprócz tego zniszczeniu uległy narzędzia rolnicze, a ogromne braki wystąpiły także w inwentarzu żywym. Zapasów żadnych nie było. Pomocą służyli żołnierze Armii Czerwonej, którzy na zniszczonych terenach wydawali żywność dla ludności. Chodziło nie tylko o zaopatrzenie na miejscu, ale i ludności miast, by jak najszybciej odtworzyć produkcję przemysłową.

Te działania zamierzano przyspieszyć poprzez pozyskanie chłopów, dzięki przeprowadzeniu reformy rolnej, głównie kosztem własności poniemieckiej, traktując to jako wstęp do polonizacji. W jej wyniku w powiecie cieszyńskim do lipca 1945 roku podzielono cztery majątki poniemieckie (w Kończycach Małych, Zebrzydowicach Górnych i Dolnych, Pogórzu i Kaczycach) o obszarze 745 ha. Pozostałe większe gospodarstwa w Kończycach Wielkich, należące do hrabiny Thun – Hohenstein, przekazano Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego. 176 ha w działkach poniżej 2 ha przydzielono rolnikom posiadającym ziemię i 110 ha w działkach 2 -5 ha, dotychczasowym robotnikom rolnym. Także bezrolni, głównie bezrobotni górnicy, otrzymali łącznie prawie 100 ha<sup>375</sup>. Reforma ta nie miała jednak aż tak wielkiego wpływu na strukturę agrarną w powiecie cieszyńskim, gdyż już po pierwszej wojnie światowej dokonano tutaj parcelacji największych dóbr prywatnych należących do

---

<sup>371</sup> B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności* ..., s. 56.

<sup>372</sup> B. Hojnacki, *Beskidzkie echa wolności*..., s. 56.

<sup>373</sup> J. Kantyka, *Z problemów walki*..., s. 128; R. Kaczmarek, *Życie polityczne*..., s. 414.

<sup>374</sup> E. Buława, *Pierwsze lata*..., s. 315.

<sup>375</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się*..., s. 19; E. Buława, *Pierwsze lata*..., s. 319.

Habsburgów. Zgodnie z dekretem PKWN o wykonaniu reformy rolnej z 6 września 1944 roku na cele reformy przeznaczone zostały jednak także wszystkie inne gospodarstwa będące własnością niemiecką, bądź osób skazanych prawomocnym wyrokiem, między innymi za zdradę stanu i pomoc udzielaną okupantowi<sup>376</sup>. Parcelacja w powiecie cieszyńskim odbywała się więc głównie kosztem tej własności, ponieważ brakowało dużych gospodarstw polskich. Ziemia ta przekazywana była przede wszystkim Polakom niewpisanym na volkslistę i więźniom obozów hitlerowskich. Nad wszystkim czuwały specjalnie powołane komisje podległe starostwu<sup>377</sup>.

Akcje parcelacji prowadzono także w powiecie bielskim od kwietnia 1945 roku. Parcelacją objęto majątki poniemieckie o ogólnym obszarze 5785 ha. Na przeprowadzeniu reformy rolnej w powiecie skorzystało ogółem 2072 rodziny. Zakończenie akcji nastąpiło w lipcu 1945 roku<sup>378</sup>.

W powiecie bielskim, a przede wszystkim w samym mieście Bielsku istotnym problemem była dla nowej administracji także nacjonalizacja przemysłu. Proces przejmowania fabryk rozpoczął się wraz z wyzwoleniem. Sytuację ułatwiał fakt, że niemieccy właściciele uciekli wraz ze zbliżającą się Armią Czerwoną, a żydowscy – jeszcze nie powrócili. Jednak dopiero ustawa Krajowej Rady Narodowej z 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej zakończyła ten proces ostatecznie.

Najważniejszym zadaniem umożliwiającym normalizację życia w obydwu powiatach, cieszyńskim i bielskim, od początku była jednak nie tyle gospodarka i polityczne podziały, ale kwestia narodowościowa. Od niej uzależniona była stabilizacja sytuacji miejscowej ludności na Śląsku Cieszyńskim i przeprowadzenie transferu z Polski centralnej i Kresów wschodnich. By to zrealizować konieczne było uporanie się ze spuścizną niemieckiej polityki narodowościowej z okresu II wojny światowej. Zadanie to miała zaś wykonać słaba, często niewykwalifikowana polska administracja, która zetknęła się z problemem niesłychanie skomplikowanym, korzeniami tkwiącymi głęboko w historii całego regionu.

---

<sup>376</sup> F. Serafin, *Z dziejów reformy rolnej w województwie śląsko – dąbrowskim w latach 1945 – 1948*, Katowice 1986, s. 12-13.

<sup>377</sup> B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zaraś, *Kształtowanie się...*, s. 19.

<sup>378</sup> J. Kantyka, *Początki władzy ludowej...*, s. 278.

## 2.2. SKUTKI NIEMIECKIEJ POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ REALIZOWANEJ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

Od samego początku tworzenia się władz polskich na wyzwalanym terenie jasne było, że najważniejszym problemem do rozstrzygnięcia będzie rozliczenie skutków niemieckiej polityki narodowościowej realizowanej w czasie wojny. W okresie okupacji Niemcy przeprowadzili na terenach wcielonych dwa spisy, w których pytano lub rozstrzygano przynależność etniczną i narodową, a także nadawano obywatelstwo państwa niemieckiego. Pierwszym z nich był policyjny spis ludności, drugim wpisy na Niemiecką Listę Narodową (Deutsche Volksliste - DVL). Miały one ustalić narodowość ludzi zamieszkujących między innymi Śląsk Cieszyński. Wyniki tych akcji nie były wiarygodne, ponieważ wielu Polaków, z obawy przed deportacją i represjami zapisywało się jako „Niemcy” lub bardziej neutralnie w policyjnym spisie deklarowało się jako „Ślązacy”<sup>379</sup>. Stworzono jednak fakty dokonane, część mieszkańców formalnie legitymowała się obywatelstwem niemieckim.

Po wyzwoleniu władze polskie postanowiły wydalić z granic państwa wszystkich Niemców. Potwierdziły to później ustalenia konferencji w Poczdamie. Pod znakiem zapytania stanął w ten sposób los nie tylko Niemców z Rzeszy Niemieckiej, ale także i tych mieszkańców Śląska, którzy zostali zapisani na DVL.

Pierwszy spis ludności Niemcy przeprowadzili w grudniu 1939 roku (tzw. palcówka). W powiecie bielskim ze względu na zbytnią opieszałość Polaków w realizacji zarządzeń władz hitlerowskich ostateczny termin spisu wyznaczono na okres od 22 do 29 stycznia 1940 roku. Natomiast w powiecie cieszyńskim około 10% ludności w ogóle nie zgłosiło się do rejestracji w ustalonym terminie, co znacznie opóźniło zakończenie akcji<sup>380</sup>. W aktach poniemieckich zachowały się dane zawierające tzw. tymczasowe i ostateczne wyniki spisu. W niektórych powiatach i miejscowościach rejencji katowickiej dane te różniły się. Tak właśnie było w przypadku powiatu bielskiego i cieszyńskiego, chociaż różnice te nie były znaczące. Ostateczne wyniki spisu przedstawia poniższa tabela (Tabela 1).

---

<sup>379</sup> *Niemcy w Polsce...*, s.307; E. Serwański, *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963, s. 68.

<sup>380</sup> I. Sroka, *Policyjny spis ludności w rejencji katowickiej (17 – 23 grudnia 1939 roku)*, „Zaranie Śląskie” 1969, z.3, s. 366.

**Tabela 1****Ostateczne wyniki policyjnego spisu ludności przeprowadzonego w powiatach: bielskim i cieszyńskim na przełomie lat 1939/1940**

POWIATY	OGÓŁEM LUDNOŚCI	NARODOWOŚCI						
		NIEM.	POL.	UKR.	CZES.	ŻYD.	ŚŁĄS.	INNE
<b>bielski</b>	231533	44320	148273	191	94	7854	30451	350
<b>cieszyński</b>	284951	41522	66788	297	46567	1928	126593	1256
<b>razem</b>	516484	85842	215061	488	46661	9782	157044	1606

Źródło: I. Sroka, *Policyjny spis ludności w rejencji katowickiej (17 – 23 grudnia 1939 roku)*, „Zaranie Śląskie” 1969, z.3, s. 368.

Z powyższego zestawienia wyników policyjnego spisu ludności przeprowadzonego na przełomie 1939 i 1940 roku wynika, że większy procent ludności deklarującej się jako Niemcy odnotowano w powiecie bielskim niż cieszyńskim, bo 19%. Była to jednak niewielka różnica, bo w powiecie cieszyńskim narodowość niemiecką zadeklarowało 14% ogółu mieszkańców. Jednocześnie mniejszy procent ludności powiatu bielskiego (13%) niż powiatu cieszyńskiego (44%) zadeklarował się jako Ślązacy. Jeszcze większa różnica widoczna jest w przypadku narodowości polskiej, którą w powiecie bielskim zadeklarowało 64% mieszkańców, a w powiecie cieszyńskim jedynie 23%. Podobną rozbieżność widać w danych dotyczących ludności czeskiej, której liczebność w powiecie bielskim była znikoma, a w powiecie cieszyńskim wynosiła 16%. Dane procentowe policyjnego spisu ludności w powiecie bielskim wynikają ze specyfiki tego obszaru, gdzie już przed wojną zamieszkiwała większa liczba Niemców niż w powiecie cieszyńskim, i odwrotnie – mniejsza liczba ludności czeskiej. Ale i tak odsetek Niemców na terenie Śląska Cieszyńskiego był znacznie niższy niż w pozostałej części przedwojennego województwa śląskiego. Spora grupa ludności powiatu cieszyńskiego zadeklarowała przy tym tzw. narodowość śląską. Wyniki

policyjnego spisu już przez same władze niemieckie uważane były za niewiarygodne. Takie oceny zachowały się w sprawozdaniach poszczególnych landratów rejencji katowickiej oraz raporcie prezydenta policji w Katowicach – Wilhelma Metza<sup>381</sup>.

Natomiast według rejestracji ludności na DVL przeprowadzonej przez Niemców (stan z dnia 10 października 1943 roku) powiat cieszyński zamieszkiwało 205 300 osób wpisanych na volkslistę na ogólną liczbę 297 400 mieszkańców, a powiat bielski 85 492 wpisanych na 319 804 mieszkańców powiatu. Poza mniejszą liczbą wpisanych na DVL powiat bielski zamieszkiwało więcej Polaków, bo aż 202 725 osoby, kiedy w powiecie cieszyńskim 33 700 osób przynależących do narodowości polskiej<sup>382</sup>. Wynikało to z faktu, iż w skład powiatu bielskiego wchodziły także tereny nienależące do Śląska. Zestawienie poszczególnych grup volkslisty dla powiatu bielskiego jest różne w różnych publikacjach. Według badań Zofii Body – Krężel brak danych dotyczących przynależności do DVL w powiecie<sup>383</sup>. Z kolei w publikacjach Zdzisława Łempińskiego<sup>384</sup> i Dariusza Matelskiego<sup>385</sup> takie dane widnieją. Także ogólna liczba wciągniętych na volkslistę jest różna w wymienionych pracach. Podobnie odtwarzane po wojnie przez władze lokalne dane na potrzeby rozwiązania kwestii niemieckiej różniły się od wyników ogólnych DVL z 1943 roku. Przedstawiają to poniższe tabele (Tabela 2 i 3).

---

<sup>381</sup> Tamże, s.375- 378.

<sup>382</sup> Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Opole 1978, s. 36.

<sup>383</sup> Tamże.

<sup>384</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski”1980, s. 36

<sup>385</sup> D. Matelski, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa – Poznań 1999, s.348.

**Tabela 2**

**Liczba wpisanych na DVL w powiecie bielskim z podziałem na poszczególne grupy (stan na 10 października 1943 r.)**

<b>OGÓŁEM WPISANYCH - 10 X 1943</b>	<b>GRUPA I</b>	<b>GRUPA II</b>	<b>GRUPA III</b>	<b>GRUPA IV</b>
74260	9557	20669	42781	1253

Źródło: Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski” 1980, s. 36; Tenże, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego w latach 1945- 1950*, Katowice 1979, s. 93; D. Matelski, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa – Poznań 1999, s.348;

**Tabela 3**

**Liczba wpisanych na DVL w powiecie bielskim z podziałem na poszczególne grupy (stan z dnia 18 maja 1945 r.)**

<b>OGÓŁEM WPISANYCH - 10 X 1943</b>	<b>DANE Z 18 V 1945 r.</b>				
	<b>OGÓŁEM WPISANYCH</b>	<b>GRUPA I</b>	<b>GRUPA II</b>	<b>GRUPA III</b>	<b>GRUPA IV</b>
74260*	31415	21	4845	25598	951

\* Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski” 1980, s. 36; Tenże, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko- dąbrowskiego w latach 1945- 1950*, Katowice 1979, s. 93; D. Matelski, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa – Poznań 1999, s.348; Z kolei Z. Boda- Krężel podaje 85492 ogółem wpisanych na DVL w powiecie bielskim - stan na 10.10.1943r. Patrz: Z. Boda- Krężel, *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*,

Źródło: AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 120, *Sprawy narodowościowe 1945, Stan ludności w powiecie bielskim z dnia 18 maja 1945 roku*, k.23.

Jedną z przyczyn różnicy w danych o liczbie wpisanych na DVL w 1943 i 1945 roku był fakt odłączenia po wojnie od powiatu bielskiego ziem nienależących do Śląska, które weszły w skład powiatu bialskiego. Powojenna liczba wpisanych na volkslistę była mniejsza także z powodu przemieszczeń ludności, między innymi ucieczek Niemców wraz ze zbliżającym się frontem. Poza tym dane powojenne sporządzane były w cieniu rozpoczynającej się walki z niemczyzną i tworzącego się jednolitego pod względem narodowościowym państwa polskiego. Stąd zaniżone wyniki z maja 1945 roku.

Natomiast wyniki wpisu ludności na DVL w powiecie cieszyńskim na dzień 10 października 1943 roku przedstawiają się następująco (Tabela 4):

**Tabela 4**

**Liczba wpisanych na DVL w powiecie cieszyńskim z podziałem na poszczególne grupy (stan na 10 października 1943 r.)**

LICZBA WPISANYCH NA DVL OGÓŁEM	GRUPA I	GRUPA II	GRUPA III	GRUPA IV	NIEROZSTRZYGNIĘTE SPRAWY
205300	3000	22000	180000	300	4900

Źródło: Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Opole 1978, s. 36.

Ogółem na Śląsku Cieszyńskim wpisanych na DVL było około 47% całej ludności. W rozbiciu na powiaty wyniki przedstawiają się następująco: w powiecie cieszyńskim



ludność wpisana na volkslistę stanowiła 69% ogółu mieszkańców powiatu, natomiast w powiecie bielskim zaledwie 27%. Tak duża liczba wpisanych na DVL była spowodowana przede wszystkim tym, że władze hitlerowskie uważały ludność rodzimą Śląska za pochodzenia niemieckiego i w związku z tym została zaszeregowana do jednej z czterech grup. Grupa I obejmowała osoby, które przed 1 września 1939 roku aktywnie działały jako Niemcy. Do grupy II zaliczono tych, którzy przed wojną zachowali niemiecką narodowość, ale nie wykazywali zbyt dużej aktywności. Grupy I i II miały niemiecką przynależność państwową i obywatelstwo Rzeszy. Niezależnie od daty wpisania na DVL przynależność otrzymywano z dniem 26 października 1939 roku. Do III grupy zaliczono osoby pochodzenia niemieckiego, które uległy polonizacji, (czyli na Śląsku, a w tym na Śląsku Cieszyńskim, całą ludność autochtoniczną). Rozporządzeniem z dnia 31 stycznia 1942 roku nadano im niemiecką przynależność państwową do odwołania. Wreszcie do grupy IV zakwalifikowano spolonizowanych autochtonów działających na rzecz polskości. Grupa ta nie uzyskiwała niemieckiej przynależności państwowej. W drodze odrębnego aktu nadania członkowie tej kategorii mogli jednak nabyć niemiecką przynależność, ale z dziesięcioletnim okresem odwołania<sup>386</sup>. Wpis na DVL wiązał się z podniesieniem statusu ekonomicznego i prawnego w porównaniu z osobami niewpisanymi. Zaszeregowanie do jednej z trzech pierwszych grup oznaczało jednak także obowiązek służby wojskowej w Wehrmachcie. Z drugiej strony ludność posiadająca jedną z grup nie musiała obawiać się wysiedleń.

Problem narodowościowy na Śląsku Cieszyńskim, już skomplikowany przed 1939 rokiem, teraz skomplikował się dodatkowo. Władze polskie musiały zająć się tą kwestią niezwłocznie, ponieważ uniemożliwiałoby to stabilizację życia społecznego w tym regionie, na której tak zależało komunistom. Pierwsze akty prawne nie były jednak adekwatne do złożoności problemu narodowościowego na Śląsku, co spowodowane było między innymi brakiem znajomości problematyki śląskiej. Nowej władzy zależało przede wszystkim na szybkiej integracji całego społeczeństwa polskiego w województwie śląskim, ale i na oddzieleniu ludności narodowości polskiej od niemieckiej, a w konsekwencji oczyszczeniu Polski z elementu niemieckiego<sup>387</sup>.

W zasadzie zaakceptowano wobec tego wyniki spisów niemieckich z czasów wojny w tym znaczeniu, że odwoływano się do sytuacji prawnej mieszkańców Śląska Cieszyńskiego

---

<sup>386</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s.90- 91; K. Popiołek, *Historia Śląska od ...*, s. 482; M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno – polityczna...*, s. 180; J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy ...*, s.184. Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty ...*, s. 14 -16; R. Kaczmarek, *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010, s. 53-54.

<sup>387</sup> Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty...*, s. 7; B. Linek, *Realizacja idei polskiego państwa narodowego na Górnym Śląsku*, „Sprawy Narodowościowe” 1998, z.12-13, s.22.

nie z 1939 roku, ale z 1945 roku. Polskie powojenne władze musiały rozwikłać od tej pory dylemat, z którym nie potrafiły sobie poradzić ani monarchia austriacka w XIX wieku, ani polskie i czechosłowackie władze w okresie międzywojennym: kim są mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego – Polakami, Niemcami czy Ślązakami?

### 3. DYLEMATY REHABILITACJI: POLACY, NIEMCY CZY ŚLĄZACY?

#### 3.1. PROBLEMY NARODOWOŚCIOWE POWOJENNEJ POLSKI

Struktura narodowościowa powojennej Polski różniła się od stanu sprzed 1939 roku. Wynikało to z samego przebiegu działań wojennych i związanego z tym przemieszczania się ludności, jak również z faktu przesunięcia granic państwa ze wschodu na zachód.

W nowych granicach państwa polskiego, poza niemiecką, zamieszkiwało nadal wiele ale już niezbyt licznych mniejszości: ukraińska, białoruska, litewska, słowacka, czeska, rosyjska oraz różne grupy etniczne (Łemkowie, Bojkowie, Tatarzy, Romowie, Ormianie)<sup>388</sup>. Według powojennych statystyk mniejszości narodowe w Polsce stanowiły ok. 2% ludności. Są to dane na rok 1950, kiedy przeprowadzono spis powszechny ludności Polski. Wyniki spisu pokazywały, że na 25 035 000 osób Polacy stanowili 24 145 000, czyli 96,4% ogółu. Pozostała ludność to: Niemcy – około 360 000 (ponad 200 000 osób z tej grupy, to autochtoni, których władze początkowo uznały za Polaków etnicznych), Ukraińcy – 200 000 (0,8%), Białorusini -150 000 (0,6%), Żydzi - 80 000 (0,3%), inne narodowości – 100 000 (0,4%)<sup>389</sup>. Mniejszości narodowe nie odgrywały już takiej roli jak w przedwojennym państwie polskim, gdzie stanowiły około 34% społeczeństwa, i właściwie zniknęły z oficjalnego życia społeczno-politycznego. Poza ewidentnym spadkiem liczebności przedstawiciele mniejszości narodowych miały na to wpływ celowa polityka narodowościowa powojennego państwa polskiego. Niedopuszczalne były wszelkie przejawy nacjonalizmu i konflikty narodowościowe, które, według władz socjalistycznej Polski, miały być przejawem zachowań społeczeństwa kapitalistycznego<sup>390</sup>.

---

<sup>388</sup> B. Szaynok, *Komuniści w Polsce (PPR/PZPR) wobec ludności żydowskiej (1945- 1953)*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2 (6), s. 185; S. Łodziński, *Polityka wobec mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w latach 1945- 2008*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra i B. Nitschke, Kraków 2010, s. 22.

<sup>389</sup> *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939 – 1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, oprac. G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, B. Szaynok, A. Żbikowski, Warszawa 2008, s. 20; *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944 – 1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 7; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993, s. 635.

<sup>390</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 93.

Zmiany terytorialne państwa polskiego po II wojnie światowej łączyły się ponadto z procesami migracyjnymi ludności zamieszkującej przedwojenne i powojenne obszary Polski. Były one częścią tworzenia nowego ładu w Europie. Najistotniejsza kwestia przyszłości ludności niemieckiej, poruszana była przez aliantów jeszcze podczas trwania działań wojennych. Zapisy na ten temat znalazły się w umowie poczdamskiej. Uzgodniono, że Niemcy mają być wysiedleni z terytoriów państw, które podbili podczas II wojny światowej. Zaznaczono przy tym, że wysiedlenia muszą mieć charakter planowy i zorganizowany. Umowa poczdamska stała się podstawą wysiedlenia Niemców z Polski, Czechosłowacji i Węgier<sup>391</sup>. Założenia humanitarnych i zorganizowanych transportów zamieszczone zostały także w umowach między Polską a ZSRR, Ukrainą SRR, Białoruską SRR i Litewską SRR o dobrowolnej „ewakuacji” ludności polskiej<sup>392</sup>.

Wojna przyniosła zagładę ludności żydowskiej i dużej części Romów zamieszkujących przedwojenną Polskę. Wraz z zakończeniem działań wojennych głównym celem nowych władz było stworzenie jednonarodowego państwa. Wobec nielicznych mniejszości narodowych prowadzono z jednej strony politykę asymilacji (głównie wobec społeczności pogranicza), z drugiej – przeprowadzano przymusowe akcje wysiedleńcze (ludności ukraińskiej)<sup>393</sup>. Polityką asymilacji nie objęto jedynie ludności żydowskiej, która w pierwszych powojennych latach posiadała własne organizacje zawodowe, placówki naukowe i instytucje religijne<sup>394</sup>. Wykluczano możliwość, że polski obywatel może mieć inną niż polską narodowość. W wymowny sposób określił to Władysław Gomułka mówiąc, że „państwa buduje się na zasadach narodowych, a nie narodowościowych”<sup>395</sup>. Cele dla województwa śląsko - dąbrowskiego zostały z kolei nakreślone przez ówczesnego wojewodę Aleksandra Zawadzkiego, który pisał, iż „ogólne pojęcie spraw narodowościowych oznacza w naszej praktyce odniemczenie oraz rehabilitację i weryfikację - czyli repolonizację - w myśl

---

<sup>391</sup> M. Podlasek, *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej.. Relacje świadków*, Warszawa 1995, s. 53; B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia- powojenne migracje z Polski i do Polski*, Poznań 2001, s. 5.

<sup>392</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia...*, s. 5, 10.

<sup>393</sup> P. Madajczyk, *Mniejszości narodowe w Polsce po II wojnie światowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2(6), s. 38; *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie, a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944-1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 8; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918 – 1995*, Lublin 2000, s. 280- 283; S. Łodziński, *Polityka wobec mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w latach 1945- 2008*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra i B. Nitschke, Kraków 2010, s. 17.

<sup>394</sup> P. Madajczyk, *Mniejszości narodowe w ...*, s. 42; S. Łodziński, *Polityka wobec mniejszości...*, s.19; F. Nowak- Małolepsza, T. Włodarczyk, *Żydzi*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra i B. Nitschke, Kraków 2010, s.210.

<sup>395</sup> P. Madajczyk, *Mniejszości narodowe w ...*, s.38.

naczelnego założenia Rządu Rzeczypospolitej, że chcemy budować polskie państwo narodowe a nie narodowościowe...”<sup>396</sup>.

Powojenne państwo polskie miało także być scentralizowane, co wykluczało koncepcje regionalne obecne wśród ludności autochtonicznej Mazur, Kaszub i Górnego Śląska<sup>397</sup>. Ówczesne władze polskie żyły w przeświadczeniu, że zwłaszcza na obszarze Ziemi Odzyskanych istnieje odrębność grup regionalnych. Tę odrębność autochtonów postrzegano jako separatyzm albo wynikający z ukształtowanych przez wieki cech osobowościowych, albo charakteryzujący się poczuciem lokalnej odrębności terytorialnej. Potwierdzeniem istnienia tego zjawiska może być wypowiedź socjologa Stanisława Ossowskiego dotycząca mieszkańców Śląska Opolskiego. Stwierdził on, że Opolanie w swej świadomości, czuli się przede wszystkim Górnoszlązakami, a więź lokalna była cenniejsza niż mniej trwała więź narodowa<sup>398</sup>.

Takie oceny odpowiadały także w części sytuacji na Śląsku Cieszyńskim. Zdawano sobie sprawę, że poza odmiennością losów historycznych istotnym czynnikiem, który przyczynił się do wykreowania odrębności ludności autochtonicznej na tym terenie była celowa polityka niemieckich władz zmierzająca do powstania nowych narodowości<sup>399</sup>.

### 3.2. NIEMCY W POWIATACH CIESZYŃSKIM I BIELSKIM PO ZAKOŃCZENIU WOJNY

Kluczowy problem narodowościowy na Śląsku Cieszyńskim po II wojnie światowej, odmiennie niż po 1918 roku, dotyczył nie sporu polsko-czeskiego, ale problemu Niemców na tym obszarze. Część Niemców opuściła Górny Śląsk już wraz z wycofującymi się władzami niemieckimi lub indywidualnie. Ci którzy pozostali, zanim władze się ustabilizowały, przez pierwsze tygodnie w panującym chaosie często stawali się ofiarami prześladowań i represji. W związku z tym sytuacja ludności niemieckiej była po wyzwoleniu bardzo trudna, a jej losy często tragiczne w powiatach cieszyńskim i bielskim. Tak było przede wszystkim z ludnością

---

<sup>396</sup> J. W. Gołębiowski, *Kwestia narodowościowa w polityce władzy ludowej w województwie śląsko – dąbrowskim (1945 – 1947)*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 2, s.390.

<sup>397</sup> P. Madajczyk, *Mniejszości narodowe w ...*, s. 38.

<sup>398</sup> G. Strauchold, *Polska ludność rodzima ziem zachodnich i północnych. Opinie nie tylko publiczne lat 1944-1948*, Olsztyn 1995, s. 121.

<sup>399</sup> Tamże.

wyznania ewangelickiego, postrzeganej początkowo z racji wyznania jako niepoliska. Dotykały ją więc prześladowania zarówno ze strony żołnierzy radzieckich, jak i później przedstawiciele ówczesnych władz państwowych. Widoczne to było w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu Bielska i Białej. Szykany przyczyniły się tam do wielu samobójstw wśród ewangelików. W trzech parafiach luterańskich: w Bielsku, Starym Bielsku i Białej zmarło w ten sposób 110 osób<sup>400</sup>. Kolejnym przypadkiem prześladowań były rekwizycje, jak ta w majątku ewangelickiego rolnika w Puńcowie w powiecie cieszyńskim wkrótce po wyzwoleniu<sup>401</sup>. Ocenianie ludności ewangelickiej jako ludności niepolskiej widoczne było jeszcze w kolejnych latach po zakończeniu wojny. Przykładem może być wystąpienie dyrektora Szkoły Rolniczej podczas dożynek zorganizowanych w Czechowicach w 1947 roku. W jego przemówieniu religia ewangelicka została określona „jako wrogo nastawiona do ludności polskiej”. Wywołało to jednak już wtedy duże oburzenie wśród miejscowych ewangelików, z których większość stanowili przecież Polacy<sup>402</sup>. Podobne zjawiska represjonowania można było jednak zaobserwować również wobec Niemców wyznania katolickiego zamieszkujących Bielsko, co świadczy, że represje odnosiły się jednak przede wszystkim do narodowości, nie do wyznania<sup>403</sup>.

Z kolei w Cieszynie tragicznym świadectwem tych prześladowań w pierwszych tygodniach jest los 72- letniej mieszkanki Cieszyna, żony niewidomego adwokata, która za przyznawanie się przed wojną do niemieckiej tożsamości narodowej (uczestnictwo w niemieckim kółku czytelniczym, posyłanie syna do niemieckich szkół) została skazana na karę pozbawienia wolności na okres 6 miesięcy. W więzieniu zachorowała na zapalenie opłucnej i wkrótce po zwolnieniu zmarła<sup>404</sup>. Opisane sytuacje nie były odosobnione na terenie całego Śląska Cieszyńskiego.

Wraz ze stabilizacją od lata 1945 roku stosunek do Niemców zaczął się zmieniać, ponieważ zaczęto wdrażać w życie przyjęte już wcześniej w Polsce lubelskiej, a potem w województwie śląskim zarządzenia i dekrety. Sytuacja prawna niemieckiej ludności

---

<sup>400</sup> P. Kenig, *Z dziejów luteranizmu w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2000, s. 58. O sytuacji Kościoła Ewangelicko- Augsburgskiego w Polsce po II wojnie światowej patrz szerzej: J. Kłaczek, *Kościół Ewangelicko- Augsburgski w Polsce w latach 1945- 1975*, Toruń 2010; K. Korzeniowski, *Wspomnienia z lat dziecięcych*, [w:] *Bielsko- Biała w zwierciadle czasu: wspomnienia mieszkańców z lat 1900- 1945*, oprac. J. Polak, Bielsko- Biała 2002, s. 308.

<sup>401</sup> O. Michejda, *Pięćdziesiąt lat Kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie przed Cieszynem (1909- 1959)*, [w:] *Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice 1992, s. 237.

<sup>402</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn.99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec- sierpień 1947 r.*, *Sprawozdanie Zarządu Gminy Czechowice- Dziedzice do Starostwa Powiatowego Referat Społeczno- Polityczny w Bielsku, z dnia 25 sierpnia 1947 r.*, k. 211.

<sup>403</sup> K. Korzeniowski, *Wspomnienia z lat dziecięcych...*, s. 308.

<sup>404</sup> E. S. Pollok, *Ostatnie dni na Śląsku i nowe życie w Niemczech po zakończeniu wojny w 1945 roku*, [w:] *Śląska codzienność po II wojnie światowej*, red. Z. Woźniczka, Katowice 2006, s. 198.

zamieszkującej państwo polskie po II wojnie światowej była bowiem bardzo skomplikowana. Stąd widoczna ewolucja w podejściu władz polskich do tego zagadnienia. Zgodnie z rozporządzeniem wydanym 1 sierpnia 1944 roku przez Krajową Radę Ministrów w Warszawie za Niemca uważano każdego, kto po 1 września 1939 roku został wpisany na niemiecką listę narodowościową (oczywiście także każdego Niemca z Rzeszy Niemieckiej w granicach sprzed 1939 roku)<sup>405</sup>. Kolejny akt prawny, dekret z 4 listopada 1944 roku, „o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców narodu”<sup>406</sup>, określał osoby podlegające przepisom tego dekretu oraz kary wobec nich. Dotyczył on jednak obywateli polskich Generalnego Gubernatorstwa i województwa białostockiego, a nie ziem wcielonych do Rzeszy Niemieckiej na wschodzie w 1939 roku.

W 1945 roku opublikowano kilka aktów prawnych mających rozwiązać problem niemiecki już na tych obszarach, gdzie występowało masowe zjawisko zapisu na DVL (Pomorze, Wielkopolska, Górny Śląsk). 28 lutego 1945 roku w dekreście „o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów”<sup>407</sup> określono tok postępowania rehabilitacji osób wpisanych do III i IV grupy DVL, ich odpowiedzialność majątkową, jak również odpowiedzialność innych osób narodowości lub obywatelstwa niemieckiego. W zakresie procedury rehabilitacyjnej kolejnym aktem prawnym było rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 14 kwietnia 1945 roku „w sprawie warunków i sposobu rehabilitacji osób wpisanych do II grupy niemieckiej listy narodowej lub zaliczonej do jednej z grup uprzywilejowanych przez okupanta oraz osób z nimi zrównanych”<sup>408</sup>. Niespełna miesiąc później, bo 6 maja, dekret ten został zastąpiony identyczną w treści ustawą „o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów”<sup>409</sup>. Istotny zapis tej ustawy, dotyczący położenia ludności niemieckiej, mówił, iż w razie oddalenia przez sąd grodzki wniosku o rehabilitację wyrokował on utratę przez wnioskodawcę na zawsze praw publicznych, obywatelskich praw honorowych oraz przepadek całego mienia. Osoby niezrehabilitowane mogły przez sąd zostać osadzone na czas określony lub nieokreślony w obozie i poddane przymusowej pracy.

---

<sup>405</sup> S. Janokowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945- 1970*, Warszawa 2005, s. 32-33; G. Janusz, *Status ludności niemieckiej w Polsce w latach 1944- 1950. Analiza i wybór aktów normatywnych*, Lublin 2005, s. 27.

<sup>406</sup> G. Janusz, *Status ludności niemieckiej...*, s.28.

<sup>407</sup> Tamże, s. 30; M.W. Wanatowicz, *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości? Postawy narodowe ludności autochtonicznej Górnego Śląska w latach 1945- 2003 w świadomości społecznej*, Katowice 2004, s. 39-40; A. Dziurok, B. Linek, *W Polsce Ludowej (1945- 1989)*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s.273.

<sup>408</sup> G. Janusz, *Status ludności niemieckiej...*, s.30.

<sup>409</sup> Tamże; A. Dziurok, B. Linek, *W Polsce Ludowej...*, s.273.

Z kolei w tajnej instrukcji z 19 kwietnia 1945 roku stwierdzano, że Niemcami byli: obywatele Rzeszy Niemieckiej (reichsdeutsche) narodowości niemieckiej, osoby narodowości niemieckiej bez względu na ich przynależność państwową, z wyjątkiem osób wpisanych do III i IV grupy DVL, obywatele polscy mieszkający na terenach Rzeczypospolitej wcielonych do III Rzeszy i w byłym Wolnym Mieście Gdańsku, wpisani do I i II grupy niemieckiej listy narodowościowej oraz ci z grupy III, którym okupacyjne władze niemieckie nie odwołały ich niemieckiej przynależności państwowej. Za ludność niemiecką uważano również obywateli polskich z Generalnego Gubernatorstwa i województwa białostockiego, którzy zadeklarowali swą niemiecką przynależność narodowościową lub swe niemieckie pochodzenie<sup>410</sup>. Niemcy, którzy nie zostali wysiedleni z Polski nie posiadali statusu prawnego przysługującego mniejszościom narodowym.

Jedną z pierwszych regulacji prawnych przeznaczonych tylko dla obszaru województwa śląskiego było zarządzenie wojewody śląskiego z dnia 9 lutego 1945 roku w sprawie rejestracji osób narodowości niemieckiej<sup>411</sup>. Zgodnie z zarządzeniem obywatele Rzeszy Niemieckiej, osoby zaszeregowane do I i II grupy DVL oraz tzw. volksdeutsche byłego Generalnego Gubernatorstwa zamieszkujący lub przebywający na terenie województwa śląskiego, mieli zaopatrzyć się w karty rejestracyjne wydawane przez Wojewódzki Wydział Pracy. Z kolei na mocy zarządzenia nr 77 z dnia 7 czerwca 1945 roku, obywateli Rzeszy oraz posiadaczy I i II grupy DVL objął przymus pracy. Pozbawiano ich jednocześnie 25 % wynagrodzenia, a suma ta miała być przekazywana na specjalny fundusz utworzony przy Urzędzie Wojewódzkim – Fundusz Pomocy Ofiarom Terroru Hitlerowskiego<sup>412</sup>. Restrykcje wobec tej grupy ludności widoczne były także przy dodatkowych przydziałach żywności, bezpłatnym deputacie węgla opałowego, dodatku domowym i na dzieci oraz przy rentach. Niemcy mogli korzystać ze stołówek, ale pod warunkiem, by posiłki spożywali przy osobnych stolikach<sup>413</sup>. Przepisy te nie dotyczyły osób, które uzyskały zaświadczenie o przynależności do narodowości polskiej lub poświadczenie o złożeniu „Deklaracji wierności Narodowi i Demokratycznemu Państwu Polskiemu”. Zarządzenia te zostały uchylone przez wojewodę zarządzeniem nr 404 z 1 października 1946

---

<sup>410</sup> S. Janokowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności...*, s. 33.

<sup>411</sup> Z. Izdebski, *Niemiecka lista narodowa na Górnym Śląsku*, Katowice – Wrocław 1946, s. 198; B. Linek, „Odniemczanie” województwa śląskiego w latach 1945- 1950 (w świetle materiałów wojewódzkich), Opole 1997, s. 27.

<sup>412</sup> B. Linek, „Odniemczanie” województwa śląskiego..., s. 27- 28.

<sup>413</sup> Tamże, s.28.



roku po wejściu w życie dekretu z 28 czerwca 1946 roku o odpowiedzialności karnej za odstępstwa od narodowości w czasie wojny<sup>414</sup>.

W 1946 roku ukazało się jeszcze kilka ważnych aktów prawnych dotyczących ludności niemieckiej: dekret z 28 czerwca 1946 roku „o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939 - 1945 roku”<sup>415</sup> oraz uzupełniający go dekret z 13 września 1946 roku „o utracie praw i majątku”<sup>416</sup>, a także ustawa z 28 kwietnia 1946 roku dotycząca obywatelstwa polskiego na Ziemiach Odzyskanych. Zgodnie z dekretem z 13 września 1946 roku osoby narodowości niemieckiej, które wykazywały swą przynależność do narodu niemieckiego zostały pozbawione obywatelstwa polskiego<sup>417</sup>. Natomiast ustawa wykluczała przyznanie obywatelstwa polskiego osobom, którym nie przyznano polskiej narodowości. Jednocześnie obywatelstwo polskie nabywały osoby narodowości polskiej, posiadające dotychczas obywatelstwo niemieckie, które w dniu 1 stycznia 1945 roku miały stałe zamieszkanie na Ziemiach Odzyskanych. Musiały one jednak udowodnić polską narodowość przed komisją weryfikacyjną i otrzymać potwierdzenie od właściwych władz administracyjnych, a także złożyć deklarację wierności narodowi i państwu polskiemu<sup>418</sup>.

Nadanie praw mniejszości niemieckiej nastąpiło dopiero w marcu 1951 roku, kiedy proces wysiedlania został zakończony. Wtedy to Sekretariat KC PZPR przyjął uchwałę przyznającą ludności niemieckiej w Polsce między innymi równouprawnienie w prawie do pracy i wynagradzania za pracę oraz przywrócił prawo do pielęgnowania własnej kultury<sup>419</sup>.

Przyjęte w latach 40. akty prawne miały umożliwić podział ludności miejscowej na „Niemców” i „Polaków” oraz związany z tym proces wysiedlenia Niemców do stref okupacyjnych na zachodzie. Należy bowiem pamiętać o specyficznej sytuacji narodowościowej panującej na Górnym Śląsku wkrótce po wyzwoleniu. Większość ludności posiadała DVL i byli to zarówno Niemcy etniczni, jak i ludność o niesprecyzowanej świadomości narodowej, a nawet ludność polska, z powodu przymusu wpisu na DVL<sup>420</sup>. Do

---

<sup>414</sup> Tamże.

<sup>415</sup> G. Janusz, *Status ludności niemieckiej...*, s.31; A. Dziurok, B. Linek, *W Polsce Ludowej...*, s.273.

<sup>416</sup> Cz. Osękowski, *Spółeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945 – 1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s.126;

<sup>417</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa...*, s. 635; A. Dziurok, B. Linek, *W Polsce Ludowej...*, s.273.

<sup>418</sup> Cz. Osękowski, *Spółeczeństwo Polski zachodniej ...*, s.126; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa...*, s. 635

<sup>419</sup> Cz. Osękowski, *Spółeczeństwo Polski zachodniej*, s. 128.

<sup>420</sup> Z. Boda – Krężel, *Likwidacja skutków niemieckiej listy narodowościowej na Górnym Śląsku w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu*, „Dzieje Najnowsze” 1971, z. 4, s.24; Z. Boda – Krężel, *Akcja rehabilitacyjna*

czasu przeprowadzenia procesów rehabilitacyjnych uważano za Niemców posiadaczy I i II grupy. Ludność zakwalifikowana do III kategorii DVL uważana była na ogół za Polaków<sup>421</sup>. Zgodnie z ustawą z 6 czerwca 1945 roku o wyłączeniu z polskiego społeczeństwa wrogich elementów posiadacze III i IV grupy mogli uzyskać pełnię praw obywatelskich jedynie na podstawie deklaracji wierności, którą składano w 1945 roku, ale wpisani na II grupę tylko poprzez specjalne postępowanie sądowe<sup>422</sup>. Według spisu ludności z dnia 14 lutego 1946 roku, województwo śląskie w przedwojennym kształcie, mimo masowego składania deklaracji wierności, zamieszkiwało nadal 15 873 Niemców – reichsdeutschów, zaś wobec 98 145 osób toczyło się jeszcze postępowanie rehabilitacyjne lub weryfikacyjne<sup>423</sup>. Dokładna analiza danych wykazuje jednak jak nieprecyzyjne było przyjęte postępowanie. Do II grupy okupant zaliczył bowiem wiele osób polskiego pochodzenia<sup>424</sup>.

W powiecie cieszyńskim wpisani do grupy III DVL stanowili przeszło 87%<sup>425</sup>. Jednocześnie zgodnie z wynikami badań Zofii Body - Krężel<sup>426</sup>, w wymienionym okresie powiat zamieszkiwało 14 110 Niemców z obywatelstwem Rzeszy oraz 38 500 osób innej narodowości, w większości Czechów. Podobna analiza powiatu bielskiego nie jest możliwa ze względu na wspomniany wyżej brak danych dotyczących przynależności do poszczególnych grup DVL pochodzących z czasu okupacji. Wyniki wpisu z 1943 roku dla powiatu bielskiego podają, że zamieszkiwało go 15 694 Niemców z obywatelstwem Rzeszy oraz 1956 osób innej narodowości<sup>427</sup>. Na podstawie zestawienia stanu ludności powiatu bielskiego z dnia 18 maja 1945 roku można zaobserwować podobne wyniki jak w pozostałej części Górnego Śląska. Także w powiecie bielskim większość wpisanych na volkslistę posiadała III grupę. Stanowili oni przeszło 81% wszystkich posiadających DVL<sup>428</sup>.

W najważniejszych miastach powiatów, Cieszynie i Bielsku, powojenny stan ludności wyglądał następująco: według danych z 1946 roku w Cieszynie zanotowano 6201 osób, które nie zostały wpisane na volkslistę oraz 9296 posiadaczy III lub IV grupy DVL. Niemcy stanowili przeszło 9% ogółu ludności miasta, z tym że urzędnicy dokonujący inspekcji do

---

*ludności rodzimej Górnego Śląska zaliczonej do II grupy niemieckiej listy narodowościowej, „Zaranie Śląskie” 1970, z.4, s.561.*

<sup>421</sup> Z. Boda – Krężel, *Likwidacja skutków niemieckiej...*, s. 24.

<sup>422</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s.462.

<sup>423</sup> D. Matelski, *Niemcy w Polsce ...*, s. 356; B. Nitschke, *Wysiedlenia ludności niemieckiej z Polski w latach 1945 – 1949*, Zielona Góra 1999, s. 263.

<sup>424</sup> J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata 1945 – 1947*, Katowice 1969, s.185.

<sup>425</sup> D. Matelski, *Niemcy w Polsce w ...*, s. 349.

<sup>426</sup> Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*. Opole 1978, s.37.

<sup>427</sup> Z. Boda – Krężel, *Sprawa Volkslisty na ...*, s.37.

<sup>428</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 120, *Sprawy narodowościowe 1945, Stan ludności w powiecie bielskim z dnia 18 maja 1945 roku*, k.23.

Niemców zaliczyli posiadaczy II grupy DVL, zarówno tych zrehabilitowanych, czekających na rehabilitację, jak i niepodlegających rehabilitacji<sup>429</sup>.

Z kolei najwcześniejsze powojenne dane (z maja 1945 roku) dotyczące Bielska wskazywały, że miasto zamieszkiwało wtedy 400 Polaków oraz 2800 posiadaczy III i II grupy DVL. Ale już w sierpniu liczba Polaków wzrosła do 1370, a posiadaczy volkslisty zmalała do 1342 osób<sup>430</sup>. Wzrost liczby ludności polskiej spowodowany był powrotami z wojennej tułaczki, dalszymi ucieczkami ludności niemieckiej, ale i składaniem deklaracji wierności głównie przez posiadaczy III grupy DVL. W efekcie w 1946 roku Bielsko zamieszkiwało tylko 307 Niemców, a Polaków bez volkslisty było już około 19 000<sup>431</sup>.

W gminach poza miastami według szacunków starostwa w powiecie bielskim wkrótce po wojnie przebywało w sumie około 11 500 Niemców. Jednak podczas rejestracji ludności niemieckiej w lipcu 1945 roku dane te zmniejszyły się do liczby 6357 osób<sup>432</sup>. Przyczyną było złożenie deklaracji wierności przez część zarejestrowanych, ale i dalsze migracje. Wkrótce po przeprowadzeniu rejestracji ludności narodowości niemieckiej, w lipcu 1945 roku, niektóre gminy przesłały bardziej precyzyjne dane do starostwa. Łączna liczba Niemców wynosiła wtedy 4352 osoby. Tabela 5 przedstawia liczebność ludności niemieckiej w poszczególnych miejscowościach powiatu bielskiego.

---

<sup>429</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat), zespół: UWŚI/ Og, sygn. 536, *Sprawozdanie z inspekcji [Zarządu Miejskiego w] Cieszynie 1946*, k. 3 -5.

<sup>430</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn.120, *Sprawy narodowościowe 1945, Stan ludności w powiecie bielskim z dnia 31 sierpnia 1945 roku*, k.2.

<sup>431</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 121, *Sprawy narodowościowe 1946, Pismo Starosty Powiatowego Bielskiego do Urzędu Województwa Śląsko – Dąbrowskiego Wojewódzkiego Komisarza Spisowego w Katowicach dotyczące publikacji wyników powszechnego spisu przez Zarząd Miejski miasta Bielska, Bielsko, dn. 7 marca 1946 roku*, k. 131.

<sup>432</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski” 1980, s.36.

**Tabela 5**

**Wykaz ludności niemieckiej w poszczególnych gminach powiatu bielskiego według stanu z lipca 1945 roku**

<b>MIEJSCOWOŚĆ</b>	<b>LICZBA ZAREJESTROWANYCH NIEMCÓW</b>
Bielsko	4000
Bąków	7
Drogomyśl	18
Jasienica	18
Jaworze	24
Czechowice Dziedzice	80
Komorowice	40
Strumień	38
Zbytków	12
Międzyrzecze Górne	115
<b>razem</b>	<b>4352</b>

Źródło: AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkiwania osobom narodowości niemieckiej, sprawy wysiedleńcze, 1945, Pismo Starosty Powiatowego Bielskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko – Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Bielsko, dnia 20 lipca 1945 roku, k. 80.*

Z powyższego wykazu wynika, iż największa grupa ludności niemieckiej zamieszkiwała Bielsko, miasto o ogólnie dużej liczbie mieszkańców. W pozostałych miejscowościach Niemcy stanowili znikomą liczbę, zwłaszcza w gminie Bąków.

Z kolei powiat cieszyński (bez Cieszyna) według spisu z 1946 roku zamieszkiwało już tylko 12 Niemców, wszyscy byli mieszkańcami Ustronia<sup>433</sup>. Ale już w zestawieniu mniejszości narodowych województwa śląsko – dąbrowskiego przy powiecie cieszyńskim zanotowano ich znacznie więcej -150<sup>434</sup>. Najbardziej precyzyjne wydają się jednak być dane pochodzące z urzędu wojewódzkiego. Zgodnie ze statystyką ludności województwa w roku 1949 powiat cieszyński zamieszkiwało 122 Niemców<sup>435</sup>. Oznacza to, że cały proces wysiedlania nastąpił znacznie wcześniej, w 1945 roku.

### 3.3. REHABILITACJA

Kwestię rehabilitacji po raz pierwszy poruszono w dekrecie z 4 listopada 1944 roku o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców narodu. Dekret ten obejmował jednak tylko obszar byłego Generalnego Gubernatorstwa i okręgu białostockiego<sup>436</sup>. Odmienność sytuacji narodowościowej terenów wcielonych do III Rzeszy uniemożliwiła zastosowanie tego aktu prawnego. W związku z tym należało opracować nowe przepisy dostosowane do specyfiki narodowościowej ziem wcielonych.

Próbie rozwiązania kwestii narodowościowej, przed ukazaniem się generalnych wytycznych władz centralnych, podjęły władze wojewódzkie. Pełniący obowiązki wojewody śląskiego, Jerzy Ziętek w porozumieniu z pełnomocnikiem Rządu Tymczasowego, Aleksandrem Zawadzkim wydał 9 lutego 1945 roku zarządzenie „W sprawie rejestracji osób narodowości niemieckiej”<sup>437</sup>. Odtąd obowiązek rejestracji obejmował tylko osoby zaszeregowane do I i II grupy DVL oraz tzw. volksdeutschów byłego Generalnego Gubernatorstwa, którzy zamieszkiwali lub przebywali na terenie województwa śląskiego. Mimo że w dokumencie nie wspomniano o uznaniu za polską ludności zaliczanej do III i IV grupy, to taki był podtekst zarządzenia.

<sup>433</sup> AP Kat, zespół: UWS/ Sp – Pol., sygn.391, *Sprawy polityki narodowościowej 1946, Wykaz mniejszości narodowych w powiecie cieszyńskim z 30 grudnia 1946*, k. 31; Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Cieszynie (dalej: APC), zespół: Starostwo Powiatowe w Cieszynie, sygn. 17, *Stan liczebny mniejszości narodowych, wykaz, korespondencja z gminami, 1946, Wykaz mniejszości narodowych powiatu cieszyńskiego*.

<sup>434</sup> AP Kat, zespół: UWS/ Sp – Pol., sygn.391, *Sprawy polityki narodowościowej 1946, Wykaz mniejszości narodowych w powiecie cieszyńskim z 30 grudnia 1946*, k., 5.

<sup>435</sup> AP Kat, zespół: UWS/ Sp – Pol., sygn. 396, *Historia Województwa Śląskiego z punktu widzenia spraw narodowościowych, 1949, Statystyka ludnościowa województwa śląskiego według stanu na dzień 1 lipca 1949 roku*, k. 1.

<sup>436</sup> Z. Izdebski, *Niemiecka lista narodowa ...*, s. 77. Z. Boda – Krężel, *Likwidacja skutków niemieckiej ...*, s. 27.

<sup>437</sup> J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata władzy ludowej w województwie śląsko – dąbrowskim 1945 – 1946*, Katowice 1965, s.211. Z. Izdebski, *Niemiecka lista narodowa ...*, s. 198.

Pierwszym aktem prawnym, mającym doprowadzić do uregulowania kwestii narodowościowej na Śląsku, a wydanym przez najwyższe władze państwowe, był dekret z 28 lutego 1945 roku „O wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów”<sup>438</sup>. Zgodnie z nim osoby zaszeregowane do III i IV grupy DVL posiadały pełnię praw, jeżeli na volksliście zostały wciągnięte wbrew swojej woli, a w czasie okupacji zachowały odrębność narodową i postawę patriotyczną. Dla potwierdzenia tych praw należało złożyć „Deklarację wierności Narodowi i Demokratycznemu Państwu Polskiemu”, co z kolei prowadziło do uzyskania tymczasowego zaświadczenia. Dekret z lutego 1945 roku przewidywał możliwość rehabilitacji osób posiadających grupę II DVL. Do jej przeprowadzania upoważniono sądy grodzkie. Osoby ubiegające się o rehabilitację musiały udowodnić, że zostały zaliczone do II kategorii pod przymusem i zachowały polską świadomość narodową<sup>439</sup>. W przypadku nieuzyskania rehabilitacji, osobom tym odbierano majątek i prawa przysługujące obywatelom państwa polskiego<sup>440</sup>. Dekret lutowy w ogóle nie wspominał zaś o osobach z I grupy.

Na obszarze przedwojennego pogranicza polsko – niemieckiego dekret z lutego 1945 roku został negatywnie oceniony przez środowiska lokalne. Swoją opinię wyraził między innymi Polski Związek Zachodni (PZZ). Wśród najważniejszych niedopracowanych elementów znalazło się w jego opinii prowadzenie procesów rehabilitacyjnych przez sądy, bez odwoływania się do organizacji społecznych oraz zły system kar przewidzianych za wyłączenie ze społeczeństwa polskiego<sup>441</sup>. W efekcie protestów napływających z różnych dzielnic zachodnich Polski dekret nie wszedł ostatecznie w życie w pierwotnej wersji, a zalecono jego poprawienie.

Nowelizacją dekretu z lutego była ustawa z 6 maja 1945 roku, nosząca ten sam tytuł, która właściwie nie polepszyła jednak sytuacji. Na terenach włączonych do Rzeszy, na których nie było obowiązku przymusowego wpisu na DVL osoby zaszeregowane do III i IV grupy otrzymywały pełnię praw obywatelskich dopiero po udowodnieniu, że wpisane zostały na listę wbrew ich woli i pod przymusem. Natomiast na obszarach, na których występował obowiązek wpisu, uzyskiwano pełnię praw po złożeniu deklaracji wierności społeczeństwu polskiemu. Osoby z II grupą musiały poddać się postępowaniu sądowemu w celu uzyskania rehabilitacji. Do ustawy z 6 maja ukazały się rozporządzenia wykonawcze, które umożliwiły władzom administracyjnym i sądowym działanie i przygotowanie odpowiednich akcji<sup>442</sup>.

---

<sup>438</sup> Tenże; *Kwestia narodowościowa...*, s. 393.

<sup>439</sup> Tamże; *Niemcy w Polsce...*, s. 324.

<sup>440</sup> C. Osękowski, *Spółeczeństwo Polski zachodniej ...*, s.100.

<sup>441</sup> Tamże; Z. Boda – Krężel, *Likwidacja skutków niemieckiej ...*, s. 32.

<sup>442</sup> Z. Boda – Krężel, *Likwidacja skutków niemieckiej...*, s.33.

Ustawa z 6 maja, podobnie jak dekret z 28 lutego 1945 roku, była mocno krytykowana. Właściwie nawet pogarszała sytuację osób zaszeregowanych do III i IV grupy DVL. Zaświadczenia, które otrzymywały po złożeniu deklaracji wierności, były bowiem tylko tymczasowe, na okres 6 miesięcy. Osoby z III i IV grupą miały problemy między innymi z uzyskiwaniem kierowniczych stanowisk, utrudniony dostęp do pracy w szkolnictwie i sądownictwie. W związku z tym ustawa miała negatywny wpływ na nastroje panujące wśród społeczeństwa śląskiego<sup>443</sup>.

Chcąc uzdrowić sytuację na Śląsku, władze wojewódzkie szukały dalszych rozwiązań. 9 lipca 1945 roku Wydział Wojewódzki podjął uchwałę o wystąpieniu do Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP) o przyznanie posiadaczom III i IV grupy DVL pełni praw obywatelskich. Na lipcowej sesji Krajowej Rady Narodowej wojewoda Zawadzki wystąpił o nowelizację ustawy z 6 maja i przyznanie jednorazowo ludności rodzimej Górnego Śląska zaliczanej przez okupanta do III i IV grupy pełni praw obywatelskich. W efekcie 24 sierpnia 1945 roku władze państwowe wydały dekret o zmianie dekretu z 6 maja 1945 roku o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów. Odtąd osoby składające deklaracje wierności na terenach objętych powszechnym przymusem wpisu na niemiecką listę narodowościową otrzymywały zaświadczenia stałe, stwierdzające, że są obywatelami państwa polskiego narodowości polskiej<sup>444</sup>. Za taki teren przymusu wpisu na DVL uznano z terenów województwa śląskiego dawny Górny Śląsk pruski i Śląsk Cieszyński.

Akcja rehabilitacyjna osób z III i IV grupą DVL rozpoczęła się 10 sierpnia 1945 roku. Termin składania deklaracji wierności miał upłynąć 31 sierpnia 1945 roku, ale był kilkakrotnie przedłużany<sup>445</sup>. Wszystkie postanowienia dotyczące spraw narodowościowych były przez Urząd Wojewódzki bardzo ostrożnie wprowadzane w życie. Zarówno Zawadzki jak i Ziętek byli zwolennikami elastycznego stosowania przepisów weryfikacyjnych<sup>446</sup>. Według Ziętka ludność zapisana do III i IV grupy volkslisty, poza wyjątkami, byli to Polacy. I ci w większości zostali zrehabilitowani jeszcze w 1945 roku na drodze postępowania administracyjnego. Trudniejsza była sytuacja tzw. „dwójkarzy”, których postępowania rehabilitacyjne wymagało trybu sądowego, a często postępowania trwały bardzo długo, albo, co gorsza, kończyły się wadliwymi wyrokami, co powodowało skierowanie wnioskodawców

---

<sup>443</sup> Tamże, s.44.

<sup>444</sup> Tamże, s. 46.

<sup>445</sup> Tamże, s.47.

<sup>446</sup> J. Walczak, *Jerzy Ziętek. Wojewoda katowicki. Biografia Ślązaka. 1901-1985*, Katowice 1996, s.144; *Niemcy w Polsce...*, s. 324.

do obozów wysiedleńczych. Powodem opóźnień były przede wszystkim wysokie opłaty, a nawet korupcja<sup>447</sup>.

O rozpoczęciu akcji przyjmowania deklaracji wierności w powiecie bielskim informowały po raz pierwszy obwieszczenia starosty bielskiego Zenona Chmielewskiego wydane 20 lipca 1945 roku. Deklaracje miały być przyjmowane od 23 lipca do 31 sierpnia 1945 roku, a w uzasadnionych sytuacjach do końca sierpnia. Po tym terminie osoby, które nie złożyły deklaracji miały być traktowane jak Niemcy z II grupą volkslisty, co oznaczało że również one musiałyby później podejmować starania o rehabilitację sądową. Do 10 września 1945 roku w powiecie bielskim złożono 21 405 deklaracji wierności. Termin składania deklaracji był jeszcze jednak później kilkakrotnie przedłużany<sup>448</sup>. Podobnie było w powiecie cieszyńskim, gdzie pierwotny termin upływał 31 sierpnia 1945 roku, ale deklaracje przyjmowano do lutego 1946 roku i złożyły je 45 123 osoby<sup>449</sup>.

W powiecie cieszyńskim akcją rehabilitacyjną kierowała Powiatowa Obywatelska Komisja Weryfikacyjna. W terenie działały gminne komisje weryfikacyjne. Do każdej z nich należało od trzech do sześciu przedstawicieli Polskiego Związku Zachodniego<sup>450</sup>. Sam związek zajmował się ponadto zbieraniem informacji na temat osób rehabilitowanych oraz wykonywaniem poleceń prokuratorskich, co bardzo podnosiło jego rolę, zastępował faktycznie administrację cywilną<sup>451</sup>. Do 1 lutego 1946 roku wpłynęło do sądów w Cieszynie i Skoczowie ponad 3000 wniosków o rehabilitację. Składały je osoby z II grupą volkslisty lub w wyjątkowych sytuacjach mogły również te z I DVL. Rozpatrzono początkowo zaledwie 500 takich spraw, z tego negatywnie około 20%, a w 12 sprawach wniósł sprzeciw Prokurator Sądu Specjalnego. Poza tym 45 123 osoby posiadające III grupę DVL złożyły deklaracje wierności<sup>452</sup>.

Sumarycznie przebieg całej akcji rehabilitacyjnej do połowy 1946 roku wśród posiadaczy II grupy DVL można pokazać na przykładzie Cieszyna. Prezentuje to Tabela 6.

<sup>447</sup> Niemcy w Polsce..., s. 326 -327.

<sup>448</sup> K. Nowak, A. Pylypenko - Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.658.

<sup>449</sup> Tamże, s. 661.

<sup>450</sup> L. Zaraś, *Polski Związek Zachodni (Obwód Cieszyński) w latach 1945 – 1950*, „Zaranie Śląskie” 1981, z. 1, s. 85.

<sup>451</sup> APC, zespół: Polski Związek Zachodni. Obwód w Cieszynie (dalej: PZZ Ciesz.), sygn. 8, *Miesięczne sprawozdania opisowe i finansowe z działalności PZZ Zarządu Obwodu w Cieszynie 1946*, *Sprawozdanie miesięczne Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie za miesiąc listopad 1946 r.*; zespół: PZZ Ciesz., sygn. 9, *Miesięczne sprawozdania opisowe i statystyczne z działalności Zarządu Obwodu w Cieszynie 1947*, *Sprawozdanie miesięczne Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie za miesiąc maj 1947 r.*

<sup>452</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Og, sygn. 482, *Sprawozdania z inspekcji Starostwa Powiatowego w Cieszynie, 1945 – 1948*, *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Powiatowego Cieszyńskiego przeprowadzonej w dniach od 7 do 18 stycznia 1946 roku przez p.o. Inspektora Starostw W. Seidlera*, Katowice, dnia 1 lutego 1946, k. 166.



**Tabela 6**

**Przebieg akcji rehabilitacyjnej wśród posiadaczy II grupy DVL w Cieszynie (czerwiec 1946 rok)**

<b>POSIADACZE II GRUPY VOLKSLISTY W CIESZYNIE</b>	<b>STAN LICZEBNY</b>
Niezrehabilitowani	251
Zrehabilitowani	800
Nieobjętych rehabilitacją	491
<b>razem</b>	<b>1542</b>

Źródło: AP Kat, zespół: UWŚI /Og, sygn. 536, *Sprawozdanie z inspekcji Zarządu Miejskiego w Cieszynie 1946, Sprawozdanie z inspekcji Zarządu Miejskiego w Cieszynie dokonanej w czerwcu 1946 roku na zarządzenie Obywatela Wojewody Śląsko -Dąbrowskiego z dnia 3 czerwca 1946 roku przez magistrą Woldańskiego Aleksandra, Wojewódzkiego Inspektora Związków Samorządowych przy pomocy Obywatela Klimka Rajmunda, podreferendarza w dziale finansów i Obywatela Piechowicza Stanisława w dziale Apropowizacji i Handlu, k. 5.*

Zgodnie z tabelą stan liczebny posiadaczy II grupy DVL w Cieszynie w czerwcu 1946 roku wyniósł 1542 osób. Natomiast rok wcześniej, w lipcu 1945 roku, w wykazie narodowościowym Zarządu Miasta Cieszyna tzw. dwójkarzy miało być 1186<sup>453</sup>. Wynika z tego, że w ciągu roku liczba osób zaliczonych do II grupy volkslisty wzrosła, mimo przeprowadzanych procesów rehabilitacyjnych i akcji wysiedleń. Mogło to być spowodowane tym, że wiele osób w tym okresie powróciło do domów z wojennej poniewierki. Nie można wykluczyć także pomyłki w trakcie dokonywania pierwszego spisu. Stan liczebny wpisanych do II grupy DVL podany w tabeli jest mniejszy od liczby wniosków o rehabilitację, które

<sup>453</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Og, sygn. 90, *Sprawozdania sytuacyjne 1945. Zarządu Miasta Cieszyna 1945, Pismo Zarządu Miasta Cieszyna do Urzędu Województwa Śląsko – Dąbrowskiego Wydział Samorządowy dotyczące charakterystyki powiatów i miast, z dnia 24 lipca 1945 roku, k.1.*

wpłynęły do sądów w Skoczowie i Cieszynie. Może to wynikać z faktu, że wiele osób nadal czekało na postępowanie. Możliwe również, że dane ujęte w tabeli dotyczą tylko miasta Cieszyna, a sądy w Skoczowie i Cieszynie przyjmowały wnioski o rehabilitację z całego powiatu. Brak źródeł pozwala jedynie na przypuszczenia w tym zakresie.

Z danych inspekcji Zarządu Miejskiego wynika, że Cieszyn zamieszkiwało w tym czasie 9,2% Niemców oraz 89,7% Polaków. Zgodnie z przewidywaniami inspektorów liczba Polaków miała wzrosnąć do 95%, gdyż, jak to stwierdzono w sprawozdaniu, „szereg osób zaliczonych do II grupy DVL uzyska narodowość polską”<sup>454</sup>. W pewien sposób to stwierdzenie obrazuje stosunek władz wojewódzkich do akcji rehabilitacyjnej.

Analiza materiałów archiwalnych wskazuje, że poza Cieszynem gminne komisje w większości przypadków opiniowały pozytywnie wnioski rehabilitacyjne. Jako argument podawano najczęściej, że najbardziej szkodliwi Niemcy opuścili miejscowość wraz ze zbliżaniem się Armii Czerwonej, a ci, którzy pozostali, wykazywali polską przynależność narodową. Tak było na przykład w Ogrodzonej, gdzie na pięć rodzin zaliczonych do II grupy volkslisty wszystkie miały „widoki na rehabilitację z uwagi na małą aktywność polityczną w czasie okupacji”. Dodatkowo w trakcie rejestracji każdy z członków tych rodzin stwierdzał polską przynależność narodową, posługiwanie się językiem polskim i posiadaniem obywatelstwa polskiego przed wybuchem wojny. Ich zdaniem II grupa DVL została im narzucona<sup>455</sup>.

Natomiast w Godziszowie na 20 osób tylko cztery nie miały widoków na rehabilitację. Na siedmiu „szkodników narodu polskiego” czterech dopuszczono do rehabilitacji, na pięciu członków Oddziałów Szturmowych NSDAP (*Sturmabteilungen*; SA) dopuszczono dwóch, a z posiadaczy II kategorii DVL - wszystkich (osiem osób)<sup>456</sup>. Nie podano argumentów przemawiających na korzyść dopuszczonych i na niekorzyść niedopuszczonych do rehabilitacji.

Podobnie liberalnie postępowano w Kończycach Wielkich, Zebrzydowicach i Ogrodzonej, co przedstawia poniższa tabela (Tabela 7).

---

<sup>454</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Og, sygn. 536, *Sprawozdanie z inspekcji Zarządu Miejskiego w Cieszynie 1946, Sprawozdanie z inspekcji Zarządu Miejskiego w Cieszynie, dokonanej na zarządzenie Obywatela Wojewody Śląsko – Dąbrowskiego z dnia 3 czerwca 1946 roku przez magistra Woldańskiego Aleksandra, Wojewódzkiego Inspektora Związków Samorządowych przy pomocy Obywatela Klimka Rajmunda, podreferendarza w dziale finansów i Obywatela Piechowicza Stanisława w dziale Aproprowizacji i Handlu*, k.5.

<sup>455</sup> APC, zespół: Starostwo Powiatowe w Cieszynie (dalej: Star. Pow. Ciesz.), sygn. 415, *Spisy osób I i II grupy narodowości niemieckiej poszczególnych gminach – podlegających wysiedleniu 1945, Pismo zarządu gminnego Ogrodzona do Starostwa Powiatowego wydział Społeczno – Polityczny w Cieszynie z dnia 17.07.1945, dotyczące zarządzenia nr 120*.

<sup>456</sup> Tamże, *Pismo Urzędu Gminnego w Godziszowie do Starostwa Powiatowego w Cieszynie z dnia 19.07.1945, dotyczące zarządzenia 120*.

**Tabela 7**

**Rehabilitacja osób wpisanych na niemiecką listę narodową w Kończycach Wielkich, Zebrzydowicach i Ogrodzonej (1945 rok)**

<b>MIEJSCOWOŚĆ</b>	<b>OSOBY Z II GRUPĄ DVL</b>	<b>PRZEZNACZENI DO REHABILITACJI Z II GRUPĄ DVL</b>
Kończyce Wielkie	6	5
Ogrodzona	24	24
Zebrzydowice	27	9

Źródło: APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 415, *Spisy osób I i II grupy narodowości niemieckiej poszczególnych gminach – podlegających wysiedleniu 1945.*

Odmienne podejście do kwestii rehabilitacyjnej osób z II grupą DVL można było zaobserwować w Cieszynie, gdzie nawet aktywna propolska działalność w czasach przynależności Śląska Cieszyńskiego do monarchii austro-węgierskiej nie dawała pewności na rehabilitację. Tak było w przypadku Niemca Alfonsa Mattera, właściciela cegielni, budowniczego, cieszyńskiego samorządowca i działacza społecznego. To w jego kamienicy uruchomiono w roku 1895 pierwszą polską placówkę oświatową w Cieszynie – Gimnazjum Polskie, a w 1900 roku w kolejnej kamienicy – Polska Szkołę Ludową. Za przychylność okazaną polskim działaczom narodowym Matter otrzymał nagane Wydziału Gminnego w Cieszynie oraz został wykluczony z cieszyńskiego Związku Niemieckiego. W ciągu kilkudziesięciu lat służby w Ochotniczej Straży Ogniowej Alfons Matter wielokrotnie starał się łagodzić spory narodowościowe wśród strażaków<sup>457</sup>. Po II wojnie światowej, jako posiadacz II grupy DVL Matter musiał złożyć wniosek o rehabilitację, której jednak nie uzyskał. W efekcie w maju 1946 roku jego nazwisko znalazło się na liście Niemców

<sup>457</sup> Szerzej o działalności A. Mattera patrz: I. French, *Cieszyńskie szarości. Budowle Alfonsa Mattera*, „Kalendarz Cieszyński” 2012, s. 35-47.

przeznaczonych do wysiedlenia. Mimo podeszłego wieku (Matter urodził się w 1853 roku), na co wskazywał przewodniczący PRN, Karol Jurecki w uzasadnieniu wniosku o wstrzymanie procedury wysiedleńczej, decyzję o wysiedleniu podjęto. Dodano jednak zastrzeżenie, że transport ma odbyć się wagonem sanitarnym. Pomimo złego stanu zdrowia Matter został przewieziony do Obozu Wysiedleńczego dla Niemców w Gliwicach, z którego 19 listopada 1947 roku został zwolniony z powodu wstrzymania transportów. Do Cieszyňa Alfons Matter jednak już nie powrócił. Pogorszenie stanu zdrowia spowodowało, że w dniu zwolnienia został przewieziony do gliwickiego szpitala, gdzie dwa dni później zmarł<sup>458</sup>. Powojenne losy cieszyńskiego społecznika obrazują negatywne aspekty akcji rehabilitacyjnej. Niestety nie było to odosobnione zjawisko.

W powiecie bielskim do prawidłowego przeprowadzenia akcji rehabilitacyjnej stworzono na poziomie gmin opiniujące tzw. komisje społeczno – polityczne, w skład których wchodził: wójt, komendant posterunku MO i dwóch mieszkańców o nieposzlakowanej narodowości polskiej. Rehabilitacje przeprowadzały jednak komisje okręgowe. Najbardziej aktywne były te w Chybiu, Jaworzu, Ligocie i Strumieniu. W tych okręgach znajdowało się najwięcej osób, których dokumenty okupacyjne nie zachowały się (w takich przypadkach nie wystarczała deklaracja wierności, ale wszczynano na wniosek zainteresowanego postępowanie rehabilitacyjne) i nie można było w ten sposób stwierdzić czy dana osoba posiadała DVL i którą grupę. Tak więc zadaniem komisji społeczno - politycznych było stwierdzenie przynależności do poszczególnych grup DVL i wydanie zaświadczenia III lub IV grupy volkslisty na potrzeby rehabilitacji. Dla niektórych miejscowości powiatu bielskiego zachowały się wykorzystywane w tym celu odpisy kartotek poniemieckich. Znajdowały się one w posiadaniu Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Bielsku i służyły kierownikom biur rehabilitacyjnych bądź jako materiał pomocniczy (do potwierdzenia wiarygodności), bądź jako podstawa przyjęcia w wypadku braku dowodów<sup>459</sup>.

Akcja rehabilitacyjna w powiecie bielskim rozpoczęła się z dniem 23 lipca 1945 roku, czyli nieco później niż w pozostałej części województwa. Zdaniem władz powiatu sprawa była zbyt poważna, podobnie jak problem rejestracji i obozowania Niemców, by wszystko przeprowadzić w pośpiechu i bez odpowiedniego przygotowania. Ostatecznie działało 10 okręgów rehabilitacyjnych, a ponadto stworzono dodatkową komisję dla osób, które nie

---

<sup>458</sup> Tamże, s. 48-49.

<sup>459</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 141, *Rehabilitacje narodowościowe 1946, Sprawozdanie z akcji rehabilitacyjnej III i IV grupy listy narodowościowej niemieckiej*, k. 36.

mogły z jakichkolwiek powodów złożyć deklaracji w swoim okręgu. W dziesięciu okręgach akcję ukończono 25 sierpnia 1945 roku, natomiast w komisji dodatkowej 31 sierpnia<sup>460</sup>.

W czasie akcji rehabilitacyjnej w powiecie bielskim do końca sierpnia 1945 roku złożono 21405 deklaracji wierności osób posiadających III grupę DVL, zaświadczeń tymczasowych – 21360. Według informacji Sądu Grodzkiego w Bielsku stan wniesionych wniosków o rehabilitację na dzień 4 września 1945 roku wynosił 5750 obejmujących 6150 osób posiadających II grupę volkslisty lub wyjątkowo I grupę. Z tego 1200 osób znajdowało się w tym czasie w obozach pracy w Mysłowicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Jaworznie, 400 wniosków dotyczyło zmarłych, które złożyły rodziny celem otrzymania spadku i 250 wniosków cofnięto wskutek podpisania deklaracji wierności – głównie chodziło tu o dzieci, których rodzice posiadali różne grupy DVL (na przykład matka III lub IV, a ojciec II), a zgodnie z instrukcją Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego dzieciom przyznawano grupę rodziców korzystniejszą. W grupie złożonych wniosków o rehabilitację znajdowało się także 300 osób, które nie posiadały dowodów niemieckiej listy narodowej i 500 osób, które już zostały wysiedlone<sup>461</sup>.

Istotną rolę w akcji rehabilitacyjnej w powiecie bielskim odegrał Polski Związek Zachodni. W wielu kołach terenowych PZZ do rehabilitacji podchodzono jednak w sposób biurokratyczny i schematyczny. Zdarzało się, że wyolbrzymiano problem. W niektórych przypadkach koła terenowe i administracja państwowa różniły się w ocenie osób podlegających procesom rehabilitacyjnym. Wszystko to wpływało hamująco na prawidłowe przeprowadzenie akcji rehabilitacyjnej<sup>462</sup>.

Także w powiecie bielskim opinie PZZ dotyczące rehabilitacji poszczególnych osób różniły się od wyroków wydawanych przez sąd. Zdaniem Zarządu Głównego PZZ w bielskich i bialskich sądach dominował nieuzasadniony liberalizm, który doprowadził do pozostania na miejscu części ludności niemieckiej. Wielu ze zrehabilitowanych było czynnymi działaczami w organizacjach nazistowskich nawet przed wojną. Sprawą tą związek postanowił zainteresować Ministerstwo Administracji Publicznej przesyłając pismo dotyczące nieuzasadnionej rehabilitacji osób narodowości niemieckiej<sup>463</sup>. Do pisma dołączono listę

---

<sup>460</sup> Tamże.

<sup>461</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 131, *Sprawy polityczne i ogólnoinformacyjne (opinie rehabilitacyjne) 1945, Pismo Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego Sekcja w Katowicach, Bielsko, dnia 10 września 1945 roku*, k. 30.

<sup>462</sup> L. Zaraś, *Polski Związek Zachodni...*, s. 86.

<sup>463</sup> *Pismo Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego do MAP w sprawie nieuzasadnionej rehabilitacji osób narodowości niemieckiej (fragmenty) z dnia 31 sierpnia 1948 roku*, [w:] *Niemcy w Polsce 1945- 1950*.

przedwojennych członków hitlerowskiej partii (Jungdeutsche Partei) w mieście Bielsko, którzy w większości zostali zrehabilitowani.

Bielskie koło PZZ od samego początku wzywało wszystkich do wskazywania osób, które fałszywie podawały przynależność do niższej grupy DVL i w czasie wojny działały na korzyść okupanta. Te osoby, zdaniem PZZ, w dużej mierze złożyły deklarację wierności narodowi polskiemu i należało je zdemaskować<sup>464</sup>. Z tego też powodu bielski PZZ doprowadził do utworzenia komisji weryfikacyjnej. Komisja rozpoczęła działalność 18 marca 1946 roku, a w jej skład wchodził przedstawiciel partii i organizacji społecznych działających na tym terenie. Najważniejszymi zadaniami stojącymi przed tą instytucją były: ponowne zbadanie budzących zastrzeżenie przypadków rehabilitacji oraz przyspieszenie procesu rehabilitacji<sup>465</sup>.

Z analizy materiału archiwalnego wynika, że także w powiecie bielskim procesy rehabilitacyjne często kończyły się wyrokami innymi niż tego oczekiwano. Bardzo wiele osób czuło się skrzywdzonymi, kiedy sąd stwierdzał niemiecką przynależność narodową. Z drugiej strony organizacje społeczne i społeczności lokalne dziwiły się rehabilitacji osób, które ich zdaniem na to nie zasługiwały. Jeszcze w 1949 roku bielski PZZ uważał, że kwestia przebywania na tym terenie ludności niemieckiej nadal nie jest rozwiązana. Wszystko to pokazuje, jak trudna i kontrowersyjna była sprawa określenia przynależności narodowej, a wraz z nią akcje rehabilitacyjne, weryfikacyjne i wysiedleńcze.

Przykładem niekorzystnego działania PZZ dla starającego się o rehabilitację może być sprawa mieszkańca Pruchnej w powiecie cieszyńskim. Jeden z posiadaczy II grupy volkslisty został zrehabilitowany, jak to określono, „w iście cudowny sposób”. Poprawność procesu rehabilitacyjnego poddano w wątpliwość ze względu na działalność okupacyjną „dwójkarza”. Miał on zasiadać w komisji wydającej volkslisty, nakłaniać do jej przyjęcia, przy spisie policyjnym zadeklarować narodowość niemiecką, pełnić funkcje blockleiters (blokowego) NSDAP i Ortsbauernführers (miejscowego kierownika nazistowskiej organizacji rolników), a jego córki miały należeć do Bund Deutscher Mädel (Związku Dziewcząt Niemieckich-hitlerowskiej organizacji dla dziewcząt, będącej częścią Hitlerjugend – Młodzieży Hitlera)<sup>466</sup>. W trakcie przesłuchania oskarżony kwestionował zarzuty. Sąd Okręgowy

---

*Wybór dokumentów*, T. II. *Polska Centralna. Województwo śląskie*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 516.

<sup>464</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 133, *Przepisy i zarządzenia w sprawie rehabilitacji 1945- 1946*, *Odezwa Polskiego Związku Zachodniego Koło Bielsko*, Bielsko, 1946, k.3.

<sup>465</sup> *Utworzenie kom. weryfikacyjnej w Bielsku*, „Trybuna Robotnicza”, 22 III 1946, s.5.

<sup>466</sup> APC, zespół: PZZ Cies., sygn. 76, *Rehabilitacje – opinie i doniesienia 1940 -1942, 1945 -1946*, *Pismo PZZ Koło w Pruchnej do Zarządu PZZ w Cieszynie z dnia 21.02.1947*. APC, zespół: Polski Związek Zachodni.

w Cieszynie po przesłuchaniu świadków, wśród których część wykazywała polską przynależność narodową oskarżonego, a część przeciwnie, zrehabilitował całą rodzinę<sup>467</sup>. Starostwo Powiatowe wbrew orzeczeniu sądu podjęło decyzję o pozbawieniu wszystkich jej członków obywatelstwa polskiego. Ostatecznie po odwołaniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach uchyliło jako nieważne orzeczenie starostwa<sup>468</sup>. Sprawa ta bardzo poróżniła opinię publiczną w Pruchnej. Pojawiły się głosy, że „działacze hitlerowscy z Pruchnej teraz są bronieni przez ludzi z PRN, PPR w Cieszynie, Inspektoratu Szkolnego w Cieszynie, Kuratorium w Katowicach, Sądu Okręgowego w Cieszynie i Prokuraturę”<sup>469</sup>. Na konflikt rehabilitacyjny nałożył się dodatkowo religijny. Przeciwnicy PZZ oskarżyli koło o prześladowania religijne. Według nich członkowie Koła i wójt Pruchnej prześladowają ewangelików poprzez przymusowe przydzielanie im lokatorów katolików, a powracający z obozów lub z zagranicy ewangelicy nie mają się gdzie podziać. Zarzucano, że żaden majątek posiadacza II grupy DVL będącego katolikiem nie został im odebrany, mimo iż pełnili oni podczas okupacji ważne funkcje w niemieckim aparacie władzy. Ich zdaniem ewangelicy w Pruchnej byli utożsamiani z Niemcami<sup>470</sup>.

Sprawa ta zaogniła stosunki między kołem w Pruchnej a Zarządem Obwodu PZZ w Cieszynie, który zgłosił do Zarządu Okręgu Śląsko – Dąbrowskiego PZZ w Katowicach wniosek o zawieszenie w czynnościach Zarządu w Pruchnej. Jedną z przyczyn był brak współpracy między Zarządem Koła PZZ w Pruchnej a Zarządem Obwodu w Cieszynie. Chodziło głównie o to, że PZZ w Pruchnej w zagadnieniach niemieckich kontaktował się bezpośrednio z Zarządem Okręgu PZZ w Katowicach z pominięciem Zarządu Obwodu. Innym argumentem przemawiającym za zawieszeniem Koła w Pruchnej było, jak to określono w piśmie do Zarządu Okręgu, „kierowanie się w swej działalności motywami

---

Obwód w Cieszynie, sygn. 20, *Zawieszenie w czynnościach Zarządu Koła PZZ w Pruchnej, Notatki z przebiegu posiedzenia Sądu Okręgowego Karnego – Ławniczego w Cieszynie z dnia 24 marca 1948 roku w sprawie odwołania... z Pruchnej od orzeczenia Starostwa Powiatowego w Cieszynie o pozbawienie obywatelstwa Państwa Polskiego.*

<sup>467</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 20, *Zawieszenie w czynnościach Zarządu Koła PZZ w Pruchnej, Notatki z przebiegu posiedzenia Sądu Okręgowego Karnego – Ławniczego w Cieszynie z dnia 24 marca 1948 roku w sprawie odwołania... z Pruchnej od orzeczenia Starostwa Powiatowego w Cieszynie o pozbawienie obywatelstwa Państwa Polskiego.*

<sup>468</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 316a, *Rehabilitacja rodziny J. G. z Pruchnej (oraz inne sprawy Niemców pruchańskich – między innymi działalność tamtejszego Koła PZZ 1946 – 1947).*

<sup>469</sup> Tamże.

<sup>470</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 76, *Rehabilitacje – opinie i doniesienia 1940 -1942, 1945 -1946, Pismo PZZ Koło w Pruchnej do Zarządu PZZ w Cieszynie z dnia 21.02.1947.* APC, zespół: Starostwo Powiatowe w Cieszynie, sygn. 316a, *Rehabilitacja rodziny J. G. z Pruchnej ( oraz inne sprawy Niemców pruchańskich – między innymi działalność tamtejszego Koła PZZ 1946 – 1947).*

religijnymi”<sup>471</sup>. Według Zarządu Obwodu lokalny PZZ z Pruchnej odmawiał albo utrudniał przyjęcie do Związku wyznawców kościoła ewangelickiego. Jako przykład podano fakt nieprzyjęcia do PZZ prezesa Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Pruchnej, co w konsekwencji doprowadziło do konfliktu między obiema organizacjami. Podsumowując uzasadnienie wniosku dodano, że Zarząd Koła w Pruchnej składa się, jak to określono, z „ludzi skompromitowanych, niemających poważania w społeczeństwie miejscowym, załatwiających pod firmą PZZ porachunki osobiste”<sup>472</sup>. Koło w Pruchnej, zdaniem Zarządu Obwodu, nie było w stanie wywiązywać się z najważniejszego zadania, a mianowicie uświadamiania narodowego mieszkańców miejscowości, w której przed wojną mocno zakorzeniony był „ruch koźdoniowski”.

Podobna sytuacja zaistniała w Zebrzydowicach, gdzie zarząd koła PZZ zrezygnował ze swych czynności i zgłosił swoje wystąpienie ze związku. Jako przyczynę podano fakt skrytykowania działalności zarządu przez adwokata jednego z oskarżonych o współpracę z okupantem oraz przebieg i wynik rozprawy tego oskarżonego. W trakcie rozprawy sądowej adwokat oskarżonego dowodził, że oskarżony przed wojną był „dobrym Polakiem”, a podczas okupacji „wobec ludności odnosił się przychylnie i nie szkodził Polakom”<sup>473</sup>. Sąd Okręgowy w Cieszynie zasądził wobec pozwanego 2 lata więzienia za odstępstwo od narodowości polskiej, a od zarzutu popełnienia zbrodni faszystowsko – hitlerowskiej zwolnił. Ponieważ oskarżony przebywał w areszcie już blisko dwa lata, w kilka tygodni po ogłoszeniu wyroku wypuszczono go na wolność<sup>474</sup>.

Na uwagę zasługuje fakt, że w trakcie mowy obronnej adwokat (także członek PZZ) oskarżył zebrzydowski zarząd koła o nieobiektywne podejście do sprawy, uprzedzenie, a nawet perfidię wobec oskarżonego. Przyczyną miałyby być prześladowania członków koła przez okupanta. Sprawa ta tak poruszyła opinię publiczną Zebrzydowic i członków Związku, że nie udało się w następnych latach, mimo starań Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie,

---

<sup>471</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 20, *Zawieszenie w czynnościach Zarządu Koła PZZ w Pruchnej, Pismo Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie do Zarządu Okręgu Śląsko – Dąbrowskiego PZZ w Katowicach dotyczące zawieszenia w czynnościach Zarządu Koła PZZ w Pruchnej, z dnia 26 stycznia 1948r.*

<sup>472</sup> Tamże, *Pismo Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie do Zarządu Śląsko – Dąbrowskiego PZZ w Katowicach dotyczące zawieszenia w czynnościach Zarządu Koła PZZ w Pruchnej, z dnia 16 marca 1948 r.*

<sup>473</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 23, *Akta dotyczące likwidacji Koła Miejscowego w Zebrzydowicach 1947, Pismo Polskiego Związku Zachodniego Koło Zebrzydowice do Zarządu Obwodu Polskiego Związku Zachodniego w Cieszynie, Zebrzydowice, z dnia 18 czerwca 1947r.*

<sup>474</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 23, *Akta dotyczące likwidacji Koła Miejscowego w Zebrzydowicach 1947, Pismo Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie do Zarządu Śląsko- Dąbrowskiego Okręgu Polskiego Związku Zachodniego dotyczące rozwiązania Koła PZZ w Zebrzydowicach, Cieszyn, dnia 16 lipca 1948.*



odbudować tej komórki. Na prośbę Zarządu z Cieszyna koło to zostało wykreślone z ewidencji obwodu<sup>475</sup>.

Poza powyżej opisanym przykładom chaosu w akcji rehabilitacyjnej oraz niezależnie od kłótni wewnątrz Polskiego Związku Zachodniego, sprawy rehabilitacji komplikowały się również z innych powodów. Na uwagę zasługuje z tego powodu sprawa rehabilitacji mieszkanki Cieszyna<sup>476</sup> oraz innych osób tego samego nazwiska<sup>477</sup>. Wkrótce po zakończeniu działań wojennych, w lipcu 1945 roku, złożono pewien wniosek o rehabilitację do Sądu Grodzkiego w Cieszynie. Wniosek zawierał opis przynależności narodowej i wyznaniowej mieszkanki Cieszyna podlegającej rehabilitacji oraz jej rodziców. Opisano w nim okres I wojny światowej i aktywność podczas okupacji hitlerowskiej. Z tej relacji wynikało, że poza językiem polskim posługiwała się biegle także niemieckim, którego uczyła się i w szkole, i w domu. To miało być przyczyną narzucenia jej II grupy DVL podczas okupacji<sup>478</sup>. Opinia Obwodu PZZ była negatywna. Zgłosił on wniosek o wyłączenie kobiety ze społeczeństwa polskiego. W uzasadnieniu powołano się na relacje świadków. Najbardziej obciążające zeznania pochodziły jednak od osoby, która posiadała informacje z drugiej ręki, a przy tym nie była w ogóle pewna czy dotyczą one rehabilitowanej. Mimo to PZZ w uzasadnieniu powołał się głównie na zeznania tego świadka, oskarżając kobietę o powiązania rodzinne z dowódcą niemieckiego aparatu terroru (według relacji komendantem gestapo) w Rozwadowie<sup>479</sup>. Interesujące jest to, że przy innych rehabilitowanych osobach o tym samym nazwisku, PZZ i Starostwo Powiatowe w swoim uzasadnieniu powoływały się na tego samego świadka jeszcze kilkakrotnie, powtarzając ten sam zarzut<sup>480</sup>. W aktach

---

<sup>475</sup> Tamże, *Pismo Polskiego Związku Zachodniego Koło Zebrzydowice do Zarządu Obwodu Polskiego Związku Zachodniego w Cieszynie, Zebrzydowice, dnia 18 czerwca 1947, Pismo Zarządu Obwodu PZZ w Cieszynie do Zarządu Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu Polskiego Związku Zachodniego dotyczące rozwiązania Koła PZZ w Zebrzydowicach, Cieszyn, dnia 16 lipca 1948.*

<sup>476</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 23, *Wniosek o orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. H., załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 – 1946, 1947.*

<sup>477</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 24, *Wniosek o orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. J., załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 – 1946, 1947; Tamże, sygn. 25, Wniosek i orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. Eugeniusz, Łucja, Oswald, Trauda, Urszula, załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 -1946, 1947.*

<sup>478</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 23, *Wniosek o orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. H., załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945- 1946, 1947, Wniosek o rehabilitację A. H. z dnia 14 lipca 1945 roku złożony w Sądzie Grodzkim w Cieszynie.*

<sup>479</sup> Tamże, *Pismo PZZ Obwód w Cieszynie do Sądu Grodzkiego w Cieszynie – wniosek o wyłączenie ze społeczeństwa polskiego A. H. z dnia 11 października 1945 r.*

<sup>480</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 24, *Wniosek o orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. J., załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 – 1946, 1947, Orzeczenie Starostwa powiatowego w Cieszynie o pozbawieniu Obywatelstwa Państwa Polskiego A. J. z dnia 9 października 1947 r.; tamże, sygn. 25, Wniosek i orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. Eugeniusz, Łucja, Oswald, Trauda, Urszula, załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 -1946, 1947,*

rehabilitacyjnych tej sprawy znalazły się także donosy. Wśród nich informacje o działalności w organizacjach hitlerowskich, donosicielstwie do gestapo na Polaków itd. Ostatecznie wniosek o pozbawienie obywatelstwa polskiego złożono w lipcu 1947 roku, kiedy zainteresowana przebywała już poza granicami Polski. Kobieta, która została objęta akcją rehabilitacyjną, została wysiedlona do Niemiec w 1946 roku.

Druga z kobiet o tym samym nazwisku<sup>481</sup>, której wniosek także odrzucono, została uznana za „Niemkę z przekonania i pochodzenia”<sup>482</sup>. Poza zarzutami o powiązaniach rodzinnych z wspomnianym już wyżej gestapowcem oraz posiadaniem II grupy DVL, nic więcej nie stwierdzono. Sama zainteresowana we wniosku o rehabilitację tłumaczyła posiadanie volkslisty swoim pochodzeniem ze starej austriackiej rodziny i posługiwaniem się językiem niemieckim. Volkslista miała jej zostać nadana automatycznie. Mimo to miała być przychylnie nastawiona do Polaków i sprawy polskiej, na co posiadała świadków. Wniosek kończył się prośbą o pozytywne rozpatrzenie z uwagi na jej podeszły wiek. Zamieszkiwała Dom Starców prowadzony przez zakon<sup>483</sup>. W trakcie rozprawy ze względu na stan zdrowia, reprezentowana była przez siostrę zakonną. Z zeznań świadków wynikało, że poza słabą znajomością języka polskiego i posiadaniem II grupy DVL, nie można było więcej zainteresowanej zarzucić. Świadek, który zeznawał, mówiąc o powiązaniach z gestapowcem ostatecznie stwierdził, że kobiety nie zna. Mimo to oddalono wniosek o rehabilitację, a zasądzono przepadek mienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich<sup>484</sup>. Półtora roku później Starostwo Powiatowe w Cieszynie wydało orzeczenie o pozbawieniu jej obywatelstwa państwa polskiego oraz wydało nakaz wysiedlenia i przepadek mienia kobiety.

Na uwagę zasługuje także sprawa rehabilitacji rodziny (małżeństwa z dziećmi) o tym samym nazwisku co poprzednie kobiety. Wniosek o pozbawienie obywatelstwa wniósł PUBP. W uzasadnieniu stwierdzono między innymi, że osoby te „do chwili obecnej nie są zrehabilitowane, z czego wynika, że są zapatrywań niemieckich”<sup>485</sup>. Pięć dni później Prezydium PRN w Cieszynie wydało orzeczenie o pozbawieniu obywatelstwa całej rodziny.

---

*Pismo PZZ Obwód w Cieszynie do Sądu Grodzkiego w Cieszynie – wniosek o wyłączenie ze społeczeństwa polskiego A. Ł. dnia 2 października 1945 r.*

<sup>481</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 24, *Wniosek o orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. J., załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 – 1946, 1947.*

<sup>482</sup> Tamże, *Pismo Prezydium Miejskiej rady Narodowej w Cieszynie do PUBP w Cieszynie z dnia 1 września 1949 roku.*

<sup>483</sup> Tamże, *Wniosek rehabilitacyjny do Sadu Grodzkiego w Cieszynie A. J. z dnia 12 lipca 1945 roku.*

<sup>484</sup> Tamże, *Protokół rozprawy z dnia 4 marca 1946 roku.*

<sup>485</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 25, *Wniosek i orzeczenie w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego – A. Eugeniusz, Łucja, Oswald, Trauma, Urszula. Załączono wniosek i akta postępowania rehabilitacyjnego, 1945 – 1946, 1947, Pismo PUBP do Prezydium PRN w Cieszynie z dnia 4 października 1950 roku.*

Sprawa rehabilitacji rodziny ciągnęła się już od 1945 roku. W czerwcu tego roku matka dzieci prosiła o zgodę na pozostanie w Cieszynie argumentując, że volkslista została jej narzucona, a ona sama nie zajmowała się polityką, pracowała w szpitalu Czerwonego Krzyża. W opinii PZZ kobieta zasługiwała na wykluczenie ze społeczeństwa polskiego i Związek złożył taki wniosek do Sądu Grodzkiego. Interesujący jest fakt, że i w tym przypadku w uzasadnieniu powołano się na pokrewieństwo z gestapowcem z Rozwadowa<sup>486</sup>. Nie stwierdzono jednak pokrewieństwa. Jesienią 1946 roku kobieta wraz z dziećmi wyjechała ostatecznie do Niemiec (jednej ze stref okupacyjnych), a to przesądziło o wydaniu orzeczenia pozbawiającego obywatelstwa. W Polsce pozostał mąż kobiety, który jednak zabiegał o wyjazd do Niemiec. Mimo pism do różnych urzędów nie uzyskał żadnej odpowiedzi, nie mówiąc już o zgodzie na wyjazd. Ze względu na brak dokumentacji nie wiadomo, czy ostatecznie mężczyzna wyjechał do rodziny.

Akcjom rehabilitacyjnym towarzyszyła akcja weryfikacyjna urzędników. Praktycznie każda gminna rada została zweryfikowana. Tak było na przykład w Wiśle w powiecie cieszyńskim. Weryfikacja została przeprowadzona w trakcie jednego z posiedzeń plenarnych w kwietniu 1947 roku. Okazało się wówczas, że członkowie gminnych rad narodowych często posiadali volkslisty, najczęściej III grupy<sup>487</sup>. O obecności w strukturach władz lokalnych byłych urzędników niemieckich wspomina się także w protokole GRN Zebrzydowice<sup>488</sup>. Zdarzało się również, że radnymi byli nawet posiadacze II grupy DVL. Było to jednak rzadkością, gdyż już przed powołaniem kogoś do władz lokalnych, zwłaszcza w małych miejscowościach, kierowano się nieskazitelną zachowania podczas okupacji.

W małych miejscowościach wszyscy się znali i trudno było ukryć swoją przeszłość. Przykładem może być określenie zasady wyboru zarządu gminy w Ustroniu. Na zebraniu Komitetu Tymczasowego w dniu 3 maja 1945 roku postanowiono początkowo nie wybierać osób, które posiadały II i III grupę DVL. Jednak po dłuższej dyskusji zdecydowano „na wypadek braku Polaków ostatecznie dopuścić do współpracy nieskazitelnych ludzi posiadających listę III”<sup>489</sup>. Można powiedzieć, że kandydaci na urzędników przechodzili

---

<sup>486</sup> Tamże, *Wniosek PZZ do Sądu Grodzkiego o wyłączenie ze społeczeństwa polskiego Ł. A. z listopada 1945 roku*.

<sup>487</sup> APC, zespół: Akta Gminy Wisła, sygn. 8, *Protokoły sesji Gminnej Rady Narodowej 1945 -1949, Protokół nr 6 z odbytego posiedzenia Gminnej Rady Narodowej spisany dnia 21 grudnia 1945 roku*, k. 3.

<sup>488</sup> APC, zespół: Akta Gminy Zebrzydowice, sygn. 2, *Protokoły sesji Gminnej Rady Narodowej 1946, Protokół spisany z zebrania Rady Narodowej w dniu 4 lutego 1946 r., odbytego w urzędzie gminnym w Zebrzydowicach*.

<sup>489</sup> *Protokół z zebrania Komitetu Tymczasowego w Ustroniu z dnia 3 maja 1945 roku [w:] Od Wydziału Gminnego do Rady Miasta w Ustroniu w latach 1861- 2001. Wybór źródeł do dziejów Ustronia*, red. L. Szkaradnik, A. Machej, D. Koenig, W. Legierski,, Ustroń 2001, s.39.

swoistą wewnętrzną weryfikację jeszcze przed mianowaniem, chociaż nie była ona z pewnością zbyt dokładna.

O posiadaczach DVL w strukturach władz lokalnych i partyjnych Bielska wspominają w swoich relacjach osoby, które przeżyły czasy wojny i okres powojenny. Przykładem może być dwoje mieszkańców Skoczowa, którzy w czasie okupacji współpracowali z okupantem, a po wojnie przenieśli się do Bielska, gdzie prowadzili dostatnie i spokojne życie. W relacji Zbigniewa Szeląga opisane jest powojenne spotkanie w Bielsku z byłą tzw. blockleiterką NSDAP ze Skoczowa. To ona podczas okupacji wyrzuciła z rodzinnego domu rodzinę Szelągów, a po wojnie w Bielsku prowadziła zakład fotograficzny. W trakcie jednego ze spotkań miała szyderczo powiedzieć: „Po co wam to było, żeście byli Polakami?”<sup>490</sup>. To także obrazuje stosunek wielu byłych współpracowników okupanta do kwestii narodowościowej i jej powojennego rozwiązania.

Nawet w bielskim PUBP wykryto byłego członka SA i prowokatora. Przed zatrudnieniem władze UB nie wiedziały niczego o działalności mężczyzny do 1944 roku, kiedy to wstąpił do Armii Ludowej. W swojej miejscowości miał złą opinię, a posada w PUBP stanowiła dla niego osłonę<sup>491</sup>. Został jednak wykryty i skazany na karę więzienia.

W powojennych strukturach władzy lokalnej znalazły się także osoby „jedynie” sympatyzujące z okupacyjną władzą. Tak było w Strumieniu, gdzie na zebraniu GRN jej członek wyraził opinię, że najlepsze warunki egzystencji miał nie za Polski przedwojennej, ani powojennej, ale jak to określił: „za Niemców”. Ten sam członek GRN dziwił się ciągłej nagonce na ludność niemiecką. W efekcie po zebraniu GRN został on wzięty na przesłuchanie na posterunek Milicji Obywatelskiej<sup>492</sup>. O dalszych losach tej osoby w materiałach archiwalnych nie znalazły się żadne informacje.

Rehabilitacji towarzyszyły działania mające na celu usunięcie z terytorium państwa polskiego uznanych za Niemców mieszkańców obydwu powiatów. Zgodnie z zarządzeniem wojewody śląsko – dąbrowskiego z lipca 1945 roku, starostwa powiatowe zobowiązane zostały do przesłania podległym gminom odpowiednich instrukcji dotyczących przesiedlenia Niemców. Rejestracją objęto obywateli Rzeszy, osoby posiadające I i II grupę DVL oraz tych,

---

<sup>490</sup> Relacja Zbigniewa Szeląga spisana w dn. 6 października 2007 r.

<sup>491</sup> A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945- 1956*, Warszawa 2000, s.241.

<sup>492</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec – sierpień 1947, Raport sytuacyjny miesięczny Zarządu Gminy Zbiorowej w Strumieniu do Starostwa Powiatowego w Bielsku, dn. 19 marca 1947 r.*, k. 43.

k którzy „nie rokowali nadziei na rehabilitację”<sup>493</sup>. Akcja rejestracji miała bezwarunkowo zakończyć się do 20 lipca 1945 roku. Za przeprowadzenie akcji na terenie powiatu odpowiadał starosta. Wszystkie osoby zakwalifikowane do przesiedlenia miały stawić się w wyznaczonym miejscu, skąd kierowano je do punktów kolejowych.

Akcja rehabilitacyjna budziła i nadal budzi wiele kontrowersji. Trudno jednoznacznie ocenić, czy zakończyła się ona sukcesem czy też porażką. Świadczą o tym istniejące do dzisiaj pisma z odwołaniami od wyroków zarówno osób, które zostały uznane za Niemców, a czuły się Polakami, jak i osób, które uważały, że zrehabilitowano niewłaściwą osobę<sup>494</sup>. Tym bardziej, że niejednokrotnie dotyczyło to także urzędników państwowych. Sprawa ta budzi mieszane uczucia także z innego powodu. Mimo zapewnień najwyższych władz państwowych i lokalnych o delikatnym podejściu do specyfiki narodowościowej Śląska nie zawsze udawało się to w praktyce. Często górę brała chęć zemsty czy rozgrywki o władzę, co najbardziej uwidoczniło się w poszczególnych miejscowościach, a także instytucjach opiniotwórczych. Nie można jednak całkowicie negatywnie oceniać dokonań przeprowadzających akcje rehabilitacyjne. To ich praca umożliwiała wykrycie fałszywych danych podawanych do urzędów przez poszczególne osoby. Zdarzało się, że podawano inną grupę DVL niż posiadano w rzeczywistości lub wykazywano kłamliwie propolskie zachowanie podczas okupacji hitlerowskiej. Jednak dzięki współpracy instytucji z różnych regionów Polski wszystko można było zweryfikować. Służyć temu miały sprawy stwierdzenia posiadania obywatelstwa i postępowania wyjaśniające.

### 3.4. ODNIEMCZANIE

Ostatnim elementem usuwania Niemców i śladów po ich bytności była tzw. walka z niemczyzną. Już w styczniu 1945 roku Aleksander Zawadzki wydał zakaz używania języka niemieckiego oraz nakaz usuwania śladów niemczyzny. Początkowo akcja miała zakończyć się 15 lipca 1945 roku, ale ostatecznie jej koniec przesuwano aż do 22 lipca 1948 roku<sup>495</sup>. Przy radach gminy powoływano komisje walki z niemczyzną. Najważniejszym zadaniem powoływanych komisji było usunięcie wszelkich śladów, które mogłyby świadczyć

---

<sup>493</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 416, *Akcja wysiedlania osób narodowości niemieckiej – zarządzenia, korespondencja, wykazy osób, przewidzianych do wysiedlenia do Austrii 1945*; L. Zaraś, *Polski Związek Zachodni ...*, s.85.

<sup>494</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 77, *Sprzeciw rehabilitacyjny, doniesienia i opinie, 1945 -1948*.

<sup>495</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 467.

o powiązaniach z Niemcami. W praktyce oznaczało to na Śląsku Cieszyńskim walkę nie tylko z pozostałościami pookupacyjnymi, ale także ze śladami przynależności tych ziem do monarchii austriackiej.

Mimo wyznaczonych terminów w powiecie cieszyńskim akcja trwała nieco dłużej. Jeszcze kilka lat po zakończeniu okupacji można było dostrzec ślady niemczyzny na ulicach, sklepach i cmentarzach. Przykładem może być mleczarnia w Bażanowicach, która jeszcze pod koniec 1947 roku używała do pakowania masła druków z napisami niemieckimi. Napisy niemieckie widniały także na baniach na mleko<sup>496</sup>. W 1947 roku w lokalach gastronomicznych dalej można było napotkać napisy niemieckojęzyczne na popielniczkach i podkładkach na piwo<sup>497</sup>. Te też nakazywano podczas kontroli natychmiast usunąć. Równie długo prowadzono akcję zmiany imion i nazwisk niemieckich na polskie. Do października 1947 roku do Starostwa Powiatowego w Cieszynie wpłynęło 112 wniosków w tej sprawie<sup>498</sup>.

Do walki z niemczyzną starano się zaangażować Kościoły, zarówno katolicki, jak i ewangelicko-augsburski. Tak było na przykład w Zebrzydowicach. Tutejsza Gminna Rada Narodowa postanowiła poprosić księdza miejscowej parafii, by ten wezwał wiernych do usunięcia z nagrobków niemieckich napisów<sup>499</sup>. Mimo że prośba ta została skierowana do proboszcza już w 1945 roku, to napisów nie usunięto jeszcze nawet w następnym roku. Z kolei zbór w Ustroniu w grudniu 1945 otrzymał polecenie usunięcia wszystkich niemieckich napisów z nagrobków. Do usunięcia było 39 napisów z czego 25 powstało w czasie okupacji. Podczas posiedzenia Rady Kościelnej postanowiono, że najpierw o nakazie usunięcia napisów zostaną poinformowani zainteresowani członkowie zboru<sup>500</sup>.

Podobne akcje usuwania napisów niemieckich z nagrobków prowadzone były także w innych miejscowościach powiatu cieszyńskiego. W gminie Pruchna postanowiono, że usunięte z miejscowych cmentarzy pomniki z napisami niemieckimi zostaną sprzedane. Uzyskany w ten sposób dochód miał zostać przeznaczony na budowę pomnika ofiar terroru

---

<sup>496</sup> Protokół spisany dnia 27 listopada 1947 roku z odbytego posiedzenia Komisji Odniemczania w Ustroniu [w:] *Wybór źródeł do dziejów Ustronia*, t.3, red. K. Nowak, Cieszyn – Ustroń 1999, s.14.

<sup>497</sup> AP Kat, zespół: UWŚ/Sp – Pol., sygn. 48, *Sprawozdania sytuacyjne starostwa sierpień 1947r., Sprawozdanie Starostwa Powiatowego w Cieszynie do Urzędu Województwa Śląsko – Dąbrowskiego Wydziału Społeczno – Politycznego w Katowicach, Cieszyn, dnia 1 października 1947 roku*, k.12.

<sup>498</sup> AP Kat, zespół: PK PPS Cieszyn, sygn. 60/VIII/1, *Wydział Polityczno – Propagandowy – sprawozdania miesięczne. 1946 – 1948, Sprawozdanie Referatu Polityczno – Propagandowego przy Powiatowej Komitecie PPS w Cieszynie za miesiąc październik 1947 roku. Cieszyn 4.11.1947*, k. 7.

<sup>499</sup> APC, zespół: Akta Gminy Zebrzydowice, sygn. 1, *Protokoły sesji Gminnej Rady Narodowej, 1945, Protokół zebrania Rady Gminnej Zebrzydowice spisany dnia 25 października 1945 roku*.

<sup>500</sup> Zbiory Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Ustroniu, *Księga Protokołów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Ustroniu za lata 1941- 1949, Protokół z posiedzenia Rady Kościelnej, które odbyło się dnia 5 grudnia 1945 roku w kancelarii parafialnej*.

hitlerowskiego w Pruchnej<sup>501</sup>. Miejskowa komisja do walki z resztkami niemczyzny została także upoważniona przez gminne władze do konfiskaty pomników i płyt pomnikowych z napisami niemieckimi będących w rękach prywatnych.

W akcji odniemczania uczestniczyły również instytucje oświatowe. Przykładem może być szkoła w Ustroniu, gdzie nauczyciele uświadamiali dzieciom, by te zwracały uwagę rodzicom na pozostałe jeszcze w domu ślady niemczyzny<sup>502</sup>.

Niejednokrotnie akcja odniemczania napotykała na opór. Przykładem może być wydarzenie, do którego doszło w gminie Pruchna. Tam w okresie przed świętem zmarłych PZZ starał się uniemożliwić przystrojenie grobów niemieckich żołnierzy. Mimo starań członków związku groby zostały dokładnie oczyszczone i udekorowane<sup>503</sup>. Wydarzenia takie osłabiały wiarę w prawdziwą i skuteczną walkę z niemczyzną. Tym bardziej, że sprawców najczęściej nie udawało się schwytać.

Mimo prowadzonej akcji odniemczania nadal można było spotkać osoby sympatyzujące z Niemcami. Tak było w szeregu miejscowości powiatu cieszyńskiego: Ustroniu, Wiśle, Istebnej, Jaworzynce i Koniakowie. Zastępca dowódcy 44. Komendy Wojsk Ochrony Pogranicza zaobserwował tam „ponowne uleganie wpływom niemieckim” przez osoby, które już podczas okupacji wykazywały proniemieckie nastawienie. W meldunku wysłanym do dowódcy 10. Oddziału WOP pojawiły się zarzuty rozmowy w języku niemieckim, czytanie niemieckich książek, a także nieprzychylny stosunek do nowej władzy<sup>504</sup>.

W trzecim kwartale 1949 roku akcja usuwania niemczyzny została już jednak w powiecie cieszyńskim praktycznie zakończona. Usunięto wszystkie widoczne napisy niemieckie. W dalszym ciągu trwała tylko zmiana imion i nazwisk. Tylko w tym trzecim kwartale spolszczono 103 imiona, sprostowano 3 nazwiska oraz zmieniono 20<sup>505</sup>.

W powiecie bielskim akcja usuwania śladów niemczyzny także trwała dłużej niż początkowo zakładano, bo praktycznie do końca 1948 roku. Najtrudniejsza sytuacja panowała w samym Bielsku ze względu na przedwojenną strukturę narodowościową miasta. W 1921

<sup>501</sup> APC, zespół: Akta Gminy Pruchna, sygn. 2, *Księga protokołów Gminnej Rady Narodowej w Pruchnej, 1947 - 1949, Protokół nr 10/48 z plenarnego posiedzenia Gminnej Rady Narodowej w Pruchnej odbytego dnia 7 października 1948 roku*, k.117 -118.

<sup>502</sup> *Protokół spisany dnia 27 listopada 1947 roku z odbytego posiedzenia Komisji Odniemczania w Ustroniu* [w:] *Wybór źródeł do dziejów Ustronia*, t.3, red. K. Nowak, Cieszyn – Ustroń 1999, s.14.

<sup>503</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 10, *Miesięczne sprawozdania opisowe i statystyczne Zarządu Obwodu w Cieszynie 1948, Sprawozdanie organizacyjne Koła PZZ w Pruchnej za miesiąc listopad 1948 roku*.

<sup>504</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku ...*, s.662.

<sup>505</sup> AP Kat, zespół: UWŚ/Sp – Pol., sygn.54/3, *Sprawozdania sytuacyjne starostw i zarządów miejskich za III kwartał 1949 roku, Sprawozdanie kwartalne za miesiąc VII, VIII, IX Starosty Powiatu Cieszyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego Wydział Społeczno – Polityczny w Katowicach, Cieszyn, 3 października 1949*, k.13.

roku Niemcy stanowili 62% ogółu ludności miasta, a w 1931 roku nadal było to jeszcze 45,8%<sup>506</sup>. Mniejszość niemiecka w Bielsku była dobrze zorganizowana, zrzeszona w licznych organizacjach politycznych, sportowych, kulturalno-oświatowych i religijnych. Prężnie działały także wydawnictwa, które drukowały czasopisma niemieckie. Stąd „oczyszczanie” Bielska i powiatu bielskiego z pozostałości niemieckich było znacznie trudniejsze niż w powiecie cieszyńskim, gdzie przedwojenni Niemcy stanowili znikomy procent ludności i nie byli tak dobrze zorganizowani.

Zniszczeniu miały ulec jak najszybciej wszelkie ślady niemczyzny widoczne na ulicach, sklepach, cmentarzach katolickich (parafie ewangelickie w ogóle od początku były traktowane przez żołnierzy radzieckich jako wyłącznie niemieckie, a więc często ulegały w całości profanacji już w czasie zajmowania miejscowości). W samym Bielsku od 1945 roku rozpoczęło się zamurowywanie, zaczernianie lub skuwanie niemieckich inskrypcji na cmentarzach. Zniszczono napisy na „studni pastorów”<sup>507</sup> znajdującej się na placu zachodnim tzw. Bielskiego Syjonu<sup>508</sup> będącego częścią parafii ewangelicko-augsburskiej w Bielsku. Zadziwiające, że zachował się jednak pomnik Marcina Lutra (został ostrzelany przez radzieckich żołnierzy, ale nie trwale zniszczony)<sup>509</sup>.

Akcja odniemczania miała też nieoczekiwane konsekwencje w powiecie bielskim). 28 września 1945 roku Starostwo Powiatowe wystosowało kuriozalne pismo do Komitetu Żydowskiego w Bielsku, w którym nakazywano w ciągu jednego miesiąca usunąć napisy w języku niemieckim... z cmentarza żydowskiego. Już 6 października tego roku przedstawiciel społeczności żydowskiej przesłał stosowną odpowiedź o usunięciu napisów, choć w rzeczywistości nie wszystkie zostały usunięte. Część nagrobków, na których pozostawiono inskrypcje niemieckie przewrócono tylko tekstem do ziemi<sup>510</sup>.

Jeszcze w 1947 roku w niektórych gminach dochodziło do, jak to określano, „prowokacyjnych” zachowań Niemców. Głównie polegało to na używaniu języka niemieckiego i śpiewaniu niemieckich piosenek. Tak było na przykład w Mikuszowicach

---

<sup>506</sup> P. Greiner, R. Kaczmarek, *Organizacje niemieckie w Bielsku i powiecie bielskim w okresie międzywojennym*, „Bielsko- Bialskie Studia Muzealne” 1995, T. II, s. 104.

<sup>507</sup> Granitowa tumba ustawiona w 1934 roku z okazji stulecia urodzin ks. Teodora Haasego. W 1937 roku na bokach tumby umieszczono nazwiska zasłużonych duszpasterzy, które zniszczono po II wojnie światowej.

<sup>508</sup> W połowie XIX wieku stał się on jednym z głównych centrów teologiczno-oświatowych austriackiego protestantyzmu. *Bielsko-Biała. Dziedzictwo kulturowe. Przewodnik*, Bielsko-Biała 2007, s. 61.

<sup>509</sup> P. Kenig, *Z dziejów luteranizmu w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2000, s. 58-59; E. Chojacka, *Drogi ku nowoczesności (1900-1918)*, [w:] *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, red. E. Chojacka, Katowice 2004, s. 320.

<sup>510</sup> J. Proszyk, *Cmentarz Żydowski w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2002, s. 86.



Śląskich<sup>511</sup>. Jak podają władze gminy, osoby, które zostały przyłapane na posługiwaniu się językiem niemieckim, „otaczano specjalną uwagą tak społeczeństwa, jak i organów bezpieczeństwa”<sup>512</sup>. Jednak nie zawsze udawało się zidentyfikować sprawców. We wspomnianych Mikuszowicach Śląskich urzędnik gminny zauważył na ulicy rozmawiających w języku niemieckim. Kiedy próbował ich zatrzymać, osoby te zdołały uciec, zanim urzędnik kogokolwiek rozpoznał<sup>513</sup>. W Mikuszowicach zaobserwowano także inne prowokacyjne zachowania. Na jednym z drzew nieznaną sprawcą wyciął hitlerowską swastykę. Była ona tak duża, że ponieważ nie można było jej usunąć drzewo polecono wyciąć<sup>514</sup>.

Zdaniem starosty bielskiego, te „prowokacyjne” zachowania były nawrotem niemczyzny wynikającym z nieudolnie prowadzonej akcji wysiedlania Niemców (choć w tym właśnie roku z powiatu wysiedlono jedynie 75 osób). I właśnie dlatego, w opinii tego polskiego urzędnika w gminach otaczających Bielsko (Mikuszowicach, Kamienicy, Komorowicach, Jaworzu, Wapienicy, Starym Bielsku), ale także w: Jasienicy, Międzyrzeczu Górnym i Dolnym, Drogomyślu, Dziedzicach, Czechowicach, Mazańcowicach, Zabrzegu, wzmożyły się nastroje proniemieckie. W miejscowościach tych miały się ponownie pojawiać niemieckie napisy i propaganda szeptana, używano powszechnie języka niemieckiego. W korespondencji z Niemiec kontrolowanej przez UB znajdowano wezwania do pozostania na miejscu i nieopuszczania majątków<sup>515</sup>.

Kontrolą miejsc, w których obecne były ślady niemczyzny na terenie powiatu bielskiego, zajmowały się komisje kontrolne. Powołano je w każdej gromadzie, także na terenie całego powiatu znajdowało się 20 takich komisji, a w samym Bielsku 9. Łączna liczba członków komisji wynosiła 270 osób<sup>516</sup>. Zgodnie z zarządzeniem wojewody śląskiego osoby wchodzące w skład komisji miały być, jak to określono, „o zdecydowanym obliczu narodowym – członkowie Weteranów Powstań Śląskich, PZZ, Związku Byłych Więźniów

---

<sup>511</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec – sierpień 1947, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne do Starostwa Powiatowego w Bielsku, Mikuszowice Śląskie, 22 kwietnia 1947*, k.91.

<sup>512</sup> Tamże.

<sup>513</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec – sierpień 1947, Miesięczny raport sytuacyjny Zarządu Gminy Mikuszowice Śląskie do Starostwa Powiatowego Referat Społeczno- Polityczny w Bielsku, 20 marca 1947r.*, k. 33.

<sup>514</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 144, *Usuwanie śladów niemczyzny 1947, sprawozdanie w sprawie walki z niemczyzną, Bielsko 27 października 1947 r.*, k. 76.

<sup>515</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku...*, s.671.

<sup>516</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 144, *Usuwanie śladów niemczyzny 1947, Pismo Starostwa Powiatowego Bielskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko – Dąbrowskiego Wydział Polityczny, dotyczące usuwania śladów niemczyzny, Bielsko, 7 listopada 1947 roku*, k.2.

Politycznych, partii politycznych i związków zawodowych”<sup>517</sup>. Skład komisji ustalali starostowie i prezydenci miast w porozumieniu z przewodniczącymi rad narodowych. Sprawdzeniu podlegały między innymi sklepy, restauracje, cmentarze.

Najwięcej problemów stwarzało usunięcie napisów niemieckich z cmentarnych nagrobków. Jeszcze w 1948 roku na wielu cmentarzach powiatu były one obecne. W protokołach komisji widnieją cmentarze w Mikuszowicach, Czechowicach, Starym Bielsku, Grodźcu i Zabrzegu. Zlecono kolejne kontrole. Ale i tu nie obyło się od posądzenia nawet komisji społecznych o sympatie proniemieckie, co miało przyczyniać się do wolnego tempa usuwania przejawów niemczyzny, mimo że ta sama komisja podawała, iż akcja była już w 80% zakończona<sup>518</sup>. Kolejne kontrole przeprowadzane przez Starostwo Powiatowe w Bielsku wykazywały jednak ciągle jakieś kolejne odnalezione ślady niemczyzny (zazwyczaj na nagrobkach). Wyznaczono nowy termin na kontrole i kolejna fala akcji skuwania napisów. Władze powiatowe wystosowały do zarządów gminnych miejskich i wiejskich pisma, w których zobowiązywały burmistrzów i wójtów do usunięcia wszystkich napisów do 15 września 1948 roku. Z realizacji polecenia władze lokalne musiały złożyć nowe pisemne sprawozdania, a w przypadku uchybień przy usuwaniu śladów niemczyzny grożono konsekwencjami dyscyplinarnymi<sup>519</sup>.

Poza nierozwiązaną sprawą usuwania napisów niemieckich z nagrobków, jeszcze w jednym przypadku akcja wydawała się nawet w 1948 roku niezakończona. Otóż w wielu sklepach i halach targowych posługiwano się w dalszym ciągu wagami i kasami z napisami niemieckimi. Całkowity zakaz ich używania miał nastąpić 25 czerwca 1948 roku. Za niewykonanie obowiązku groziła kara pieniężna. Najniższa wynosiła 5 tysięcy złotych<sup>520</sup>.

Z kolei w listopadzie 1948 roku na terenie powiatu przeprowadzono masową akcję usuwania książek niemieckojęzycznych z bibliotek i szkół. Ogółem zebrano 2500 egzemplarzy. Zdaniem przeprowadzających akcję wśród książek nie było publikacji

---

<sup>517</sup> Tamże, *Zarządzenie Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego dotyczące usuwania śladów niemczyzny- obywatelskie komisje kontrolne*, Katowice 10 października 1947 roku, k. 4.

<sup>518</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 145, *Usuwanie śladów niemczyzny 1948, Protokół z posiedzenia Powiatowej Komisji Koordynacyjnej odbytej dnia 16 lipca 1948 roku w Starostwie Powiatowym Bielskim*, k. 48, 49; Tamże, *Sprawozdanie z akcji kontrolnej usuwania śladów niemczyzny na terenie gminy Czechowice-Dziedzice, Dziedzice, dnia 25 sierpnia 1948 r.*, k. 46.

<sup>519</sup> Tamże, *Pismo Starostwa Powiatowego Bielskiego do Zarządów Gminnych Miejskich - Wiejskich dotyczące likwidacji niemczyzny, Bielsko, 7 września 1948 r.*, k. 71.

<sup>520</sup> Tamże, *Pismo Starostwa Powiatowego Bielskiego do Zarządów Gminnych Miejskich i Wiejskich, Bielsko, 8 czerwca 1948 roku*, k. 75.

wartościowych. Zebrano głównie podręczniki szkolne i romanse<sup>521</sup>. Książki te przeznaczono na makulaturę.

Najbardziej bolesnym aspektem odniemczania, poza usuwaniem napisów niemieckich z cmentarzy była z pewnością polonizacja niemiecko brzmiących imion i nazwisk. Dotykała bowiem bezpośrednio praw jednostki. W miastach i gminach sporządzono spisy osób o nazwiskach lub imionach brzmiących po niemiecku, a następnie wysyłano im formularze zawiadamiające o konieczności zmiany nazwisk. W grudniu 1947 roku złożono po takiej akcji w Bielsku 131 wniosków o zmianę nazwiska lub imienia. Podobnie było w powiecie. Akcja spolszczenia imion i nazwisk była w różny sposób przyjmowana przez osoby, których ona dotyczyła. Jedni ją akceptowali i z rezygnacją poddawali się bezwarunkowo obowiązującym wymogom. Inni wręcz przeciwnie, protestowali. Tak było w Strumieniu, gdzie osoby posiadające niemieckie imię lub nazwisko nie widziały sensu ich spolszczenia. Tłumaczyły to faktem, iż „z dziada pradziada niemieckie nazwisko nie przeszkadzało im być dobrym Polakiem”<sup>522</sup>. Jeden z mieszkańców Rudzicy argumentował, że okupacyjne prześladowania odbywały się przecież przy starym imieniu i nazwisku<sup>523</sup>. W tym czasie, czyli do listopada 1947 roku, w Strumieniu spisano jednak 43 protokoły z prośbą o zmianę imienia lub nazwiska. Niekiedy argumentem podawanym przeciwko zmianie imienia lub nazwiska był fakt, iż z tym nazwiskiem i imieniem było się prześladowanym podczas okupacji. Dokonana zmiana wiązała się z utratą tożsamości.

Podobnie jak w miejscowościach powiatu cieszyńskiego, także na terenie powiatu bielskiego do walki z niemczyzną zaangażowano Kościół katolicki i szkoły. W Grodźcu ksiądz z ambony kilkakrotnie wzywał wiernych do usuwania niemieckich napisów z cmentarnych nagrobków. Jednak ze względu na koszty właściciele, ani krewni nie ujawniali się<sup>524</sup>. W ten sposób obowiązek oczyszczenia cmentarzy z napisów niemieckich spadał na księży. Także w innych miejscowościach powiatu była podobna sytuacja.

---

<sup>521</sup> Tamże, *Pismo Starostwa Powiatowego Bielskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko – Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Bielsko, 12 listopada 1948*, k. 14; *Protokół z przeprowadzonej klasyfikacji książek niemieckich, zebranych przez kierownictwa szkół w powiecie, odbytej w dniu 18 listopada 1948 r. w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Bielsku*, k. 11.

<sup>522</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec – sierpień 1947r., Raport sytuacyjny za czas od 21 października do 20 listopada 1947 roku Zarządu Miejskiego w Strumieniu do Starostwa Powiatowego Referatu Społeczno- Politycznego w Bielsku, Bielsko, dn. 20 listopada 1947 roku*, k.280.

<sup>523</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn.140, *Rehabilitacja osób wpisanych do III i IV grupy VL oraz sprawy związane z repolonizacją 1946, Pismo wójta gminy Rudzica do Starostwa Powiatowego Bielskiego, Rudzica 11 maja 1949 r.*, k.183.

<sup>524</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 144, *Usuwanie śladów niemczyzny 1947, Sprawozdanie z akcji usuwania śladów niemczyzny w Grodźcu, 15 listopada 1947 r.*, k.16.

Z kolei w Czechowicach do akcji walki ze śladami niemczyzny włączono nauczycieli, którzy mieli zaangażować młodzież do usuwania niemieckich pozostałości w rodzinnych domach. Ponadto podczas seansu w miejscowym kinie „Świt” wystosowano dodatkowo odpowiedni apel do ludności<sup>525</sup>.

Usuwanie wszelkich przejawów niemczyzny na terenie Śląska Cieszyńskiego wiązało się w praktyce z usuwaniem śladów świadczących o przynależności tych ziem do monarchii austriackiej, a jednocześnie z utratą wielowiekowego kulturowego dziedzictwa.

---

<sup>525</sup> Tamże, *Sprawozdanie z akcji usuwania śladów niemczyzny w Czechowicach, 6 grudnia 1947 r.*, k. 23.

#### 4. WYSIEDLENIA NIEMCÓW

Pojęcie „wysiedlenie”, czyli usuwanie kogoś ze stałej siedziby<sup>526</sup>, nie jest jedynym terminem przyjętym w historiografii dla określenia wyjazdów ludności niemieckiej z terenów powojennego państwa polskiego<sup>527</sup>. Jak zauważa Beata Ociepka „w językach państw dotkniętych tym problemem przyjęły się określenia, które często też odzwierciedlają ich stanowisko prawne lub moralną ocenę tego typu wydarzeń”<sup>528</sup>. Po stronie niemieckiej najczęściej można spotkać się z pojęciem „wypędzenie”<sup>529</sup>, co jednak sugeruje bezprawie i samowolę. Niemniej jednak wydarzenia te były konsekwencją zasad zapisanych w umowie poczdamskiej i częścią tworzenia powojennego ładu w Europie. W polskiej historiografii poza terminem „wysiedlenie”<sup>530</sup> stosuje się również pojęcia: „przesiedlenie”<sup>531</sup>, „migracje”<sup>532</sup>,

<sup>526</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, Warszawa 2006, s. 1187.

<sup>527</sup> Szerzej o problemie nazewnictwa patrz: K. Kersten, *Stulecie przesiedleńców. Przymusowe przemieszczenie ludności – próba typologii*, [w:] *Przeprosić za wypędzenie? Wypowiedzi oficjalne oraz debata prasowa o wysiedleniu Niemców po II wojnie światowej*, red. K. Bachmann, J. Kranz, Kraków 1997; K. Kołodziejczyk, *Porozmawiajmy bez kompleksów*, [w:] *Przeprosić za wypędzenie? Wypowiedzi oficjalne oraz debata prasowa o wysiedleniu Niemców po II wojnie światowej*, red. K. Bachmann, J. Kranz, Kraków 1997.

<sup>528</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia – powojenne migracje z Polski i do Polski*, Poznań 2001, s. 5.

<sup>529</sup> J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy początek. Rozwój Śląska i los jego mieszkańców w latach 1939- 1945*, [w:] *Śląsk i Ślązacy*, red. J. Bahlcke, Warszawa 2001, s. 188; B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia...*, s. 5; S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945- 1970*, Warszawa 2005, s. 7; M. Podlasek, *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*, Warszawa 1995, s. 7-13, D. Matelski, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa – Poznań 1999, s. 223..

<sup>530</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności...*; B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia...*, s. 21; A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim i sposoby ich rozwiązania*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.565; P. Madajczyk, *Niemcy*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1998, s. 66 – 68; D. Matelski, *Niemcy w Polsce...*; B. Nitschke, *Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945 – 1949*, Zielona Góra 1999; B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945- 1949*, Toruń 2004, s. 19; Cz. Osękowski, *Spółeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945- 1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 89- 126; Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego do Polski*, Opole 1988; B. Linek, „Odniercianie” województwa śląskiego w latach 1945- 1950 (w świetle materiałów wojewódzkich), Opole 1997, s. 31;

<sup>531</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski” 1980; Tenże, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego w latach 1945-1950*, Katowice 1979; S. Banasiak, *Przesiedlenie Niemców z Polski w latach 1945- 1950*, Łódź 1968; *Dokumenty o przesiedleniu Niemców z Polski*, oprac. A. Skowroński, „Sprawy Międzynarodowe” 1970, z. 7, s. 120-141; P. Lippóczy, T. Walichnowski, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski po II wojnie światowej w świetle dokumentów*, Warszawa- Łódź 1982;

<sup>532</sup> B. Pasierb, *Migracja ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944- 1947*, Wrocław 1969;

„transfer”<sup>533</sup>. Najbardziej trafny wydaje się jednak zwrot „wysiedlenie”, do którego w ostatnich latach coraz częściej dodaje się określenie „przymusowe”. Akcentuje się w ten sposób stosunek objętych akcją Niemców do faktu utraty małej ojczyzny.

Z kolei w wystąpieniach przedstawicieli ówczesnego polskiego aparatu władzy można spotkać się z określeniem „oczyszczanie”<sup>534</sup>. Wydaje się, że właśnie to nazewnictwo oddaje rzeczywisty stosunek polskich władz do ludności niemieckiej i trwającej akcji przymusowego wysiedlania.

Podstawą przymusowych wysiedleń ludności niemieckiej z Polski, ale i Węgier oraz Czechosłowacji, były decyzje podjęte na konferencji poczdamskiej odbywającej się od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 roku oraz plan ustalony przez Sojuszniczą Radę Kontroli Niemiec 20 listopada 1945 roku<sup>535</sup>. Jednocześnie stwierdzono, że wysiedlenia mają odbywać się „w sposób zorganizowany i humanitarny”<sup>536</sup>. Jak pokazała rzeczywistość zastosowanie się do tych postanowień nastroczało stronie polskiej wiele problemów. Przebieg akcji daleki był od zorganizowania i humanitaryzmu.

Jeszcze przed konferencją poczdamską, na której sformułowano zasadę przymusowego wysiedlenia Niemców z Polski<sup>537</sup>, ludność niemiecka zaczęła opuszczać ziemie polskie zajmowane przez Armię Czerwoną. Ale już po przejściu frontu następował powrót do dawnych miejsc zamieszkania.

Kolejny odpływ wyjeżdżających do Niemiec nastąpił w połowie 1945 roku<sup>538</sup>. Z jednej strony nadal postępowało dobrowolne przemieszczanie się ludności niemieckiej, z drugiej – rozpoczęło się wysiedlanie organizowane przez władze polskie, a dokonywane przez żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Takie akcje przeprowadzono

---

<sup>533</sup> R. Sudziński, *Transfer ludności niemieckiej z Wybrzeża Gdańskiego po II wojnie światowej (1945- 1959)*, [w:] *Migracje polityczne i ekonomiczne w krajach nadbałtyckich w XIX i XX w.*, red. J. Borzyszkowski, M. Wojciechowski, Toruń- Gdańsk 1995.

<sup>534</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenia Niemców z Polski po II wojnie światowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2, s. 147.

<sup>535</sup> B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie...*, s. 22; B. Nitschke, *Niemcy*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra i B. Nitschke, Kraków 2010, s. 37; J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy ...*, s. 192; S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności...*, s. 120.

<sup>536</sup> J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy ...*, s. 192; B. Linek, *Realizacja idei polskiego państwa narodowego na Górnym Śląsku*, „Sprawy Narodowościowe” 1998, z. 12-13, s. 23.

<sup>537</sup> P. Madajczyk, *Niemcy*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944 - 1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 66; B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia...*, s. 25; G. Janusz, *Status ludności niemieckiej w Polsce w latach 1944- 1950. Analiza i wybór aktów normatywnych*, Lublin 2005, s. 24; B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie...*, s. 22; A. L. Sowa, *Historia polityczna Polski...*, s. 83.

<sup>538</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 452; P. Lippóczy, T. Walichnowski, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s. 5.

miedzy innymi w Bytomiu i Katowicach, a także w Bielsku<sup>539</sup>. Wysiedlenia wojskowe miały obejmować jednak głównie obszary przygraniczne<sup>540</sup>.

W interesie władz polskich leżało oczyszczenie zajętych ziem z ludności niepolskiej, dzięki czemu znalazłoby się miejsce na osiedlenie dla przybywających ze wschodu polskich repatriantów, ale i stworzyłoby się podwaliny pod jednolite narodowościowo państwo polskie. Wszystko to odbywało się przy aprobacie większości społeczeństwa polskiego, które po okrucieństwach niemieckiego okupanta nie widziało możliwości pokojowego współistnienia z ludnością niemiecką w jednym państwie<sup>541</sup>.

Władze polskie na Górnym Śląsku już w lutym 1945 roku jasno sprecyzowały stosunek do ludności niemieckiej. Wtedy to na posiedzeniu naczelników gmin powiatu katowickiego pełniący obowiązki wojewody Jerzy Ziętek zapowiadał wysiedlenie Niemców z „prastarych polskich ziem”<sup>542</sup>. 2 lipca 1945 roku wojewoda śląski wydał zarządzenie w sprawie wysiedlenia z terenu byłego województwa śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego osób narodowości niemieckiej<sup>543</sup>. Zobowiązano starostwa powiatowe, by skierowały do podległych im gmin instrukcje dotyczące przesiedlenia Niemców i dokonania rejestracji obywateli Rzeszy Niemieckiej oraz osób zaliczonych do I i II grupy DVL<sup>544</sup>. Jak się wkrótce okazało nie każda osoba spełniająca kryteria określone w zarządzeniu nadawała się do wysiedlenia. Do wysiedleń przeznaczono tylko tych, którzy zadeklarowali niemiecką narodowość oraz posiadacze I i II grupy volkslisty, którzy przed wojną i w trakcie wykazywali niemiecką przynależność narodową<sup>545</sup>.

Celem skoordynowania akcji wysiedleńczej 10 lipca 1945 roku wojewoda wydał pismo skierowane do starostów i prezydentów miast wydzielonych<sup>546</sup>, w którym nakazał powołać sztaby kierownicze. W skład sztabów w części przedwojennej województwa mieli wchodzić: starosta, prezydent miasta lub burmistrz jako przewodniczący, przewodniczący rad

---

<sup>539</sup> Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 319; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska...*, s. 453.

<sup>540</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenia Niemców z ...*, s. 147.

<sup>541</sup> P. Madajczyk, *Niemcy...*, s. 66.

<sup>542</sup> B. Linek, *Przedpoczdamskie wysiedlenia ludności niemieckiej z Górnego Śląska*, „Przegląd Zachodni” 1999, nr 2, s. 73.

<sup>543</sup> J.W. Gołębiowski, *Kwestia narodowościowa w polityce władzy ludowej w województwie śląsko- dąbrowskim (1945- 1947)*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 2, s. 397; Z. Woźniczka, *Represje wobec mieszkańców Górnego Śląska po 1945 roku*, [w:] *Śląska codzienność po II wojnie światowej*, red. Z. Woźniczka, Katowice 2006, s. 71.

<sup>544</sup> L. Zaraś, *Z działalności PZZ. Przesiedlenia i rehabilitacje*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1984, nr 37, s.5.

<sup>545</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s. 38 -39.

<sup>546</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/Sp. -Pol., sygn. 158, *Pismo okólne Wojewody Śląsko- Dąbrowskiego dot. Akcji wysiedlania Niemców*, Katowice, dnia 10 lipca 1945 roku, k. 5; B. Linek, „Odniemczanie” województwa śląskiego..., 31.

narodowych powiatowych i miejskich, wicestarostowie, wiceprezydenci i wiceburmistrzowie, kierownicy stronnictw politycznych i związków zawodowych, przedstawiciele PZZ, kierownicy powiatowych i miejskich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego oraz powiatowi i miejscy komendanci MO. Tak zorganizowany sztab miał za zadanie wypracować plan wysiedleń Niemców zgodnie z zarządzeniami wojewody, a także pozyskać lokalne społeczności do poparcia tego przedsięwzięcia.

Dwa tygodnie później wojewoda w telefonogramie do władz lokalnych zarządził, że mieszkania i domy pozostawione przez ludność niemiecką mają być opieczętowane, a klucze złożone u starosty<sup>547</sup>. W tym samym dniu do starostw dotarł jeszcze okólnik władz wojewódzkich, który zalecał zaopatrzyć wysiedlanych w naczynia i żywność. Wynikało to z braku tych artykułów w punktach etapowych<sup>548</sup>.

Nielatwa była też droga opuszczenia powojennej Polski poprzez indywidualne wyjazdy do Niemiec. I tę kwestię regulowały jednak odpowiednie przepisy. Pismo okólnie wojewody śląskiego z dnia 11 lipca 1945 roku zalecało, by osobom starającym się o wyjazd wydawać odpowiednie zaświadczenia, które ważne były przez 14 dni. Posiadacz takiego dokumentu mógł korzystać za opłatą z publicznych środków lokomocji oraz przewieźć 20 kg bagażu osobistego<sup>549</sup>.

W powiecie cieszyńskim do 20 lipca 1945 roku zarejestrowano do 2300 osób, a dziesięć dni później rozpoczęto doprowadzanie tych Niemców do stacji kolejowej Cieszyn Wschodni. O ówczesnym chaosie w przeprowadzaniu całej akcji świadczy to, że dopiero w dniu wyjazdu Komisja Wysiedleńcza otrzymała nowe zarządzenie, w myśl którego należało zwolnić osoby pochodzenia polskiego z II grupą DVL, które złożyły wnioski o rehabilitację, co było pewnie efektem starań Zawadzkiego zmiany trybu nadawania obywatelstwa polskiego Ślązakom wpisanym na DVL<sup>550</sup>.

Starostwo Powiatowe w Bielsku w instrukcji w sprawie przeprowadzenia rejestracji osób narodowości niemieckiej na wyjazd do Niemiec<sup>551</sup> z dnia 9 lipca 1945 roku, określiło zasady obowiązujące gminy w trakcie rejestracji Niemców przeznaczonych do wysiedlenia. Rejestracja miała odbywać się od 16 do 20 lipca 1945 roku. Wyznaczeni do zadania

---

<sup>547</sup> B. Linek, *Przedpoczdamskie wysiedlenia ludności ...*, s.79; Tenże, „Odniemczanie” województwa śląskiego..., 31.

<sup>548</sup> Tenże, „Odniemczanie” województwa śląskiego..., 31.

<sup>549</sup> B. Linek, *Przedpoczdamskie wysiedlenia ludności...*, s.79; Tenże, „Odniemczanie” województwa śląskiego..., s. 32.

<sup>550</sup> L. Zaraś, *Polski Związek Zachodni...*, s.85.

<sup>551</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkiwania osobom narodowości niemieckiej, sprawy wysiedleńcze, Instrukcja w sprawie przeprowadzenia rejestracji osób narodowości niemieckiej na wyjazd do Niemiec*, k. 6.



pracownicy nie mogli przynależeć do żadnej grupy DVL, ani składać wniosków o wpis na volkslistę. Poza tym, by uniknąć pomyłek, każda gmina musiała powołać komisję, w skład której wchodził wójt lub jego zastępca oraz przedstawiciele partii politycznych, PZZ, Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji społecznych i zawodowych. Wszyscy pod względem narodowościowym mieli posiadać nieposzlakowaną opinię. Komisja musiała liczyć przynajmniej 5 osób.

Zgodnie z zarządzeniem wojewody z dnia 2 lipca 1945 roku w gminach wyszukano i przygotowano obiekty, w których mieli być osadzani Niemcy przeznaczeni do wysiedlenia. Na terenie powiatu bielskiego stworzono 3 obozy (z podobozami w Bielsku) dla wysiedlanej ludności niemieckiej, co przedstawia poniższa tabela (Tabela 8).

**Tabela 8**

**Obozy dla wysiedlanej ludności niemieckiej na terenie powiatu bielskiego**

<b>OBÓZ</b>	<b>PODLEGAJĄCE MIEJSCOWOŚCI</b>
I. Czechowice - Dzielice	Bąków, Bronów, Czechowice- Dzielice, Chybie, Drogomysł, Frelichów, Iłownica, Komorowice, Landek, Ligota, Mazańcowice, Międzyrzecze Górne i Dolne, Mnich, Roztropice, Rudzica, Zaborze, Zabrzeg, Zarzecze, Zabłocie, Zbytków
II. Bielsko	Kamienica, Mikuszowice, Stare Bielsko, Jasienia, Łazy, Bielowicko, Bystra, Wapienia, Jaworze, Wieszcza, Świętoszówka, Grodziec
III. Bielsko	miasto Bielsko

Źródło: AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkiwania osobom narodowości niemieckiej, sprawy wysiedleńcze, 1945, Sprawozdanie z akcji rejestracji obozowania Niemców przeznaczonych na wyjazd, przeprowadzonej na skutek zarządzenia nr 120 Wojewody Śląsko- Dąbrowskiego*, k. 97.

Utworzony przez starostę sztab kierowniczy ustalił ostateczny termin wysiedlenia Niemców na 24 lipca 1945 roku, godzinę 6.00. W tym czasie przeznaczonych do wysiedlenia

było 4818 osób, wśród nich 467 osób, które zgłosiły się na wyjazd indywidualny. Jednak działająca z ramienia wojewody komisja społeczno - polityczna zwolniła z obozów w Bielsku 1204 osoby. Ostatecznie w sierpniu 1945 roku obozowanych Niemców było już 1579<sup>552</sup>.

Najwięcej Niemców zgłosiło się na wyjazdy dopiero po ogłoszeniu treści umowy poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 roku. Początkowo odbywały się one na podstawie regulacji Sojuszniczej Rady Kontroli, a następnie ujętych w umowach polsko - brytyjskiej i polsko - radzieckiej z pierwszej połowy 1946 roku. Praktyczną stroną wysiedleń na ziemiach polskich mieli zająć się wojewodowie i starostowie, a techniczną - Państwowy Urząd Repatriacyjny (PUR). Do akcji wysiedleń postanowiono zaangażować także organy bezpieczeństwa i wojsko<sup>553</sup>. Zgodnie z postanowieniami konferencji poczdamskiej wysiedlanym Niemcom należało zapewnić warunki, które nie zagrażałyby życiu i zdrowiu, a także zezwolić na zabranie rzeczy osobistych. Jednak przebieg akcji był różny w zależności od warunków panujących na danym obszarze. Trzeba pamiętać, że wysiedlenia prowadzone były w warunkach powojennych, w państwie wyniszczonym wojną, gdzie brakowało wszystkiego.

Dla ujednolicenia zasad akcji wysiedleńczej w województwie śląskim opracowano instrukcję. Była ona rozpowszechniana także na obszarze działania cieszyńskiego starostwa. O wysiedleniu Niemcy mieli być informowani przynajmniej 24 godziny wcześniej. Dzięki temu mieli mieć czas na spakowanie rzeczy osobistych i przygotowanie żywności na podróż (do 40 kg bagażu na osobę). Przed wysiedleniem należało zebrać wszystkich członków rodziny, bo tylko pełne rodziny mogły być objęte akcją. Poza tym głowa rodziny musiała być zdolna do pracy, by utrzymać rodzinę. Osoby z rodzin rozdzielonych, które posiadały najbliższych w strefie radzieckiej miały być wywożone w pierwszej kolejności. Natomiast sieroty narodowości niemieckiej należało zwolnić z wysiedleń. Wszystkie osoby, które przeznaczone były do wyjazdu, miały być przebadane przez lekarza powiatowego lub miejskiego<sup>554</sup>.

---

<sup>552</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkiwania osobom narodowości niemieckiej, sprawy wysiedleńcze, 1945, Sprawozdanie z rejestracji zobozowania Niemców przeznaczonych na wyjazd, przeprowadzonej na skutek zarządzenia nr 120 Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego*, k. 99.

<sup>553</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia...*, s. 26-28; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska...*, s. 454; S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności...*, s. 121; D. Matelski., *Niemcy w Polsce...*, s. 225; Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s. 38; J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy ...*, s. 192; *Dokumenty o przesiedleniu Niemców...*, s. 120- 126.

<sup>554</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 417, *Akcja wysiedlenia osób pozbawionych praw obywatelskich do Niemiec – wykazy, opinie, korespondencje, Wyciąg z instrukcji dla delegatów Urzędu Wojewódzkiego w sprawach repatriacji Niemców*; M. Ruchniewicz, *Niemcy, [w:] Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939 – 1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, Warszawa 2008, s. 189.

Następnie z miejsca zbiórki pod eskortą milicji ludność niemiecką doprowadzano lub dowożono do punktu zbornego<sup>555</sup>. Stąd już w większych transportach wysiedleńczych odsyłano ich do punktów zdawczych. Największe punkty zborne na Górnym Śląsku znajdowały się w Nysie, Grodkowie, Gliwicach i Głubczycach<sup>556</sup>. Niemców powiatu cieszyńskiego wywożono głównie do Głubczyc, rzadziej do Gliwic<sup>557</sup>. Do Głubczyc początkowo przywożono tylko Niemców z Górnego Śląska, ale w miarę upływu czasu zaczęto przywozić także z innych regionów Polski. Od 1947 roku stały się one centralnym punktem zbornym dla dzieci samotnych i sierot. Siedzibą punktu był stary budynek poklasztorny, a warunki w nim panujące nie zawsze były humanitarne<sup>558</sup>. Wynikało to przede wszystkim z faktu przeludnienia obiektu. O zjawisku tym świadczą protokoły z inspekcji i notatki sporządzane przez kierownictwo punktu<sup>559</sup>. W jednym z raportów inspektora sanitarnego przedstawiona jest sytuacja dzieci, których liczba w dniu inspekcji wynosiła 1590. Pomieszczenia punktu etapowego obliczone były na przyjęcie najwyżej 600 osób<sup>560</sup>. Z kolei w innym sprawozdaniu stwierdzono, że liczebność w głubczyckim punkcie wynosiła czasami nawet do pięciu tysięcy osób<sup>561</sup>. Stąd szerzenie się chorób i wysoka śmiertelność wśród wysiedleńców przebywających w tym punkcie<sup>562</sup>.

W każdym punkcie zbornym miała znajdować się komisja weryfikacyjna, bo zdarzały się przypadki wysiedlania nie Niemców, a Polaków. W skład takiej komisji wchodził: starosta, przedstawiciel MO lub UB oraz przedstawiciel miejscowej ludności lub partii politycznej<sup>563</sup>. Zadaniem komisji było zbadanie wniosków dotyczących narodowości polskiej

---

<sup>555</sup> S. Banasiak, *Organizacja repatriacji ludności niemieckiej z Polski w latach 1946- 1950*. „Przegląd Zachodni” 1963, nr 3, s. 108- 109.

<sup>556</sup> *Niemcy w Polsce...*, s. 328.

<sup>557</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/ Sp.- Pol., sygn. 53, *Sprawozdania sytuacyjne starostw za miesiąc grudzień 1947 roku, Sprawozdanie kwartalne Starostwa Powiatowego Cieszyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Cieszyn, 31 grudnia 1947*, k. 2.

<sup>558</sup> *Niemcy w Polsce...*, s. 3286- 329; Z. Lempieński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s. 186.

<sup>559</sup> *Raport inspektora sanitarnego ZC PUR dla Ziem Odzyskanych dr. mjr. Edwarda Radomskiego z inspekcji Punktu Etapowego dla dzieci w Głubczycach z dnia 16 lipca 1948 r.* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 513; *Raport inspektora sanitarnego ZC PUR dla Ziem Odzyskanych dr. mjr. Edwarda Radomskiego z inspekcji Punktu Etapowego dla dzieci w Głubczycach z dnia 22 lipca 1948 r.* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 513; *Notatka kierownika Punktu Zbornego w Głubczycach Antoniego Wasielewskiego dotycząca przepełnienia punktu z dnia 29 grudnia 1946 r.* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 453; *Sprawozdanie inspektora Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Katowicach z kontroli Punktu Zbornego w Głubczycach, październik 1946* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 447; *Sprawozdanie Konstantego Uścińowicza z podróży służbowej do Punktu Zbornego w Głubczycach z dnia 21 lutego 1947 r.* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 461.

<sup>560</sup> *Raport inspektora sanitarnego ZC PUR dla Ziem Odzyskanych dr. mjr. Edwarda Radomskiego z inspekcji Punktu Etapowego dla dzieci w Głubczycach z dnia 22 lipca 1948 r.* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 514.

<sup>561</sup> *Sprawozdanie inspektora Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Katowicach z kontroli Punktu Zbornego w Głubczycach, październik 1946* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 447.

<sup>562</sup> *Niemcy w Polsce...*, s. 328.

<sup>563</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/ Sp. – Pol., sygn. 159, *Personel punktu zbornego i jego obowiązki*, k. 6; S. Banasiak, *Organizacja repatriacji ludności...*, s. 109.

składanych przez osoby przebywające w punkcie, a z inicjatywy komisji – sprawdzanie osób, których nazwisko lub pochodzenie wskazywałyby na polską przynależność narodowościową. Z kolei po utworzeniu transportu członkowie komisji chodzili po wagonach i pytali, czy ktoś nie czuje się pokrzywdzony jako Polak. Szczególną uwagę zwracano na dzieci. Wynikało to z faktu, iż podczas II wojny światowej hitlerowcy odbierali polskim rodzicom dzieci, które odpowiadały nazistowskiemu wymogom rasowym<sup>564</sup>. Nie zawsze te kontrole jednak prowadzono. Jak się okazało w trakcie jednej z inspekcji inspektora katowickiego PUR w punkcie zbórnym w Głubczycach w październiku 1946 roku takiej komisji nie było. W tej sprawie interweniował dyrektor WO PUR w Katowicach u Głównego Delegata dla Spraw Repatriacji Ludności Niemieckiej we Wrocławiu<sup>565</sup>.

Zgodnie ze szczegółowym planem zatwierdzonym przez Sojuszniczą Radę Kontroli Niemiec akcja wysiedleń miała rozpocząć się w grudniu 1945 roku, a zakończyć do połowy 1946. Plany te okazały się nierealne. Według szacunków liczbę ludności niemieckiej w Polsce określano na 3,5 mln, z czego 1,5 mln miało być przesiedlonych do brytyjskiej strefy okupacyjnej, a 2 mln do radzieckiej<sup>566</sup>.

Zgodnie z przyjętymi założeniami Polskę mieli opuścić w pierwszej kolejności Niemcy, którzy nie byli nigdzie zatrudnieni. Do grupy tej zaliczano kobiety, dzieci, starców oraz osoby niezdolne do pracy, inwalidów wojennych, osoby wymagające opieki. Na tym etapie planowano wysiedlić także Niemców, którzy mogli stanowić jakiekolwiek zagrożenie. W kolejnej turze mieliby się znaleźć pracownicy niewykwalifikowani. Następnie wykwalifikowani, których jednak można było zastąpić pracownikami polskimi. Na końcu, indywidualnie, mieli być wysiedleni fachowcy z zastrzeżeniem, że w ich miejsce pojawiliby się odpowiednio wykwalifikowani polscy specjaliści. Zakładano, że akcja wysiedleńcza rozpocznie się od ludności zamieszkującej miasta<sup>567</sup>.

Zorganizowane w ten sposób wysiedlenia Niemców na Śląsku zapoczątkowano w listopadzie 1945 roku. Przesiedlenia objęły całość regionu, a więc także przedwojenną polską część Górnego Śląska wraz z powiatem cieszyńskim. I właśnie z tego regionu wysiedlenia Niemców zakończyły się najszybciej, bo już w lipcu 1946 roku<sup>568</sup>. Tam też

---

<sup>564</sup> Z. Lempieński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 190.

<sup>565</sup> *Sprawozdanie inspektora Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Katowicach z kontroli Punktu Zboznego w Głubczycach, październik 1946* [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 447.

<sup>566</sup> P. Lippóczy, T. Walichnowski, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 6; S. Jankowiak, *Wysiedlenia Niemców...*, s. 149; D. Matelski, *Niemcy w Polsce...*, s. 226.

<sup>567</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności...*, s. 125.

<sup>568</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska...*, s. 455.

znajdowało się najmniej osób przeznaczonych do wysiedleń w porównaniu do pozostałych ziem województwa śląskiego.

Według ocen władz wojewódzkich do końca 1945 roku wysiedlono z Górnego Śląska około 150 000, w roku 1946 przeszło 125 000, a w 1947 przeszło 14 000 osób. Szacuje się, że w latach 1945-1950 z województwa śląskiego wysiedlono ponad 300 000 Niemców<sup>569</sup>.

Sytuacja powiatu cieszyńskiego nie różniła się od pozostałej przedwojennej polskiej części Górnego Śląska w kontekście akcji wysiedleńczej. Jeszcze przed zakończeniem wojny zaczęła się masowa ewakuacja niemieckich urzędów, rodzin niemieckich osadników z Besarabii i Bukowiny osadzonych w majątkach Polaków wyrzuconych przez hitlerowskiego okupanta, a także wszystkich tych, którzy ponosili odpowiedzialność za zbrodnie i represje na terenach okupowanych<sup>570</sup>. Na ziemiach przedwojennego województwa śląskiego ewakuacja nie miała mieć charakteru powszechnego i przymusowego. Wyjątkiem były powiaty bielski, cieszyński, a także pszczyński. W niektórych miejscowościach tych powiatów poza reichsdeutscheami przymusowo ewakuowano całą ludność wpisaną na DVL. W powiecie bielskim poza kilkoma wsiami akcją taką objęto także Bielsko<sup>571</sup>. Zgodnie z ogólnym planem ewakuacji Górnego Śląska przewidywano trzy stopnie ewakuacji: pierwszy zakładał opuszczenie obszaru przez ludność niepracującą, drugi – przez całą ludność poza sztabem administracyjnym, który objęty był trzecim stopniem ewakuacji. Planowano ewakuować także jeńców i więźniów. Niemcy zakładali, że poza ludnością wywiozą także mienie likwidowanych zakładów. Głównym środkiem transportu miała być komunikacja kolejowa, a miejscem docelowym -powiaty na zachodnim brzegu Odry<sup>572</sup>. Jednak ze względu na szybki marsz wojsk radzieckich, masową panikę ludności oraz ostrą zimę 1944/1945 roku, zamierzenia te nie zostały zrealizowane. Szacuje się, że z obszaru Górnego Śląska (Prowincji Górnośląskiej) ewakuowano ok. 1,5 mln osób<sup>573</sup>.

Władze polskie zajęły się kwestią niemiecką na obszarze powiatu cieszyńskiego zaraz po wyzwoleniu. Od lipca 1945 roku, zgodnie z zarządzeniem wojewody, rejestrowano pozostałych na terenie powiatu obywateli Rzeszy oraz osoby posiadające I i II grupę DVL.

<sup>569</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001, s. 214; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska...*, s. 455; *Niemcy w Polsce...*, s. 321.

<sup>570</sup> E. Buława, *Pierwsze lata*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s. 310; K. Kajzer, *Prawdziwy koniec wielkiej wojny*, „Kalendarz Cieszyński” 1990, s. 51; A. Pylypenko-Czepczor, *Istebna, Jaworzynka i Koniaków podczas okupacji niemieckiej w świetle relacji mieszkańców*. Cz. III: *Ostatnie miesiące okupacji*, „Pamiętnik Cieszyński” 2002, t. 17, s. 105.

<sup>571</sup> F. Serafin, *Osadnictwo wiejskie i miejskie w województwie śląsko- dąbrowskim w latach 1945- 1948*, Katowice 1973, s. 39- 40; Z. Lempiański, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 45.

<sup>572</sup> R. Kacznarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006, s. 396.

<sup>573</sup> Tamże, s. 407; M. Ruchniewicz, *Niemcy...*, s. 169.

Termin zgłaszania wyników rejestracji w poszczególnych gminach do Starostwa Powiatowego w Cieszynie upływał 18 lipca. Zgodnie z nią w obszarze starostwa przebywało 2300 osób przeznaczonych do wysiedlenia<sup>574</sup>.

W tym samym miesiącu starosta powiatu wydał zarządzenie w sprawie wyjazdu do Niemiec osób narodowości niemieckiej<sup>575</sup>. Na jego podstawie ludność niemiecka oraz ci, którzy zaliczani byli do innych niż I grupa DVL, ale poczuwali się do niemieckiej przynależności narodowej, mieli stawić się 23 lipca 1945 roku o godzinie 8.00 w Zarządzie Gminnym w Pruchnej. Następnie wysiedlani mieli zostać skierowani do obozu wysiedleńczego w Kończycach Małych. Wszystkie osoby, które nie stawiły się w wyznaczonym miejscu i terminie dobrowolnie, miały być doprowadzane przymusowo. Jednocześnie zarządzenie informowało, że od 24 lipca 1945 roku na terenie województwa śląsko – dąbrowskiego w granicach do 1939 roku wchodził zakaz zamieszkiwania osób narodowości niemieckiej<sup>576</sup>.

Wysiedleniami ludności niemieckiej na terenie powiatu cieszyńskiego kierowała Komisja Wysiedleńcza przy Starostwie Powiatowym w Cieszynie. Jej skład był zgodny z zarządzeniem wojewody śląskiego. Na czele stał przewodniczący, którym był starosta powiatowy. Członkowie komisji byli przedstawicielami partii politycznych, PZZ, sądownictwa, administracji i aparatu bezpieczeństwa.

Ogniwem opiniodawczym był Polski Związek Zachodni istniejący na terenie powiatu od 6 lipca 1945 roku. Obwód obejmował koło w Cieszynie oraz koła terenowe w Goleszowie, Pogwizdowie, Pruchnej, Zebrzydowicach i Skoczowie. Na terenie powiatu największą aktywność PZZ wykazywał od połowy 1946 roku. Nie dotyczyło to jednak koła w Cieszynie, które wkrótce po wyzwoleniu włączyło się czynnie w akcję oczyszczania powiatu z ludności niemieckiej<sup>577</sup>.

Do pierwszej akcji doszło 30 lipca 1945 roku. Wtedy to przeznaczono do transportu listę przeszło 600 osób będących głowami rodzin. Łącznie z członkami tych rodzin powiat cieszyński miało opuścić około 1100 osób. Ze względu na nowe dyrektywy, które dotarły do Komisji w trakcie przeprowadzania akcji, do wysiedlenia jednak nie doszło. Wprowadzono przepisy, które wykluczały z przymusowych wyjazdów osoby ze złożonymi wnioskami

---

<sup>574</sup> L. Zaraś, *Z działalności PZZ...*, s. 5.

<sup>575</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 416, *Akcja wysiedlania osób narodowości niemieckiej – zarządzenia, korespondencja, wykazy osób, przewidzianych do wysiedlenia do Austrii, 1945, Zarządzenie Starosty Powiatowego w Cieszynie z dnia 19 lipca 1945 roku w sprawie wyjazdu do Niemiec osób narodowości niemieckiej.*

<sup>576</sup> Tamże.

<sup>577</sup> L. Zaraś, *Z działalności PZZ...*, s. 5.

o rehabilitację. W efekcie część oczekujących na wysiedlenie umieszczono w obozach odosobnienia w Ustroniu i Cieszynie, gdzie mieli przebywać do czasu wyjazdu. Brak porozumienia w stosunkach Polski i Czechosłowacji uniemożliwił jednak szybkie dokończenie akcji<sup>578</sup>. W sierpniu tego roku 32 osoby narodowości niemieckiej znajdujące się w obozie w Ustroniu wysłano do obozu w Bielsku, skąd razem z Niemcami powiatu bielskiego mieli być odtransportowani do Niemiec<sup>579</sup>.

Z kolei do września 1945 roku z powiatu cieszyńskiego do Austrii wyjechało 125 osób, które posiadały obywatelstwo austriackie. Wyjazdy te nastąpiły na podstawie przepustek i specjalnych zezwoleń na wyjazd wydawanych przez Referat Społeczno - Polityczny Starostwa Powiatowego w Cieszynie<sup>580</sup>.

Dopiero w sierpniu 1946 roku Komisja Wysiedleńcza odbyła posiedzenie w sprawie organizacji kolejnych wysiedleń. Ustalono, że nastąpią w trzech etapach. Najpierw akcja miała objąć miasto Cieszyn, następnie Skoczów, a na końcu pozostałe miejscowości powiatu cieszyńskiego<sup>581</sup>. Z kolei Cieszyn został podzielony na 7 rejonów, a wysiedlanie zamierzano przeprowadzić ulicami. Akcje ubezpieczać mieli funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa. MO odpowiedzialna była także za konwojowanie transportu do miejsca przeznaczenia to jest do Głubczyc. Rozpoczęcie akcji zaplanowano na dwa dni później we wczesnych godzinach porannych<sup>582</sup>. Osoby przeznaczone do wysiedlenia mogły zabrać ze sobą 40 kg odzieży i żywności. Dodatkowe zaopatrzenie na drogę mieli otrzymać w PUR. Początkowo planowano poinformować wysiedlanych 48 godzin przed faktem, ale z obawy o możliwość ucieczki oraz ukrycia mienia postanowiono tego zaniechać<sup>583</sup>. Fakt ten był sprzeczny z wytycznymi dotyczącymi organizacji wysiedleń.

Na podstawie zarządzenia wojewody z akcji wysiedleńczej wykluczono osoby mające obywatelstwo austriackie sprzed 1918 roku oraz małżeństwa, w których jedno było Polakiem.

---

<sup>578</sup> APC, zespół: PZZ Cies., sygn. 73, *Sprawozdania z akcji wysiedlania Niemców na terenie Cieszyna 1945-1946, Sprawozdanie z akcji wysiedlenia Niemców na terenie miasta Cieszyna, Cieszyn, 3 sierpień 1945.*

<sup>579</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/Og., sygn. 89, *Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa Cieszynie 1945, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc sierpień i wrzesień 1945 roku Starostwa Powiatowego w Cieszynie z dnia 1 października 1945 roku, do Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Ogólnego w Katowicach, k. 36.*

<sup>580</sup> Tamże.

<sup>581</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/ Sp.- Pol., sygn. 35, *Sprawozdania sytuacyjne za miesiąc sierpień 1946 roku, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie do Urzędu Województwa Śląsko- Dąbrowskiego Wydział Społeczno-Polityczny w Katowicach, Cieszyn, 18 września 1946, dotyczy: sprawozdanie sytuacyjne miesięczne za miesiąc sierpień.*

<sup>582</sup> APC, zespół: Starostwo Powiatowe w Cieszynie, sygn. 20, *Protokoły posiedzeń Komisji Wysiedleńczej przy Starostwie w Cieszynie, Protokół z posiedzenia Komisji Wysiedleńczej odbytego w dn. 22 sierpnia 1946 roku w gmachu Starostwa Powiatowego w Cieszynie.*

<sup>583</sup> Tamże, *Protokół z posiedzenia komisji Wysiedleńczej odbytego w dniu 21 sierpnia 1946 roku w gmachu Starostwa Powiatowego w Cieszynie.*

Należało zwrócić uwagę, by wysiedlić tylko tych, którzy zostali do tego zakwalifikowani przez odpowiednie struktury władzy. Podstawą wyjazdu nie mogła być sama chęć wyjazdu zainteresowanego, na przykład w związku z trudną sytuacją materialną. W sporadycznych przypadkach dopuszczano wysiedlenie chętnych zaliczanych do III i IV grupy DVL, pod warunkiem jednak, że zostanie sporządzony protokół ze szczegółową analizą zarzutów świadczących o odejściu od polskiej przynależności narodowościowej<sup>584</sup>.

Na spotkaniu zdecydowano także, że osoby ciężko chore będą wywożone do punktu zbornego samochodem sanitarnym, które udostępnić miał Polski Czerwony Krzyż (PCK). Wytyczne te zastosowano we wrześniu, kiedy osoby chore wywożono specjalnym transportem<sup>585</sup>.

Listę osób przeznaczonych do wysiedlenia weryfikowano parokrotnie na spotkaniach z przedstawicielami sądownictwa, administracji, PUBP, MO, partii politycznych i organizacji społecznych. Ostateczny kształt listy został zatwierdzony jednogłośnie.

Planowaną akcją wysiedleń mocno zaniepokojeni byli duchowni Kościoła ewangelicko-augsburskiego, do których dotarły już informacje o przebiegu wysiedleń w powiecie bielskim. Podczas konferencji pastoralnej w dniu 16 sierpnia 1946 roku księża bielskich zborów poinformowali bowiem o wysiedleniach miejscowych ewangelików. Pastorzy cieszyńscy pod wrażeniem tych relacji postanowili ratować swoich parafian przeznaczonych do wysiedleń. Delegacja księży ewangelickich udała się do starosty cieszyńskiego Targosza. Ten obiecał przesłać listy wysiedleńcze do gmin w celu ponownej analizy, a także zgodził się na dopuszczenie do obrony wysiedlanych także duchownych ewangelickich<sup>586</sup>.

Zgodnie z planem akcję wysiedlania w powiecie rozpoczęto 23 sierpnia i zdaniem samych przeprowadzających przebiegała ona bardzo sprawnie. Od godziny 6.00 do 18.30 trwało doprowadzanie wysiedlanych do punktu zbornego przez funkcjonariuszy MO, PUBP i Urzędu Skarbowego. Cała akcja obserwowana była przez przedstawicieli partii i organizacji społecznych. Ale i tym razem zaistniały problemy. W trakcie omawiania kwestii związanej z organizacją transportu doszło do sporu wśród członków Komisji Wysiedleńczej. Starosta, a jednocześnie przewodniczący komisji, major Paweł Targosz, zarzucił PZZ stronnictwo

---

<sup>584</sup> Tamże; *Instrukcja Wydziału Społeczno- Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego dla starostów i prezydentów miast w sprawie wysiedlania Niemców z dnia 24 sierpnia 1946 r.*, [w:] *Niemcy w Polsce...*, s. 430.

<sup>585</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 20, *Protokoły posiedzeń Komisji Wysiedleńczej przy Starostwie w Cieszynie, Protokół z posiedzenia Komisji Wysiedleńczej odbytego dnia 13 września 1946 roku w Cieszynie*.

<sup>586</sup> *Zbiory Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w Ustroniu, Księga Protokołów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Ustroniu za lata 1941-1949, Protokół z posiedzenia Rady Kościelnej i Delegatów, które odbyło się w środę dnia 21 sierpnia 1946 roku w kościele*.



i niesprawiedliwość w opiniowaniu osób przeznaczonych do wysiedlenia. W efekcie członkowie komisji postanowili wyłączyć od wysiedlenia wszystkich tych, którzy zostali zrehabilitowani. Z około 140 osób wysiedlono 33, a reszta została zwolniona do domu<sup>587</sup>.

Na uwagę zasługuje postawa starosty. Nie pierwszy raz miał zastrzeżenia do tego, kogo przeznaczano do wysiedleń. Tak było w 1945 roku, wkrótce po objęciu przez niego stanowiska urzędu. Jak sam wspomina na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, grupa osób przeznaczonych do wysiedlenia od kilku dni czekała na dworcu kolejowym w Cieszynie na transport do Niemiec. Ze względu na zniszczenia wojenne komunikacja kolejowa nie istniała, a jej wznowienia nie przewidywano w najbliższym czasie. W tej sytuacji starosta zwołał członków Komisji Wysiedleńczej i ponownie przeanalizowano listy osób przeznaczonych do wysiedlenia. Jak się okazało, tylko kilkanaście rodzin rzeczywiście musiało opuścić terytorium Polski. Byli Niemcami. Natomiast pozostałe osoby były posiadaczami III i IV grupy DVL i nie podlegali obowiązkowemu wysiedleniu. Na pytania dotyczące sposobu przygotowania list, tego, dlaczego w czasie, kiedy powiat nie posiada transportu, przeprowadzano wysiedlenia, starosta nie otrzymał konkretnej odpowiedzi. Następnego dnia osoby zaliczone do III i IV grupy DVL zostały zwolnione do domu, reszta została przewieziona do Ustronia. Do momentu wyjazdu do Niemiec mieszkali w barakach niedaleko Kuźni „Ustron”. Niedoszli wysiedleńcy po powrocie do domów bardzo często zastawali je bez mebli i ubrań, a w niektórych przypadkach nawet zamieszkane przez nowych osadników. Działalność komisji, a następnie Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego i Okręgowego Urzędu Ziemskiego nie została przez starostę Targosza oceniona pozytywnie. Zarzucał im samowolę i bezprawie. Podczas niedoszej akcji wysiedleńczej sprawnie rozporządzili przejętym mieniem, którego nie można było już odzyskać, mimo iż w tej sprawie starosta interweniował<sup>588</sup>.

Z kolei zdaniem innego przedstawiciela starostwa w Cieszynie wiele orzeczeń sądowych przywracających prawa obywatelskie osobom wpisanym do II grupy DVL zostało wydane niewłaściwie. W piśmie do wojewody powiadał on, że chociaż osoby te nie wykazywały w czasie okupacji wrogiego nastawienia do Polaków, to jednak były rodowitymi Niemcami i nadal przyznają się do narodowości niemieckiej. W tej sytuacji, zdaniem

---

<sup>587</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 73, *Sprawozdania z akcji..., Sprawozdanie z akcji wysiedlania Niemców z terenu miasta Cieszyna, Cieszyn, 24 sierpnia 1946 r.*; APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 20, *Protokoły posiedzeń Komisji..., Protokół z posiedzenia Komisji Wysiedleńczej odbytego dnia 23 sierpnia 1946 roku w Cieszynie w domu PUR przy ulicy Daszyńskiego.*

<sup>588</sup> P. Targosz, *Wspomnienia cieszyńskiego starosty. Niemiec, Polak czy... człowiek?* „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1984, nr 19, s. 5, 8.

przedstawiciela starostwa, należało wystąpić z wnioskiem do Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego o ponowne rozpatrzenie sprawy<sup>589</sup>. Przytoczone relacje pokazują panujący w tym czasie chaos organizacyjny, a także rozbieżności istniejące pomiędzy przedstawicielami aparatu władzy w podejściu do akcji wysiedlania ludności niemieckiej.

Działania Komisji Wysiedleńczej w dniu 23 sierpnia 1946 roku obserwowane były przez dziennikarza „Trybuny Robotniczej”. Przebieg spotkania i ocena postępowania cieszyńskiego starosty zamieszczone zostały na łamach gazety. Można tu znaleźć potwierdzenie skrupulatności komisji w ponownym analizowaniu zasadności wysiedlenia poszczególnych osób. Wszystko pozostawało w zgodzie z hasłem wojewody Aleksandra Zawadzkiego, że „nie wolno (...) stracić dla polskości ani jednej polskiej duszy”. Ocena postępowania starosty Targosza była jednoznacznie pozytywna. Autor tekstu pisał: „(...)z uznaniem zaznaczyć należy, że starosta powiatowy major Targosz bardzo umiejętnie i rzeczowo podchodził do rozwiązywania poszczególnych problemów”<sup>590</sup>.

Podobnie jak w przypadku akcji w Cieszynie starosta podszedł do sprawy wysiedleń w Ustroniu, gdzie na podstawie ustaleń miejscowej komisji, w lipcu 1945 roku miało dojść do wywiezienia „dwójkarzy”. Starosta Targosz po przybyciu do Ustronia wraz z delegatem wojewódzkim rozpoczęli weryfikować listę. I tutaj w konsekwencji pozostało do wysiedlenia tylko parę osób, mimo że zdaniem funkcjonariuszy MO obecnych przy zdarzeniu wielu z uratowanych przed wysiedleniem w czasie okupacji działało na niekorzyść Polaków<sup>591</sup>.

Z kolei 23 sierpnia 1946 roku na posiedzeniu Komisji Wysiedleńczej w Cieszynie Targosz polecił wyłączyć z wysiedleń współpracownika powiatowego lekarza. Powoływał się przy tym na fakt, że był on na swoim stanowisku niezastąpiony, a także iż postawione wobec niego zarzuty do tej pory nie zostały przez sąd rozpatrzone. Były to okoliczności, dzięki którym wstrzymano wysiedlenie. Na tym samym posiedzeniu postanowiono także wykluczyć z wysiedleń wszystkich tych, którzy posiadali prawomocne orzeczenia sądowe. W efekcie z początkowej listy 18 osób do wysiedlenia pozostało pięć<sup>592</sup>.

---

<sup>589</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn.: 430, *Sprawy cudzoziemców(rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwanie, obrona rynku pracy itp., 1947, Pismo poufne do obywatela Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach ze Starostwa Powiatowego w Cieszynie dotyczące repatriacji Niemców, z dnia 23 sierpnia 1946 roku.*

<sup>590</sup> *Wysiedlanie Niemców w Cieszynie*, „Trybuna Robotnicza”, 31 VIII 1946, s.7.

<sup>591</sup> *Pismo posterunku MO w Ustroniu do Powiatowego Urzędu Propagandy i Informacji w Cieszynie dotyczące volksdeutschów grupy II z dnia 31 lipca 1945*, [w:] *Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów*, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 379; O. Michejda, *Pięć pięćdziesięciolecie Kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie przed Cieszynem (1909- 1959)*, [w:] *Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice 1992, s. 237.

<sup>592</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 20, *Protokoły posiedzeń Komisji..., Protokół z posiedzenia Komisji Wysiedleńczej odbytego dnia 23 sierpnia 1946 roku w Cieszynie.*

Poza wymienionym wcześniej współpracownikiem lekarza, który był fachowcem uprawnionym do zwolnienia z wysiedlenia, na terenie powiatu przebywały jeszcze trzy osoby w podobnej sytuacji. Dwie z nich to osoby z grupy fachowców, których można było zastąpić dopiero po skompletowaniu odpowiednich kadr zastępczych z Polaków lub fachowców reprezentujących nieistniejące w Polsce gałęzie przemysłu. Przewidywano, że czas zastąpienia ich polskim robotnikiem miał wynosić pół roku. Trzeciego fachowca zastąpić zamierzano zaś dopiero po roku<sup>593</sup>.

Najbardziej drastycznym przypadkiem wysiedleń z Cieszyna było zmuszenie do wyjazdu osób narodowości niemieckiej mieszkających w domu starców w tym mieście. W sierpniu 1947 roku przeznaczono do wysiedlenia i wywieziono do obozu 13 niemieckich starców i kalek<sup>594</sup>. Najstarsza z tych osób urodziła się w 1860 roku, więc miała 87 lat, a najmłodsza urodzona w 1899 „tylko” 48 lat.

Szczególną uwagę w akcji wysiedleńczej zwrócono na Skoczów jako „dawne gniazdo „koźdoniowców”<sup>595</sup>. Nie krzywdząc Polaków, należało usunąć wszystkich tych, którzy rzeczywiście byli Niemcami i nie rokowali szansy na polonizację. W efekcie ze 158 osób przeznaczonych w sierpniu 1946 roku do wysiedlenia pozostało 63. Część zbiegła lub zmarła, ale większość zostało skreślona z listy. Wszystko wskazuje na to, że nie byli to rodowici Niemcy. Najprawdopodobniej posiadali III albo IV grupę DVL, lub jeden ze współmałżonków był Polakiem<sup>596</sup>. Zadecydowała ich przynależność do ruchu separatystycznego. Problem „koźdoniowców” przewijał się jeszcze parę razy przy kwestii niemieckiej w powiecie cieszyńskim. Widoczne to było zwłaszcza w okresie nasilenia sporu polsko-czechosłowackiego o Zaolzie. Oskarżano wówczas władze Czechosłowacji o tolerowanie na swoim terytorium zbiegłych nazistów i „dwójkarzy”, którzy w zamian za szybką rehabilitację prowadzili antypolską propagandę. Tradycjami ruchu koźdoniowskiego tłumaczono też proniemiecką postawę części mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Jednak większego zagrożenia ze strony „koźdoniowców” nie stwierdzano<sup>597</sup>. Podobna sytuacja

---

<sup>593</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn.: 418, *Spisy Niemców – fachowców przeznaczonych do repatriacji w późniejszym terminie 1946*.

<sup>594</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 417, *Akcja wysiedlania osób pozbawionych praw obywatelskich do Niemiec – wykazy, opinie, korespondencja, Lista Niemców wysiedlonych w dniu 15 sierpnia 1947 roku z domu starców*; AP Kat, zespół: UWŚL/ Sp. – Pol., sygn. 48, *Sprawozdania sytuacyjne Starostw za sierpień 1947 roku, Sprawozdanie Starostwa Powiatowego w Cieszynie do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko- Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Cieszyn, 1 października 1947*, k.12.

<sup>595</sup> Tamże, *Protokół z posiedzenia Komisji Wysiedleńczej w sprawie wysiedlenia osób narodowości niemieckiej z terenu miasta Skoczowa z dnia 28 sierpnia 1946 roku*.

<sup>596</sup> Tamże.

<sup>597</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 676.

wysiedlenia znacznie mniej liczebnej grupy Niemców, niż początkowo zakładano, istniała także w innych miejscowościach powiatu. Z osób przeznaczonych do wysiedleń w początkowym etapie w ostateczności pozostawało niewiele. Tak było na przykład w Brennej, skąd z 15 osób pozostały jedynie trzy.

Poza akcjami organizowanymi przez administrację państwową dochodziło do dobrowolnego zgłaszania się ludności niemieckiej do wyjazdu do stref okupowanych. Z powiatu cieszyńskiego do wyjazdu do Niemiec do czerwca 1946 roku do Referatu Społeczno – Politycznego Starostwa Cieszyńskiego zgłosiło się jeszcze 166 Niemców<sup>598</sup>, ale we wrześniu już tylko 8 osób. Wszystkie z terenu Ustronia, wszystkie posiadające obywatelstwo niemieckie<sup>599</sup>. Jednak dokładna ostateczna liczba osób, które w ten sposób opuścili powiat jest nie do ustalenia, ze względu na luki w zachowanych źródłach.

We wrześniu 1946 roku władze starostwa donosiły do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, że akcja wysiedleńcza na tym terenie została całkowicie zakończona<sup>600</sup>. Odmienne zdania były cieszyńskie władze PPS, które jeszcze w listopadzie 1947 roku informowały o bardzo wolnym tempie wysiedleń na terenie powiatu. Stwierdzono nawet, że akcja nie została jeszcze doprowadzona do końca<sup>601</sup>.

Rok później, w październiku 1948 roku, Powiatowy Komitet PPS (PK PPS) w Cieszynie donosił, że przeprowadzone w tym okresie wysiedlenie ludności niemieckiej zakończyło się niepowodzeniem. Większość Niemców powróciła z punktu zbornego w Głubczycach<sup>602</sup>. Te opinie były wynikiem wstrzymania wysiedleń od stycznia do kwietnia 1947 roku na skutek sporów na płaszczyźnie międzynarodowej. Najważniejszy konflikt dotyczył liczby wysiedlonych dotychczas Niemców do poszczególnych stref okupacyjnych. Do tego jeszcze doszły oskarżenia o prowadzenie przez Polskę wysiedleń niezgodnie z umową. Chodziło o nieprzystosowanie wagonów z Niemcami do warunków zimowych.

---

<sup>598</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/Sp.- Pol., sygn. 32, *Sprawozdania sytuacyjne za miesiąc maj 1946r., Sprawozdanie sytuacyjne Starostwa Powiatowego w Cieszynie za miesiąc maj 1946 do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Cieszyn, 2 czerwiec 1946*, k. 10.

<sup>599</sup> *Protokół spisany dnia 5 września 1946 roku z odbytego posiedzenia Komitetu Obywatelskiego w Ustroniu w sprawie wysiedlania Niemców*, [w:] *Wybór źródeł do dziejów Ustronia*, t. 3, red. K. Nowak, Cieszyn – Ustroń 1999, s. 12.

<sup>600</sup> AP Kat., zespół: UWŚL/Sp. – Pol., sygn. 36, *Sprawozdania sytuacyjne za miesiąc wrzesień 1946 roku, Sprawozdanie sytuacyjne miesięczne Starostwa Powiatowego w Cieszynie do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego za miesiąc wrzesień, Cieszyn, 4 wrzesień 1946*, k. 9.

<sup>601</sup> AP Kat., zespół: PK PPS Cieszyn Wydział Polityczno- Propagandowy, sygn. 60/VIII/1, *Sprawozdania miesięczne 1946 -1948, Sprawozdanie Referatu Polityczno- Propagandowego przy Powiatowym Komitecie PPS w Cieszynie za miesiąc październik 1947, Cieszyn, 4 listopada 1947 roku*.

<sup>602</sup> AP Kat., zespół: PK PPS Cieszyn Wydział Polityczno- Propagandowy, sygn. 60/VIII/1, *Sprawozdania miesięczne 1946 -1948, Sprawozdanie z działalności Referatu Polityczno- Propagandowego przy PK PPS w Cieszynie za miesiąc październik 1948, Cieszyn, 26 października 1948*, k. 20.

W związku z tym wstrzymano także wydawanie orzeczeń o pozbawieniu obywatelstwa Państwa Polskiego. Ludność niemiecka, która znalazła się w obozach w Głubczycach lub Gliwicach, powróciła w ten sposób w części do swoich domów. Jednak nie oznaczało to, że ostatecznie uchroniły się od wysiedleń. Po wznowieniu akcji, miały być ponownie wywiezione do punktów etapowych<sup>603</sup>.

Takie same jak w powiecie cieszyńskim zasady organizacyjne akcji wysiedlania Niemców obowiązywały w powiecie bielskim. Już 6 lipca 1945 roku przedstawiciele władz lokalnych, partii, organizacji społecznych i związków zajmowali się zarządzeniem wojewody dotyczącym zakazu zamieszkiwania osób narodowości niemieckiej na obszarze województwa śląsko-dąbrowskiego (zarządzenie nr 120 z dnia 2 lipca 1945 roku<sup>604</sup>). Podjęto wtedy decyzję, by do 16 lipca 1945 roku zebrać informacje o zamieszkujących powiat bielski Niemcach. Wśród pozyskanych danych miały znaleźć się między innymi miejsce zatrudnienia, specjalność, podstawy zakwalifikowania do DVL oraz zachowanie podczas okupacji. Podczas dyskusji wiceprezydent Bielska Jan Grzbiela zwrócił uwagę, że poza ludnością zdecydowaną niemiecką i zdecydowaną polską jest jeszcze grupa osób niezdecydowanych narodowościowo. I tę grupę należało, zdaniem wiceprezydenta, pozyskać dla polskości. Co do niemieckich specjalistów wnioskowano, tak jak i w powiecie cieszyńskim, o pozostawieniu ich na miejscu aż do czasu pozyskania polskich wykwalifikowanych pracowników<sup>605</sup>.

Problemem spornym na posiedzeniu w starostwie była sprawa Austriaków zamieszkujących powiat bielski. Chodziło o obywateli austriackich sprzed 1918 roku. Część uczestników uważała, że należy ich traktować na równi z Niemcami, mimo iż Austria została uznana przez mocarstwa sprzymierzone za ofiarę napaści hitlerowskiej. Zdaniem jednego z urzędników różnica w postępowaniu Niemców i Austriaków sprowadzała się jedynie do tego, że ci drudzy działali w „białych rękawiczkach”<sup>606</sup>. Ostatecznie obywatele austriaccy

---

<sup>603</sup> AP Kat, zespół: UWŚL/ Sp. – Pol., sygn. 53, *Sprawozdania sytuacyjne za..., Sprawozdania sytuacyjne starostw za miesiąc grudzień 1947 roku, Sprawozdanie kwartalne Starostwa Powiatowego Cieszyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko - Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Cieszyn, 31 grudnia 1947, k. 2.*

<sup>604</sup> Z. Woźniczka, *Represje wobec mieszkańców..., s. 71.*

<sup>605</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 156, *Protokoły z posiedzeń odbytych na zarządzenie Wojewody Śląsko- Dąbrowskiego w sprawie zakazu zamieszkiwania osób narodowości niemieckiej na obszarze Województwa Śląsko- Dąbrowskiego 1945, Protokół z konferencji odbytej w Sali konferencyjnej Starostwa w dniu 6 lipca 1945 roku, zwołanej na skutek zarządzenia nr 120 Ob. Wojewody Śląsko- Dąbrowskiego o zakazie zamieszkiwania osób narodowości niemieckiej na obszarze Województwa Śląsko- Dąbrowskiego, k.16- 19.*

<sup>606</sup> Tamże, k. 17.

mieli również podlegać wysiedleniu, co zostało potwierdzone przez wiceprezydenta Grzbiełę na kolejnej konferencji w dniu 15 lipca 1945 roku<sup>607</sup>.

Na podstawie decyzji podjętych na spotkaniu w starostwie oraz przesłanej do gmin instrukcji w sprawie przeprowadzenia rejestracji osób narodowości niemieckiej na wyjazd do Niemiec<sup>608</sup> w gminach utworzono komisje społeczno – polityczne składające się co najmniej z pięciu osób, przedstawiciele miejscowych partii politycznych, związków i organizacji. Dla obozowania Niemców przeznaczonych do wysiedlenia wyszukano i przygotowano specjalne obiekty. W dniach poprzedzających rejestrację Niemców do gmin rozesłano ściśle poufną informację dotyczącą zasad, którymi należało się kierować przy rozstrzyganiu, kogo wysiedlać, a kogo nie. Już we wstępie przytoczono naczelną zasadę, którą kierowano się w pozostałej części województwa śląskiego, a mianowicie: „Nie utracić ani jednej duszy polskiej, a odgrzebać dusze polskie z naleciałości niemieckiej”. W piśmie tym starosta przypominał, że także wśród zaliczonych do II grupy volkslisty sporą część stanowili Polacy, których, jak to określił, „nie powinno się utracić dla narodu polskiego”<sup>609</sup>.

Podobnie jak na pozostałych terenach państwa polskiego przeznaczeni do wysiedlenia Niemcy mogli ze sobą zabrać rzeczy osobiste i żywność. Jednak w porównaniu z powiatem cieszyńskim, gdzie można było posiadać 40 kilogramów, w powiecie bielskim ograniczono wagę bagażu początkowo do 25 kilogramów. Przywołano przy tym fakt, że podobnie z Polakami postępowali Niemcy podczas wojny. Dobytek ten musiał być skontrolowany, a cenne przedmioty skonfiskowane na rzecz państwa<sup>610</sup>.

Na kolejnym spotkaniu kierujących akcją wysiedlania Niemców w dniu 21 lipca 1945 roku ustalono punkty osadzania ludności niemieckiej w Bielsku. Mieściły się one przy placu Kościelnym 6, 8, ulicach: Pestalozzkiego 8, Staszica 4 i 8 oraz w Ewangelickim Domu Sierot, Gimnazjum Żeńskim przy Schodowej 4 i w dwóch szkołach w Aleksandrowicach. Poza tym

---

<sup>607</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Protokół z konferencji odbytej w dniu 15 lipca 1945 roku w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego w Bielsku, zwołanej przez Starostę Powiatowego Bielskiego na skutek pisma okólnego Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego z dnia 10 lipca 1945 r. Nr SP – II – 75 b/I celem utworzenia sztabu kierowniczego do akcji wysiedlenia Niemców*, k. 52.

<sup>608</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Instrukcja w sprawie przeprowadzenia rejestracji osób narodowości niemieckiej na wyjazd do Niemiec, Bielsko, dnia 9 lipca 1945 r.*, k. 6-9.

<sup>609</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Pismo Starosty Powiatowego Bielskiego dotyczące zasad kwalifikowania osób narodowości niemieckiej na wyjazd do Niemiec, Bielsko, dnia 9 lipca 1945 r.*, k.11.

<sup>610</sup> Tamże, *Protokół z konferencji odbytej w dniu 15 lipca 1945 roku w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego w Bielsku, zwołanej przez Starostę Powiatowego Bielskiego na skutek pisma okólnego Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego z dnia 10 lipca 1945 r. Nr SP – II – 75 b/I celem utworzenia sztabu kierowniczego do akcji wysiedlenia Niemców*, k. 53.

zmniejszono dozwoloną wagę bagażu podręcznego do 20 kilogramów. Na koniec ustalono termin stawienia się Niemców na wyjazd na 23 lipca 1945 roku godzinę 9.00 rano w wyznaczonych punktach. Stamtąd mieli być skierowani do punktów kolejowych<sup>611</sup>.

W tym samym dniu, 21 lipca 1945 roku, doszło w siedzibie starostwa do kolejnego spotkania dotyczącego wysiedlania Niemców. Tym razem w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele gmin powiatu bielskiego. Starosta Chmielewski poinstruował o zabezpieczeniu oraz obowiązku dokonania spisu mieszkań wysiedlanej ludności niemieckiej. Ustalono trzy obozy dla Niemców: w Bielsku, Dziedzicach i w Strumieniu. Do każdego obozu przyporządkowano poszczególne gminy powiatu, co przedstawia poniższa tabela (Tabela 9).

**Tabela 9**

**Obozy dla Niemców na terenie powiatu bielskiego w 1945 roku**

Obozy	I. Obóz Strumień	II. Obóz Dziedzice	III. Obóz Bielsko
<b>Gminy</b>	Zbytków, Bąków, Zabłocie, Drogomyśl, Roztropice, Mnich, Zaborze, Iłownica, Chybie, Frelichów, Zarzeczce, Landek, Rudzica	Czechowice- Dziedzice, Zabrzeg, Ligota, Bronów, Międzyrzecze Górne, Międzyrzecze Dolne, Mazańcowice, Komorowice	Kamienica, Mikuszowice, Stare Bielsko, Jasienica, Łazy, Bielowicko, Bystra, Wapienia, Jaworze, Wieszcza, Świątoszówka, Grodziec

ŹRÓDŁO: AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Sprawozdanie z dnia 21 lipca 1945 roku ze spotkania przedstawicieli gmin powiatu bielskiego w Starostwie Powiatowym w Bielsku w sprawie akcji wysiedlenia Niemców i zabezpieczenia mienia poniemieckiego*, k. 75.

Do wymienionych powyżej punktów zbórnych ludność niemiecką mieli doprowadzić funkcjonariusze milicji oraz Straż Obywatelska. Z kolei z punktów tych Niemcy mieli być przewożeni do granic Polski, do Zgorzelca<sup>612</sup>.

<sup>611</sup> Tamże, *Sprawozdanie z dnia 21 lipca 1945 roku ze spotkania sztabu kierowniczego celem ustalenia kompetencji sztabu kierowniczego mającego na celu wysiedlenie Niemców z terenu powiatu*, k. 72.

Wysiedlenia posiadaczy II grupy DVL rozpoczęły się definitywnie 24 lipca 1945 roku. W dniach poprzedzających akcję, by uniknąć szabrownictwa, Bielsko patrolowane było przez żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Ostatecznie wyznaczono cztery punkty, do których należało doprowadzać Niemców, a mianowicie: szkoły przy ulicy Staszica 4 i w Aleksandrowicach, plac Kościelny i budynek przy ulicy Partyzantów 72<sup>613</sup>. Grupy, które zajmowały się wysiedlaniem, składały się z jednego urzędnika Tymczasowego Zarządu Państwowego (TZP) i jednego milicjanta lub żołnierza. Po otrzymaniu rejonu ze spisem ulic i nazwisk osób przeznaczonych do wysiedlenia grupy ruszyły w teren. Akcja rządziła się określonymi zasadami. Po wejściu do mieszkania oznajmiano wyczytanym osobom, że w ciągu pół godziny muszą spakować tylko najpotrzebniejsze rzeczy (do 20 kilogramów na osobę) oraz żywność na trzy dni, a następnie czekać pod bramą określonego budynku. Wszystkie osoby z danego rejonu doprowadzano do najbliższego punktu, a mieszkanie zabezpieczano. Klucze z mieszkań zostały ponumerowane i przekazane jednemu z urzędników Tymczasowego Zarządu Państwowego. Mimo takich zabezpieczeń przed szabrownictwem w ciągu jednej doby zgłoszono 76 raportów o włamaniach do poniemieckich mieszkań. Dlatego kierownictwo TZP wraz ze starostwem i prezydentem Bielska podjęły decyzję o zabezpieczeniu rzeczy wartościowych, które wysiedlani Niemcy pozostawili w swoich domach. Rzeczy te zostały przewiezione do magazynów Tymczasowego Zarządu Państwowego<sup>614</sup>.

Według danych Starostwa Powiatowego w obozach w samym Bielsku przebywało ogółem 2745, a w obozie w Czechowicach – Dziedzicach 1606 osób<sup>615</sup>. Byli wśród nich posiadacze I, II i III grupy volkslisty. Większość stanowiły kobiety i dzieci.

Jednocześnie, zgodnie z pismem okólnym wojewody z dnia 11 lipca 1945 roku, wydawano zaświadczenia na indywidualne wyjazdy do Niemiec. Łącznie w tym czasie

---

<sup>612</sup> Tamże, *Sprawozdanie z dnia 21 lipca 1945 roku ze spotkania przedstawicieli gmin powiatu bielskiego w Starostwie Powiatowym w Bielsku w sprawie akcji wysiedlenia Niemców i zabezpieczenia mienia poniemieckiego*, k. 75.

<sup>613</sup> W innych materiałach wymieniono następujące miejsca koncentracji Niemców w Bielsku: przy ul. Staszica 4, 8 – 4, Limanowskiego, pl. Kościelnym 6, 8, w Aleksandrowicach (AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Sprawozdanie z akcji rejestracji zobozowania Niemców przeznaczonych na wyjazd, przeprowadzonej na skutek zarządzenia nr 120 Wojewody Śląsko – Dąbrowskiego, Bielsko 17 sierpnia 1945 r.*, k. 98); przy ul. Staszica 4, pl. Kościelnym 6, 7, w Aleksandrowicach (AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Pismo Komisariatu Milicji Obywatelskiej w Bielsku do Starostwa Powiatowego w Bielsku, Bielsko, dnia 8 sierpnia 1945 r.*, k. 103).

<sup>614</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Zakaz zamieszkania osobom narodowości niemieckiej. Sprawy wysiedleńcze 1945, Raport z akcji wysiedleńczej, Bielsko 11 sierpnia 1945 r.*, k. 148-149.

<sup>615</sup> Tamże, *Sprawozdanie Starostwa Powiatowego Bielskiego z akcji rejestracji obozowania Niemców przeznaczonych na wyjazd, przeprowadzonej na skutek zarządzenia Nr 120 Wojewody Śląsko – Dąbrowskiego, Bielsko 17 sierpnia 1945 r.*, k. 98.



zgłosiło się 467 osób<sup>616</sup>, głównie z I i II grupą DVL. Tu także większość stanowiły kobiety i dzieci. Z tej liczby Komisja Wojewódzka zwolniła z wyjazdu 12 osób, a starostwo trzy.

Podobnie jak w powiecie cieszyńskim lipcowa akcja wysiedlania Niemców nie zakończyła się wysiedleniem wszystkich wpisanych na listy. Komisja Wojewódzka przeprowadziła szczegółową selekcję i część Niemców została zwolniona. Z obozu w Bielsku łącznie zwolniono 1204 osoby. W połowie sierpnia 1945 roku w bielskim obozie przebywało jeszcze 1579 Niemców. Zdecydowaną większość stanowili posiadacze II grupy volkslisty, bo aż 1517 osób<sup>617</sup>.

Rozpoczęta w ten sposób akcja wysiedlania ludności niemieckiej w powiecie bielskim trwała do 3 września 1945 roku<sup>618</sup>. Wywieziono wtedy 1073 Niemców, a 545 osobom wystawiono zaświadczenia na dobrowolny wyjazd do Niemiec. Do końca 1945 roku z indywidualnego wyjazdu skorzystało jeszcze 298 osób.

Wśród wysiedlonych w tym czasie Niemców znalazło się dziewięć pielęgniarek, z których trzy przekroczyły 75 rok życia. W ich sprawie interweniowała ewangelicka gmina kościelna. Prośba pozostawienia ich na miejscu została jednak odrzucona. Do wyjazdu zostały także zmuszone niemieckie zakonnice, a także, jak w Cieszynie, niemieccy pensjonariusze domu starców<sup>619</sup>.

Podobnie jak w powiecie cieszyńskim i w powiecie bielskim akcja wysiedlania Niemców została przerwana. Powodem była odmowna decyzja władz radzieckich na przyjmowanie transportów do swojej strefy, jak również postanowienia Sojuszniczej Rady Kontroli dotyczące organizacji przesiedlania Niemców do poszczególnych stref okupacyjnych państwa niemieckiego. Ci z Niemców, których nie zdołano wywieźć z Polski i przebywali w różnych podobozach Bielska, zostali umieszczeni w jednym miejscu<sup>620</sup>.

Dopiero w lipcu 1946 roku wznowiono akcję wysiedlania ludności niemieckiej. Bielskich Niemców przeznaczonych do wysiedlenia przewożono do byłego hotelu „Prezydent”<sup>621</sup>, skąd kierowano ich do Punktu Zborczego w Głubczycach, a następnie do angielskiej i radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec. Pierwszy transport Niemców ruszył

---

<sup>616</sup> Tamże.

<sup>617</sup> Tamże.

<sup>618</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s. 40.

<sup>619</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czeczpor, *Problemy narodowościowe na Śląsku ...*, s.669.

<sup>620</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s.40.

<sup>621</sup> *Niemcy opuszczają Bielsko*, „Trybuna Robotnicza”, 27 VII 1946, s.7; *Catoroczny bilans działalności PUR-u w powiecie bielskim*, „Trybuna Robotnicza”, 11 I 1947, s.7; Jak podaje L. Byrska we wspomnieniach zachowało się, że hotel „Prezydent” po wyzwoleniu pełnił funkcję więzienia i domu przesiedleńczego dla bielskich Niemców; zob. L. Byrska, *Wspomnienia z Bielska*, [w:] *Bielsko – Biała w zwierciadle czasu: wspomnienia mieszkańców z lat 1900- 1945*, oprac. J. Polak, Bielsko- Biała 2002, s. 171;

z Bielska 26 lipca 1946 roku. W tym dniu wywieziono 210 osób. Podobnie jak we wcześniejszych akcjach na terenie powiatu bielskiego i powiatu cieszyńskiego część osób przeznaczonych do wyjazdu została z niego zwolniona. Nie wszyscy Niemcy objęci spisem wysiedleńczym byli już poza tym uchwytni. Część z nich wyjechała dobrowolnie już wcześniej, inni zmienili miejsce zamieszkania. Kilka osób zostało znalezionych na przykład w Białej<sup>622</sup>. W kolejnych tygodniach wysiedleniami objęto pozostałe miejscowości powiatu bielskiego. Do 10 sierpnia 1946 roku w dwóch transportach wywieziono około 450 osób<sup>623</sup>. Zimą akcja została przerwana ponownie na podstawie decyzji władz stref okupacyjnych. W tym okresie wywieziono z powiatu bielskiego 1652 osoby, z których większość stanowiły kobiety i dzieci<sup>624</sup>. Natomiast z samego Bielska do końca 1946 roku wywieziono łącznie 4734 Niemców<sup>625</sup>.

Ze względu na wspomniane już wyżej ukrywanie się bielskich Niemców u ludności niemieckiej w Białej i okolicznych wioskach zachodziła potrzeba zsynchronizowania akcji wysiedleń powiatów bielskiego i bialskiego. Z inicjatywą taką wystąpiła w 1946 roku Miejska Rada Narodowa w Białej, podejmując uchwałę o zwróceniu się do starostwa i PUBP by przyspieszono akcję wysiedlania bialskich Niemców i prowadzono ją równocześnie z akcją bielską<sup>626</sup>. Podobna sytuacja powtórzyła się jeszcze w 1948 roku.

W kolejnym roku liczba wysiedlonych osób narodowości niemieckiej znacznie zmalała. Wysiedlono zaledwie 75 osób i to głównie starców, bezdomne dzieci i kaleki. Transport ten został odesłany do Głubczyc, a następnie do radzieckiej strefy okupacyjnej. Tak mała liczba wysiedlonych w 1947 roku wiązała się przede wszystkim z przeciągającymi się sprawami postępowań rehabilitacyjnych<sup>627</sup>.

Na początku 1948 roku powiat bielski zamieszkiwała jeszcze dosyć duża grupa Niemców. Z danych z połowy września wynikało, że w obozach w Jaworznie, Potulicach, Gliwicach, Lesznie – Gronowie, przy kopalni „Kleofas” oraz w więzieniach w Bielsku

<sup>622</sup> Niemcy opuszczają Bielsko, „Trybuna Robotnicza”, 27 VII 1946, s.7; J. Polak, *Zarys dziejów Lipnika*, Bielsko – Biała 2002, s. 312.

<sup>623</sup> Wysiedlanie Niemców w powiecie bielskim trwa, „Trybuna Robotnicza”, 20 VIII 1946, s. 7.

<sup>624</sup> Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej ...*, s. 41; *Raport Wydziału Społeczno – Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego do Departamentu Osiedleńczego MZO o wysiedlaniu Niemców (fragment)*, 16 kwiecień 1947r., [w:] *Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów*, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s.465 – 466.

<sup>625</sup> *Caloroczny bilans działalności PUR-u w powiecie bielskim*, „Trybuna Robotnicza”, 11 I 1947, s.7.

<sup>626</sup> *Sprawozdanie Starostwa w Białej za sierpień 1946 r. Fragment dotyczący rehabilitacji volksdeutschów*, [w:] *Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów*, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s.106; K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku...*, s. 669; J. Polak, *Zarys dziejów Lipnika...*, s. 312.

<sup>627</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku...*, s. 671; Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 41.

i Cieszynie przebywało około 200 osób. Część dzieci osób osadzonych znajdowała się w Domu Dziecka w Bielsku<sup>628</sup>.

Według danych starostwa z tego samego okresu do transportu przeznaczono 1100 osób, jednak wysiedlono tylko niecałe 300 osób. Podobnie jak w poprzednich akcjach zabezpieczaniem zajmowali się funkcjonariusze UB, MO i ORMÓ. Tym razem punktem zbornym była sala Powiatowej Komendy „Służba Polsce” przy ulicy Słowackiego. W punkcie zbornym specjalna komisja ponownie typowała, które osoby miały być wysiedlone, a które miały być zwolnione do domów. Jak się okazało spora grupa nie nadawała się do wyjazdu, między innymi ze względu na stan zdrowia czy sędziwy wiek. Osoby te zostały zwolnione do domów. Z kolei wyznaczeni do transportu przechodzili badania lekarskie. Ostatecznie 15 września 1948 roku do Głubczyc wyjechało 263 Niemców<sup>629</sup>.

W 1949 roku na terenie powiatu bielskiego przebywało jeszcze 340 osób zewidencjonowanych jako Niemcy, a także 350 osób niezrehabilitowanych. Ogólna liczba wysiedlonych była niższa niż w poprzednich latach i wynosiła 260 osób<sup>630</sup>.

W kolejnym roku liczba wysiedlonych wzrosła, co związane było z podpisaną umową rządową Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w styczniu 1950 roku. Zakładała ona wysiedlenie wszystkich pozostałych jeszcze w Polsce Niemców. Dzięki temu, że w protokole nie sprecyzowano definicji Niemców objętych akcją wysiedleńczą, strona polska mogła dowolnie to interpretować, zgodnie z polskim interesem<sup>631</sup>. Za zakończenie akcji wysiedleńczej ludności niemieckiej na ziemiach polskich można przyjąć rozwiązanie 10 marca 1951 roku Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, który zajmował się techniczną organizacją wysiedleń. Od tego momentu Niemcy opuszczali Polskę w ramach indywidualnych wyjazdów<sup>632</sup>. Propagandowo jednak akcja wysiedlania ludności niemieckiej z powiatu bielskiego zakończyła się już w listopadzie 1946 roku, o czym donosiła „Trybuna Robotnicza”<sup>633</sup>. Wtedy to z Bielska miał odjechać ostatni transport z 860 Niemcami.

Ostatecznie w 1950 roku z powiatu bielskiego do dawnej strefy radzieckiej wywieziono około 700 osób pozbawionych obywatelstwa polskiego. Łącznie w latach 1945 –

<sup>628</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku...*, s. 672.

<sup>629</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 162, *Repatriacja Niemców 1948 – 1950, Sprawozdanie z akcji wysiedleńczej Starostwa Powiatowego Bielskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko – Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Bielsko, dn. 21 września 1948 r.*, k. 45 – 46. Z kolei u Z. Łempińskiego liczba wysiedlonych Niemców z powiatu bielskiego w 1948 roku wynosi 269 osób, patrz: Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 44.

<sup>630</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku...*, s. 672; Z. Łempiński, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 44.

<sup>631</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenia Niemców ...*, s. 219.

<sup>632</sup> G. Janusz, *Status ludności niemieckiej...*, s. 26.

<sup>633</sup> *Całoroczny bilans działalności PUR-u w powiecie bielskim*, „Trybuna Robotnicza”, 11 I 1947, s.7.

-1950 z powiatu bielskiego w akcjach zorganizowanych wywieziono do Niemiec 4872 osoby<sup>634</sup>.

Podobnie jak w powiecie cieszyńskim, także w powiecie bielskim istniał problem Niemców z II grupą DVL zatrudnionych w przemyśle. Część z nich złożyła jednak wnioski o rehabilitację. Tak było w przypadku robotników zatrudnionych w Młynie Walcowym w Starym Bielsku, którzy wnioski złożyli w styczniu 1946 roku. Ale jeszcze rok później ich wnioski nie były rozpatrzone<sup>635</sup>. W tym czasie, na przełomie stycznia i lutego 1947 roku, zakłady przemysłowe Bielska zatrudniały sporą grupę niezrehabilitowanych Niemców z II grupą DVL. Przykładem może być Fabryka Maszyn i Odlewni Żelaza będąca pod zarządem państwowym, gdzie pracowały 24 osoby posiadające II grupę volkslisty, czy Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane z 15 osobami z II grupą DVL<sup>636</sup>. Możliwe, że zatrudnieni niemieccy robotnicy nie mogli być zastąpieni przez polskich fachowców i dlatego ich wysiedlenie było odraczane. Tak było w przypadku dwu pracowników zakładu G. Josephy Spadkobiercy Bielsko. Jeden z nich był inżynierem, drugi - majstrem. Obaj posiadali II grupę volkslisty. W ich sprawie u bielskiego starosty interweniowało Ministerstwo Przemysłu – Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego, które w piśmie prosiło o odroczenie wysiedlenia na dwa miesiące. W uzasadnieniu stwierdzano, że wspomniany inżynier był jedynym konstruktorem w maszynach przędzalniczych zatrudnionym w firmie Josephi, a majster jedynym monterem maszyn. Brak tych specjalistów byłby dla produkcji i całego zakładu bardzo niekorzystny<sup>637</sup>.

Brak fachowców widoczny był również poza przemysłem. W materiałach archiwalnych zachowało się pismo bielskiego ortopedy, w którym uzasadniał przyczynę zatrudnienia w swoim gabinecie dwu Niemców. Jeden z nich został już zrehabilitowany. Co do drugiego, to tak jak w innych przypadkach uzasadnieniem był brak polskich specjalistów na tym terenie<sup>638</sup>.

---

<sup>634</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe ...*, s. 673.

<sup>635</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn.138, *Wykaz Niemców niezrehabilitowanych i bez deklaracji wierności zatrudnionych lub przeznaczonych do repatriacji 1947, Pismo Młynu Walcowego w Starym Bielsku do Starostwa Powiatowego Wydział Społeczno- Polityczny w Bielsku z dnia 4 stycznia 1947 r.*, k. 1-3.

<sup>636</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn.138, *Wykaz Niemców niezrehabilitowanych i bez deklaracji wierności zatrudnionych lub przeznaczonych do repatriacji 1947*.

<sup>637</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 157, *Sprawy dotyczące zakazu zamieszkania osób narodowości niemieckiej na obszarze województwa śląsko- dąbrowskiego, 1946, Pismo Ministerstwa Przemysłu. Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego do Obywatela Starosty w Bielsku, Warszawa, dnia 19 stycznia 1946 r.*, k. 36.

<sup>638</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 157, *Sprawy dotyczące zakazu zamieszkania osób narodowości niemieckiej na obszarze województwa śląsko- dąbrowskiego, 1946, Pismo Władysława W. ortopedysty i bandażysty do Starostwa Powiatowego w Bielsku, Bielsko, 3 września 1946 r.*, k. 53.

Odrębna grupą byli Niemcy austriaccy (w statystykach z tego okresu traktowani jako Austriacy). Na kwestię uznania części Niemców za przynależnych do państwa austriackiego wpłynęło powiązanie Śląska Cieszyńskiego z monarchią austriacką jeszcze przed uzyskaniem niepodległości przez Polskę w 1918 roku. Część urodzonych na tym terenie, wychowana w duchu austriackim czuła się zresztą rzeczywiście Austriakami. Wielu z nich jednak opuściło Polskę wraz z wkraczaniem wojsk radzieckich. Ci, którzy pozostali składali z reguły wnioski z prośbą o wyjazd<sup>639</sup>. Tylko do października 1945 roku z powiatu cieszyńskiego wyjechało do Austrii 125 osób posiadających obywatelstwo austriackie sprzed 1938 roku. W październiku było jednak już takich wniosków tylko 21. Wyjazd następował na podstawie przepustek i specjalnych zezwoleń wydawanych przez Referat Społeczno-Polityczny cieszyńskiego starostwa<sup>640</sup>. Niestety w materiałach archiwalnych nie zachowały się informacje dotyczące okresu, w którym obywatelstwo austriackie zostało przyznane, czy przed rokiem 1938, czy 1918. Wiadomo, że 13 osób posiadało ważne paszporty, a 4 ich nie posiadało<sup>641</sup>.

Część Austriaków podzieliło losy Niemców. Osadzano ich w obozach odosobnienia, gdzie oczekiwali na wyjazd do Austrii. Takie obozy mieściły się w Ustroniu i Cieszynie. Ci, którzy wydawali się polskim władzom nieszkodliwi, do czasu wyjazdu mogli pozostać w swoim miejscu zamieszkania. Problemem było też to, że strona czeska nie wyrażała zgody na przepuszczenie transportu z Niemcami przez terytorium Czechosłowacji. Na wysiedlenia ludności austriackiej, podobnie jak niemieckiej, piętno odcisnął trwający konflikt polsko-czechosłowacki, uniemożliwiający współpracę obu tych państw, również w kwestiach dotyczących powojennych wysiedleń ludności niemieckiej<sup>642</sup>.

Podobnie jak w powiecie cieszyńskim, także i w powiecie bielskim akcja wysiedlania Niemców budziła wiele kontrowersji. Również na tym obszarze wysiedlano osoby, które

---

<sup>639</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 429, *Sprawy cudzoziemców (rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwania, obrona rynku pracy itp.)* 1946.

<sup>640</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Og, sygn. 89, *Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa w Cieszynie 1945, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc sierpień i wrzesień 1945 roku Starostwa Powiatowego do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Ogólny w Katowicach, z dnia 1 października 1945 roku, k. 36; Sprawozdanie sytuacyjne za październik 1945 roku Starostwa Powiatowego w Cieszynie z dnia 1 listopada 1945 rok, k. 46.*

<sup>641</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 430, *Sprawy cudzoziemców (rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwanie, obrona rynku pracy itp.)* 1947, *Pismo Starosty Powiatu Cieszyńskiego z dnia 14 listopada 1947 do Urzędu Województwa Śląsko – Dąbrowskiego Wydziału Społeczno – Politycznego w Katowicach.*

<sup>642</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz, sygn. 73, *Sprawozdania z akcji wysiedlania Niemców na terenie Cieszyna 1945-1946, Sprawozdanie w akcji wysiedlenia Niemców na terenie miasta Cieszyna, Cieszyn, 3 sierpień 1945; AP Kat, zespół: UWŚI/Og, sygn. 89, Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa w Cieszynie 1945, Sprawozdanie sytuacyjne z a okres od początku istnienia Starostwa do 1 sierpnia 1945 r. Starostwa Powiatowego do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Ogólny w Katowicach, z dnia 14 sierpnia 1945 roku, k. 12.*

miały tego uniknąć, a pozostawiano te, które miały być wysiedlone<sup>643</sup>. Spowodowane to były przede wszystkim chaosem organizacyjnym, a także niesprawiedliwym rozpatrywaniem wniosków rehabilitacyjnych i stronniczością. Efektem tego był często negatywny odbiór organów odpowiedzialnych za przeprowadzenie akcji wysiedleńczej ludności niemieckiej. I tak w 1946 roku skargi na działalność komisji wysiedleńczej powiatu bielskiego dotarły aż do Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP). Zarzucano komisji urzędowanie w stanie nietrzeźwym, upijanie się w trakcie przeprowadzania wysiedleń, a także zwalnianie z wysiedleń za alkohol<sup>644</sup>. Z zarzutów tych tłumaczyć musiało się najpierw Starostwo Powiatowe w Bielsku, a następnie Wydział Społeczno - Polityczny Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego. Zdaniem zainteresowanych były to złośliwe pomówienia, a komisja, funkcjonariusze UBP, MO i ORMO działali bez zarzutu. Nie wszystkie osoby podlegające wysiedleniu rzeczywiście wysiedlono, gdyż zostały zwolnione przez komisję, na czele której stał były starosta Czechowicz. Osoby, które w tym czasie wysiedlono, były przeważnie członkami rodzin niezrehabilitowanych<sup>645</sup>.

Zapewne tego samego incydentu dotyczyło pismo bielskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego do wojewódzkich władz partii<sup>646</sup>. Zdaniem przedstawicieli PSL z powiatu bielskiego bezpodstawnie wysiedlono osoby z II grupą DVL „prawomocnie zweryfikowane” przez Sąd Grodzki w Bielsku oraz osoby z III grupą volkslisty. I tutaj pojawiły się zarzuty dotyczące pijaństwa członków Powiatowej Komisji Wysiedleńczej. W piśmie pojawiły się także nazwiska członków komisji, którzy nie uczestniczyli w alkoholowej libacji, a nawet próbowali interweniować, tyle że z tego powodu odbierani byli jako sprzymierzeńcy ludności niemieckiej. Ostatecznie rezygnowali więc z prac komisji, bo - jak to określono - „do bałaganu nie chcieli przykładąć rąk”. W piśmie tym pojawia się także problem przynależności byłych konfidentów niemieckich do powojennego PPR, dzięki czemu nie podlegali oni wysiedleniom<sup>647</sup>.

---

<sup>643</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 164, *Sprawy Repatriacyjne i wysiedleńcze cudzoziemców. 1946, Pismo do Wojewody Zawadzkiego w Katowicach, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie w sprawie wysiedlenia Niemców i Ślązaków z powiatu i miasta Bielska, Bielsko, dnia 26 lipca 1946r.*

<sup>644</sup> *Sprawozdanie Wydziału Społeczno - Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego dla Departamentu Politycznego MAP z akcji wysiedlania Niemców z powiatu bielskiego (fragmenty), 6 marzec 1947, [w:] Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 462 – 463.*

<sup>645</sup> Tamże.

<sup>646</sup> *Pismo Sekretariatu Naczelnego PSL do Sekretariatu Wojewódzkiego PSL w Katowicach w sprawie bezpodstawnych wysiedleń, 23 sierpień 1946 r., [w:] Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów, T. II. Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 429.*

<sup>647</sup> Tamże, s. 430.

Przykładem panującego chaosu było wysłanie z Bielska do Cieszyna tragicznego transportu 257 osób, głównie starszych kobiet i dzieci do piątego roku życia. O transporcie nie poinformowano cieszyńskich władz. Podczas przewozu osoby wysiedlane były bite, zabierano im odzież i grożono śmiercią. Bilans transportu to 23 osoby zabite<sup>648</sup>.

Chaos organizacyjny dostrzegany był przez samych urzędników odpowiedzialnych za przeprowadzanie akcji wysiedleń. W materiałach archiwalnych zachowało się sprawozdanie miesięczne Zarządu Gminy Mikuszowice Śląskie<sup>649</sup>, w którym podsumowano akcję wysiedlenia Niemców z Kamienicy i Mikuszowic w dniu 15 sierpnia 1947 roku. Zdaniem urzędników akcja napotkała na duże trudności, gdyż o całej operacji zarząd został poinformowany zbyt późno (bo w dniu poprzedzającym akcję). Stąd sugestie by dla usprawnienia przebiegu akcji, o fakcie tym informować przynajmniej z dwudniowym wyprzedzeniem. W ten sposób gmina miałaby czas na przygotowanie wykazu Niemców przeznaczonych do wysiedlenia, wyznaczenie odpowiedniej liczby urzędników oraz funkcjonariuszy MO i UB przeprowadzających akcję, zorganizowanie odpowiedniej ilości samochodów służących do przewiezienia wysiedlonych do punktu zbornego<sup>650</sup>. Sugestie te są jednocześnie informacją o tym, co nastroczało trudności podczas przeprowadzonej w sierpniu 1947 roku akcji.

Kwestia niemiecka na ziemiach polskich, w tym powiatu bielskiego i powiatu cieszyńskiego, nie została ostatecznie rozwiązana. Jeszcze w 1948 i 1949 prowadzono akcję wysiedleńczą, ale już na niewielką skalę. W 1950 roku władze polskie oficjalnie uznały, że akcja została zakończona. Nie oznaczało to jednak, że z terytorium państwa polskiego wyjechali wszyscy Niemcy. Według zaniżonych danych w Polsce pozostawało jeszcze około 170 tysięcy osób narodowości niemieckiej<sup>651</sup>.

Wysiedlenia to bolesna karta w dziejach śląskiej ziemi. Od początku budziły wiele wątpliwości i kontrowersji, tak jak zawsze, kiedy dotyka trudnej kwestii narodowościowej pogranicza etnicznego. Położenie ludności powiatu cieszyńskiego, jak i powiatu bielskiego nie różniło się od sytuacji w pozostałej części województwa śląskiego. I tu można było zaobserwować mylne decyzje władz odpowiedzialnych za wysiedlenia, zarówno te na korzyść osób, które zdaniem opinii publicznej powinny zostać wysiedlone, jak i na niekorzyść tych,

---

<sup>648</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe Na Śląsku ...*, s. 668.

<sup>649</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn.99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec- sierpień 1947r., Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne Zarządu Gminy Mikuszowice Śląskie do Starostwa Powiatowego w Bielsku, 23 sierpnia 1947 r.*, k. 206-207.

<sup>650</sup> Tamże.

<sup>651</sup> S. Jankowiak, *Wysiedlenia Niemców...*, s. 157.

którzy powinni pozostać. Na porządku dziennym były w tym czasie narzekania na chaos organizacyjny, błędne decyzje, niesprawiedliwe rozpatrywanie wniosków rehabilitacyjnych i stronniczość. Podobnie jak w pozostałej części województwa śląskiego, ale i całej Polsce, kierowano się zasadą sprawiedliwości dziejowej. Niemcy mieli odpokutować zbrodnie dokonane w czasie okupacji, a wysiedlenia miały być tego częścią. Niestety, trafne też było spostrzeżenie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego, który pisał w liście do Bolesława Bieruta: „przy ocenie polskości osób polskiego pochodzenia, a uznawanych przez władze polskie za Polaków lub nie - Polaków, przymusowo wysiedlonych do Niemiec, niektóre władze polskie kierują się bardzo łatwo daleko posuniętą łagodnością, inne znów stosują surowość nadmierną, krzywdzącą wprost polski stan posiadania(...) Często za tym tkwi materialny interes osób postronnych, dla których pozbawia się Polaka swej ojczyzny, majątku i godności obywatelskiej”<sup>652</sup>.

Specyfiką Śląska Cieszyńskiego pozostawał problem ludności austriackiej oraz „koźdoniowców”. Skupiska Austriaków na tym terenie wynikały z przynależności ziemi cieszyńskiej do monarchii austriackiej jeszcze przed 1918 rokiem. Pomimo tego że na podstawie zarządzenia wojewody z akcji wysiedleńczej wykluczono osoby mające obywatelstwo austriackie sprzed 1918 roku, to wielu Austriaków opuściło Śląsk Cieszyński w wyjazdach indywidualnych wkrótce po zakończeniu działań wojennych. Z kolei kwestia „koźdoniowców”, mimo że obecna w propagandzie ówczesnych władz przy okazji akcji wysiedlania Niemców z powiatu cieszyńskiego, w rzeczywistości była marginalna.

---

<sup>652</sup> *Pismo biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do prezydenta KRN Bolesława Bieruta z dnia 13 stycznia 1947 roku [w:] Niemcy w Polsce..., s. 454; S. Jankowiak, Wysiedlenie i emigracja ludności..., s. 152.*



## 5. INNE NARODOWOŚCI

Poza Niemcami powiat cieszyński i bielski zamieszkiwały i inne mniejszości narodowe. Również nim, ze względu na dogmat przyjęty przy tworzeniu powojennej Polski ludowej, konieczności stworzenia homogenicznego, jednonarodowego państwa polskiego, władze na terenie Śląska Cieszyńskiego poświęcały, niewspółmiernie do ich liczby, wiele uwagi.

Na Śląsku Cieszyńskim wykazywano oprócz Polaków i Niemców jeszcze: Austriaków, Czechów, Bułgarów, Węgrów, Jugosłowian, Rosjan, Amerykanów i Żydów. Liczebnie były to, poza Austriakami i Żydami, niewielkie grupy. Wielu z nich przybyło na teren Śląska Cieszyńskiego jeszcze przed II wojną światową, inni przybyli w trakcie lub po zakończeniu działań wojennych. Często przyczyną były związki małżeńskie z obcokrajowcami. Na pozostanie w granicach Polski także oni musieli uzyskać odrębną zgodę władz państwowych.

Powiat cieszyński wchodzący w skład powojennego województwa śląskiego był jednym z takich obszarów, gdzie struktura narodowościowa odbiegała od ideału, jakim było społeczeństwo jednonarodowe. Od schyłku drugiej wojny światowej w tej części Śląska Cieszyńskiego rozpoczęła się fala migracji, która doprowadziła do ujednolicenia składu narodowościowego tego obszaru<sup>653</sup>. Podobnie było w całej Polsce, gdzie według sprawozdań nadsyłanych przez wojewodów nastąpiło znaczne zmniejszenie liczebności ludności niepolskiej<sup>654</sup>. Jednak liczba mniejszości narodowych poza Niemcami i Austriakami nie była wielka.

Dane o stanie liczebnym poszczególnych narodowości nie są precyzyjne, różnią się te z pierwszych tygodni po wyzwoleniu i z października 1946 roku. Przedstawia to Tabela 10:

---

<sup>653</sup> R. Danel, *Przemiany struktury klasowej w okresie władzy ludowej*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s. 633.

<sup>654</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 35.

Tabela 10

**Stan liczebny mniejszości narodowych w powiecie cieszyńskim po wyzwoleniu  
i w październiku 1946 roku.**

NAZWA GMINY	STAN PO WYZWOLENIU						STAN W X 1946					
	ŻYDZI	UKRAŃCY	BIAŁORUSINI	LITWINI	CZESI	INNE	ŻYDZI	UKRAŃCY	BIAŁORUSINI	LITWINI	CZESI	INNE
Brenna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Dębowiec	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	2	-
Goleszów	-	-	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-
Górki Wielkie	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-
Hażlach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kończyce Wielkie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Istebna	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
Ogrodzona	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1
Pruchna	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Pastwiska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Puńców	-	55	-	1	13	4	-	-	-	1	6	2
Ustroń	-	14	2	-	14	1	17	12	-	-	15	2
Wisła	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zebrzydowice	-	1	-	-	2	1	-	1	-	-	-	1
Cieszyn	-	40	-	5	35	10	125	-	-	2	17	8
<b>razem</b>	-	<b>113</b>	<b>2</b>	<b>6</b>	<b>67</b>	<b>17</b>	<b>151</b>	<b>14</b>	-	<b>3</b>	<b>40</b>	<b>14</b>

ŹRÓDŁO: APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 17, *Stan liczebny mniejszości narodowych, wykaz,*

Zgodnie z przedstawionymi danymi po wyzwoleniu powiat cieszyński zamieszkiwało 205 mieszkańców narodowości niepolskiej, a już w październiku 1946 roku 222. Na uwagę zasługuje wzrost liczby Żydów. Poza Niemcami stanowili oni największą grupę mniejszości narodowej w powiecie cieszyńskim. Wraz z zakończeniem działań wojennych zaczęli bowiem powracać w rodzinne strony. Pierwsze osoby narodowości żydowskiej pojawiły się jeszcze w 1945 roku<sup>655</sup>. Powojenna rzeczywistość okazała się jednak bardzo trudna. Po powrocie zastali zrujnowane zakłady, warsztaty i sklepy. Sytuację pogarszały jeszcze wprowadzone przez nowe władze polskie przepisy o nacjonalizacji. W efekcie majątki żydowskie zmieniły zarządców, którzy wcale nie mieli zamiaru zwracać ich prawowitym właścicielom<sup>656</sup>.

Sprawami związanymi z odzyskaniem własności ludności żydowskiej powiatu cieszyńskiego zajmował się zarząd nad majątkami byłych gmin żydowskich, który powstał w Katowicach w kwietniu 1945 roku. Wśród gmin reprezentowanych przez zarząd były dwa miasta powiatu cieszyńskiego – Cieszyn i Skoczów. Potem zadanie odzyskania utraconego mienia przejęły zarządy zrzeszeń żydowskich<sup>657</sup>.

W samym Cieszynie bezpośrednio po zakończeniu wojny mieszkało około 50 Żydów<sup>658</sup>. W listopadzie 1945 roku powołano tu zrzeszenie religijne, na czele którego stanął Ludwik Apfel. Poza realizacją zadań związanych z życiem religijnym wspólnoty zrzeszenie zajmowało się również szeroko rozumianą pomocą (produktywizacją, emigracją religijną, opieką socjalną). W tym czasie do zrzeszenia należało 151 wyznawców judaizmu. Do 1948 roku korzystali oni z synagogi znajdującej się w Czeskim Cieszynie<sup>659</sup>. To właśnie po drugiej stronie granicy powróciło więcej Żydów. Główne skupiska ludności żydowskiej na tym

---

<sup>655</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Og, sygn. 89, *Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa w Cieszynie rok 1945, Sprawozdanie sytuacyjne za okres od początku istnienia Starostwa do 1 sierpnia 1945 roku Starostwa Powiatowego w Cieszynie z dnia 14 sierpnia 1945 roku*, k. 12; J. Spyra, *Stary cmentarz żydowski w Cieszynie*, „Kalendarz Cieszyński” 1997, s.95.

<sup>656</sup> F. Pasz, *Żydzi i My w Cieszynie*, Cieszyn 1997, s. 114.

<sup>657</sup> A. Namysło, *Żydowskie zrzeszenia religijne*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.528; W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945- 1970*, Sosnowiec 2001, s. 94.

<sup>658</sup> J. Spyra, *Śladami cieszyńskich Żydów. Mały przewodnik po żydowskich zabytkach Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*, Cieszyn 2004, s. 8.

<sup>659</sup> A. Namysło, *Żydowskie zrzeszenia religijne...*, s.524; W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945-1970*, Sosnowiec 2001, s. 93.

obszarze znajdowały się w Ostrawie, Boguminie, Frysztacie, Orłowej i Czeskim Cieszynie, gdzie do 1948 roku przebywało już 221 Żydów (głównie przesiedleńców z Polski i Rusi Podkarpackiej)<sup>660</sup>. Zrzeszenie, które powstało w Cieszynie, swoim zasięgiem objęło z czasem nie tylko mieszkańców miasta, ale także ludność żydowską całego powiatu<sup>661</sup>.

Według informacji starostwa cieszyńskiego przekazanych do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach na połowę 1946 roku przypada duży napływ ludności żydowskiej. Liczba ludności wzrosła do 320. Było to jednak chwilowe zjawisko. Po pewnym czasie przekraczali oni granicę i osiedlali się na terenie Czechosłowacji<sup>662</sup>.

Trudności, jakie napotykali cieszyńscy Żydzi po powrocie z wojennej tułaczki, spowodowały, że szukali oni pomocy w prężnie działającym Komitecie Żydowskim w Bielsku. Już w maju 1945 roku ludność żydowska między innymi Cieszyna i Skoczowa zwróciła się z prośbą o rozciągnięcie nad nimi opieki bielskiego Komitetu. Prośba została spełniona i działalność tego Komitetu rozszerzyła się o miejscowości powiatu cieszyńskiego takie jak: Cieszyn, Skoczów, Ustroń, Wisła, Szczyrk<sup>663</sup>. Jednak według Wojciecha Jaworskiego<sup>664</sup> w tym czasie w Cieszynie istniał Komitet Żydowski, któremu przewodniczył wspomniany Ludwik Apfel. Miał on stać na czele gminy żydowskiej w Cieszynie od listopada 1945 roku do 1949 roku. Dopiero w lipcu 1946 roku zgodnie z ogólną tendencją przekształcania komitetów z małą liczbą Żydów w delegatury, Komitet Żydowski w Cieszynie stał się filią bielskiego<sup>665</sup>.

Poza wymienionymi wyżej instytucjami na terenie powiatu cieszyńskiego funkcjonował oddział największego na terenie województwa ugrupowania żydowskiego Zjednoczenia Syjonistów – Demokratów Ichud, którego głównym celem była walka

---

<sup>660</sup> J. Spyra, *Rozwój organizacji żydowskich gmin wyznaniowych na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Die konfessionellen Verhältnisse im Teschener Schlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart. Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*, red. P. Chmiel, J. Drabina, Rattigen 2000, s. 139.

<sup>661</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 88.

<sup>662</sup> AP Kat, zespół: UWŚ/ Sp – Pol., sygn. 37, *Sprawozdania sytuacyjne za miesiąc październik 1946, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc listopad 1946 Starostwa Powiatowego w Cieszynie do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko- Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach*, k. 10; W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 19.

<sup>663</sup> Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku- Białej (dalej: AGWŻ BB), zespół: Akta Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oraz Komitetu Żydowskiego w Bielsku - Białej 1857- 1975, sygn. 89, *Komitet Żydowski w Bielsku- organizacja Komitetu i społeczności żydowskiej w Bielsku i Białej po wyzwoleniu miasta. Informacja o powstaniu komitetu, pierwsze wybory, skład zarządu Komitetu, Pismo Komitetu Żydowskiego w Bielsku do Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach z dnia 7 maja 1945 r.*; D. Wiewióra, *Kilka uwag o losach społeczności żydowskiej w Bielsku- Białej po 1945 r.*, [w:] *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej 19 I 1996 r.*, red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko- Biała 1996, s. 131.

<sup>664</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 61, 66, 90; Informacja taka znalazła się również w pracy A. Krawczyka, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko- dąbrowskim*, red. A. Topol, Katowice 2004, s. 161.

<sup>665</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku...*, s. 64; A. Namysł, *Utracone nadzieje. Ludność żydowska w województwie śląskim/katowickim w latach 1945-1970*, Katowice 2012, s. 29.

o państwo żydowskie w Palestynie. Partia ta prowadziła agitację na rzecz emigracji Żydów z Polski. Przewodniczącym cieszyńskiego oddziału w 1946 roku był wspomniany wcześniej Ludwik Apfel. W tym samym roku partia zorganizowała szereg zjazdów i zebrań, na których zapadały rezolucje domagające się utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie. Takie zebranie odbyło się również na terenie Cieszyna<sup>666</sup>.

Ludność żydowska Cieszyna włączyła się do akcji pozyskiwania środków wspierających emigrację Żydów do Palestyny. Na terenie Górnego Śląska powstały dwa fundusze: Żydowski Fundusz Narodowy Keren Kajemet Le'Israel (od 1946 roku) oraz Fundusz Odbudowy Palestyny Keren Hajesod (od 1947 roku). Miały one swoje oddziały w wielu miastach województwa śląskiego, ale działały również bez formalnych struktur między innymi w Cieszynie<sup>667</sup>.

Aktywność społeczności żydowskiej w Cieszynie była widoczna także w 1948 roku, kiedy to w związku z proklamowaniem niepodległości Izraela odbył się w mieście wiec poparcia. Manifestacja cieszyńska była jedną z wielu organizowanych w tym czasie na terenie województwa śląskiego<sup>668</sup>.

Poza aktywnością polityczną na terenie powiatu cieszyńskiego widoczna była również działalność w zakresie ochrony zdrowia ludności żydowskiej. Funkcjonujące na obszarze Górnego Śląska od 1945 roku Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce (TOZ) swoim działaniem ambulatoryjnym objęło także Żydów Cieszyna. W 1947 roku w mieście utworzono oddział TOZ<sup>669</sup>.

Pogrom kielecki, do którego doszło w 1946 roku stanowił cezurę w położeniu ludności żydowskiej. Pod wpływem tego wydarzenia i wzrostu nastrojów antysemitycznych rozpoczęła się emigracja Żydów z państwa polskiego. Jednak z organizacyjnego punktu widzenia cezurą był rok 1948. Wtedy to w Polsce zaczęto likwidować różnorodność form życia politycznego i społecznego. Nie było też miejsca na aktywność organizacji żydowskich. Na pogorszenie sytuacji mniejszości żydowskiej w Polsce miał także wybór prozachodniej orientacji przez nowo powstałe państwo izraelskie<sup>670</sup>. Organizacje syjonistyczne w Polsce zostały uznane za wrogie ustrojowi socjalistycznemu. Efektem był wzrost liczby chętnych do wyjazdu, czego nie utrudniały władze państwowe. Rządzącym zależało na pozbyciu się części Żydów, zwłaszcza reprezentujących środowiska religijne lub syjonistyczne, cieszących się

---

<sup>666</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 54.

<sup>667</sup> Tamże, s. 59.

<sup>668</sup> Tamże, s. 69.

<sup>669</sup> Tamże, s. 78.

<sup>670</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 128.

szacunkiem i autorytetem diaspor żydowskich poza granicami kraju. W sierpniu 1949 roku KC PZPR zezwolił na wyjazd określonej grupie ludności żydowskiej (nie mogli wyjeżdżać członkowie PZPR i osoby wykształcone – naukowcy, lekarze, inżynierowie). Po otrzymaniu zezwolenia na wyjazd musieli oni zrzec się obywatelstwa polskiego i prawa powrotu. W ten sposób od września 1949 roku do lutego 1951 roku z Polski do Izraela wyjechało przeszło 30 000 osób<sup>671</sup>. Podobnie było w powiecie cieszyńskim i samym Cieszynie. Funkcjonująca Kongregacja Wyznania Mojżeszowego w Cieszynie przestała istnieć z braku wymaganej liczby członków, którzy w większości wyjechali do Izraela<sup>672</sup>.

Na exodus Żydów miały wpływ wzrastające antysemickie nastroje w Polsce zapoczątkowane dopiero wydarzeniami kieleckimi, a apogeum osiągające po powstaniu państwa Izrael w 1948 roku<sup>673</sup>. Dlatego już w lipcu 1946 roku Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraziły zgodę na masową emigrację Żydów z Polski. Żydzi cieszyńscy w większości wyjechali, chociaż byli i tacy, którym odpowiadała nowa rzeczywistość. Często znajdowali zatrudnienie w strukturach bezpieczeństwa państwa. Najczęściej jednak nie byli to Żydzi miejscowi, ale ci, przybyli do Cieszyna dopiero po wojnie<sup>674</sup>. Franciszek Pasz w publikacji „Żydzi i My w Cieszynie”<sup>675</sup> wspomina między innymi szefa cieszyńskiego PUBP – Leona Wajntrauba (Weintrauba) - -Winiawskiego (Wiśniewskiego), który w pamięci mieszkańców miasta zapisał się szczególnie źle. To on należał do najbardziej aktywnych funkcjonariuszy rozpracowujących podziemie zbrojne na Podbeskidziu, zwłaszcza oddziały „Bartka”. Wynikało to prawdopodobnie z osobistych pobudek – Wajntraub odniósł ciężkie obrażenia w trakcie starcia z podległymi „Bartka” w sierpniu 1945 roku<sup>676</sup>. Przez kilka miesięcy 1946 roku Leon Wajntraub kierował specjalną grupą operacyjną Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego - Urzędu Bezpieczeństwa (WBW-UB) do walki z podziemiem zbrojnym na terenie powiatów cieszyńskiego i bielskiego<sup>677</sup>.

---

<sup>671</sup> Tamże, s. 130.

<sup>672</sup> F. Pasz, *Żydzi i My...*, s. 114- 115; J. Spyra, *Śladami cieszyńskich Żydów...*, Cieszyn 2004, s.8; Tenże, *Stary cmentarz żydowski...*, s.95; Tenże, *Rozwój organizacji żydowskich ...*, s. 139; A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s.84.

<sup>673</sup> F. Tych, *Próby odbudowy życia żydowskiego w powojennej Polsce*, [w:] *Pamięć. Historia Żydów Polskich przed, w czasie, i po Zagładzie*, red. F. Tych, Warszawa 2004, s. 191; A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s. 20.

<sup>674</sup> F. Pasz, *Żydzi i My ...*, s. 114 – 115, 181.

<sup>675</sup> Tamże, s. 114.

<sup>676</sup> T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945-1947)*, Katowice- Kraków 2007, s. 40, 126, 185.

<sup>677</sup> Tamże, s. 197.

Kolejną osobą wspomnianą przez Franciszka Pasza był Marek Schauber (Szauber)-prokurator wojskowy, oficer śledczy, który odegrał istotną rolę w procesach żołnierzy podziemia zbrojnego na Podbeskidziu<sup>678</sup>. Procesy te często odbywały się na sesjach wyjazdowych w Bielsku i w Cieszynie. Wśród prokuratorów Wojskowej Prokuratury Rejonowej Marek Schauber miał największą liczbę postanowień o tymczasowym aresztowaniu. Na łącznych 132 aresztów zastosował 66<sup>679</sup>. W latach pięćdziesiątych został przeniesiony do rezerwy, a w 1969 roku wyjechał na stałe do Izraela<sup>680</sup>.

Udział Żydów w pracach cieszyńskiego aparatu bezpieczeństwa nie był w skali województwa śląskiego zjawiskiem odosobnionym. Jak podaje A. Namysło<sup>681</sup> w latach 1945—1956 ludność żydowska stanowiła około 10% całej kadry kierowniczej urzędów bezpieczeństwa w województwie.

Akceptacja nowego porządku politycznego w Polsce przez część ludności żydowskiej wynikała także z obawy przed antysemityzmem działających w podziemiu ugrupowań prawicowych. A ich poglądy w kwestii utworzenia państwa jednonarodowego były zbieżne z założeniami aktualnych władz państwowych. Jedni i drudzy widzieli zagrożenia w różnorodności etnicznej<sup>682</sup>. Mimo to Żydzi jako jedyna mniejszość narodowa cieszyli się oficjalnym uznaniem powojennej polskiej władzy<sup>683</sup>.

Poza mniejszościami narodowymi na terenie powiatu w pierwszych latach powojennych odnotowywano obecność tzw. cudzoziemców, których stan ilościowy w kolejnych latach ulegał ciągłym zmianom. Przedstawia to Tabela 11.

---

<sup>678</sup> Tamże, s. 288; F. Pasz, *Żydzi i My...*, s. 114; T. Kurpierz, *Procesy żołnierzy podziemia zbrojnego na Podbeskidziu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Katowicach w latach 1946- 1947*, [w:] *Podziemie niepodległościowe na Podbeskidziu w latach 1939 – 1947*, red. A. Namysło, T. Kurpierz, Bielsko- Biała 2002, s. 141.

<sup>679</sup> T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat...*, s. 248- 249.

<sup>680</sup> Tamże, s. 227.

<sup>681</sup> A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s. 118.

<sup>682</sup> A. Cała, *Mniejszość żydowska*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944- 1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 247; A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s. 118.

<sup>683</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL...*, s. 84; F. Nowak - Małolepsza, T. Włodarczyk, *Żydzi*, s.210; F. Tych, *Próby odbudowy życia...*, s. 183; A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s.6.

**Tabela nr 11**

**Stan liczebny przynależności państwowej niepolskiej w powiecie cieszyńskim w listopadzie 1947 roku**

<b>PRZYNALEŻNOŚĆ PAŃSTWOWA</b>	<b>LICZBA OSÓB</b>
Amerykańska	3
Austriacka	17
Bułgarska	2
Czechosłowacka	58
Jugosłowiańska	6
Rumuńska	1
Węgierska	5
Włoska	2
Szwajcarska	3
<b>razem</b>	<b>97</b>

ŹRÓDŁO: APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 430, *Sprawy cudzoziemców (rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwanie, obrona rynku pracy itp.) 1947*, Pismo Starosty Powiatu Cieszyńskiego z dnia 14 listopada 1947 do Urzędu Województwa Śląsko – Dąbrowskiego Wydziału Społeczno – Politycznego w Katowicach.

Z tabeli wynika, że w powiecie cieszyńskim w listopadzie znajdowało się 97 cudzoziemców, z czego większość była obywatelami Czechosłowacji oraz Austrii. Na duże



skupisko tej ludności w powiecie cieszyńskim wskazuje już sprawozdanie starostwa z marca 1947 roku, z tym że ogólny stan liczebny wynosił 130 osób<sup>684</sup>.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim podejście władz do ludności czeskiej, którą raz traktuje ją jako mniejszość narodową, innym razem tylko jako cudzoziemców. Na odrębne traktowanie obywateli Czechosłowacji w państwie polskim wpływał fakt przywrócenia granic sprzed 1 października 1938 roku. Odnowiło to istniejące już od końca I wojny światowej antagonizmy<sup>685</sup>. Odżył problem przynależności Zaolzia. Stąd w prasie czechosłowackiej pojawiło się szereg artykułów o ciężkiej sytuacji rodaków w Polsce. W jednym z nich opisane były masowe aresztowania w Wiśle i Istebnej. Według doniesień prasowych w Wiśle zatrzymanych miało być 150 osób. W Istebnej aresztowano pięciu mieszkańców „znanych ze swych sprawiedliwych poglądów”. Jako przyczynę podano memorandum domagające się przyłączenia gmin Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa do Czechosłowacji<sup>686</sup>. W innym artykule zwracano uwagę na „nędzne zaprowiantowanie i zdrowotny stan naszych Czechów w Polsce”<sup>687</sup>. W istocie jednak, to nie Czesi podlegali represjom, ale pogarszała się sytuacja ludności polskiej na Zaolziu. Zlikwidowano Tymczasową Radę Narodową Zaolzia, zabroniono otwierania polskich szkół, a Polaków usuwano z mieszkań chcąc w ten sposób zmusić ich do wyjazdu. Odmawiano wydawania przepustek i kartek żywnościowych, coraz częściej dochodziło do aresztowań<sup>688</sup>. W 1946 roku władze czeskie zawiesiły działalność Towarzystwa Nauczycieli Polskich na Zaolziu. Przeprowadzano rewizje w domach Polaków. Rehabilitacji nie mogli uzyskać ci, którzy posiadali DVL, a którzy posiadali polską narodowość<sup>689</sup>. W efekcie wielu Polaków opuściło Zaolzie. W grudniu 1945 roku chętnych do wyjazdu było tak wielu, że na wjazd do Polski zezwalano tylko pewnym grupom

<sup>684</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Sp – Pol., sygn. 42, *Sprawozdania miesięczne sytuacyjne starostw i zbiorcze za marzec 1947 r., Sprawozdanie sytuacyjne miesięczne za miesiąc marzec 1947 roku Starostwa Powiatowego w Cieszynie do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko- Dąbrowskiego Wydział Ogólny w Katowicach z dnia 1 marca 1947r.*, k. 34.

<sup>685</sup> E. Buława, *Pierwsze lata*, [w:] *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973, s. 336; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 439; L. Olejnik, *Czesi i Słowacy*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra i B. Nitschke, Kraków 2010, s. 164.

<sup>686</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 128, *Tłumaczenie artykułów w prasie czeskiej w sprawie stosunków czechosłowacko- polskich po II wojnie światowej 1945, Aresztowanie Czechów w polskiej części Cieszyńskiego*, k. 30.

<sup>687</sup> APC, zespół: PZZ Ciesz., sygn. 129, *Tłumaczenie artykułów z prasy czeskiej w sprawie stosunków czechosłowacko- -polskich po II wojnie światowej 1946, Czeska mniejszość w Polsce głoduje*, k. 62.

<sup>688</sup> T. Kopoczek, *Tego się nie zapomina*, „Kalendarz Cieszyński” 1997, s. 155; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 439.

<sup>689</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Sp. – Pol., sygn. 30, *Sprawozdania sytuacyjne za miesiąc marzec 1946 r., Sprawozdanie Referatu Społeczno- Politycznego Starostwa Powiatowego za miesiąc marzec 1946 r. do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko- Dąbrowskiego Wydział Społeczno- Polityczny w Katowicach, Cieszyn 2 kwietnia 1946 r.*, k. 72.; J. Tomaszewski, *Czechy i Słowacja*, Warszawa 2008, s.180.

zawodowym. Przeważnie bez problemów przekraczali granicę rzemieślnicy i inteligencja urzędnicza<sup>690</sup>.

Konflikt polsko-czechosłowacki jeszcze bardziej pogłębił się po wkroczeniu wojsk czeskich na ziemię raciborską i kłodzką. W odpowiedzi oddziały polskie skoncentrowały się w rejonie Cieszyna. Dalsze pogłębianie kryzysu przerwały rokowania w Moskwie w czerwcu 1945 roku, a następnie w Pradze w lutym 1946 roku<sup>691</sup>. W sprawie sporu terytorialnego z Polską władze czeskie zwróciły się w marcu 1946 roku do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, co godziło w radziecką koncepcję bezpieczeństwa regionu. Miała ona opierać się na kontrolowanym przez Moskwę bloku państw słowiańskich powiązanych wzajemnymi układami o przyjaźni i współpracy. Konflikt polsko-czechosłowacki był w tym przypadku nie na rękę władzom radzieckim<sup>692</sup>. Ostatecznie w marcu 1947 roku pod naciskiem Stalina Polska i Czechosłowacja podpisały w Warszawie układ o przyjaźni. W dodatkowych zobowiązaniach obie strony gwarantowały prawa mniejszości w obu państwach<sup>693</sup>.

Pozostałe grupy narodowościowe wymienione w tabeli nie stanowiły znaczącej grupy. Bułgarów, Węgrów, Jugosłowian, Rumunów, Włochów, Szwajcarów i Amerykanów było łącznie 22, z tego 15 osób nie posiadało aktualnych paszportów<sup>694</sup>. Informacje zawarte w materiale archiwalnym dotyczące wymienionych narodowości są skąpe. Wiadomo, że Bułgarzy zajmowali się na terenie powiatu ogrodnictwem, a Włosi działali we Włoskim Czerwonym Krzyżu<sup>695</sup>. Sytuacja Włochów nie należała do najłatwiejszych ze względu na dawny sojusz Włoch z Niemcami. Według oświadczenia włoskiej ambasady obywatele włoscy bywali z tego powodu traktowani jak Niemcy. Stąd już w listopadzie 1945 roku Ministerstwo Administracji Publicznej wystosowało pismo do wszystkich wojewodów

---

<sup>690</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 601, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Cieszynie 1945, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc listopad 1945, Cieszyn 1 grudzień 1945*, k. 8.

<sup>691</sup> J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy ...*, s. 221.

<sup>692</sup> W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944- marzec 1947*, Warszawa 2007, s.132; J. Tomaszewski, *Czechy i Słowacja...*, s. 181.

<sup>693</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego po 1918 roku*, [w] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998, s. 120; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po...*, s. 440; P. Pałys, *W kwestii czeskiej akcji zbrojnej w Kłodzkim, Głubczyckim i Raciborskim oraz polskiej na Śląsku Cieszyńskim w 1945 r.*, „Pamiętnik Cieszyński” 1998, t. 13, s. 44- 48.

<sup>694</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 430, *Sprawy cudzoziemców (rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwanie, obrona rynku pracy itp.) 1947, Pismo Starosty Powiatu Cieszyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko – Dąbrowskiego Wydziału Społeczno- Politycznego w Katowicach, z dnia 14 listopada 1947 roku*.

<sup>695</sup> AP Kat, zespół: UWŚl/ Sp- Pol., sygn. 27/1, *Sprawozdania sytuacyjne powiatów, t. VIII, 1945, Sprawozdanie sytuacyjne za okres od początku istnienia Starostwa do 1 sierpnia 1945 Starostwa Powiatowego w Cieszynie z dnia 14 sierpnia 1945 roku*, k. 15.

w sprawie traktowania Włochów jak obywateli państw sprzymierzonych<sup>696</sup>. Trudno ustalić, czy taka sytuacja miała miejsce także na terenie powiatu cieszyńskiego. W materiałach archiwalnych poza liczbą Włochów przebywających na tym obszarze oraz zajęciem, jakim się trudnili, nie znajdują się inne informacje.

Co do ludności węgierskiej, to pewne informacje posiadamy na temat mężczyzny mieszkającego w Puńcowie. W Polsce przebywał w celach zarobkowych czasowo. Pracował jako mechanik w Państwowych Warsztatach Samochodowych w Cieszynie. Okres zatrudnienia kończył się 20 kwietnia 1946 roku<sup>697</sup>. W Puńcowie, według wykazu mniejszości przesłanego do starostwa, przebywał jeszcze jeden obywatel węgierski. O pozostałych Węgrach nic więcej nie wiadomo. Podobnie z pozostałymi wymienionymi mniejszościami.

Poza wyszczególnionymi wcześniej grupami narodowościowymi powiat cieszyński zamieszkiwała także różna pod względem narodowym grupa ludności z terytoriów wchodzących w skład Związku Radzieckiego: Ukraińcy, Białorusini i Rosjanie. Sprawę wymiany osób tych narodowości regulowały początkowo porozumienia między PKWN a republikami ZSRR, a następnie polsko-radziecka umowa z 6 lipca 1945 roku „O prawie zmiany obywatelstwa sowieckiego i ewakuacji osób narodowości polskiej i żydowskiej zamieszkałych w ZSRR oraz prawie zmiany obywatelstwa osób narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, rusińskiej i litewskiej zamieszkujących na terytorium Polski i ich ewakuacji do ZSRR”<sup>698</sup>. Zgodnie z tą umową zamieszkali na terenie powiatu cieszyńskiego obywatele polscy narodowości ukraińskiej, rosyjskiej, białoruskiej i litewskiej chcący uzyskać obywatelstwo radzieckie i przesiedlić się do ZSRR, mieli złożyć podanie w starostwie do 1 listopada 1945 roku. Ten sam termin obowiązywał osoby pragnące zrzec się obywatelstwa radzieckiego. Zmieniający obywatelstwo i przesiedlający się mogli zabrać ze sobą swe rodziny oraz krewnych, z którymi prowadzili wspólne gospodarstwo. Warunkiem była zgoda tych osób na wyjazd. Jednocześnie osoby uprawnione do podjęcia starań o zmianę obywatelstwa radzieckiego na polskie miały prawo przebywać na terytorium państwa

---

<sup>696</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 430, *Sprawy cudzoziemców (rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwanie, obrona rynku pracy itp.) 1947, Odpis z pisma Ministerstwa Administracji Publicznej Departament Polityczny do Obywateli Wojewodów, Prezydentów m.st. Warszawy i Łodzi oraz Pełnomocników Rządu na okręg Dolnego Śląska, Pomorza Zachodniego i okręgu mazurskiego z dnia 9 listopada 1945, przesłany przez Wojewodę Śląsko – Dąbrowskiego do Starosty Powiatowego 25 listopada 1945.*

<sup>697</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 429, *Sprawy cudzoziemców (rejestracja, meldunki, osiedlenie, wysiedlenie, poszukiwanie, obrona rynku pracy itp.) 1946.*

<sup>698</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po...,* s. 450; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” ...,* s. 134.

polskiego i nie mogły być wysiedlane, ani w jakikolwiek sposób zmuszane do opuszczenia Polski<sup>699</sup>.

W celu rozeznania sytuacji w gminach należało przeprowadzić rejestrację osób, które złożyły podanie o zmianę obywatelstwa, a następnie przedłożyć je do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach do 8 listopada 1945 roku. Rejestracja trwała dłużej, bo jeszcze w styczniu 1946 roku starostwo cieszyńskie zwracało się z prośbą do gmin o podanie informacji o cywilnych obywatelach ZSRR, którzy przybyli na teren powiatu w czasie okupacji jako wysiedleni z terenów Związku Radzieckiego, bądź też zbiegli z transportów do Niemiec lub do niewoli<sup>700</sup>. Według danych przesłanych do urzędu na przełomie 1945 i 1946 roku liczba obywateli Związku Radzieckiego w powiecie cieszyńskim wahała się od 18 do 121 osób<sup>701</sup>.

Przykładowo w gminie Ustron w 1945 roku przebywało sześć osób narodowości polskiej oraz dwie rodziny narodowości ukraińskiej z przynależnością państwową radziecką, a jak podają dane zarządu gminnego do lipca tego roku do Związku Radzieckiego wyjechało już 10 rodzin ukraińskich<sup>702</sup>. Rok później w Ustroniu przebywało jeszcze 12 osób narodowości ukraińskiej i dwie osoby narodowości białoruskiej. W porównaniu z poprzednim okresem liczba Ukraińców zmniejszyła się o 2 osoby<sup>703</sup>. W większości miejscowości powiatu cieszyńskiego można było zaobserwować zmniejszanie się liczby ludności będącej obywatelami państwa radzieckiego. Natomiast w gminie Goleszów przeciwnie. Według rejestru mniejszości narodowych wykonanego wkrótce po wyzwoleniu na terenie Goleszowa nie było ani ludności ukraińskiej, ani białoruskiej. Ale już w październiku 1946 roku wójt gminy wykazywał 1 Ukraińca i 2 Białorusinów, którzy tam pewnie zatrzymali się już po

---

<sup>699</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 442, *Repatriacja obywateli radzieckich (korespondencja i wykaz osób narodowości ukraińskiej i litewskiej) 1946, Pismo Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno – Polityczny do Obywateli Starostów powiatowych i Grodzkich dotyczące składania podań o zmianie obywatelstwa polskiego przez osoby narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, rusińskiej i litewskiej.*

<sup>700</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 441, *Rejestracja obywateli cywilnych ZSRR zamieszkałych na terenie powiatu cieszyńskiego, korespondencja z gminami, wykaz, 1946, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie Wydział Społeczno – Polityczny do Obywatela Prezydenta miasta Cieszyna, Burmistrza miasta Skoczowa i wszystkich obywateli Wójtów w powiecie dot. Rejestracji obywateli cywilnych ZSRR, Cieszyn, dnia 8 stycznia 1946 roku.*

<sup>701</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 442, *Repatriacja obywateli radzieckich korespondencja i wykaz osób narodowości ukraińskiej i litewskiej) 1946, Wykaz osób pragnących zmienić obywatelstwo polskie na obywatelstwo radzieckie; zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 441, Rejestracja obywateli cywilnych ZSRR [zamieszkałych na terenie powiatu cieszyńskiego, korespondencja z gminami, wykaz], 1946.*

<sup>702</sup> APC, zespół: Gm. Ustron, sygn. 150, *Sprawy ustalenia narodowości po 1945 roku (1945- 1947), Pismo Urzędu Gminnego w Ustroniu do Starostwa Powiatowego w Cieszynie Wydział Opieki Społecznej, z dnia 5 lipca 1945 roku; Pismo zarządu gminnego w Ustroniu do Starostwa Powiatowego Wydział Opieki Społecznej w Cieszynie, z dnia 18 lipca 1945 roku.*

<sup>703</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 17, *Stan liczebny mniejszości narodowych [wykaz, korespondencja z gminami], Pismo Urzędu Gminy do Starostwa powiatowego w Cieszynie Referat Społeczno-Polityczny, dotyczące ewidencji ruchu ludności, z dnia 29 października 1946 roku.*

wojnie<sup>704</sup>. Stan liczebny obywateli cywilnych ZSRR w kwietniu 1946 roku przedstawia poniższa tabela 12.

**Tabela 12**

**Obywatele cywilni ZSRR w powiecie cieszyńskim w kwietniu 1946 roku**

MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA	PŁEĆ		NARODOWOŚĆ	
		KOBIETY	MĘŻCZYŹNI	UKR.	ROS.
WISŁA	3	2	1	1	2
PUŃCÓW	4	3	1	4	-
<b>razem</b>	<b>7</b>	<b>5</b>	<b>2</b>	<b>5</b>	<b>2</b>

ŹRÓDŁO: APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 441, *Rejestracja obywateli cywilnych ZSRR zamieszkałych na terenie powiatu cieszyńskiego, korespondencja z gminami, wykaz, 1946, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie Referat Społeczno-Polityczny do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno-Polityczny w Katowicach z dnia 4 kwietnia 1946 roku, dotyczący rejestracji obywateli cywilnych ZSRR.*

Dane z tabeli dotyczą osób, które rzeczywiście były obywatelami ZSRR i mogły to poświadczyć posiadanymi dokumentami. Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy dokumenty takie ze względu na zawieruchę wojenną nie zachowały się.

Innym przypadkiem była próba zmiany obywatelstwa na radzieckie przez rodowitego Ślązaka posiadającego III grupę DVL. Prośby takie rozpatrywane były odmownie<sup>705</sup>. Wśród pragnących zmienić obywatelstwo były osoby, które zawarły związek małżeński z obywatelem lub obywatelką Polski, a także osoby posiadające jednego z rodziców z obywatelstwem polskim<sup>706</sup>.

<sup>704</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 17, *Stan liczebny mniejszości narodowych [wykaz, korespondencja z gminami], Pismo Zarządu Gminy Zbiorowej Goleszów do Starostwa Powiatowego w Cieszynie, z dnia 28 października 1946 roku.*

<sup>705</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 442, *Repatriacja obywateli radzieckich (korespondencja i wykaz osób narodowości ukraińskiej i litewskiej) 1946, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie Wydział Społeczno-Polityczny do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno-Polityczny w Katowicach, z dnia 3 grudnia 1945 roku, dotyczące wykazu osób pragnących zmienić obywatelstwo polskie na obywatelstwo radzieckie.*

<sup>706</sup> Tamże.

Dane z kwietnia 1946 roku różnią się od tych z grudnia tego samego roku. Co ciekawe, wymienione osoby pojawiły się w poszczególnych miejscowościach w trakcie wojny lub przed jej rozpoczęciem. Nie zostały one jednak ujęte w poprzedniej rejestracji, mimo że autorem i jednej, i drugiej było Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Właściwie nie wiadomo skąd taka rozbieżność. Tym bardziej, że w pismach z poszczególnych miejscowości do starostwa na początku 1946 roku wykazywany był brak obywateli Związku Radzieckiego. Stan liczebny obywateli ZSRR w poszczególnych gminach powiatu pod koniec grudnia 1946 roku przedstawia Tabela 13.

**Tabela 13**

**Obywatele radzieccy w powiecie cieszyńskim. Stan na 28 grudnia 1946 roku**

MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA	NARODOWOŚĆ	
		UKRAIŃSKA	LITEWSKA
ISTEBNA	1	1	-
USTRÓŃ	12	12	-
ZEBRZYDOWICE	1	1	-
SKOCZÓW	1	1	-
CIESZYN	2	-	2
<b>razem</b>	<b>17</b>	<b>15</b>	<b>2</b>

ŹRÓDŁO: APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 442, *Repatriacja obywateli radzieckich (korespondencja i wykaz osób narodowości ukraińskiej i litewskiej) 1946, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie Referat Społeczno-Polityczny do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko - Dąbrowskiego Wydział Społeczno - Polityczny w Katowicach z dnia 28 grudnia 1946 roku, dotyczące repatriacji obywateli radzieckich.*

Większość z ujętych w tabeli osób przybyła na teren powiatu cieszyńskiego przed 1939 rokiem. Trzy osoby znalazły się na terenie starostwa w trakcie wojny lub wkrótce po: Ukrainki ze Skoczowa i Zebrzydowic (1940 i 1945 rok) oraz Ukrainiec z Istebnej. O tym ostatnim wiadomo, że przed wybuchem wojny mieszkał za Bugiem oraz że wstąpił na terenie Związku Radzieckiego do Armii Polskiej<sup>707</sup>.

Ruchy ludnościowe widoczne były na terenie powiatu cieszyńskiego także w 1948 roku, czego przykładem może być struktura narodowościowa Skoczowa. Według wykazu obcokrajowców sporządzonego w maju 1948 roku na terenie miasta mieszkało jeszcze 36 osób nieposiadających obywatelstwa polskiego. Liczba Ukraińców w porównaniu z ubiegłym rokiem zwiększyła się i wynosiła 2 osoby. Poza nimi w Skoczowie mieszkało jeszcze czterech Rosjan, 16 Niemców, 13 Czechów i jeden Chorwat<sup>708</sup>. Innych informacji nie przekazano.

Podobnie jak w powiecie cieszyńskim kształtowała się sytuacja innych, poza Niemcami, mniejszości narodowych oraz obcokrajowców. Stan liczbowy mniejszości narodowych w powiecie bielskim po II wojnie światowej prezentuje Tabela 14.

---

<sup>707</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 442, *Repatriacja obywateli radzieckich (korespondencja i wykaz osób narodowości ukraińskiej i litewskiej) 1946, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie Referat Społeczno-Polityczny do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno-Polityczny w Katowicach z dnia 28 grudnia 1946 roku, dotyczące repatriacji obywateli radzieckich.*

<sup>708</sup> APC, zespół: Star. Pow. Ciesz., sygn. 417, *Akcja wysiedlania osób pozbawionych praw obywatelskich do Niemiec- wykazy, opinie, korespondencja, Wykaz obcokrajowców zamieszkałych na terenie Skoczowa miasta z dnia 22 maja 1948 roku.*

**Tabela 14****Stan mniejszości narodowych w powiecie bielskim w 1945, 1946 i 1947 roku**

<b>LUDNOŚĆ</b>	<b>STAN Z WRZESNIA 1945</b>	<b>STAN Z GRUDNIA 1946</b>	<b>STAN Z GRUDNIA 1947</b>
Czechosłowacy	29	41	52
Francuzi	1	3	4
Holendrzy	1	1	1
Jugosłowianie	5	3	4
Litwini	1	-	-
Rosjanie	6	-	-
Rumuni	7	3	3
Szwajcarzy	2	1	-
Włosi	1	2	2
Ukraińcy	9	-	-
Amerykanie	1	4	7
Żydzi	28	-	-
Austriacy	-	7	9
Brazylijczycy	-	1	1
Bułgarzy	-	-	9
Chińczycy	-	-	5
bezpaństwowcy / nieustaleni	1	10	15
<b>razem</b>	<b>92</b>	<b>76</b>	<b>111</b>

ŹRÓDŁO: AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 123, *Wykazy narodowościowe i wyznaniowe oraz*



Z zestawienia wynika, iż liczba ludności niepolskiej w powiecie bielskim nie była stabilna. W 1946 roku spadła, ale w następnym wzrosła. Wśród najbardziej licznych grup narodowościowych znajdowali się obywatele Czechosłowacji i to na przestrzeni kilku badanych lat. W 1945 roku znaczącą grupę stanowiła także ludność żydowska, co nie dziwi, gdyż na krótko przed wojną tylko w samym Bielsku zamieszkiwało przeszło 5 000 Żydów<sup>709</sup>. Według spisu ludności z 1931 roku 10,9% ludności miasta zadeklarowało jako macierzysty język hebrajski<sup>710</sup>. Byli to głównie mali i średni właściciele zakładów oraz przedstawiciele wolnych zawodów.

Z danych wykazanych w tabeli wynikałoby, że na terenie powiatu bielskiego ludność żydowska przebywała tylko w 1945 roku. Tak wynika ze sprawozdań Starostwa Powiatowego. Jednak według informacji Komitetu Żydowskiego w Bielsku-Białej już w kwietniu 1945 roku zgłosiło się 261 osób. A do końca 1945 roku zarejestrowanych było już 1589 osób, by w 1951 roku liczba ta wzrosła do 3366 osób<sup>711</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że zestawienie to dotyczy terenów, które w tym czasie podlegały Komitetowi Żydowskiemu, czyli Cieszyzna i innych miejscowości powiatu cieszyńskiego, a nie tylko powiatu bielskiego. Z kolei w piśmie Komitetu Żydowskiego do Starostwa Powiatowego w Bielsku z dnia 15 maja 1945 roku<sup>712</sup> stan liczebny ludności żydowskiej dla powiatu bielskiego wynosił 12 osób, a dla Bielska 167, łącznie 179 osób. Miesiąc później w powiecie bielskim bez miasta Bielska liczba ludności żydowskiej wzrosła do 24<sup>713</sup>. Z danych tych wynika, że na obszarze działania komitetu najwięcej Żydów zamieszkiwało Bielsko, a znikoma ilość powiat bielski, bialski i cieszyński. W sierpniu 1945 roku w Bielsku mieszkało przeszło 86% całej ludności żydowskiej na terenie funkcjonowania bielskiego Komitetu Żydowskiego. Taka sytuacja utrzymała się przez kolejne lata<sup>714</sup>. Informacje dotyczące stanu ilościowego Żydów w Bielsku

<sup>709</sup> W. Jaworski, *Żydzi w Bielsku w latach 1918- 1939* [w:] Bielsko-Bialskie Studia Muzealne, T 1, Bielsko-Biała 1993, s.175.

<sup>710</sup> E. Kopeć, *Dwudziestolecie międzywojenne*, [w:] Bielsko-Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu, red. H. Rechowicz, Katowice 1971, s. 164.

<sup>711</sup> D. Wiewióra, *Kilka uwag o losach społeczności żydowskiej w Bielsku – Białej po 1945 r.*, [w:] *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniu 19 stycznia 1996r.*, red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko- Biała 1996, s. 131.

<sup>712</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 121, *Sprawy narodowościowe 1946, Pismo Komitetu Żydowskiego Bielska-Białej do Starostwa Powiatowego w Bielsku z dnia 15 maja 1945 roku, dot. Wykazu stanu Żydów*, k. 51.

<sup>713</sup> K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe na Śląsku ...*, s.678.

<sup>714</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945- 1990*, Sosnowiec 2001, s.21.

i powiecie bielskim znacznie się różnią, co utrudnia określenie faktycznej liczby ludności żydowskiej na tym terenie. Zastanawiające są także szczątkowe wzmianki o ludności żydowskiej na terenie powiatu w sprawozdaniach starostwa. Prawdopodobnie ludność ta potraktowana została jako ludność polska, mimo że nie stanowili już odrębnej grupy narodowościowej, istnieli jako grupa wyznaniowa<sup>715</sup>. Takie jedynie nasuwa się wytłumaczenie. Mimo to Bielsko zaliczane było w latach 1946-1949 do największych skupisk ludności żydowskiej na terenie Górnego Śląska<sup>716</sup>.

Powracająca ludność żydowska zastawała nową rzeczywistość. Mienie zajmowane było przez nowe władze. Tak było między innymi z budynkiem należącym przed wojną do żydowskiej gminy wyznaniowej w Bielsku, w którym założono Dom Dziecka. Nowe władze przejęły nawet cmentarz żydowski w Bielsku, ale pozostawiły go w zarządzie miejscowej społeczności żydowskiej<sup>717</sup>. Powracający Żydzi mieli także problemy z zakwaterowaniem, nawet ci, którzy byli przedwojennymi właścicielami budynków mieszkalnych. Tak było zarówno w okolicach Bielska, jak i Białej<sup>718</sup>. Trudności mieszkaniowe spowodowały zakładanie domów noclegowych. Powracający Żydzi mieszkali w nich do czasu przydziału samodzielnego mieszkania. Pierwszy dom noclegowy powstał w Bielsku w lutym 1945 roku. W 1946 istniały trzy domy, a w 1947 już pięć. Jednak w tym samym roku bielskie domy noclegowe zostały zlikwidowane<sup>719</sup>.

Już 5 marca 1945 roku na terenie miasta Bielska powstał wspomniany wyżej Komitet Żydowski. W pierwszych miesiącach istnienia Komitetu zauważalne są częste zmiany w jego kierownictwie. Pierwszy skład to: Samuel Zelwer (przewodniczący), Hugon Bachner, Zygfryd Rapaport, Herman Borger<sup>720</sup>. Skład tymczasowego zarządu zgłoszony do władz wojewódzkich 27 marca wyglądał następująco: przewodniczącym był Maksymilian Huppert,

---

<sup>715</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 107, *Sprawy ogólnoinformacyjne dotyczące ludności powiatu bielskiego 1945-1946*.

<sup>716</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945-1970*, Sosnowiec 2001, s. 21; A. Namysło, *Żydowskie zrzeszenia religijne*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 522.

<sup>717</sup> D. Wiewióra, *Kilka uwag o losach ...*, s. 132; *2 lata pracy Komitetu Żydowskiego w Bielsku*, „Trybuna Robotnicza”, 29 V 1947, s. 6.

<sup>718</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945-1970*, Sosnowiec 2001, s. 29.

<sup>719</sup> Tamże, s. 72; A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s. 46.

<sup>720</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945*, *Protokół zebrania ludności żydowskiej w Bielsku, które odbyło się w dniu 4 marca 1945 roku w Bielsku*, k. 32; AGWŻ BB, zespół: Akta Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oraz Komitetu Żydowskiego w Bielsku- Białej 1857- 1975, sygn. 89, *Komitet Żydowski w Bielsku- organizacja Komitetu i społeczności żydowskiej w Bielsku i Białej po wyzwoleniu miasta. Informacja o powstaniu komitetu, pierwsze wybory, skład zarządu Komitetu, Protokół pierwszego zebrania ludności żydowskiej w Bielsku- Białej, które odbyło się w dniu 4 marca 1945 roku w Bielsku przy ul. Mickiewicza nr 29 pierwsze piętro*; J. Proszyk, *Cmentarz Żydowski w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2002, s. 85.

jego zastępcą – Hugon Bachner (Bacher) i członkiem zarządu – Zygfryd Rapaport<sup>721</sup>. W kwietniu 1945 roku doszło do walnego zebrania ludności żydowskiej, na którym wybrano nowy skład Komitetu. Przewodniczącym został Bachner, zastępcą – Karter, Rapaport odpowiedzialny był za finanse<sup>722</sup>. W maju 1945 roku na walnym zebraniu zwołanym z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach przy współudziale delegata starostwa Komitet Żydowski wybrał nowy zarząd. Poza Bachnerem i Karterem znaleźli się w nim jeszcze Artur Markowicz i Herman Macher<sup>723</sup>. Wspomniani przedstawiciele Komitetu Żydowskiego w Bielsku mieszkali na tym terenie jeszcze przed wojną. Prawdopodobnie jedyną osobą, która nie miała bielskich korzeni, był Maksymilian Huppert. Według starosty bielskiego został on skierowany do Komitetu Żydowskiego w Bielsku przez Centralny Komitet Żydowski (CKŻ) w Katowicach. W kwietniu starosta wysłał pismo do CKŻ z prośbą o odwołanie Hupperta z Komitetu<sup>724</sup>. Brak nazwiska Hupperta w kolejnych kierownictwach Komitetu Żydowskiego w Bielsku wskazuje, że prośba ta prawdopodobnie została spełniona.

Zmiany w kierownictwie bielskiego Komitetu Żydowskiego charakterystyczne były także dla kolejnych lat. Wynikało to z rozgrywek politycznych i migracji. Skład starano się dostosować do klucza partyjnego przyjętego przez Wojewódzki Komitet Żydowski w Katowicach. Przykładowo w styczniu 1948 roku na 10 członków zarządu bielskiego Komitetu 3 reprezentowało PPR, po 2 Bund, Ichud i Poalej Syjon-Hitachduth, a 1 Haszomer Hacair<sup>725</sup>.

W sierpniu 1945 roku Komitet Żydowski powołał komisje: religijną, cmentarzową, oświatowo-kulturalną i gospodarczą<sup>726</sup>. Siedziba Komitetu mieściła się w tym czasie przy

---

<sup>721</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945, Pismo do Starostwa Powiatowego w Bielsku, Katowice, 27 marca 1945, k.7.*

<sup>722</sup> AGWŻ BB, zespół: Akta Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oraz Komitetu Żydowskiego w Bielsku- Białej 1857- 1975, sygn. 89, *Komitet Żydowski w Bielsku- organizacja Komitetu i społeczności żydowskiej w Bielsku i Białej po wyzwoleniu miasta. Informacja o powstaniu komitetu, pierwsze wybory, skład zarządu Komitetu, Odpis protokołu walnego zebrania ludności żydowskiej Bielska – Białej, które odbyło się dnia 17 kwietnia 1945 r. o godz. 16.30 przesłany do Zarządu Miejskiego w Bielsku, Bielsko, 18 kwietnia 1945 r.*

<sup>723</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945, Zaświadczenie z dnia 26 września 1945 roku o figurowaniu w wykazie stowarzyszeń Komitetu Żydowskiego w Bielsku- Białej, k. 31.*

<sup>724</sup> AGWŻ BB, zespół: Akta Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oraz Komitetu Żydowskiego w Bielsku- Białej 1857- 1975, sygn. 89, *Komitet Żydowski w Bielsku- organizacja Komitetu i społeczności żydowskiej w Bielsku i Białej po wyzwoleniu miasta. Informacja o powstaniu komitetu, pierwsze wybory, skład zarządu Komitetu, Pismo Starosty Powiatowego Bielskiego do Centralnego Komitetu Żydowskiego w Katowicach, Bielsko, 6 kwietnia 1945 r.*

<sup>725</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945- 1970*, Sosnowiec 2001, s. 65.

<sup>726</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 183, *Sprawy dotyczące wyznania mojżeszowego. Skład zarządu Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej. Protokoły z zebrań Komitetu Żydowskiego 1945, Protokół zebrania*

ulicy Mickiewicza 26 (podobnie jak Żydowskiego Zrzeszenia Religijnego, Ichudu i Ligi Pracujących Palestyny<sup>727</sup>). Bielska społeczność żydowska posiadała cmentarz mieszczący się przy ulicy Cieszyńskiej. Zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Administracji Publicznej–Departamentu Wyznań z dnia 26 lutego 1945 roku w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej cmentarze żydowskie pozostawały w zarządzie żydowskich stowarzyszeń religijnych. Za miejsca na cmentarzu nie można było pobierać opłat, nie można było również odmawiać pochówku osobie narodowości żydowskiej<sup>728</sup>.

Przy bielskim Komitecie działała kuchnia społeczna, z której korzystali chorzy, starcy i otrzymujący niskie wynagrodzenie. Okresowo wydawała ona darmowo poza obiadami także śniadania i kolacje. Kolejnymi kierownikami kuchni byli: Manfred Bochner, Józef Hornung, Róża Raab. W połowie 1949 roku kuchnia społeczna w Bielsku przestała istnieć<sup>729</sup>.

Z inicjatywy bielskiego Komitetu Żydowskiego w czerwcu 1945 roku powstał sierociniec. Kierownikiem placówki była lekarka Pola Komaj-Landau, działaczka PPR, a następnie PZPR<sup>730</sup>. Najmłodsze dzieci uczęszczały do przedszkola działającego przy bielskim Komitecie, starsze znalazły odpowiednie warunki do nauki i pracy w Bursie im. Gerszona Dua Bogena<sup>731</sup>. Komitet posiadał także dom wypoczynkowy „Beskid” w Szczyrku<sup>732</sup>.

Inną instytucją powołaną z inicjatywy bielskiego Komitetu Żydowskiego była szkoła tkacka, która działała w oparciu o własne warsztaty. Działalność rozpoczęła się od kursu włókienniczego, na który w kwietniu 1946 roku uczęszczało 26 osób. W maju tego samego roku kurs przekształcono w roczną szkołę tkacką, gdzie poza przedmiotami zawodowymi

---

zarządu Zrzeszenia Religijnego, które odbyło się w dniu 6 sierpnia 1945 roku w lokalu Komitetu Żydowskiego w Bielsku, k. 11.

<sup>727</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945, Informacje starostwa dotyczące aktywności zrzeszeń na terenie powiatu bielskiego*, k. 114.

<sup>728</sup> J. Proszyk, *Cmentarz Żydowski w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2002, s. 85.

<sup>729</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 70, 72.

<sup>730</sup> Tamże, s. 74.

<sup>731</sup> A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s. 52.

<sup>732</sup> AGWŻ BB, zespół: Akta Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oraz Komitetu Żydowskiego w Bielsku- Białej 1857- 1975, sygn. 113, *Szczyrk- organizacja Domu Wypoczynkowego w pensjonacie „Beskid” przed wojną należącego do Leopolda Matznera na potrzeby Komitetu Żydowskiego w Bielsku. Przejściowa organizacja domu dziecka, ośrodek dla powracających z obozów koncentracyjnych, 1945, Pismo Komitetu Żydowskiego w Bielsku do Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach dotyczące uzdrowiska w Szczyrku, Bielsko, 14 maja 1945 r.*; D. Wiewióra, *Kilka uwag o losach społeczności żydowskiej w Bielsku – Białej po 1945 r.*, [w:] *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniu 19 stycznia 1996r.*, red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko- Biała 1996, s. 132

obowiązywały również ogólnokształcące. We wrześniu 1946 roku szkoła otrzymała status placówki publicznej<sup>733</sup>.

Jednocześnie z Komitetem Żydowskim w Bielsku funkcjonowało Żydowskie Zrzeszenie Religijne, które do bielskiego starostwa zostało zgłoszone 7 sierpnia 1945 roku<sup>734</sup>. Swoją działalność zrzeszenie rozpoczęło jednak w lipcu i od tego czasu przewodniczył mu Hugon Bachner, działający także w Komitecie Żydowskim. W listopadzie Bachner został zastąpiony przez Ludwika Ebersona, który jednocześnie stał na czele zarządu komisarycznego<sup>735</sup>. Zakres zadań Zrzeszenia pokrywał się z zadaniami Komitetu, co było charakterystyczne dla całej Polski. W 1949 roku doszło do połączenia wszystkich działających w kraju zrzeszeń w Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w Polsce i w ten sposób problem przestał istnieć<sup>736</sup>.

Na terenie Bielska działały również partie i organizacje syjonistyczne. Jedną z nich było powstałe w pierwszej połowie 1945 roku Zjednoczenie Syjonistów – Demokratów Ichud<sup>737</sup>. Przewodniczącym bielskiego oddziału był Herbert Better, a jego zastępcą – Jezaliasz Berl. Według informacji Starostwa Powiatowego w Bielsku członkowie zajmowali się rozpowszechnianiem idei państwa izraelskiego, a nawet organizowali wiece protestacyjne przeciw polityce brytyjskiej w sprawie Palestyny<sup>738</sup>. Na jednym z wieców zorganizowanym 11 listopada 1946 roku bielscy Żydzi domagali się zgody brytyjskich władz mandatowych na swobodną emigrację ludności żydowskiej do Palestyny. Na kolejnym, we wrześniu 1946 domagano się z kolei odbudowy państwa żydowskiego w Palestynie. O wielkich tradycjach syjonistycznych na tym terenie świadczyła zorganizowana w mieście akademii z okazji pięćdziesięciolecia powstania organizacji Haszachar (16 listopada 1946 roku)<sup>739</sup>. W lipcu 1945 roku Ichud założył w mieście ośrodek produktywizacji młodzieży żydowskiej (kibuc). Celem kibuców było przygotowanie do wyjazdu do Palestyny poprzez naukę języka

---

<sup>733</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 83,84.

<sup>734</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945, Informacje starostwa dotyczące aktywności zrzeszeń na terenie powiatu bielskiego*, k. 114; A. Krawczyk, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko-dąbrowskim*, red. A. Topol, Katowice 2004, 161; S. Fertacz, *Społeczeństwo*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, T. IV, *Bielsko-Biała w latach 1918-2009*, red. R. Kaczmarek, Bielsko-Biała 2010, s.499.

<sup>735</sup> A. Namysło, *Żydowskie zrzeszenia religijne*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s.523.

<sup>736</sup> Tamże, s. 529.

<sup>737</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 50.

<sup>738</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945, Informacje starostwa dotyczące aktywności zrzeszeń na terenie powiatu bielskiego*, k. 114;

<sup>739</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s.54.

hebrajskiego, a do 1948 roku także angielskiego, szkolenie w zawodach rzemieślniczych oraz przygotowanie ideologiczne<sup>740</sup>. Chcąc rozszerzyć wpływy, Ichud stworzył w regionie szereg organizacji propagujących idee syjonizmu w poszczególnych środowiskach. Jedną z nich był oddział Womens International Zionist Organization (WIZO). Struktura działała również w Bielsku<sup>741</sup>. Oddział bielski Ichudu był jednym z najliczniejszych w regionie.

Poza Ichudem na terenie Bielska funkcjonowała lewicowa Liga Pracujących Palestyny. Bielski oddział został zarejestrowany w październiku 1945 roku. Przewodniczącym został Brunon Zieliński (Federgrün), a jego zastępcą – Jakub Engiel, który należał do najbardziej aktywnych działaczy na obszarze Górnego Śląska. Prawdopodobnie Liga powstała z inspiracji PPR, która zamierzała wykorzystać członków partii do reorganizacji zarządów komitetów żydowskich. W tym kontekście znamienne jest, że w zarządzie bielskiego Komitetu Żydowskiego znajdował się także Engel (Engiel). Podobnie jak Ichud Liga Pracujących Palestyny zakładała ośrodki produktywizacji młodzieży żydowskiej. Taki ośrodek powstał także w Bielsku. Do 1946 roku oddziały Ligi uległy samorozwiązaniu<sup>742</sup>.

W badanym okresie Bielsko to przede wszystkim najsilniejszy ośrodek Syjonistyczno-Socjalistycznej Partii Pracy Hitachduth. Bielski oddział powstał jako jeden z pierwszych na terenie Górnego Śląska, a mianowicie 18 lutego 1946 roku. Przywódcą był aptekarz Wilhelm (Władysław) Kahane, a jego współpracownikiem wspomniany wyżej Jakub Engel (Engiel). Zorganizowane dopiero w lipcu 1946 roku wybory zarządu partii potwierdziły oficjalnie skład kierownictwa. Jednak Engiel wkrótce opuścił Bielsko<sup>743</sup>. Hitachduth opowiadał się za budową socjalistycznego państwa w Palestynie, które miało opierać się na współpracy zarówno ze Związkiem Radzieckim, jak i z krajami zachodnimi. Poza Bielskiem partia miała znikome wpływy. W lipcu 1947 roku połączyła się z Poalej Syjon-Prawicą, a wkrótce z Poalej Syjon – Lewicą. W ten sposób powstała najsilniejsza syjonistyczna partia w Polsce. Na czele oddziału Poalej Syjon-Hitachduth w Bielsku stanął dotychczasowy przywódca Hitachduthu Wilhelm Kahane. W marcu 1948 roku, po śmierci W. Kahane, nowym przewodniczącym został Jakub Tencer. Parę miesięcy później Tencer wyemigrował do Izraela, a na stanowisku

---

<sup>740</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 51.

<sup>741</sup> Tamże, s. 54.

<sup>742</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 187, *Stowarzyszenia, związki, organizacje [wykazy związków, ich charakterystyka i zgłoszenia] 1945, Informacje starostwa dotyczące aktywności zrzeszeń na terenie powiatu bielskiego*, k. 114; W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 51.

<sup>743</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 52.

zastąpił go Jan Machauf<sup>744</sup>. Ze względu na wyjazd większości działaczy partyjnych do Izraela partia uległa rozwiązaniu w 1950 roku<sup>745</sup>.

W listopadzie 1946 roku na terenie Bielska powstał oddział wspomnianej wyżej Żydowskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Poalej Syjon-Prawicy. Na czele stanęli: Manfred Bochner, Zenwel (Zygmunt) Opozdowner i Uri Szok<sup>746</sup>.

Z kolei w 1947 roku doszło do ukształtowania struktur Haszomer Hacair, lewicowej partii, która negowała potrzebę istnienia społeczności żydowskiej poza Palestyną. Partia ta także stworzyła sieć kibuców i szkół<sup>747</sup>. Oddział Haszomer Hacair funkcjonował również na terenie Bielska, a kierowany był przez Beno Richtmana<sup>748</sup>.

Również w 1947 roku nastąpiło ożywienie działalności Bundu – partii robotniczej, która była przeciwna syjonistycznym wizjom narodowym i kulturalnym<sup>749</sup>. Najliczniejsze grupy w tym okresie działały tylko w Bielsku i Bytomiu, ale nie były w stanie stworzyć formalnych oddziałów. W styczniu 1949 roku partia uległa samorozwiązaniu<sup>750</sup>.

Podobnie jak w pozostałej części województwa śląskiego, także na terenie Bielska partie i organizacje syjonistyczne wspierały materialnie emigrację Żydów do Palestyny w ramach legalnie działających funduszy. Jednym z nich był Żydowski Fundusz Narodowy, drugim - Fundusz Odbudowy Palestyny. Ich działalność opierała się na datkach zebranych w Polsce i poza wspieraniem emigracji ludności żydowskiej do Palestyny finansowały współtworzoną przez partie syjonistyczne oświatę i kulturę oraz organizacje młodzieżowe. Oddziały obydwu funduszy istniały do 1949 roku w Bielsku<sup>751</sup>.

Na terenie Bielska funkcjonowało Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej (TOZ), które tworzyło sieć ambulatoriów udzielających bezpłatnych porad lekarskich. Przewodniczącym oddziału został lekarz Ernest Roth, ale we władzach znaleźli się także przedstawiciele różnych ugrupowań syjonistycznych<sup>752</sup>. W ramach TOZ powstała w Bielsku przychodnia lekarska, w której pracowało dwóch lekarzy – dr Tramer i dr Reach

---

<sup>744</sup> Tamże, s. 57.

<sup>745</sup> *Dzieje Żydów w Polsce 1944- 1968. Teksty źródłowe*, oprac. A. Cała, H. Datner- Śpiewak, Warszawa 1997, s. 79- 80.

<sup>746</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 52.

<sup>747</sup> *Dzieje Żydów w Polsce ...*, s. 80.

<sup>748</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 59; B. Richtmann, *Każdy musiał decydować na swój sposób*, [w:] *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniu 19 stycznia 1996r.*, red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko- Biała 1996, s. 171.

<sup>749</sup> *Dzieje Żydów w Polsce ...*, s. 81.

<sup>750</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku...*, s. 56- 57.

<sup>751</sup> *Dzieje Żydów w Polsce ...*, s. 85; W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s. 59.

<sup>752</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku...*, s.78.

oraz pielęgniarka Stella Metzendorf. Przychodnia mieściła się w budynku przy ulicy Mickiewicza 43<sup>753</sup>.

W 1948 roku w Bielsku otworzono Społeczną Żydowską Szkołę Powszechną. W założeniu językiem nauczania miał być jidysz, ale z powodu braku podręczników oraz znajomości jidysz przez większość dzieci i nauczycieli posługiwano się językiem polskim. Jesienią 1948 roku w placówce kształciło się 23 - 24 uczniów, a w następnym roku – 21. Nauczycieli początkowo było pięciu, a następnie trzech. Szkołą kierował Jakub Hirschbein. W 1949 roku szkoła została upaństwowiona, tak jak i inne żydowskie szkoły powszechne<sup>754</sup>. Poza szkołą na terenie Bielska organizowano również kursy nauki języka hebrajskiego i angielskiego. Były one finansowane przez partie i organizacje syjonistyczne<sup>755</sup>.

Jak widać ludność żydowska bardzo szybko potrafiła się zorganizować i podporządkować nowej rzeczywistości. Aktywność społeczności żydowskiej w Bielsku była jedną z największych w całym województwie. W relacjach znalazły się również informacje o działalności Żydów w PPR i KP PZPR, władzach lokalnych, a nawet w bielskim UB<sup>756</sup>. Od 1945 roku w bielskiej Radzie Miejskiej zasiadał członek PPR Leon Lifsches, a od 1946 – -komunistka Maria Blonder, która formalnie reprezentowała miejscowy Komitet Żydowski. W 1947 roku Blonder odeszła z komitetu, dlatego w radzie została zastąpiona przez innego działacza syjonistycznego - Józefa Hornunga<sup>757</sup>. Zarówno Blonder, jak i Lifsches byli ważnymi działaczami Wojewódzkiej Frakcji Żydowskiej PPR ukształtowanej przy Wojewódzkim Komitecie Żydowskim w Katowicach. Członkowie partii byli komunistami, którzy początkowy okres II wojny światowej spędzili najczęściej w radzieckich więzieniach, a następnie byli przygotowywani do objęcia stanowisk w strukturach nowej władzy w Polsce. Prawdopodobnie pod naciskiem aparatu państwowego po przybyciu na obszar województwa śląskiego w 1945 roku wchodzili w skład komitetów żydowskich i podległych im instytucji<sup>758</sup>.

Poza ludnością żydowską dużą grupę stanowili obywatele Czechosłowacji, którzy zamieszkiwali i Bielsko i inne miejscowości powiatu. Niestety w materiałach archiwalnych

---

<sup>753</sup> D. Wiewióra, *Kilka uwag o losach społeczności żydowskiej w Bielsku – Białej po 1945 r.*, [w:] *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniu 19 stycznia 1996r.*, red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko- Biała 1996, s. 132.

<sup>754</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku...*, s. 81; A. Namysło, *Utracone nadzieje. Ludność...*, s. 68.

<sup>755</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku...*, s. 82.

<sup>756</sup> Relacja Zbigniewa Szeląga spisana w dn. 6 października 2007 r.

<sup>757</sup> W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku ...*, s.49.

<sup>758</sup> Tamże, s. 50.



nie ma informacji dotyczących, jakie miejscowości konkretnie zamieszkiwali i czym się zajmowali. Ich liczba na przestrzeni badanego okresu stale wzrastała<sup>759</sup>.

Kolejną znaczną grupę stanowili obywatele Związku Radzieckiego. Było ich jednak mniej niż w powiecie cieszyńskim. W sprawozdaniach Starostwa Powiatowego w Bielsku obywatele radzieccy odnotowywani są tylko w 1945 roku. W wykazach obywateli radzieckich do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego<sup>760</sup> w gminie Czechowice zarejestrowano dwie osoby. Były to kobiety, które przybyły do Polski w 1945 roku. W 1947 roku obie wyjechały, jak to określono w arkuszu ewidencyjnym w nieznanym kierunku.

Z kolei w latach 1949 – 1950 na terenie powiatu bielskiego przebywało według spisu starostwa sześciu obywateli Związku Radzieckiego. Wydaje się, że przyczyną rozbieżności w danych ilościowych obywateli radzieckich w powiecie bielskim była z jednej strony trudność z zakwalifikowaniem przynależności narodowej i państwowej, a z drugiej – ruchy ludnościowe, tak jak było to w przypadku mieszkańca Międzyrzecza Górnego, z którego zresztą pochodził. W czasie I wojny światowej został wzięty do niewoli rosyjskiej. Przebywał w Smoleńsku do 1943 roku, skąd wraz z całą rodziną został wysiedlony przez Niemców. W 1948 roku wraz z rodziną przybył do Polski<sup>761</sup>.

Analizując materiały archiwalne dotyczące mniejszości narodowych zamieszkujących Śląsk Cieszyński, można zauważyć pewną rozbieżność w danych przekazywanych przez poszczególne gminy i będących w posiadaniu Starostwa Powiatowego w Cieszynie. Mimo to pozwalają one w jakiejś części odtworzyć strukturę narodowościową tej ziemi. Można także zaobserwować zmiany, jakie zachodziły w tym zakresie na przestrzeni lat obejmujących tematykę niniejszej pracy. Wkrótce po wyzwoleniu największą grupę ludności niepolskiej w powiecie cieszyńskim stanowili Ukraińcy i Czesi. Ale już rok później to ludność żydowska stanowiła znaczącą większość. To z kolei zmieni się u schyłku lat czterdziestych, kiedy to Żydzi w większości opuszczają powiat cieszyński. Z kolei w powiecie bielskim największą grupę stanowili obywatele Czechosłowacji i Żydzi. Co do ludności żydowskiej, to było ich znacznie mniej w porównaniu ze stanem przedwojennym, a ich liczba i tak stale się zmniejszała. Mimo to Bielsko było znaczącym ośrodkiem żydowskim w latach 40.

---

<sup>759</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 123, *Wykazy narodowościowe i wyznaniowe oraz korespondencja 1947*; zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 107, *Sprawy ogólnoinformacyjne dotyczące ludności powiatu bielskiego 1945- 1946*.

<sup>760</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 170, *Repatriacje obywateli sowieckich 1946 – 1947, Wykaz obywateli sowieckich w gminie Czechowice do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Społeczno- - Polityczny w Katowicach os Starostwa powiatowego Bielskiego, Bielsko, 8 lutego 1947, k.2.*

<sup>761</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 171, *Repatriacja obywateli sowieckich 1949, Protokół przesłuchania K. J., K.E., k. 2.*

Kierunkiem emigracji Żydów było nie tylko nowo utworzone państwo, ale także Stany Zjednoczone, Kanada, Australia<sup>762</sup>. Żydzi, którzy pozostali w Polsce, migrowali przede wszystkim do większych miast, co można było zaobserwować także na przykładzie Śląska Cieszyńskiego.

Na uwagę zasługuje także to, iż zarówno powiat cieszyński, jak i powiat bielski charakteryzowały się dosyć dużą różnorodnością pod względem narodowościowym, ze znaczną przewagą Niemców i liczną ludnością żydowską. Inne nacje nie były bardzo liczne i nie odgrywały większej roli. Szczególnie dotyczy to tych grup narodowościowych, których przedstawiciele stanowili niewielką liczbę – Szwajcarów, Włochów, Rumunów, Bułgarów i Jugosłowian. Informacje na ich temat ograniczają się jedynie do danych ilościowych.

Przemiany w strukturze narodowościowej polskiej części Śląska Cieszyńskiego mają przełożenie w sytuacji województwa śląskiego i całego państwa polskiego. Można zaobserwować tutaj podobne zjawiska. Realizacja idei państwa narodowego przez władze państwowe pociągnęła za sobą masowe migracje ludności. Poza mniejszością niemiecką, Polskę opuściła także większość ludności żydowskiej i ukraińskiej. Wojnę przeżyła niewielka grupa Żydów z Kresów Wschodnich oraz aresztowanych i deportowanych w głąb ZSRR przed czerwcem 1941 roku. Po wojnie powrócili oni do Polski, ale większość z nich nie zamierzała pozostać tu na dłużej. Przyczyniły się do tego antysemickie nastroje wśród Polaków, ale i powstanie państwa izraelskiego. Oblicza się, że w latach 1945-1950 legalnie i nielegalnie Polskę opuściło około 146 000 Żydów<sup>763</sup>. Jednocześnie trwały wysiedlenia Ukraińców i Białorusinów do republik radzieckich Ukrainiejskiej i Białoruskiej. W tym czasie wysiedlono około 481 000 Ukraińców i 36 000 Białorusinów<sup>764</sup>. Skutkiem tak olbrzymich ruchów ludnościowych było nie tylko uzyskanie państwa jednolicie narodowościowego, ale również zmiany w obrazie społecznym i kulturalnym. Zostały rozbite społeczności lokalne, więzi sąsiedzkie i rodzinne. Wiele miejscowości zatraciło swój przedwojenny charakter.

O prawdziwym dramacie świadczyły jednak nie liczby i masowość zjawiska, ale tragiczne losy konkretnych ludzi dotkniętych tymi procesami, szczególnie w momencie wysiedlenia ich z rodzinnych domów, zarówno tych na wschodzie Polski, jak i tych na Śląsku Cieszyńskim. Powojenne wysiedlenia i osadnictwo stały się w ten sposób dwoma częściami tego samego tragicznego procesu historycznego.

---

<sup>762</sup> *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939- 1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, Warszawa 2008, s. 143.

<sup>763</sup> Tamże, s. 239.

<sup>764</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993, s. 635.

## 6. OSADNICTWO PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Z osadnictwem po II wojnie światowej, podobnie jak z wysiedleniami, także związana jest różna terminologia. W polskiej literaturze przedmiotu można spotkać różne terminy dla określenia tych zjawisk. Najczęściej przyjmuje się dla przyjazdów Polaków ze wschodu błędne znaczeniowo określenia „repatriacja” (przecież wysiedlani nie wracali do swej ojczyzny, ale ją tracili). Pojęcie to przyjęło się na skutek działalności Państwowego Urzędu Repatriacyjnego organizującego między innymi przyjazdy Polaków ze wschodu. Również z tego powodu, jako nazwa, będzie używane wobec tego także w tej pracy. Z kolei dla nazwania tych, którzy przybywali na Ziemie Odzyskane z granic państwa polskiego, przyjęło się określenie „przesiedleńcy”<sup>765</sup>. Jednak w układach polsko – radzieckich z 1944 roku i 1945 roku wyjazdy Polaków określono jako „ewakuację”, a ludność jako „ewakuowaną”. Terminologia ta jednak nie przyjęła się w polskiej literaturze.

Zmiany granic państwa polskiego po II wojnie światowej polegające na utracie 47% przedwojennego terytorium Polski z 1938 roku na rzecz Związku Radzieckiego<sup>766</sup>, a jednocześnie przejęciu terenów poniemieckich spowodowały olbrzymie ruchy ludności. Część z nich związana z wysiedleniami ludności niemieckiej z ziem państwa polskiego i przejęciem tzw. Ziem Odzyskanych została omówiona w poprzedniej części pracy. Inną ważną kwestią był problem ludności polskiej, która po 1945 roku znalazła się w granicach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Zgodnie z postanowieniami konferencji poczdamskiej Polacy z Kresów Wschodnich mieli podlegać planowej i zorganizowanej repatriacji<sup>767</sup>. Do przygotowania i przeprowadzenia akcji osadniczej zaangażowano dwanaście ministerstw, cztery urzędy centralne, organizacje społeczne i polityczne. Najważniejszą jednak instytucją był Państwowy Urząd Repatriacyjny (PUR), który został powołany na podstawie dekretu PKWN z dnia 7 października 1944 roku. Wraz z terenowymi komitetami przesiedleńczymi i osadniczymi tworzonymi na podstawie okólnika MAP z 23 kwietnia 1945

---

<sup>765</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia – powojenne migracje z Polski i do Polski*, Poznań 2001, s. 7

<sup>766</sup> E. Kaszuba, *Dzieje Śląska po 1945 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s.445.

<sup>767</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 5 – 6.

roku członkowie tych instytucji i organizacji stanowili trzon masowych przemieszczeń i kolonizacji<sup>768</sup>.

Wraz z zakończeniem działań wojennych możliwe było rozpoczęcie planowej „repatriacji” Polaków. Decyzja o wywiezieniu z Kresów Wschodnich dotyczyła 2,2 – 2,7 mln osób<sup>769</sup>. Istnieją publikacje, które mówią o wyższej liczbie, bo nawet od 3 do 3,5 mln Polaków<sup>770</sup>. W sumie z terenów Związku Radzieckiego w latach 1944-1948 repatriowano ogółem 1 517 983 Polaków, z czego największą grupę stanowili mieszkańcy ziem wchodzących po II wojnie światowej w skład USRR, bo aż prawie 52% wszystkich repatriowanych<sup>771</sup>.

Kwestię repatriacji Polaków z Kresów Wschodnich regulowały: polsko - radzieckie porozumienie „o prawie zmiany obywatelstwa radzieckiego i ewakuacji osób narodowości polskiej i żydowskiej zamieszkałej w ZSRR” z 6 lipca 1945 roku oraz wcześniejsze układy między PKWN a rządami trzech radzieckich republik – Białoruskiej SRR (z 9 września 1944 roku), Ukraińskiej SRR (z 9 września 1944 roku) i Litewskiej SRR (z 22 września 1944 roku)<sup>772</sup>. Zgodnie z nimi przesiedlenie miało być dobrowolne i obejmować Polaków i Żydów, którzy do 17 września 1939 roku byli obywatelami polskimi. Musieli oni wyrazić ustną lub pisemną chęć wyjazdu. Dotyczyło to osób dorosłych i dzieci od 14 roku życia. Wraz z wyjeżdżającymi Kresy Wschodnie mogli opuścić członkowie rodzin. Repatrianci mogli zabrać ze sobą także całe mienie ruchome o łącznej wadze do 2 ton na rodzinę oraz było

---

<sup>768</sup> D. Sula, *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944-1951*, Lublin 2002, s. 8, 20; E. Kaszuba, *Dzieje Śląska ...*, s.445; S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945-1970*, Warszawa 2005, s. 123; K. Jończyk, *Migracje Polaków z Wileńszczyzny na powojenne terytorium Polski (1945-1959)*, [w:] *Exodus. Deportacje i migracje (wątek wschodni). Stan i perspektywa badań*, red. M. Zwolski, Warszawa – Białystok 2008, s. 143; S. Ciesielski, *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944- 1947*, Warszawa 1999, s. 16-17; S. Banasik, *Państwowy Urząd Repatriacyjny w latach 1944-1946*, „Przegląd Zachodni” 1961, nr 4, s.338.

<sup>769</sup> W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944- marzec 1947*, Warszawa 2007, s. 74; B. Ociepa, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 10.

<sup>770</sup> P. Eberhardt, *Migracje polityczne na ziemiach polskich(1939- 1950)*, Poznań 2010, s. 202.

<sup>771</sup> J. Czerniakiewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944- 1948*, Warszawa 1987, s.56; B. Ociepa, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia...*, s.18.

<sup>772</sup> J. Misztal, *Wysiedlenia i repatriacja obywateli polskich z ZSRR a wysiedlenia i przesiedlenia Niemców z Polski – próba bilansu*, [w:] *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1997, s. 50; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944- marzec 1947*, Warszawa 2007, s.29; B. Ociepa, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 10; Ciesielski S., *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944- 1947*, Warszawa 1999, s. 14; D. Sula, *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944- 1951*, Lublin 2002, s.59; S. Banasik, *Państwowy Urząd Repatriacyjny ...*, s.338; J. Hera, *Losy ekspatriantów z Kresów po zakończeniu wojny* [w:] *Exodus. Deportacje i migracje (wątek wschodni). Stan i perspektywa badań*, red. M. Zwolski, Warszawa- Białystok 2008, s. 116; S. Ciesielski, *Kresy Wschodnie- dynamika przemian narodowościowych*, [w:] *Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Przekształcenia struktury narodowościowej 1931- 1948*, red. S. Ciesielski, Wrocław 2006, s.11; A. Herzig, K. Ruchniewicz, M. Ruchniewicz, *Śląsk i jego dzieje*, Wrocław 2012, s. 238.

i ptactwo domowe. Fachowcy mogli wziąć ze sobą przedmioty niezbędne do wykonywania ich zawodu. Nie można było jednak wywozić między innymi gotówki powyżej 1000 rubli na osobę, metali i kamieni szlachetnych, kolekcji dzieł sztuki, mebli, samochodów, planów i map<sup>773</sup>. Niemniej jednak wielu Polaków jeszcze przed możliwością wyjazdu, a po wkroczeniu Armii Czerwonej utraciło cały dobytek i zabrać ze sobą do Polski nie mieli już czego<sup>774</sup>.

Wyjazdy polskiej ludności ze wschodu odbywały się w bardzo trudnych warunkach końca wojny i okresu powojennego. Za zapewnienie środków transportu odpowiedzialna była strona litewska, białoruska i ukraińska, co często wykorzystywane było do opóźnienia wyjazdu ludności wiejskiej, aby nie dopuścić do wyludnienia terenów rolniczych<sup>775</sup>. Innym problemem wyjeżdżających były utrudnienia w wywozie żywego inwentarza i nakładanie obciążeń finansowych. Organizacja przewozu także pozostawiała wiele do życzenia. Transporty często były rozbijane, brakowało żywności, panował chaos<sup>776</sup>.

Mimo, że akcje repatriacji i osadnictwa były planowe, to jednak ich przebieg często temu przeczył. Radziecka polityka faktów dokonanych i przejmowanie przez państwo polskie ziem poniemieckich narzuciły konieczność przyspieszenia akcji i to bez formalnej zgody aliantów. Pierwsze repatriacje Polaków ze wschodu zaczęły się już na początku 1945 roku<sup>777</sup>. O celu podróży dowiadywali się oni dopiero podczas drogi. Transporty kierowane były na zachód, ale główny strumień płynął na Śląsk. Przykładowo wszystkie wagony kolejowe z repatriantami z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej rozładowywane były na Górnym Śląsku. Przyczyną były tory przystosowane do wagonów o szerokich osiach kół mających zastosowanie w ZSRR, które kończyły się na Górnym Śląsku<sup>778</sup>. W związku z tym w terenie tworzyły się olbrzymie skupiska ludzi. Część z nich czekała na dalszą podróż na Śląsk Opolski i Dolny Śląsk, reszta miała być osiedlona na terenie przedwojennej polskiej części Górnego Śląska.

---

<sup>773</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 10 – 11; D. Sula, *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna ...*, s. 62; S. Ciesielski, *Przesiedlenie ludności polskiej ...*, s. 32; J. Misztal, *Wysiedlenia i repatriacja Polaków ...*, s. 52-53; J. Czerniakiewicz, *Repatriacja ludności polskiej ...*, s. 31, 32.

<sup>774</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 10 – 11.

<sup>775</sup> Tamże, s. 14- 15; A. Srebrakowski, *Zmiany struktury narodowościowej Wileńszczyzny w latach 1939 – 1947*, [w:] *Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Przekształcenia struktury narodowościowej 1931 – 1948*, red. S. Ciesielski, Wrocław 2006, s. 52.

<sup>776</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 14 -15.

<sup>777</sup> *Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów*, T. II, Polska Centralna. Województwo śląskie, red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2000, s. 317.

<sup>778</sup> Tamże, s. 318; B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 15; *Prośba katowickiego oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w sprawie zapewnienia ochrony transportów przesiedlanej ludności polskiej z Kresów Wschodnich, lipiec 1945 r.*, [w:] *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939- 1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 2008, s. 93.

Poza repatriantami z Kresów Wschodnich na obszar Śląska przybywali jeszcze przesiedleńcy z Polski Centralnej i Polacy z Europy Zachodniej i stref okupowanych w Niemczech. Wśród osób powracających z Zachodu znajdowali się zdemobilizowani żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, byli więźniowie hitlerowskich obozów, jeńcy wojenni, osoby wywiezione na przymusowe roboty do Niemiec, ale i byli emigranci zarobkowi, którzy opuścili Polskę przed wybuchem II wojny światowej<sup>779</sup>. Poza zorganizowanymi wyjazdami (głównie z Francji i stref okupacyjnych Niemiec), powroty do Polski miały także indywidualny charakter (z Danii, Norwegii, Szwecji, Belgii, Holandii). Nie jest możliwe dokładne określenie liczby reemigrantów poszczególnych grup, ale udało się podsumować dane dotyczące oficjalnych powrotów z Europy Zachodniej do powojennej Polski. W okresie od 1945 do 1950 roku z Niemiec wyjechało 1 642 500 osób, a z pozostałych krajów – 298 500<sup>780</sup>. W przedwojennej części województwa śląskiego według informacji katowickiego PUR na początku 1948 roku przebywało około 7500 reemigrantów. W połowie 1949 roku liczba ta wzrosła do ponad 15 000, z czego powiat bielski zamieszkiwało 624 osoby, a cieszyński 269. Proporcje te odwróciły się w liczebności przesiedleńców z Polski centralnej i wynosiły dla powiatu bielskiego - 377, a cieszyńskiego – 885<sup>781</sup>. Przesiedleńcy, czyli tzw. migranci wewnętrzni stanowili 19%, a autochtoni prawie 63% wszystkich mieszkańców<sup>782</sup>. Badania poprzedzające osadnictwo na terenie podległym katowickiemu PUR wykazały, że miasta mogły przyjąć około 1 mln osób, a tereny wiejskie około 300 tysięcy<sup>783</sup>.

W celu przygotowania akcji osadniczej, podobnie jak na innych obszarach Polski, także na terenie województwa śląskiego powstał Państwowy Urząd Repatriacyjny. Swoją działalność Wojewódzki Oddział w Katowicach rozpoczął już na początku lutego 1945

---

<sup>779</sup> P. Eberhardt, *Migracje polityczne na ziemiach polskich*, Poznań 2010, s. 156; Tenże, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, „Dokumentacja Geograficzna” nr 15, Warszawa 2000, s. 54.

<sup>780</sup> P. Eberhardt, *Migracje polityczne na ziemiach ...*, s. 164; tenże, *Przemieszczenia ludności na terytorium ...*, s. 56.

<sup>781</sup> A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim i sposoby ich rozwiązania*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 598.

<sup>782</sup> B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia ...*, s. 19.

<sup>783</sup> A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie ...*, s. 594.

roku<sup>784</sup>. Rejonowe inspektoraty osadnictwa, w tym także w Bielsku, zaczęły działać w marcu 1945 roku<sup>785</sup>.

Początkowo PUR zajmował się głównie zapewnieniem opieki lekarskiej, mieszkań, warsztatów rzemieślniczych i gospodarstw rolnych oraz dostarczaniem żywności przesiedlanej ludności. W późniejszym czasie, na podstawie dekretu z 7 maja 1945 roku, do zadań tych doszła jeszcze organizacja przesiedleń na Ziemię Odzyskane z innych terenów państwa polskiego oraz powrotów wysiedlonych przez niemieckiego okupanta do poprzednich miejsc zamieszkania. W czerwcu 1945 roku Wojewódzki Oddział PUR otrzymał kolejne zadanie - organizację technicznej strony przyjazdów z Zachodu. W związku z tym powołano kolejne punkty etapowe w Bielsku, Dziedzicach i Koźlu<sup>786</sup>. Poza PUR osadnictwem miał zajmować się jeszcze Urząd Ziemski, który powołano także w lutym 1945 roku<sup>787</sup>.

Praktycznie jeszcze w trakcie trwania działań wojennych na tereny przedwojennego województwa śląskiego zaczęła napływać ludność z sąsiednich województw, a wreszcie w końcu lutego 1945 roku nawet zorganizowane transporty. Na początku kwietnia tego samego roku na teren województwa przybyli repatrianci z województw: lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i częściowo wołyńskiego. Początkowo przydzielano im gospodarstwa w większych zespołach, by mogli się wzajemnie wspierać. Jednak w późniejszym okresie, ze względu na niewielką ilość wolnych gospodarstw, od tej zasady odstąpiono<sup>788</sup>. Szczytowym momentem napływu ludności z Kresów na obszar województwa śląskiego był przełom czerwca i lipca 1945 roku. A już we wrześniu tego samego roku akcja masowych przyjazdów ze Wschodu została zakończona. Od tego momentu na terenie województwa prowadzano tylko przeładunek ludności. Jednocześnie ze względu na

---

<sup>784</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001, s. 215; A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie...*, s. 593; J. Rogall, *Wojna, wypędzenie i nowy początek. Rozwój Śląska i los jego mieszkańców w latach 1939- 1945*, [w:] *Śląsk i Ślązacy*, red. J. Bahlcke, Warszawa 2001, s. 221; F. Serafin, *Osadnictwo wiejskie i miejskie w województwie śląsko- dąbrowskim w latach 1945- 1948*, Katowice 1973, s. 52; H. Markowski, *Państwowy Urząd Repatriacyjny na Górnym Śląsku*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko- dąbrowskim*, red. A. Topol, Katowice 2004, s. 221.

<sup>785</sup> F. Serafin, *Osadnictwo wiejskie i miejskie w województwie śląsko- dąbrowskim w latach 1945- 1948*, Katowice 1973, s. 53; W. Dubiański, *Organizacja i kadry WUBP/ WUdsBP w latach 1945- 1956*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945- 1956*, red. A. Dziurok i A. Dziuba, Katowice 2009, s. 37.

<sup>786</sup> F. Serafin, *Osadnictwo wiejskie i miejskie ...*, s. 54.

<sup>787</sup> M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys, ...* S. 215; B. Mierzejewska, S. Orszulik, L. Zarsz, *Kształtowanie się i rozwój władzy ludowej w powiecie cieszyńskim w latach 1945 – 1947*, Bielsko – Biała 1984, s. 18.

<sup>788</sup> A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie...*, s. 593 – 594; F. Serafin, *Kształtowanie się koncepcji oraz ogólnych założeń organizacji osadnictwa rolnego w województwie śląsko- dąbrowskim ( luty – lipiec 1945r.)*, „Zaranie Śląskie” 1968, z. 1, s. 34.

przemysłowy charakter województwa trwał napływ ludności z przeludnionych terenów Polski.

Inna sytuacja w pozostałej części województwa śląskiego istniała na terenie Śląska Cieszyńskiego. W powiecie bielskim trwała akcja osadnicza, ale na dużo mniejszą skalę ze względu na niewielkie możliwości osadnicze. Tylko przemysłowy charakter Bielska i okoliczne gminy opuszczone przez ludność niemiecką pozwalały na sprowadzenie niedużej w skali kraju liczby osadników. W powiecie cieszyńskim zjawisko osadnictwa wiejskiego było zaś w ogóle znikome, nie wspominając już o miejskim. Skalę zjawiska w obydwu powiatach przedstawia Tabela 15.

**Tabela 15**

**Osadnicy miejscy oraz osadnicy wiejscy na terenie powiatów: bielskiego i cieszyńskiego oraz województwa śląskiego. Stan na 31 grudnia 1948 roku**

Powiat	Osadnicy miejscy		Osadnicy wiejscy		Razem
	migranci zewnątrzni	migranci wewnętrzni	migranci zewnątrzni	migranci wewnętrzni	
Bielsko	2183	311	1935	290	4719
Cieszyn	205	266	93	64	628
Ogółem w województwie śląskim	28465	33394	6233	1831	69923

ŹRÓDŁO: A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim i sposoby ich rozwiązania*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 597.



Dane zestawione w tabeli ukazują znaczną różnicę w skali osadnictwa w powiecie bielskim i cieszyńskim. Mimo, że w powiecie bielskim osiedlono wielokrotnie więcej wszystkich osadników niż w cieszyńskim, to jednak w skali całego województwa śląskiego było to tylko niespełna 7%. Ale w przypadku osadnictwa wiejskiego w powiecie bielskim, było to już 31% wszystkich osadników wiejskich województwa śląskiego. Z kolei w powiecie cieszyńskim osiedlono łącznie jedynie 1% wszystkich osób, które osiedlono w województwie śląskim. Wyniki te dowodzą małej skali zjawiska osadnictwa wiejskiego i miejskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Tak mała liczba osadników miejskich i wiejskich na Śląsku Cieszyńskim w porównaniu z całym województwem śląskim wynikała przede wszystkim z niewielkich możliwości osadniczych. Jednak i przy tak niewielkiej skali region pod tym względem nie był jednolity. W okresie międzywojennym powiat cieszyński był obszarem rolniczym z małą liczbą ludności niemieckiej. W tym samym czasie powiat bielski, a przede wszystkim samo Bielsko były zamieszkiwane przez dużą grupę ludności niemieckiej. Bielska część Śląska Cieszyńskiego była też bardziej uprzemysłowiona, zwłaszcza widoczne to było w mieście powiatowym. Charakterystyczne było też to, że przemysł bielski skupiał się w dużej mierze w rękach niemieckich i po wojnie konieczne było wypełnienie luk zarówno wśród robotników jak i kadry zarządzającej. Te potrzeby w sposób istotny wpłynęły na tempo i zakres akcji osadniczej w tym mieście.

Specyfika Śląska Cieszyńskiego w kontekście akcji osadniczej była dobrze znana wojewódzkim władzom PUR. Już w marcu 1945 roku ówczesny dyrektor WO PUR w Katowicach Erwin Makowski określił możliwości osadnicze województwa śląskiego, a w tym powiatu cieszyńskiego i powiatu bielskiego. Z charakterystyki Śląska Cieszyńskiego wynikało, że był to obszar najtrudniejszy do prowadzenia akcji osadniczej w całym województwie. Makowski uzasadniał to tym, iż podczas wojny wysiedlono stąd większość ludności polskiej, a w jej miejsce osiedlono Niemców. Wraz z wyzwoleniem ludność niemiecka uciekła, ale do swych gospodarstw nie wrócili jeszcze dawni właściciele Polacy, czego można się było spodziewać w bliskiej przyszłości. Makowski sugerował wobec tego, by takimi majątkami dysponować do celów osadnictwa bardzo ostrożnie. Pierwszeństwo mieli zachować pierwotni polscy właściciele<sup>789</sup>. Jednak realizacja tego w praktyce, jak się później okazało, nastroczała trudności.

---

<sup>789</sup> H. Markowski, *Państwowy Urząd Repatriacyjny ...*, s. 222-223.

## 6.1. OSADNICTWO W POWIECIE CIESZYŃSKIM

Na obszarze powiatu cieszyńskiego utworzono wkrótce po zakończeniu działań wojennych instytucje odpowiedzialne za akcje osadnicze, przede wszystkim Powiatowy Oddział PUR, a także Powiatowy Urząd Ziemski w Cieszynie (PUZ) oraz Okręgowy Urząd Likwidacyjny (OUL)<sup>790</sup>. PUZ działał przy cieszyńskim starostwie i do niego należało przejmowanie majątków ziemskich i gruntów chłopskich powyżej 50 ha, zgodnie z zasadami reformy rolnej. OUL z kolei zajmował się zabezpieczaniem mienia opuszczonego i ponemieckiego. Działalność PUR nie wykraczała poza przyjęte normy. W samym Cieszynie funkcjonował Punkt Etapowy, który mieścił 40 łóżek. Dyżury nocne pełnili w nim pracownicy PCK<sup>791</sup>. Na terenie powiatu cieszyńskiego PUR działał do listopada 1948 roku, kiedy to doszło do jego likwidacji na podstawie decyzji Zarządu Centralnego PUR oraz polecenia dyrektora Wojewódzkiego Oddziału PUR w Katowicach<sup>792</sup>.

Poza tymi instytucjami przy starostwie funkcjonował jeszcze Powiatowy Komitet Osadniczy, który został powołany na podstawie zarządzenia wojewody z dnia 1 czerwca 1945 roku<sup>793</sup>. Swoją działalność rozpoczął dopiero w styczniu 1946 roku od wspólnego posiedzenia z przedstawicielami PUZ, PUR, PRN, prokuratury i przedstawicieli lokalnej społeczności.

Wszystkie instytucje zajmujące się osadnictwem odgrywały istotną rolę przy przekazywaniu repatriantom majątków osób wysiedlanych z powiatu cieszyńskiego. Nie zawsze była to chlubna rola, o czym wspominał ówczesny starosta cieszyński Paweł Targosz. W artykule zamieszczonym na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”<sup>794</sup> pisał, że cieszyński Urząd Likwidacyjny, jak i Urząd Ziemski działały zbyt szybko i zbyt gorliwie, zajmując mienie osób przeznaczonych do wysiedlenia, a następnie w pośpiesznym tempie przekazując je przyjezdnym z innych stron Polski. Na tym tle zrodził się spór między starostą, a instytucjami odpowiedzialnymi za przejmowanie mienia ponemieckiego i osiedlanie

---

<sup>790</sup> B. Szewczyk, *Pierwsze lata wyzwolonego Cieszyna (wspomnienia mieszkańca)*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1970, nr 18, s. 4; F. Serafin, *Koniec głodu ziemi*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1965, nr 17, s. 6.

<sup>791</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 931, *Korespondencja Wydziału Osadnictwa z Oddziałem Powiatowym PUR w Cieszynie 1945, Sprawozdanie prac organizacyjnych Rejonowego Inspektoratu Osadnictwa w Cieszynie, Cieszyn, 31 maja 1945 r.*, k. 4.

<sup>792</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 1292, *Protokoły likwidacyjne Delegatury PUR w Cieszynie 1948 – 1951, Protokół likwidacji Delegatury PUR w Cieszynie, Cieszyn, 27 listopada 1948 r.*, k. 2.

<sup>793</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc styczeń 1946 r.*, 31 styczeń 1946r., k. 1.

<sup>794</sup> P. Targosz, *Niemiec, Polak czy ... człowiek?*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1984, nr 18, s. 5, 8; Informacje zawarte w artykule pokrywają się z wcześniejszą publikacją P. Targosza, *Od Oki do Olzy*, Katowice 1973, s. 72.

repatriantów oraz przesiedleńców. Przez cały okres funkcjonowania tych instytucji widoczny był konflikt interesów na terenie powiatu. PUR, OUL, PUZ dążyły do wzmożenia akcji osadniczej, czemu przeciwne było starostwo i Powiatowa Rada Narodowa w Cieszynie<sup>795</sup> oraz lokalne rady narodowe. Lokalne władze administracyjne i samorządowe nawet interweniowały w tej sprawie do władz wojewódzkich, prosząc wręcz o zmianę w kierownictwie cieszyńskiego PUR<sup>796</sup>. Antagonizmy widoczne były również między PUR i PUZ. Dochodziło do sytuacji, w których ten sam majątek PUZ obsadzał ludnością miejscową lub przesiedleńcami nie informując o tym PUR, który przeznaczał go repatriantom<sup>797</sup>. Poza tym przedstawiciele PUR zarzucali PUZ niewykonywanie obowiązków i przekraczanie uprawnień.

Akcja osadnicza repatriantów i przesiedleńców na terenie powiatu cieszyńskiego od samego początku napotykała więc na trudności. Władze lokalne niechętnie odnosiły się do kwestii osiedlania na tym terenie ludzi z zewnątrz, argumentując, że na tym obszarze nie ma wolnych gospodarstw, na których można byłoby ich osiedlać. Na trudności w kwestii osadnictwa narzekał również Rejonowy Inspektor Osadnictwa Tadeusz Gajer. W swoim sprawozdaniu<sup>798</sup> z prac organizacyjnych na terenie Cieszyna wspominał zarówno o niechęci starosty, jak i burmistrza Cieszyna. Mimo starań nie otrzymał on pełnych informacji dotyczących struktury przemysłu, handlu i rzemiosła działających na terenie powiatu. Dane te były konieczne do stwierdzenia stopnia chłonności powiatu cieszyńskiego w zakresie osadnictwa miejskiego i wiejskiego. Również i w tym przypadku przyczynę niechęci władz lokalnych inspektor upatrywał w negatywnym stosunku starosty i burmistrza do akcji osadnictwa na terenie powiatu. Stwierdzał przy tym, że władze lokalne otwierały się jedynie na przyjmowanie Polaków z Zaolzia, a na cele akcji osadnictwa miejskiego i wiejskiego z innych obszarów były w stanie oddać jedynie 10% wolnych lokali<sup>799</sup>.

Niechętny stosunek lokalnych władz do akcji osadniczej wykraczającej poza historyczny Śląsk Cieszyński widoczny był jeszcze pod koniec lat czterdziestych. Informacje na ten temat można znaleźć w raporcie miesięcznym PUBP w Cieszynie wysłanym do WUBP

---

<sup>795</sup> Z posiedzenia Powiatowej Rady narodowej w Cieszynie, „Trybuna Robotnicza”, 15 II 1946, s.5.

<sup>796</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 931, *Korespondencja Wydziału Osadnictwa z Oddziałem Powiatowym PUR w Cieszynie 1945*, Pismo Komitetu Przesiedleńczego w Cieszynie do Wojewody Śląsko - Dąbrowskiego Wojewódzkiego Komitetu Osadnictwa w Katowicach, Cieszyn, 25 sierpnia 1945 r., k. 15.

<sup>797</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946*, *Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc marzec 1946 r.*, Cieszyn, 6 kwietnia 1946 r., k. 31, 33.

<sup>798</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 931, *Korespondencja Wydziału Osadnictwa z Oddziałem Powiatowym PUR w Cieszynie 1945*, *Sprawozdanie prac organizacyjnych Rejonowego Inspektoratu Osadnictwa w Cieszynie*, Cieszyn, 31 maja 1945 r., k. 3-5.

<sup>799</sup> Tamże, k. 3.

w Katowicach<sup>800</sup>. Jest w nim mowa o zwrocie majątków, na których gospodarowali repatrianci osobom zrehabilitowanym i wynikających z tego nieporozumień pomiędzy starostą a prezesem Powiatowej Rady Narodowej. Jak podaje raport osobą nieprzychylną i przeciwnikiem repatriacji był w tym przypadku szef rady, mimo że był członkiem PPR<sup>801</sup>. Fakt ten pokazuje, iż także w samej partii komunistycznej nie było jednomyślności co do prowadzonej akcji.

Czynnie przeciwko osadzaniu repatriantów protestowano także poza Cieszynem. Zarząd Gminy Zbiorowej w Skoczowie, który w tej sprawie wysłał pismo do PUR, sprzeciwiał się tworzeniu z powiatu cieszyńskiego terenu przesiedleńczego. Zwracano uwagę, że osadzani repatrianci „nie zdali egzaminu”, dewastowali otrzymane poniemieckie majątki, a następnie przenieśli się gdzie indziej. Budziło to niezadowolenie miejscowej ludności<sup>802</sup>.

Z kolei zdaniem niektórych wójtów gmin cieszyńskich gospodarstwa poniemieckie powinny być oddawane na tworzenie szkół, uniwersytetów ludowych, a nie repatriantom. Z tych powodów w terenie utrudniano osadzanie repatriantów, a Inspektorat wraz z Urzędem Ziemskim i Urzędem Bezpieczeństwa zmuszeni byli wiele razy z tego powodu interweniować. Tak było między innymi w Puńcowie, gdzie miejscowy posiadacz II grupy DVL nie chciał zgodzić się na osadzenie w jego gospodarstwie repatrianta bez pisemnej zgody starosty. W końcu rzucił się na przybyłych z siekierą. Ostatecznie został przez UB aresztowany. Mimo negatywnego nastawienia w pierwszych powojennych miesiącach na terenie powiatu cieszyńskiego osiedlono jednak 107 repatriantów i 22 rodziny przesiedleńców na obszarach wiejskich i miejskich<sup>803</sup>.

Nie wszyscy jednak, którzy byli kierowani na teren powiatu, rzeczywiście zostali ostatecznie osiedleni. W czerwcu 1945 roku, po zarządzenia wojewody, skierowano z Bielska na obszar powiatu cieszyńskiego 120 rodzin repatriantów, których miano osiedlić na terenach wiejskich. Jednak nie wyraził na to zgody, mimo polecenia zwierzchnika w Katowicach, starosta cieszyński. Argumentował, iż z przeludnionego powiatu należy ludzi przesiedlać, a nie osiedlać. W tym czasie na terenie Cieszyńskiego przebywały 82 rodziny repatriantów,

---

<sup>800</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej: AIPN Ka), sygn. Ka 0103/104, t.2, cz.1, *Raport miesięczny za okres od 1 lutego do 29 lutego 1948 roku PUBP w Cieszynie do Szefa WUBP w Katowicach, Cieszyn 28 lutego 1948r.*, k. 27.

<sup>801</sup> Tamże, k.27.

<sup>802</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności Powiatowego Oddziału PUR w Cieszynie za miesiąc kwiecień 1946 r., Cieszyn, 30 kwietnia 1946 r.*, k. 37.

<sup>803</sup> AP Kat., zespół: PUR Woj., sygn. 865, *Rejonowy Inspektorat Osadnictwa (sprawy organizacyjne, sprawozdania, korespondencje administracyjne) w Cieszynie, 1945 r., Sprawozdanie z działalności Rejonowego Inspektoratu Osadnictwa w Cieszynie do Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Katowicach, Cieszyn, 2 lipca 1945 r.*, k. 13.

ale tylko 28 z nich zostało osadzonych w gospodarstwach. Reszta czekała lub była kierowana dalej z powodu braku wolnych gospodarstw<sup>804</sup>. Akcję osadnictwa, zdaniem starosty, można byłoby wznowić dopiero po przyłączeniu do Polski Zaolzia.

O przeludnieniu powiatu informował władze wojewódzkiego PPS także cieszyński komitet tej partii. Tu także pojawiły się informacje o przekazywaniu osadnikom bardzo małych gospodarstw, na przykład o podziale zaledwie czterohektarowych majątków pomiędzy dwie rodziny. Zdaniem PPS kierowanie na teren powiatu osadników było wielkim błędem i należało zatrzymać całą akcję<sup>805</sup>.

Dopiero w lipcu 1945 roku akcja osadnictwa repatriantów na terenie powiatu cieszyńskiego została, zgodnie z kolejną decyzją wojewody śląskiego, wstrzymana<sup>806</sup>. Było to zbieżne z oczekiwaniami władz lokalnych, które od kilku miesięcy donosiły do władz wojewódzkich o braku wolnych gospodarstw<sup>807</sup>. Przewidywano ponadto zwolnienie około 20 gospodarstw zajmowanych już przez repatriantów, których zamierzano usunąć ze względu na złe gospodarowanie. Był to bolesny problem, stawiał bowiem pod znakiem zapytania skuteczność całej akcji osadniczej. Oceną gospodarowania przez repatriantów zajmowała się specjalnie do tego celu powołana komisja, której inicjatorem był starosta cieszyński. W jej skład wchodził przedstawiciel Urzędu Ziemskiego, Starostwa Powiatowego, Powiatowego Biura Rolnego, Związku Samopomocy Chłopskiej i PUR. To do niej należała decyzja czy pozostawić repatrianta w gospodarstwie, czy go usunąć<sup>808</sup>. I rzeczywiście z tego prawa korzystano w powiecie cieszyńskim, usuwając niegospodarnych osadników.

W tym czasie pojawił się jeszcze inny problem związany z osadnictwem repatriantów w gospodarstwach poniemieckich. Na podstawie mylnych informacji z gmin i Powiatowego Urzędu Ziemskiego cieszyński PUR osadził repatriantów w domach należących do osób z III grupą DVL, które podczas osiedlania wykazywane były jako gospodarstwa poniemieckie. Po

---

<sup>804</sup> Tamże, *Sprawozdanie z działalności Rejonowego Inspektoratu Osadnictwa w Cieszynie za czas od 1 do 20 czerwca 1945 r. do PUR w Katowicach, Cieszyn, 20 czerwca 1945 r.*, k.2 -3.

<sup>805</sup> AP Kat, zespół: PK PPS Cieszyn, sygn. 60/VII/1, *Sprawozdania miesięczne 1945- 1948, Sprawozdanie z terenu powiatu cieszyńskiego PPS Sekretariat Powiatowy w Cieszynie do WKR PPS w Katowicach, Cieszyn, 4 sierpnia 1945r.*, k. 4.

<sup>806</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 601, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1945, Sprawozdanie z działalności PUR w Cieszynie na dzień 1 listopada 1945 roku*, k. 2.

<sup>807</sup> AP Kat, zespół: UWŚI./Sp.-Pol., sygn. 27/1, *Sprawozdania sytuacyjne powiatów, t. VIII, 1945, Sprawozdanie sytuacyjne, Cieszyn, 20 sierpnia 1945 r.*, k. 23.; AP Kat, zespół: UWŚI/Og., sygn. 89, *Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa w Cieszynie, 1945, Pismo Starostwa Powiatowego w Cieszynie do obywatela Wojewody Śląsko- Dąbrowskiego gen. Zawadzkiego w Katowicach, 25 sierpnia 1945 r.*, k. 28; AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 931, *Korespondencja Wydziału Osadnictwa z Oddziałem Powiatowym PUR w Cieszynie 1945, Pismo Komitetu Przesiedleńczego w Cieszynie do Wojewody Śląsko - Dąbrowskiego Wojewódzkiego Komitetu Osadnictwa w Katowicach, Cieszyn, 25 sierpnia 1945 r.*, k. 15.

<sup>808</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 601, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1945, Sprawozdanie z działalności PUR w Cieszynie na dzień 1 listopada 1945 roku*, k. 2.

złożeniu deklaracji lojalności przywrócono prawa własności poprzednim właścicielom, a repatrianci zostawali bez gospodarstwa, lub mieszkali od tej pory razem z nimi. Z tego też powodu w lipcu 1945 roku PUR musiał przesiedlić osiem już wcześniej osiedlonych rodzin. Część z nich zgłosiła się na wyjazd dobrowolnie ze względu na nędzne warunki, w jakich dotychczas żyli. Wywieziono ich już poza obszar powiatu cieszyńskiego, na Pomorze do powiatu starogrodzkiego i koszalińskiego. W takiej sytuacji znalazły się rodziny repatriantów ze Skoczowa, Pruchnej, Pogorza, Wilamowic i Górek Wielkich<sup>809</sup>.

Nie była to odosobniona sytuacja. Raporty miesięczne PUR w Cieszynie wykazują, że niemal każdego miesiąca obszar powiatu cieszyńskiego opuszczało kilka rodzin repatrianckich. Powód był zawsze ten sam – niezadowolenie osadników z otrzymania małych, zdewastowanych gospodarstw oraz rehabilitacja pierwotnych właścicieli<sup>810</sup>.

Zdarzało się także, że miejscowi gospodarze posiadający II grupę DVL, by zabezpieczyć się przed przejęciem majątku przez władze, a następnie przekazaniem go przesiedleńcom, wprowadzali w charakterze tymczasowego administratora ludzi miejscowych. Jak donosili przedstawiciel PUR wszystko to się działo przy cichym przyzwoleniu władz lokalnych<sup>811</sup>. Kwestia rehabilitacji bardzo mocno ciążyła na pozytywnym przeprowadzeniu akcji osadnictwa. Poza opisanymi powyżej przypadkami dochodziło także do osadzania w gospodarstwach, których połowa należała do rodziny „dwójkarza”, albo w gospodarstwach, w których nadal przebywali posiadacze II grupy volkslisty. Niejednokrotnie osoby osiedlone były szykanowane przez wcześniejszych właścicieli majątków. Orzeczenia sądu przyznające zrehabilitowanym prawo własności były natychmiast

---

<sup>809</sup> Tamże; AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc luty 1946, Cieszyn, 1 marca 1946 r.*, k. 10.

<sup>810</sup> Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc luty 1946, Cieszyn, 1 marca 1946 r.*, k. 14, *Sprawozdanie miesięczne z działalności PE w Cieszynie za miesiąc marzec 1946, Cieszyn, 6 kwietnia 1946 r.*, k. 25, *Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc marzec 1946 r.*, Cieszyn, 6 kwietnia 1946 r., k. 27, 32, *Sprawozdanie miesięczne z działalności Powiatowego Oddziału PUR w Cieszynie za miesiąc kwiecień 1946 r.*, Cieszyn, 30 kwietnia 1946 r., k. 37, *Sprawozdanie z działalności Delegatury PUR Cieszyn za miesiąc wrzesień 1946 r.*, Cieszyn, 5 października 1946 r., k. 61; PUR Woj., sygn. 836, *Sprawozdania Referatu Osadnictwa Powiatowego Oddziału PUR Cieszyn (1947- 1948), Sprawozdanie Delegatury PUR w Cieszynie za miesiąc marzec 1947 r.*, Cieszyn, 9 kwietnia 1947 r., k. 4.

<sup>811</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdania miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc styczeń 1946, Cieszyn, 31 stycznia 1946*, k. 1 -2.

egzekwowane, co było równoznaczne z próbą jak najszybszego usunięcia z gospodarstwa osadników<sup>812</sup>.

Jeszcze innym problemem związanym z osadzaniem repatriantów był fakt przekazywania im małych gospodarstw, często dodatkowo jeszcze bardzo zdewastowanych. Wynikało to z rozdrobnienia gospodarstw na terenie powiatu cieszyńskiego. Większość z nich, bo aż 43% były to gospodarstwa poniżej 1ha. 45% gospodarstw było wielkości 1 – 5 ha, a dużych gospodarstw w powiecie było jedynie 12%, z czego 2% stanowiły gospodarstwa powyżej 20 ha<sup>813</sup>. Tak więc przydział małych gospodarstw wynikał ze specyfiki struktury rolnej powiatu cieszyńskiego. Informował o tym w swoich sprawozdaniach stale cieszyński oddział PUR, ponieważ konsekwencje były bardzo negatywne<sup>814</sup>. W efekcie osadzania w takich karłowatych gospodarstwach repatrianci nie byli w stanie wywiązać się z nałożonych obowiązków, takich jak zasiewy, uprawa, świadczenia rzeczowe itd., niejednokrotnie nie mogli nawet wyżywić rodziny. To z kolei ułatwiało oskarżenia o niegospodarność, co zdaniem przedstawicieli cieszyńskiego PUR było nieraz niesłusznie<sup>815</sup>.

Bilans repatriacji w gminach wiejskich powiatu cieszyńskiego nie przedstawiał się więc optymistycznie. Z danych PUR Oddział w Cieszynie akcja osadzania repatriantów i przesiedleńców w poszczególnych miejscowościach powiatu cieszyńskiego we wrześniu 1945 roku przedstawiała się niezbyt imponująco (Tabela 16).

---

<sup>812</sup> Tamże, *Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc luty 1946, Cieszyn, 1 marca 1946r.*, k. 9; *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc styczeń 1946, Cieszyn, 31 stycznia 1946*, k. 1 -2.

<sup>813</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc styczeń 1946 r.*, 31 stycznia 1946r., k. 1.

<sup>814</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdania miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc styczeń 1946, Cieszyn, 31 stycznia 1946*, k. 1 -2; *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc luty 1946, Cieszyn, 1 marca 1946 r.*, k. 9.

<sup>815</sup> Tamże.

**Tabela 16**

**Wykaz repatriantów i przesiedleńców osadzonych w gospodarstwach poniemieckich w miejscowościach powiatu cieszyńskiego od początku akcji do dnia 22 września 1945 r.**

Gmina	Osadzono					
	Ogółem		Repatriantów		Przesiedleńców	
	Rodzin	Osób	Rodzin	Osób	Rodzin	Osób
Bažanowice	1	5	1	5	-	-
Cisownica	4	18	3	14	1	4
Dębowiec	4	11	3	8	1	3
Dzięgielów	3	9	3	9	-	-
Goleszów	7	24	6	19	1	5
Górki Wielkie	7	24	7	24	-	-
Gumna	2	6	2	6	-	-
Harbutowice	1	5	-	-	1	5
Hażlach	5	21	4	17	1	4
Hermanice	2	11	1	4	1	7
Iskrzyczyn	3	10	3	10	-	-
Kaczyce	7	28	6	22	1	6
Kisielów	2	5	2	5	-	-
Kończyce	1	2	1	2	-	-
Lipowiec	1	3	1	3	-	-
Marklowice	1	2	-	-	1	2
Międzywieć	3	7	3	7	-	-
Mnisztwo	1	3	1	3	-	-
Nierodzim	2	4	2	4	-	-
Ochaby	1	4	1	4	-	-
Pastwiska	2	11	1	6	1	5
Pogórz	4	9	4	9	-	-
Pruchna	6	15	6	15	-	-
Puńców	2	10	2	10	-	-
Ustroń	5	16	5	16	-	-
Wilamowice	4	19	4	19	-	-



Wiśła	1	1	1	1	-	-
Zamarski	2	8	2	8	-	-
Skoczów	5	15	5	15	-	-
Cieszyn	1	5	1	5	-	-
<b>razem</b>	<b>90</b>	<b>311</b>	<b>81</b>	<b>270</b>	<b>9</b>	<b>41</b>

ŹRÓDŁO: AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 669, *Sprawozdanie statystyczne Powiatowego oddziału PUR, Cieszyn 1945- 1946, Zestawienie repatriantów i przesiedleńców osiedlonych ogółem na gospodarstwach wiejskich pomemieckich*, k. 60.

Z przedstawionych powyżej danych wynika, że na terenie powiatu osadzono jedynie 311 osób, z czego prawie 90% stanowili repatrianci. Potwierdza to informacje o tym, że powiat cieszyński był bardziej obszarem przeznaczonym do przesiedleń niż do osiedleń. Trzeba także zwrócić uwagę na to, że w powyższej tabeli nie zostały umieszczone wszystkie miejscowości powiatu, gdyż w niektórych osadzania przesiedleńców i repatriantów nie było w ogóle.

Taka sytuacja w osadnictwie wiejskim na terenie powiatu utrzymała się jeszcze w 1947 roku<sup>816</sup>. W kolejnych latach, 1948 i 1949, według danych PUR umieszczonych w comiesięcznych sprawozdaniach liczba osiedlonych na obszarze powiatu wzrosła, ale nieznacznie. Co ciekawe inspekcja Starostwa Powiatowego w Cieszynie przeprowadzona przez kierownika Działu Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach wykazała, że na terenie powiatu w 1948 roku osiedlonych było tylko 36 rodzin<sup>817</sup>. Rzeczywisty stan liczebny osadników wiejskich na terenie powiatu jest trudny do określenia. Dane przedstawiane w sprawozdaniach PUR, starostwa i innych instytucji różnią się. Wpływ na to zapewne miał brak współpracy pomiędzy nimi, a przez to brak przepływu informacji. Dodatkowo sprawę utrudniał jeszcze fakt, że nie o wszystkich osadnikach i wolnych gospodarstwach wiedziano.

<sup>816</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 670, *Sprawozdanie statystyczne Powiatowego Oddziału PUR, Cieszyn 1945- 1946*; zespół: PUR Woj., sygn. 671, *Sprawozdanie statystyczne Powiatowego oddziału PUR, Cieszyn 1946- 1947*.

<sup>817</sup> AP Kat, zespół: UWŚL./Og., sygn. 482, *Sprawozdania z inspekcji Starostwa Powiatowego w Cieszynie, 1945 – 1948, Sprawozdanie mgr Jana Skwarczyńskiego, kierownika Oddziału w Urzędzie Wojewódzkim Śląsko – Dąbrowskim – Dział Rolnictwa i Reform Rolnych z inspekcji ogólnej Referatu Rolnictwa i Reform Rolnych w Starostwie Powiatowym w Cieszynie z zakresu prac przebudowy ustroju rolnego. Inspekcję przeprowadzono w dniach 28 i 29 września 1948 roku stosownie do polecenia Urzędu Wojewódzkiego Śląsko- Dąbrowskiego – Dział Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 września 1948 roku*, k. 268.

Jeszcze w grudniu 1948 roku podczas kontroli w Referacie Rolnictwa i Reform Rolnych Starostwa Powiatowego w Cieszynie stwierdzono 18 gospodarstw poniemieckich, które w całości należały do współmałżonka, mimo że na jednym z nich ciążył nawet sądowy wyrok z karą więzienia i konfiskatą majątku. Zdaniem przeprowadzającego inspekcję winę za utrzymanie majątku w rękach ludzi niepewnych narodowościowo ponosił starosta, który nie podjął działań zmierzających do zniesienia współwłasności. Majątki zostały oddane przez starostę w dzierżawę współmałżonka<sup>818</sup>.

Wykaz miejscowości, w których znajdowały się nadal poniemieckie gospodarstwa w 1948 roku przedstawia poniższa Tabela 17.

**Tabela 17**

**Wykaz miejscowości powiatu cieszyńskiego z majątkami poniemieckimi. Stan na 11 grudnia 1948 roku**

Miejscowość	Liczba gospodarstw poniemieckich
Górki Wielkie	2
Międzyświeć	1
Cisownica	1
Goleszów	2
Gumna	1
Iskrzyczyn	2
Kisielów	1
Skoczów	1
Błogiec	1
Hermanice	1
Kostkowice	1

<sup>818</sup> AP Kat, zespół: UWŚI/ Og., sygn., 483, *Starostwo Powiatowe Cieszyn. Sprawozdania z kontroli, 1949, Sprawozdanie inżyniera Flacha Jana, kierownika Oddziału w Urzędzie Wojewódzkim Dział Rolnictwa i Reform Rolnych w Katowicach z inspekcji Referatu Rolnictwa i Reform Rolnych w Starostwie Powiatowym w Cieszynie z zakresu przebudowy ustroju rolnego, Inspekcje przeprowadzono 9- 11 grudnia 1948 r., k. 218.*

Boguszowie	1
Puńców	1
Marklowice	1
Pruchna	1

ŹRÓDŁO: AP Kat, zespół: UWŚI/ Og., sygn., 483, *Starostwo Powiatowe Cieszyn. Sprawozdania z kontroli, 1949, Sprawozdanie inżyniera Flacha Jana, kierownika Oddziału w Urzędzie Wojewódzkim Dział Rolnictwa i Reform Rolnych w Katowicach z inspekcji Referatu Rolnictwa i Reform Rolnych w Starostwie Powiatowym w Cieszynie z zakresu przebudowy ustroju rolnego, Inspekcje przeprowadzono 9- 11 grudnia 1948 r., k. 218.*

Podobna sytuacja była w zakresie osadnictwa miejskiego. Tu także dane są niekompletne. Jednak na podstawie tych, które się zachowały można stwierdzić, że osadnictwo miejskie w powiecie cieszyńskim było prowadzone jeszcze w mniejszym stopniu niż osadnictwo wiejskie. Wynikało to z wspomnianego już wcześniej rolniczego charakteru regionu. Praktycznie osadnictwo miejskie mogło być prowadzone w dwóch miastach powiatu, w Cieszynie i Skoczowie. W tych miejscowościach skupiała się właściwie większość miejscowego przemysłu.

Wkrótce po zakończeniu działań wojennych zakłady przemysłowe zostały zabezpieczone przez przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu<sup>819</sup>. Od tego czasu zarządzali nimi tymczasowi kierownicy. Rejonowy Inspektor Osadnictwa w Cieszynie próbował przejąć te zakłady, ale podobnie jak w osadnictwie wiejskim, także i tutaj napotkał na trudności. Dodatkowo na utrudnienie akcji osadnictwa miejskiego miał fakt braku wolnych mieszkań, które można byłoby przeznaczyć dla przybywających ze wschodu. Wszystko to przyczyniło się do tego, że na terenie powiatu cieszyńskiego osiedliło się znacznie mniej repatriantów niż w pozostałej przedwojennej części województwa śląskiego.

Z końcem 1945 roku sytuacja osadnictwa miejskiego na terenie Skoczowa i Cieszyna prezentuje Tabela 18.

<sup>819</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 931, *Korespondencja Wydziału Osadnictwa z Oddziałem Powiatowym PUR w Cieszynie 1945, Sprawozdanie prac organizacyjnych Rejonowego Inspektoratu Osadnictwa w Cieszynie, Cieszyn, 31 maja 1945 r., k. 3.*

Tabela 18

Wykaz repatriantów i przesiedleńców osadzonych w miastach na terenie powiatu cieszyńskiego od początku akcji do 28 listopada 1945 roku

Miasto	Osadzonych						Pracownicy						Osadzonym przydzielono				
	ogółem		w tym											nieruchomości			
			Repatr.		Przesied.												
	Rodzin	Osób	Rodzin	Osób	Rodzin	Osób											
Rodzin																	
Cieszyn	44	148	38	113	6	35	21	-	14	2	4	5	-	3	14	-	4
Skoczów	5	16	5	16	-	-	-	16	-	-	-	-	5	-	-	-	-
razem	49	164	43	129	6	35	21	16	14	2	4	5	5	3	14	-	4

ŹRÓDŁO: AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 670, *Sprawozdania statystyczne Powiatowego Oddziału PUR, Cieszyn 1945 – 1946, Wykaz repatriantów i przesiedleńców osadzonych w miastach na terenie powiatu cieszyńskiego województwa śląskiego, Cieszyn 28 listopada 1945 r.*, k. 38.

Z powyższych danych wynika, że podobnie jak w osadnictwie wiejskim, tak i miejskim większość osadników była repatriantami. Przesiedleńcy stanowili tylko 20% wszystkich osiedlonych w Cieszynie i Skoczowie. Charakterystyczne jest to, że w Cieszynie zamieszkało więcej osadników niż w Skoczowie, a także to, że w Skoczowie byli to osadnicy, którzy zajmowali się rolnictwem i otrzymali majątek o charakterze rolnym. Potwierdza to specyfikę tych miast. Cieszyn to miasto ze swoistą dla takich ośrodków strukturą zawodową jego mieszkańców. Z kolei Skoczów w tym czasie był gminą zbiorową, składający się administracyjnie ze Skoczowa wsi i Skoczowa miasta, a więc nie było tam wielkiego przemysłu, dominowała raczej wytwórczość rzemieślnicza<sup>820</sup>. Do miasta w myśl zarządzenia starosty cieszyńskiego z 31 lipca 1945 roku weszły zaś miejscowości o charakterze typowo rolnym: Bładnice, Harbutowice, Kiczyce, Kowale, Międzywieć, Nierodzim, Wilamowice,

<sup>820</sup> APC, zespół: PRN Ciesz., sygn. 38, *Charakterystyka powiatu cieszyńskiego, 1947 – 1948, Charakterystyka powiatu z dnia 5 listopada 1947 r.*

Wiślica, Ochaby, Pierściec, Pogórze<sup>821</sup>. Możliwe więc było w Skoczowie osadzanie osadników na gospodarstwach rolnych.

Podobnie jak przy osadnictwie wiejskim, także w osadnictwie miejskim na terenie powiatu cieszyńskiego stan liczebny ludności napływowej wzrósł nieznacznie. W czerwcu 1946 roku na terenie Cieszyna i Skoczowa mieszkało 200 repatriantów i 211 przesiedleńców. Rok później 205 repatriantów i 266 przesiedleńców<sup>822</sup>. Przyczyny były takie same jak przy osadnictwie wiejskim. Niechętny stosunek władz lokalnych do ludności napływowej, mała ilość majątków przeznaczonych na osadnictwo, ale i większa atrakcyjność gospodarstw na zachodzie powodowały, że na teren powiatu przybyło mało osadników. Ci, którzy przyjechali, nie pozostawali na dłużej. I to też z powodów podobnych jak w przypadku osadnictwa wiejskiego. Z informacji zawartych w sprawozdaniu cieszyńskiego PUR wynikało, że repatrianci nie mieli możliwości normalnej egzystencji, za mało było tutaj zakładów przemysłowych, a władze lokalne miały negatywne nastawienie do przekazywania majątków. I tak na 169 poniemieckich majątków miejskich mieszczących się w granicach powiatu cieszyńskiego na rzecz PUR przekazano zaledwie 33. Z tego PUR przekazał z kolei repatriantom tylko 9, a wniosków złożono 41<sup>823</sup>. Wobec takiej sytuacji nie dziwi fakt szybkiego opuszczania przez ludność napływową powiatu cieszyńskiego i przenoszenia się na Ziemię Odzyskane, gdzie możliwości znalezienia mieszkań i gospodarstw na wyludnionych poniemieckich obszarach były niewspółmiernie większe.

Również w osadnictwie miejskim specyficzną sprawą miejscowego osadnictwa była kwestia Zaolzia. Ta część Śląska Cieszyńskiego po II wojnie światowej znalazła się w państwie czechosłowackim i jeszcze podczas rokowań, które trwały do 1947 roku, Polacy mieszkający na Zaolziu byli szykanowani i aresztowani, zamykano polskie szkoły i przedszkola<sup>824</sup>. Praktycznie od momentu zakończenia działań wojennych rozpoczęło się więc przechodzenie Polaków na stronę polską. Władze województwa śląskiego starały się jakoś to uporządkować, wprowadzając pewnego rodzaju wstępną kwalifikację. Zezwolenia na

---

<sup>821</sup> K. Kajzer, *Okres po 1945 roku*, [w:] *Dzieje Skoczowa. Od zarania do współczesności*, red. E. Biszorski, J. Broda, W. Iwanek, K. Kajzer, Skoczów 1993, s. 50.

<sup>822</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 671, *Sprawozdanie statystyczne Powiatowego Oddziału PUR, Cieszyn 1946- 1947, Zestawienie repatriantów i przesiedleńców osiedlonych ogółem w miastach w miesiącu czerwcu br., Cieszyn, 30 czerwca 1946r., k. 90; Zestawienie repatriantów i przesiedleńców zamieszkałych w miastach w miesiącu lipcu 1947 r., Cieszyn, 31 lipca 1947r., k. 47.*

<sup>823</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 836, *Sprawozdania referatu Osadnictwa Powiatowego Oddziału PUR Cieszyn, 1947 -1948, Sprawozdanie za miesiąc luty 1947 r. Delegatury PUR Cieszyn do Wojewódzkiego Oddziału PUR Katowice, Cieszyn, 5 marca 1947 r., k. 1-2; Sprawozdanie Delegatury PUR w Cieszynie za miesiąc marzec 1947 r., Cieszyn, 9 kwietnia 1947, k. 4-5.*

<sup>824</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego po 1918 roku*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998, s. 120.

przekroczenie granicy nie otrzymywali wszyscy. Pozytywnie rozpatrywano sprawy potrzebnych po wojnie rzemieślników i urzędników. Ruch na granicy polsko – czechosłowackiej jeszcze bardziej wzrósł, kiedy Czesi zaczęli wydawać nakazy wysiedleńcze. Groźną perspektywą wobec Polaków zamieszkujących czeską część Śląska Cieszyńskiego były zapowiedzi przesiedlenia w głąb Czechosłowacji. Zgodnie z deklaracjami czechosłowackiego ministra spraw wewnętrznych z terytorium państwa zamierzano bowiem wysiedlić nie tylko Niemców i Węgrów, ale i Polaków. Do grudnia 1945 roku z Zaolzia przyjechało na teren powiatu cieszyńskiego 70 osób, z czego część została skierowana na Ziemię Odzyskane, a część znalazła schronienie u swoich rodzin po polskiej stronie granicy<sup>825</sup>.

Prześladowania na Zaolziu głównie dotyczyły Polaków, którzy zamieszkali tam po 1938 roku, czyli od momentu, kiedy Zaolzie powróciło do Polski. Co ciekawe, dużo trudniejszą sytuację mieli ci, którzy podczas II wojny światowej nie przyjęli DVL. Oni to uznawani byli przez Czechów za skrajnych polskich nacjonalistów. Z kolei posiadaczy II grupy volkslisty rehabilitowano wkrótce po wyrażeniu przez nich zgody na zmianę narodowości na czeską<sup>826</sup>.

Represje wobec ludności polskiej Zaolzia polegały przede wszystkim na utrudnianiu znalezienia pracy, a ci, którzy pracę posiadali tracili ją. Bardzo często w zamian oferowano im dużo gorsze zatrudnienie, w znacznie trudniejszych warunkach i za niższe wynagrodzenie. Nie zwracano przy tym uwagi na kwalifikacje, jakie Polacy posiadali. Stąd wielu z nich zaczęło szukać pracy w polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Jak odnotowywano w sprawozdaniach cieszyńskiego PUR, więcej napływało bezrobotnych niż było opuszczających Zaolzie na stałe. Jednak i w pierwszym, i drugim przypadku odnotowywano tendencję zwyżkową<sup>827</sup>. Poza utratą pracy Polacy mieszkający po drugiej strony Olzy pozbawiani byli także mieszkań. Ostatecznie wielu Polaków, którzy pozostali w Czechosłowacji, musiało podporządkować się nowemu porządkowi, a w końcu część z nich uległa asymilacji.

---

<sup>825</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 601, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1945, Sprawozdanie miesięczne działalności PUR w Cieszynie za miesiąc grudzień 1945, Cieszyn, 3 stycznia 1946 r.*, k. 11, *Sprawozdanie miesięczne za miesiąc listopad 1945 r., Cieszyn, 1 grudnia 1945 r.*, k. 7.

<sup>826</sup> K. Nowak, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego ...*, s. 122; AP Kat, zespół: UWŚI/ Og., sygn. 482, *Sprawozdania z inspekcji Starostwa Powiatowego w Cieszynie, Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Powiatowego Cieszyńskiego przeprowadzonej w dniach od 7 do 18 stycznia 1946r., Katowice, 1 lutego 1946r.*, k. 159.

<sup>827</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 669, *Sprawozdanie statystyczne Powiatowego Oddziału PUR Cieszyn 1945 – 1946, Pismo PUR Oddział w Cieszynie do PUR Katowice, dotyczy repatriantów z Zaolzia, Cieszyn 9 listopada 1945 r.*, k. 20.

Jak wspomniano powyżej, powiat cieszyński miał być bardziej obszarem, z którego prowadzono akcję rekrutacyjną na Ziemię Odzyskane, niż miejscem do którego sprowadzano przesiedleńców i repatriantów. Już w drugiej połowie 1945 roku w przeciągu dwóch miesięcy z terenu powiatu przesiedlono w celach osadniczych 79 rodzin małorolnych i bezrolnych. Łącznie wyjechało 299 osób z Istebnej, Brennej, Jaworzynki, Wisły, Ochab, Koniakowa i Ustronia. Najwięcej, bo aż 180 osób pochodziło z Istebnej. Wszyscy skierowani zostali na tereny powiatów: kłodzkiego, nyskiego i głubczyckiego<sup>828</sup>. Według relacji M. Kawulok górale wyjeżdżali dobrowolnie w poszukiwaniu lepszych warunków życia<sup>829</sup>. Sporo chętnych do wyjazdu na Ziemię Odzyskane było także w Brennej. Jak podaje Rejonowy Inspektor Osadnictwa w Cieszynie do sierpnia 1945 roku z tej miejscowości wyjechało 67 rodzin<sup>830</sup>. Ale z czasem chętnych do opuszczenia rodzinnych stron i udania się w nieznane było coraz mniej. Tak było na przykład w Istebnej, gdzie władze lokalne próbowały zmusić kilkadziesiąt rodzin do opuszczenia miejscowości w nieprzekraczalnym terminie do 15 września 1945 roku. Posunięcie takie zdaniem przedstawicieli cieszyńskiego PUR całkowicie wypaczyło cel akcji osadniczej<sup>831</sup>.

W 1946 roku władze bezpieczeństwa próbowały wykorzystać akcję osadniczą do realizacji projektu zakładającego wysiedlenie ludności z gmin podgórskich graniczących z powiatem bielskim. W ich miejsce mieliby być osiedleni ludzie, jak to określono, „pewni”<sup>832</sup>. Pomysł ten jednak nigdy nie został zrealizowany. Również daremne były w tym samym roku apele starosty cieszyńskiego majora Targosza do wójtów, by ci agitowali wśród mieszkańców wsi za wyjazdem na Ziemię Odzyskaną<sup>833</sup>.

W latach 1948 – 1949 akcja przesiedlenia górali była kontynuowana. W celu zachęcenia mieszkańców górskich miejscowości powiatu cieszyńskiego prowadzono na ich terenie nadal „akcję informacyjno – werbunkową”. Przedstawiano warunki przesiedleńcze i płynące korzyści. Wtedy proponowano jednak wyjazd na Wschód, do wiosek w województwie rzeszowskim, zapewne opuszczonych po wysiedleniu Ukraińców w ramach akcji „Wisła”. Początkowo do wyjazdu zgłosiło się aż 76 kandydatów wraz z rodzinami,

<sup>828</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn.601, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1945, Sprawozdanie z działalności PUR w Cieszynie na dzień 1 listopada 1945 roku*, k. 2.

<sup>829</sup> Relacja Marii Kawulok spisana w dn. 20 lipca 2012 r.

<sup>830</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 931, *Korespondencja Wydziału Osadnictwa z Oddziałem Powiatowym PUR w Cieszynie 1945, Pismo PUR RIO w Cieszynie do PUR Wydział Osadnictwa w Katowicach, Cieszyn, 28 sierpnia 1945 r.*, k. 14.

<sup>831</sup> Tamże.

<sup>832</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 602, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Cieszynie, 1946, Sprawozdanie miesięczne z działalności PUR w Cieszynie za miesiąc styczeń 1946 r., 31 styczeń 1946r.*, k. 1.

<sup>833</sup> *Sesja wójtów pow. cieszyńskiego, „Trybuna Robotnicza”, 3 III 1946, s.7.*

z czego najliczniej reprezentowana była gmina Istebna. Wybranim przedstawicielom zorganizowano wyjazd na teren przyszłego osadnictwa, gdzie mieli możliwość zapoznania się bezpośrednio z panującymi tam warunkami. Po powrocie zdali oni relacje kandydatom z poszczególnych miejscowości. Warunki prawdopodobnie nie były obiecujące skoro wszyscy ochotnicy z Istebnej zrezygnowali z wyjazdu. Jedynie dwunastu z nich wyraziło gotowość do osiedlenia na Lubelszczyźnie. Natomiast na teren województwa rzeszowskiego utrzymało chęć wyjazdu 20 kandydatów z innych niż Istebna miejscowości: 11 osób pochodziło z Brennej, 6 z Koniakowa, 2 z Ustronia i 1 z Wisły<sup>834</sup>. Rzeszowski PUR zarezerwował dla nich gospodarstwa w powiecie gorlickim uzasadniając to strukturą agrarną zbliżoną do terenów, z których pochodzili<sup>835</sup>.

## 6.2. OSADNICTWO W POWIECIE BIELSKIM

Sytuacja osadnicza na terenie powiatu bielskiego częściowo różniła się od tego, co można było zaobserwować na terenie powiatu cieszyńskiego. Przede wszystkim osiedlonych zostało tutaj znacznie więcej repatriantów i przesiedleńców. Charakterystyczne jest to także dla samego miasta Bielsko, które po II wojnie światowej całkowicie zmieniło strukturę narodowościową w porównaniu z sytuacją przedwojenną. W miejsce Niemców, którzy albo uciekli pod koniec działań wojennych, albo zostali wysiedleni, przybyła samorzutnie ludność polska z innych województw lub z byłych Kresów Wschodnich, a także mieszkańcy okolicznych wiosek oraz ludność żydowska. W efekcie już w 1947 roku tylko 20% mieszkańców Bielska urodziło się w tym mieście, a pozostali stanowili ludność napływową<sup>836</sup>. Samych repatriantów z Kresów napłynęło około 3000<sup>837</sup>.

Co było wspólne dla obu części Śląska Cieszyńskiego, to sposób przeprowadzenia akcji osadniczej. Podobnie jak w powiecie cieszyńskim, także w powiecie bielskim często rehabilitowano osoby, którym wcześniej odebrano majątek. Dzięki temu wracały one do

---

<sup>834</sup> AP Kat., zespół: PUR Woj., sygn. 1056, *Akcja przesiedlenia górali 1948- 1949, Pismo Starosty Powiatowego Cieszyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko- Dąbrowskiego Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Wydział Urzędzeń Rolnych w Katowicach w sprawie przesiedlenia górali beskidzkich, Cieszyn, 25 września 1948 r.*, k. 16.

<sup>835</sup> Tamże, *Pismo Urzędu Wojewódzkiego Rzeszowskiego Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Wydział Urzędzeń Rolnych do Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach dotyczące przesiedlenia 20 rodzin z powiatu cieszyńskiego na teren powiatów południowych województwa rzeszowskiego, Rzeszów, 31 stycznia 1949 r.*, k. 7.

<sup>836</sup> J. Grzbiela, *Problem bielsko- bialski*, „Śląsko- Dąbrowski Przegląd Administracyjny” 1947, nr 3, s. 44.

<sup>837</sup> E. Brożek, *Rozwój ludności i jej struktura po drugiej wojnie światowej*, [w:] *Bielsko- Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. H. Rechowicz, Katowice 1971, s. 317.



swoich domów, które bardzo często były już zajęte przez osadników. Chaos organizacyjny powodował również, że repatriantów osadzano nawet w gospodarstwach osób, które dopiero czekały na rehabilitację, a przy tym miały bardzo duże szanse na jej uzyskanie i zwrot majątku. Według danych PUR z listopada 1945 roku w 247 przypadkach przydzielonych repatriantom gospodarstw poniemieckich byli właściciele złożyli wnioski o rehabilitację. Około 40% zostało zrehabilitowanych, a 50% repatriantów mieszkało razem z byłymi właścicielami<sup>838</sup>.

Przykładem chaosu organizacyjnego podczas akcji osadniczej (ale jednocześnie także akcji wysiedleńczej) było wysiedlenie kobiety z III grupą DVL, która złożyła deklarację wierności. Wraz z nią zdecydowano o wysiedleniu męża i dziecka. Rodzina czekała już w Hotelu Prezydent w Bielsku na wykonanie decyzji, kiedy Komisja Wysiedleńcza po analizie dokumentów szybko całą rodzinę zwolniła. Kobieta udała się do PUR po klucze do własnego domu, ale tam poinformowano ją, że mieszkanie już zostało zajęte przez repatrianta, a dobytek został rozdany. Mimo interwencji prezydenta miasta Bielska kobieta nie odzyskała swoich rzeczy i mieszkania. W zamian zaoferowano jej mniejsze lokum bez wyposażenia<sup>839</sup>.

O dezorganizacji akcji osadniczej jeszcze jesienią 1945 roku świadczy także wstrzymanie wydawania aktów nadania ze względu na zarządzoną przez Ministra Rolnictwa i Referatów Rolnych kontrolę dokonanych już przydziałów gospodarstw poniemieckich przez specjalnie do tego powołane komisje. Narzucona kontrola była efektem zastrzeżeń, co do pracy komisarzy ziemskich. W efekcie urzędy te miały podchodzić z większą ostrożnością do przydziału osadnikom mienia poniemieckiego, a w tym i poświadczeń dla ubiegających się o specjalną pożyczkę w Państwowym Banku Rolnym. Komisja Kontroli Społecznej Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku przeprowadziła inspekcję w Powiatowym Urzędzie Ziemskim i w państwowych majątkach administrowanych przez ten urząd na początku 1946 roku<sup>840</sup>. W tym okresie widoczne było już zresztą spowolnienie akcji osadniczej na terenie powiatu bielskiego i miasta Bielska. Nieprawidłowości w przydziale majątków poniemieckich wychodziły na jaw już znacznie wcześniej, bo na przełomie lipca i sierpnia 1945 roku, czyli wkrótce po rozpoczęciu akcji wysiedlania Niemców. W związku z tym bielski starosta wystosował pismo do wszystkich gmin w powiecie, w którym informował o zakazie

---

<sup>838</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 587, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR – Powiatowy Oddział w Bielsku, 1945, Odpis sprawozdania z działalności PUR w Bielsku za okres od 1 do 30 listopada 1945r., Bielsko, 3 listopada 1945r.*, k. 6; K. Nowak, A. Pylypenko- Czepczor, *Problemy narodowościowe ...*, s. 662.

<sup>839</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 164, *Sprawy repatriacyjne i wysiedleńcze cudzoziemców. 1946, Pismo Anny M. do Urzędu Województwa Śląsko- Dąbrowskiego w Katowicach, Bielsko, dnia 29 listopada 1946 r.*, k. 132.

<sup>840</sup> *Powiatowy Urząd Ziemski w Bielsku wyjaśnia...*, „Trybuna Robotnicza”, 8 II 1946, s.5.

przydzielania mieszkań poniemieckich bez zezwolenia starosty. Te z lokali, które zarządy przydzieliły bez zgody starosty należało unieważnić. Jednocześnie komunikował, że mieszkania te w pierwszej kolejności starostwo będzie przyznawać repatriantom, którzy do tej pory byli bez zakwaterowania<sup>841</sup>.

Podobnie jak w powiecie cieszyńskim, także w bielskim widoczna była różnica zdań między władzami gminnymi, Powiatową Komisją Ziemską, a PUR co do kwestii osadnictwa. W piśmie do Wojewódzkiego Oddziału PUR w Katowicach kierownictwo bielskiego PUR informowało o niechęci, a nawet wrogości do rewizji dotychczasowych przydziałów ziemi. Mimo to udało się im uzyskać od Powiatowej Komisji Ziemskiej zwiększenie liczby gospodarstw przeznaczonych dla osadników<sup>842</sup>. Kolejne miesiące pokazały jednak, że komisja nie zamierzała wywiązać się z obietnicy i majątki nie zostały przekazane<sup>843</sup>.

Do bielskiego PUR docierały informacje, według których wiele gospodarstw jeszcze w 1946 roku znajdowało się w rękach Niemców. Co już wydaje się mało prawdopodobne wśród nich byli nawet esesmani. Taka sytuacja miała mieć miejsce w Strumieniu, Drogomyślu, Chybiu i Zabłociu. Groteskowe jest, że wiadomości tych miejscowy PUR nie mógł sprawdzić „ze względu na brak samochodu”<sup>844</sup>. Z kolei w Jaworzu władze gminne przychylniej patrzyły na starania Kościoła rzymsko-katolickiego o uzyskanie gospodarstwa poniemieckiego będącego w gestii tych władz, niż na repatriantów. W przekonaniu urzędników charakteryzowało ich niskie morale<sup>845</sup>.

Poza niechętnym stanowiskiem lokalnych władz do akcji osadniczej przedstawiciele PUR w Bielsku obserwowali nieprzychylny stosunek miejscowej ludności do repatriantów. Ze względu na zaistniałe spory i na prośbę repatriantów tylko w kwietniu 1947 roku

---

<sup>841</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 155, *Pismo Starostwa Powiatowego Bielskiego do Naczelników wszystkich gmin w powiecie dotyczące mieszkań po Niemcach obozowanych, Bielsko, 8 sierpnia 1945 r.*, k. 84.

<sup>842</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 588, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Bielsku, 1946, Pismo PUR PO w Bielsku do WO PUR w Katowicach, Bielsko, 4 maja 1946r.*, k. 18.

<sup>843</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 588, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Bielsku, 1946, Protokół z odprawy Kierowników Referatów Powiatowego Oddziału PUR w Bielsku w dniu 15 maja 1946r.*, k. 29, *Sprawozdanie z działalności PO PUR w Bielsku za miesiąc czerwiec 1946r.*, Bielsko, 11 lipca 1946r., k. 41, *Sprawozdanie z działalności PUR Bielsko za miesiąc sierpień 1946r.*, Bielsko, 2 czerwca 1946 r., k. 55, *Sprawozdanie z działalności PUR Bielsko za miesiąc wrzesień 1946r.*, Bielsko 5 października 1946 r., k. 63.

<sup>844</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 588, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Bielsku, 1946, Protokół z odprawy Kierowników Referatów Powiatowego Oddziału PUR w Bielsku spisany w dniu 15 stycznia 1946 r. w biurze PUR*, k. 1.

<sup>845</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec – sierpień 1947, Miesięczny raport sytuacyjny do Starostwa Powiatowego w Bielsku, Jaworze, 25 kwietnia 1947r.*, k. 67.

czternaście razy wydelegowano w teren referenta osadnictwa. Jego mediacja prowadziła najczęściej do ugody zwaśnionych stron<sup>846</sup>.

Informacje na temat ciężkiej sytuacji repatriantów przybyłych do Punktu Etapowego w Bielsku można znaleźć w sprawozdaniu punktu z połowy 1945 roku<sup>847</sup>. Osiedlenie repatriantów od samego początku napotykało na trudności ze strony bielskiego starostwa oraz Urzędu Ziemskiego. Ludzie ci przez jakiś czas musieli żyć w bardzo ciężkich warunkach: w prowizorycznych szałasach, na rampie kolejowej. Interwencje kierownika Punktu Etapowego i Inspektora Osadnictwa nie skutkowały. Wkrótce wśród repatriantów wybuchła epidemia tyfusu brzuszego i czerwonki. 88 osób odstawiono do szpitala z czego 8 zmarło. Ponieważ władze osadnicze nie były w stanie osiedlić tych ludzi na gospodarstwach wiejskich, w końcu przewieziono ich do Starogrodu (Stargardu) Szczecińskiego w ramach osadnictwa wojskowego<sup>848</sup>.

W maju 1945 roku na teren powiatu bielskiego przybył dość duży transport repatriantów, bo aż 248 rodzin<sup>849</sup>. Wszyscy pochodzili ze Złoczowa w zachodniej Ukrainie. Do 31 maja 1945 roku 154 rodziny rozlokowano w Starym Bielsku, Kamienicy, Jaworzu, Wapienicy, Mazańcowicach, Międzyrzeczu i Aleksandrowicach. Najwięcej osadników znalazło się w Kamienicy. Osadzono ich na 112 gospodarstwach z łącznym przydziałem 746,06 ha ziemi<sup>850</sup>. Większość rodzin, bo 81, otrzymało pojedyncze gospodarstwa, na 22 osadzono po dwie rodziny, na siedmiu po trzy i na dwu po cztery rodziny. Pozostałe rodziny czekały na przydział ziem i gospodarstw na terenie powiatu. W 1946 roku Gminna Rada Narodowa w Jaworzu rozparcelowała w Wapienicy 220 ha ziemi, które przekazano 40 rodzinom repatriantów i 26 rodzinom innych osadników. Z kolei w Jaworzu repatrianci otrzymali 140 ha<sup>851</sup>.

Wśród miejscowości, w których w 1947 roku osiedlono najwięcej repatriantów i przesiedleńców, podobnie jak w poprzednich latach znalazły się: Aleksandrowie,

---

<sup>846</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 589, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Bielsku, 1947, Sprawozdanie z działalności PUR w Bielsku za czas od 1 do 30 kwietnia 1947r., Bielsko, 5 maja 1947r.*, k. 25.

<sup>847</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 1131, *Sprawozdania Punktów Etapowych w Bielsku, Dziedzicach, Koźlu i Zebrzydowicach, 1945.*

<sup>848</sup> Tamże.

<sup>849</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 107, *Sprawy ogólnoinformacyjne dotyczące ludności powiatu bielskiego, 1945- 1946, Odpis pisma Rejonowego Inspektoratu Osadnictwa w Bielsku, Bielsko, 25 maja 1945r.*, k. 51.

<sup>850</sup> Tamże, *Pismo PUR Oddział w Katowicach Rejonowy Inspektorat Osadnictwa w Bielsku do Starostwa Powiatowego w Bielsku, Bielsko 5/6 1945r.*

<sup>851</sup> *Jak pracuje Gminna Rada Narodowa w Jaworzu*, „Trybuna Robotnicza”, 9 III 1946, s.5.

Kamienica, Mikuszowice, Mazańcowice, Wapienica, Stare Bielsko i Jasienica. Dane ilościowe przedstawia Tabela 19.

**Tabela 19**

**Liczba osiedlonych repatriantów i przesiedleńców w miejscowościach powiatu bielskiego w 1947 roku**

Miejscowość	Liczba głów rodzin	Liczba osób
Aleksandrowice	26	104
Jasienica	4	15
Mikuszowice	9	36
Kamienica	90	321
Mazańcowice	11	41
Wapienica	35	137
Stare Bielsko	141	559
<b>razem</b>	<b>316</b>	<b>1213</b>

ŹRÓDŁO: AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 359, *Sprawozdania i statystyka. Wykazy osiedlonych 1947*, k. 93-122.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli największa liczba osiedlonych znalazła się w Starym Bielsku, co charakterystyczne jest także w kolejnych latach. Stare Bielsko, Kamienica, Wapienica, Mikuszowice były miejscowościami, do których od początku akcji lokowano najwięcej przesiedleńców i repatriantów. Na tym obszarze znajdowało się najwięcej majątków poniemieckich, które można było przekazać osiedleńcom.

Jednak podobnie jak w powiecie cieszyńskim, także na terenie powiatu bielskiego nastąpiła nadwyżka repatriantów. W listopadzie 1946 roku aż dla 200 rodzin nie znaleziono w powiecie bielskim gospodarstw rolnych. Dlatego bielski PUR przy współpracy z PUR wrocławskim zorganizowali wyjazd delegacji na Ziemię Odzyskane w celu zarezerwowania

nowych gospodarstw rolnych<sup>852</sup>. Mimo początkowych trudności z dotarciem do celu repatriantom na czele z przedstawicielem referatu osiedleńczego starostwa w Bielsku udało się w końcu dojechać do Wrocławia. Na miejscu zaproponowano im możliwość osiedlenia na terenie powiatu Żuraw koło Szczecina, jednak ze względu na, zdaniem delegacji, nieurodzajne gleby i duże powojenne zniszczenia, propozycję odrzucili. Kolejna propozycja w Trzebnicy też uznano za nieodpowiednią. Mimo że obiecywano w Trzebnicy dużą liczbę wolnych gospodarstw gotowych do natychmiastowego przejęcia, na miejscu okazało się, że jest inaczej. Indywidualnych niezniszczonych gospodarstw nie było. W ostatniej miejscowości, Grochowo, do której zawieziono delegację, repatrianci znowu nie znaleźli odpowiednich warunków. Piaszczysta ziemia, baraki zamiast domów i pozostała jeszcze na miejscu ludność niemiecka spowodowały, że repatrianci uznali dalsze poszukiwania za bezcelowe i wrócili do Bielska<sup>853</sup>. Cała ta historia pokazuje, jak bardzo nieprzygotowane były polskie władze do przyjmowania i osiedlania napływającej ludności i to nie tylko z Kresów Wschodnich. Oczekiwania repatriantów mogą wydawać się wygórowane, ale trzeba pamiętać, że utracili oni wszystko, co posiadali, o co dbali i do czego byli przywiązani. A zależało im tylko na normalnej egzystencji.

O nadwyżce repatriantów wspominał także Zarząd Gminny Stare Bielsko<sup>854</sup>, czyli tej miejscowości, do której od 1945 roku sprowadzano najwięcej osadników. W raporcie z 1947 roku informowano starostwo, że „największą bolączką władz samorządowych i miejscowej ludności” stanowiło przeludnienie gminy wynikające z nadmiernego obsadzenia repatriantami<sup>855</sup>. Ponadto krytykowano ich za rujnowanie zabudowań mieszkalnych, które repatrianci przekształcali w budynki gospodarcze.

Nadwyżka repatriantów z pewnością wpłynęła na wyjazdy mieszkańców powiatu bielskiego na Ziemie Odzyskane. Przykładem może być grupa mieszkańców Kamienicy, która w 1946 roku dobrowolnie zgłosiła się na wyjazd w celu osiedlenia się na Ziemiach Odzyskanych. Łącznie do wyjazdu zgłosiło się 47 osób<sup>856</sup>. Kamienica była jedną z najbardziej zasiedlanych gmin powiatu bielskiego.

---

<sup>852</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 358, *Sprawy przesiedleńcze 1946, Pismo PUR Oddział Wojewódzki we Wrocławiu do Oddziału Powiatowego PUR w Trzebnicy, Wrocław, 27 listopada 1946 r.*, k. 60.

<sup>853</sup> Tamże, *Sprawozdanie z wyjazdu delegacji repatriantów na Ziemie Odzyskane w celu zarezerwowania gospodarstw rolnych dla rodzin stanowiących nadwyżkę*, k. 57.

<sup>854</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 99, *Materiały informacyjne o sytuacji ludnościowej i politycznej w Bielsku i powiecie, marzec- sierpień 1947 r., Raport sytuacyjny Zarządu Gminnego Stare Bielsko do Starostwa Powiatowego Bielsko z dnia 20 marca 1943 r.*, k. 34.

<sup>855</sup> Tamże.

<sup>856</sup> AP BB, zespół: St. Pow. Bielsko, sygn. 358, *Sprawy przesiedleńcze 1946, Lista rodzin chętnych na wyjazd na Ziemie Odzyskane w celu osiedlenia się z Kamienicy powiat Bielsko, 1946*, k. 63.

Poza nadwyżką osadników na terenie powiatu bielskiego częstym problemem był stan oferowanych gospodarstw poniemieckich, zazwyczaj niewielkich, z budynkami częściowo zniszczonymi, bez inwentarza żywego i martwego. Majątki niejednokrotnie znajdowały się w dużej odległości od Bielska. Ten ostatni powód był zresztą najczęściej wymienianą przyczyną, dla której część repatriantów nie przyjęła oferowanych gospodarstw. Obawiali się w ten sposób utraty opieki ze strony bielskiego PUR<sup>857</sup>.

Można stwierdzić, że akcja osadnicza na terenie powiatu bielskiego zakończyła się już z końcem 1946 roku. W tym czasie całkowicie wykorzystano już możliwości przyjmowania osadników wiejskich.

Także sytuacja osadnictwa miejskiego nie była lepsza. Już pod koniec 1945 roku PO PUR w Bielsku informował o przerwaniu osadnictwa miejskiego. Przyczyną był brak mieszkań i pracy. W kolejnych miesiącach sytuacja nie uległa znacznej poprawie<sup>858</sup>.

Według informacji opublikowanych w prasie<sup>859</sup> przez bielski punkt etapowy wschodni przewinęło się od maja 1945 roku 7379 repatriantów i 89 przesiedleńców w Polski centralnej. Z kolei przez zachodni punkt etapowy od 18 października 1945 roku do 30 czerwca 1946 roku przeszło 37534 repatriantów. Oczywiście jest, że spora część repatriantów i przesiedleńców nie osiadła na terenie powiatu bielskiego. Bielsko było tylko przystankiem w dalszej podróży na Ziemię Odzyskaną. 30 czerwca 1946 roku zachodni punkt etapowy został zlikwidowany.

Akcja osadnicza na terenie Śląska Cieszyńskiego przebiegała odmiennie w obydwu powiatach. Z pewnością w porównaniu z pozostałą częścią województwa śląskiego powiat cieszyński przyjął znacznie mniej repatriantów, przesiedleńców i reemigrantów. I to zarówno na terenach wiejskich, jak i miejskich. Wynikało to ze zbyt małej ilości wolnych majątków, ale i z negatywnego stosunku lokalnych władz do akcji osadniczej. Z kolei powiat bielski w skali przedwojennej części województwa śląskiego zajmował jedną z czołowych pozycji. Szczególnie wielu nowych mieszkańców przybyło do samego Bielska, co całkowicie

---

<sup>857</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 588, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Bielsku, 1946, Sprawozdanie z działalności PUR Bielsko za miesiąc sierpień 1946r., Bielsko, 2 września 1946r., k. 55, Sprawozdanie z działalności PUR Bielsko za miesiąc wrzesień 1946r., Bielsko, 5 października 1946r., k. 63, Sprawozdanie z działalności PUR Bielsko za miesiąc październik 1946r., Bielsko, 2 listopada 1946r., k. 67, Sprawozdanie z działalności PUR Bielsko za miesiąc listopad 1946r., Bielsko, 7 grudnia 1946r., k. 68; zespół: PUR Woj., sygn. 589, *Sprawozdania miesięczne z działalności PUR- Powiatowy Oddział w Bielsku, 1947, Sprawozdanie z działalności PUR w Bielsku za miesiąc styczeń 1947r., Bielsko, 1 lutego 1947r., k. 4.**

<sup>858</sup> AP Kat, zespół: PUR Woj., sygn. 659, *Sprawozdania statystyczne Powiatowego Oddziału PUR, Bielsko, t. I, 1945- 1946, Pismo PUR PO w Bielsku, Bielsko, 30 listopada 1945 r., k. 4.*

<sup>859</sup> *Całoroczny bilans działalności PUR-u w powiecie bielskim*, „Trybuna Robotnicza”, 11 I 1947, s. 7.

przekształciło strukturę narodowościową miasta. Jednak napływ dużej liczby osiedleńców spowodował ich nadwyżkę. W efekcie zarówno na terenie powiatu cieszyńskiego, jak i bielskiego organizowano wyjazdy ludności miejscowej i napływowej na Ziemie Odzyskane.

Wspólny dla obydwu części Śląska Cieszyńskiego był chaos towarzyszący akcji. Osadnikom przyznawano niejednokrotnie majątki osób, które czekały na rehabilitację i miały duże szanse ją otrzymać. Często dochodziło do sytuacji, w których osadników pozbawiano przyznanego wcześniej gospodarstwa, bo powrócił zrehabilitowany właściciel. Charakterystyczne również było, że oferowane repatriantom majątki były często zniszczone, bez inwentarza żywego i martwego, a przy tym niewielkie. Stąd niechętny stosunek repatriantów do osiedlania się na terenie powiatów bielskiego i cieszyńskiego.

Przy analizie osadnictwa Śląsk Cieszyński zajmuje pośrednie miejsce między przedwojenną niemiecką (rejencja opolska) i polską (autonomiczne województwo śląskie) częścią powojennego województwa śląsko-dąbrowskiego. Ogólnie napływ ludności nie zmienił diametralnie struktury demograficznej Śląska Cieszyńskiego, co można było zaobserwować na obszarze Śląska Opolskiego, ale wyspowo, przede wszystkim w Bielsku, znacząco wpłynął na powojenną strukturę ludności tego regionu.

## ZAKOŃCZENIE

Sytuacja narodowościowa na terenie Śląska Cieszyńskiego w pierwszych powojennych latach wydaje się być typowa dla przedwojennych powiatów województwa śląskiego. Tak jak wszystkie ziemie polskie Śląsk Cieszyński musiał zmagać się z powojennymi trudnościami. Brakowało żywności, przemysł i gospodarka były zrujnowane. I tak jak pozostała część państwa, powoli i z móżdłem wracał do normalnego życia. Najpierw zabezpieczano, a potem uruchamiano fabryki, komunikację i aprowizację.

W miejscowościach powiatu bielskiego i cieszyńskiego budowa nowego aparatu władzy także wyglądała podobnie, jak na innych wyzwolonych terenach. Przedstawiciele władz państwowych i samorządowych na szczeblu powiatowym związani byli z Polską lubelską, w gminach wiejskich najczęściej byli to jednak ludzie miejscowi, dobrze znający lokalne stosunki. W kwestiach politycznych specyfika Śląska Cieszyńskiego była z pewnością, ze względu na rolniczy charakter regionu, silna pozycja PSL. Jednak trudno byłoby udowodnić, że w sposób zasadniczy wpływało to na procesy narodowościowe, akurat stosunek do ludności niemieckiej i wysiedleni nie był polem konfliktu rządowego obozu komunistycznego i ludowej opozycji.

A właśnie tym, co różniło Śląsk, a w tym i powiat cieszyński oraz bielski, od innych przedwojennych ziem polskich, była skomplikowana sytuacja narodowościowa, w dużej mierze będąca spuścizną polityki okupanta hitlerowskiego. Najwięcej kontrowersji budziła w związku z tym akcja rehabilitacyjna. Często zresztą wykorzystywana do załatwiania interesów, walki o władzę, czy prywatnej zemsty. Dlatego tak trudno ocenić dzisiaj, czy rzeczywiście wszystkie zrehabilitowane osoby na to zasługiwały, a z drugiej strony, czy osoby niezrehabilitowane zostały niesłusznie ukarane. W materiałach archiwalnych zachowało się bardzo dużo sprzeciwów zarówno osób, które nie zostały zrehabilitowane, skierowanych w stosunku do zrehabilitowanych pozytywnie. Zapewnienia najwyższych władz o delikatnym podejściu do specyfiki narodowościowej Śląska w praktyce nie było i nie mogło być stosowane w sytuacji tymczasowości władzy i chaosu powojennych miesięcy. Dotyczy to całego województwa śląskiego, w tym i Śląska Cieszyńskiego.



Mimo wszystko akcja rehabilitacyjna miała pozytywne strony. Udało się wychwycić osoby fałszujące informacje o swoim propolskim nastawieniu podczas okupacji hitlerowskiej, a także te podające nieprawdziwe dane dotyczące DVL. Może co prawda olbrzymim kosztem dramatów ludzkich, zabezpieczyło to jednak Śląsk Cieszyński od nieuchronnych późniejszych konfliktów narodowościowych, które musiałyby z czasem narastać między niemiecką i polską częścią ludności.

Innym, spornym w historiografii elementem rozwiązania skomplikowanej sytuacji narodowościowej na Śląsku powstałej w wyniku polityki okupanta, były wysiedlenia ludności niemieckiej. Podobnie jak przy rehabilitacji, także tutaj można było zaobserwować mylne decyzje władz odpowiedzialnych za tę akcję. Charakterystyczny był przy tym chaos organizacyjny oraz stronnictwo wykonawców. Decyzje podejmowane przez instytucje odpowiedzialne za przeprowadzanie akcji wysiedleń bardzo często opierały się na zasadzie sprawiedliwości dziejowej i odpowiedzialności zbiorowej, nie brano pod uwagę uwarunkowań jednostkowych. Chodziło przede wszystkim o ukaranie wszystkich Niemców za zbrodnie dokonane podczas okupacji. Sytuacja ludności niemieckiej na terenie powiatu bielskiego i cieszyńskiego nie odbiegała od tego, co zaobserwować można w pozostałej części województwa śląskiego. Nienawiść do Niemców po wojnie ze strony ludności polskiej była tak duża, że pewnie niemożliwe byłoby, nawet przy takiej woli, której nie było, władzom uzasadnić liberalizm i pozostawienie części Niemców w Polsce. Wysiedlenia miały szerokie, ponadpartyjne poparcie społeczne, a przy tym stanowiły fundament dla komunistów uzyskania legitymizacji dla nowej władzy ze strony Polaków.

Inaczej trzeba pewnie patrzeć na walkę z niemczyzną, która nastąpiła już po wysiedleniach. Powojenne władze dążyły do usunięcia wszelkich śladów, które mogłyby świadczyć o powiązaniach regionu z Niemcami. Na obszarze Śląska Cieszyńskiego wiązało się to w praktyce także z usuwaniem śladów świadczących o przynależności tych ziem do monarchii austriackiej. A tych pozostałości było wiele, głównie na cmentarzach. Wśród miejscowości regionu najwięcej pozostało na terenie Bielska. Wynikało to ze struktury narodowościowej miasta w okresie międzywojennym, w którym Niemcy stanowili większość. Z tego też powodu akcja odniemczania powiatu cieszyńskiego i powiatu bielskiego przebiegała dosyć długo. W tym przypadku trudno znaleźć jakiegokolwiek usprawiedliwienie dla akcji wywołanej kilka lat po wojnie, która zresztą naruszała nie tyle normy międzypaństwowe, ale ogólnoludzkie wartości, na przykład pozostawiania miejsc spoczynku w nienaruszonym stanie.

Rugowanie wszystkiego co niemieckie miało być tylko wstępem do akcji osadniczej. Tę należy rozpatrywać indywidualnie dla każdego powiatu. W porównaniu z pozostałą częścią województwa śląskiego w powiecie cieszyńskim miała małe rozmiary. Znacznie mniej sprowadzono i osiedlono tutaj repatriantów, reemigrantów i przesiedleńców. O wiele więcej osadników znalazło swoje miejsce na terenie powiatu bielskiego. Szczególnie widoczne było to w Bielsku, gdzie w porównaniu z przedwojenną strukturą narodowościową miasta zmieniła się diametralnie. Wspólny dla obydwu części Śląska Cieszyńskiego był tylko negatywny stosunek ludności rodzimej i lokalnych władz do przeprowadzanej akcji oraz wszechobecny chaos panujący przy jej prowadzeniu.

Wszystkie podjęte przez władze lokalne działania związane ze sprawami narodowościowymi miały zmierzać do ukształtowania jednolitego pod względem narodowościowym społeczeństwa. W tym zakresie postępowanie władz powiatów cieszyńskiego i bielskiego nie odbiegało od tego, co zaobserwować można było w innych regionach. Zgodne to było z ogólną polityką władz państwowych. Po wielu wiekach Śląsk Cieszyński stał się w istocie obszarem homogenicznym pod względem narodowościowym, tracąc jednak w ciągu kilku powojennych lat dużą część swego wielowiekowego kulturowego dziedzictwa. Wraz z opuszczeniem ziem Śląska Cieszyńskiego przez mieszkających tu od pokoleń Niemców i Żydów doszło do nieodwracalnych zmian w obszarze językowym, religijnym, urbanistycznym i kulturowym. Można to przede wszystkim zaobserwować w dwu największych miastach tego regionu: Cieszynie i Bielsku. W pierwszym - istotny wpływ na jego kulturowy charakter miała ludność żydowska, w drugim - poza Żydami także ludność niemiecka. Oblicze miast zmieniło się. Większość przejawów żydowskiej kultury materialnej została zniszczona podczas II wojny światowej: między innymi zburzono synagogi w Bielsku i Cieszynie, spalono bibliotekę i archiwum Gminy Żydowskiej w Bielsku. Resztę dopełniła polityka powojennej polskiej władzy. Przepisy o nacjonalizacji spowodowały zabór nie tylko majątków polskich właścicieli, ale również żydowskich i niemieckich. A należy pamiętać, że przed II wojną światową zdecydowana większość przemysłu i handlu na Śląsku Cieszyńskim znajdowała się w rękach Niemców i Żydów. Niekorzystny wpływ na utrzymanie kulturowej różnorodności tej ziemi miały także akty prawne dotyczące tzw. walki z niemczyzną. Na tej podstawie rozpoczęło się usuwanie wszelkich śladów bytności Niemców na terenie Śląska, a w tym powiatów cieszyńskiego i bielskiego. Opuszczenie Śląska Cieszyńskiego przez Żydów wpłynęło na zubożenie różnorodności religijnej tego obszaru o tradycje i obrzędowość judaizmu. Mimo to powiat cieszyński, a przede wszystkim Wisła, są najbardziej niejednolite

pod względem wyznaniowym w porównaniu do całego państwa polskiego, gdzie dominuje Kościół rzymsko-katolicki<sup>860</sup>.

O tym, że kiedyś Śląsk Cieszyński nie był jednolity narodowościowo, a w związku z tym był różnorodny kulturowo, dzisiaj świadczą nieliczne już pozostałości kultury materialnej nacji, które w konsekwencji II wojny światowej opuściły ziemię zamieszkiwaną przez swoich przodków od kilku stuleci.

---

<sup>860</sup> R. Czyż, Z. Pasek, *Kościół i wspólnoty religijne Wisły*, Wisła 2008, s.21.

## WYKAZ ŹRÓDEŁ I LITERATURY

### ARCHIWA

Archiwum Państwowe w Katowicach

PUR Wojewódzki Oddział w Katowicach

KW PPS Powiatowy Komitet Cieszyn

KW PPR Komitet Powiatowy Cieszyn

Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Społeczno Polityczny

Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach Wydział Ogólny

Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Cieszynie

Starostwo Powiatowe w Cieszynie

Polski Związek Zachodni Cieszyn

Powiatowa Rada Narodowa w Cieszynie

Akta Gmin Powiatu Cieszyńskiego

Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Bielsku –Białej

Starostwo Powiatowe w Bielsku

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział Katowice

Ka 0103/104, t.2, cz.1

Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku- Białej

Akta Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oraz Komitetu Żydowskiego  
w Bielsku- Białej 1857- 1975

Zbiory Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Ustroniu

Księga protokołów Kościoła Ewangelicko- Augsburskiego w Ustroniu za lata  
1941-1949.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Byrska L, *Wspomnienia z Bielska*, [w:] *Bielsko – Biała w zwierciadle czasu: wspomnienia mieszkańców z lat 1900- 1945*, oprac. J. Polak, Bielsko- Biała 2002.

*Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa IV. Die Vertreibung der*

- deutschen Bevölkerung aus der Tschechoslowakei*, Band 1,2, München, 1984.
- Dokumenty o przesiedleniu Niemców z Polski*, oprac. A. Skowroński, „Sprawy Międzynarodowe” 1970, z. 7.
- Dzieje Żydów w Polsce 1944- 1968. Teksty źródłowe*, oprac. A. Cała, H. Datner- Śpiewak, Warszawa 1997.
- Golec J., Bojda S., *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, t. 1. - Cieszyn, 1993.
- Janusz G., *Status ludności niemieckiej w Polsce w latach 1944-1950. Analiza i wybór aktów normatywnych*, Lublin 2005.
- Kajzer K., *Prawdziwy koniec wielkiej wojny*, „Kalendarz Cieszyński” 1990.
- Kopoczek T., *Tego się nie zapomina*, „Kalendarz Cieszyński” 1997.
- Korzeniowski K., *Wspomnienia z lat dziecięcych*, [w:] *Bielsko-Biała w zwierciadle czasu: wspomnienia mieszkańców z lat 1900- 1945*, oprac. J. Polak, Bielsko- Biała 2002.
- Małysz J., *Wspomnienia z minionego wieku*, Cieszyn 2003.
- Niemcy w Polsce 1945- 1950. Wybór dokumentów. T. II Polska Centralna. Województwo śląskie*, red. I. Eser i J. Kochanowski, Warszawa 2000.
- Od Wydziału Gminnego do Rady Miasta w Ustroniu w latach 1861- 2001. Wybór źródeł do dziejów Ustronia*, red. L. Szkaradnik, A. Machej, D. Koenig, W. Legierski, Ustroń 2001.
- Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944- 1947*, wybór i oprac., red. dok. S. Ciesielski, Warszawa 1999.
- Targosz P., *Od Oki do Olzy*, Katowice 1973.
- Targosz P., *Wspomnienia cieszyńskiego starosty. Niemiec, Polak czy... człowiek?* „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1984, nr 19.
- Wybór źródeł do dziejów Ustronia. T. 3*, red. K. Nowak, Cieszyn – Ustroń 1999.
- Ziętek J., *Wspomnienie sprzed 35 lat*, „Poglądy” 1980, nr 2.
- Zubek T., *Z nurtem Olzy. Pamiętnik XX wieku*, Cieszyn 1997.

## PRASA I CZASOPISMA

- „Śląsko-Dąbrowski Przegląd Administracyjny” 1947
- „Trybuna Robotnicza” 1946, 1947

## RELACJE

Relacja Zbigniewa Szeląga spisana w dn. 6 października 2007.

Relacja Marii Kawulok spisana w dniu 20 lipca 2012.

## OPRACOWANIA I ARTYKUŁY

*2 lata pracy Komitetu Żydowskiego w Bielsku*, „Trybuna Robotnicza”, 29 V 1947.

Bahlcke J., *Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001.

Banasiak S., *Organizacja repatriacji ludności niemieckiej z Polski w latach 1946- 1950*.  
„Przegląd Zachodni” 1963, nr 3.

Banasik S., *Państwowy Urząd Repatriacyjny w latach 1944-1946*, „Przegląd Zachodni” 1961,  
nr 4.

Banasiak S., *Przesiedlenie Niemców z Polski w latach 1945- 1950*, Łódź 1968.

Barański M.J., *Beskid Śląski. Pasma Stożka i Czantorii*, Warszawa – Kraków 1988.

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993.

Bartoszkowie H. i L., *Lata niemieckiej okupacji zapamiętane przez Władysława Palę*,  
„Kalendarz Cieszyński” 2012.

*Bielsko-Biała. Dziedzictwo kulturowe. Przewodnik*, Bielsko-Biała 2007.

*Bielsko-Biała. Monografia miasta*, red. I. Panic, T. IV, *Bielsko-Biała w latach 1918-2009*,  
red. R. Kaczmarek, Bielsko- Biała 2010.

*Bielsko- Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. H. Rechowicz, Katowice 1971.

Boda – Krężel Z., *Akcja rehabilitacyjna ludności rodzimej Górnego Śląska zaliczonej do II grupy niemieckiej listy narodowościowej*, „Zaranie Śląskie” 1970, z.4.

Boda – Krężel Z., *Likwidacja skutków niemieckiej listy narodowościowej na Górnym Śląsku w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu*, „Dzieje Najnowsze” 1971, z.4.

Boda – Krężel Z., *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Opole 1978.

Borówka T., *Polacy, Rosjanie, Niemcy... Radość i gorycz*, „Dziennik Zachodni”, 7-8 V 2005.

Branc B., *Kuźnia wczoraj, dziś i jutro. 1772-1997*, Chorzów 2000.

Brożek E., *Konserwatysta czy liberal?* „Kalendarz Cieszyński” 1990.

Budny M., *Jak to było z Zaolziem?*, „Kalendarz Cieszyński” 1990.

- Buława E., *Dwa nurty w polskim ruchu niepodległościowym na Śląsku Cieszyńskim (1912-1917)*, „Pamiętnik Cieszyński” 2002.
- Buława E., *Lata pierwszej wojny światowej jako kolejny etap na drodze Śląska Cieszyńskiego do Polski*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8.
- Buława E., *Legion Śląski*, „Kalendarz Cieszyński” 1997.
- Buława E., *Ludwik Klucki (1801-1877) na tle rozwijających się ruchów politycznych i narodowych na Śląsku Cieszyńskim*, „Pamiętnik Cieszyński” 2000, t. 15.
- Buława E., *Na progu wielkiej wojny*, „Kalendarz Cieszyński” 1999.
- Buława E., *Tadeusz Reger (1872-1938)*, Cieszyn 1998.
- Buława E., *Tak zawałił się stary świat*, „Kalendarz Cieszyński” 1998.
- Całoroczny bilans działalności PUR-u w powiecie bielskim*, „Trybuna Robotnicza”, 11 I 1947.
- Chałupczak H., Browarek T., *Mniejszości narodowe w Polsce 1918 – 1995*, Lublin 2000.
- Chlebowczyk J., *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Katowice 1971.
- Ciesielski S., *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944- 1947*, Warszawa 1999.
- Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, pod red. J. Chlebowczyk, Katowice 1973.
- Cisek J., Cisek M., *Do niepodległości*, Warszawa 2008.
- Cybulski B., *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Próba oceny działalności i dokonań*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8.
- Cygonik W., *Historia czcionką pisana. Zarys monografii*, Bielsko – Biała 1983.
- Czerniakiewicz J., *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944- 1948*, Warszawa 1987.
- Czerniakiewicz J., Czerniakiewicz M., *Przesiedlenia ze Wschodu 1944-1959*, Warszawa 2007.
- Czyż R., Pasek Z., *Kościół i wspólnoty religijne Wisły*, Wisła 2008.
- Die konfessionellen Verhältnisse im Teschener Schlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart. Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*, red. P. Chmiel, J. Drabina, Rattigen 2000.
- Dubiel P., *Wyzwolenie Śląska w 1945 roku*, Katowice 1969.
- Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.II, Cieszyn w czasach nowożytnych 1528-1848, Cieszyn 2010.
- Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. I. Panic, T.III, Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej, Cieszyn 2010.

- Dzieje Skoczowa. Od zarania do współczesności*, Skoczów 1993.
- Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic. T.II, *Śląsk Cieszyński w średniowieczu (do 1528 roku)*, red. I. Panic, Cieszyn 2010.
- Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic. T.III, *Śląsk Cieszyński w początkach czasów nowożytnych (1528 -1653)*, red. I. Panic, Cieszyn 2011.
- Dziurok A., *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945- 1956*, Warszawa 2000.
- Eberhardt P., *Migracje polityczne na ziemiach polskich(1939- 1950)*, Poznań 2010.
- Eberhardt P., *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, „Dokumentacja Geograficzna” nr 15, Warszawa 2000.
- Exodus. Deportacje i migracje (wątek wschodni). Stan i perspektywa badań*, red. M. Zwolski, Warszawa- Białystok 2008.
- Fiodor Bolbat honorowym uczestnikiem uroczystości 700 - lecia Bielska- Białej, „Kronika Beskidzka”, 2-8 VI 1962.
- French I., *Cieszyńskie szarości. Budowle Alfonsa Mattera*, „Kalendarz Cieszyński” 2012.
- Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945 - 1956*, red. A. Dziurok i A. Dziuba, Katowice 2009.
- Gołębiowski J. W., *Kwestia narodowościowa w polityce władzy ludowej w województwie śląsko – dąbrowskim (1945 – 1947)*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 2.
- Gołębiowski J. W., *Pierwsze lata władzy ludowej w województwie śląsko – dąbrowskim 1945– 1946*, Katowice 1965.
- Gołębiowski J. W., *Pierwsze lata 1945 – 1947*, Katowice 1969.
- Greiner P., Kaczmarek R., *Organizacje niemieckie w Bielsku i powiecie bielskim w okresie międzywojennym*, „Bielsko-Bialskie Studia Muzealne”1995, T. II.
- Gruchała J., *Czeskie stronnictwa polityczne wobec kwestii cieszyńskiej na początku XX wieku (do 1914r.)*, „Watra. Rocznik Bielski”1980.
- Gruchała J., *Śląsk Cieszyński w polskiej myśli politycznej w końcu XIX i na początku XX w. (do 1918 r.)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8.
- Grzbiela J., *Problem bielsko-bialski*, „Śląsko-Dąbrowski Przegląd Administracyjny” 1947, nr 3.
- Halaba R., *Z zagadnień walki z reakcyjnym podziemiem na terenie województwa śląsko –*



-dąbrowskiego w latach 1945 – 1947, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, T.VI, 1964.

Herzig A., Ruchniewicz K., Ruchniewicz M., *Śląsk i jego dzieje*, Wrocław 2012.

*Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011.

*Historia Niemiec*, red. W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, Wrocław 2010.

*Historia Śląska*, red. M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, Wrocław 2002.

*Historia Śląska*, t. III 1850- 1918, cz.2 1891-1918, red. S. Michalkiewicz, Wrocław-Warszawa- Kraków- Gdańsk- Łódź 1985.

Hojnacki B., *Beskidzkie echa wolności*, Bielsko- Biała 1987.

Izdebski Z., *Niemiecka lista narodowa na Górnym Śląsku*, Katowice – Wrocław 1946.

*Jak pracuje Gminna Rada Narodowa w Jaworzu*, „Trybuna Robotnicza”, 9 III 1946.

Jankowiak S., *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945- 1970*, Warszawa 2005.

Jankowiak S., *Wysiedlenia Niemców z Polski po II wojnie światowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2.

Jaworski W., *Wybory samorządowe i parlamentarne w Bielsku w latach 1922- 1938*, „Bielsko- Bialskie Studia Muzealne” 1995, T. II.

Jaworski W., *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945- 1970*, Sosnowiec 2001.

Jaworski W., *Żydzi w Bielsku w latach 1918- 1939* [w:] *Bielsko-Bialskie Studia Muzealne*, T.1, Bielsko- Biała 1993.

Jaworski W., *Żydzi w Cieszynie w okresie międzywojennym*, „Pamiętnik Cieszyński” 1993, t. 6.

Kaczmarek R., *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej, a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006.

Kaczmarek R., *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010.

Kadłubiec D., *Skąd wzięli się Polacy w Ostrawie*, „Kalendarz Cieszyński” 2012.

Kajzer K., *Rabunki w Skoczowie*, „Kalendarz Cieszyński” 1998.

Kamiński M. K., *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945-1948*, Warszawa 1990.

Kantyka J., *XXV lat władzy ludowej w województwie katowickim*, Katowice 1970.

Kantyka J., *Na beskidzkich szlakach. Z dziejów walk z okupantem hitlerowskim*, Katowice 1985.

- Kenig P., *Z dziejów luteranizmu w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2000.
- Kersten K., *Stulecie przesiedleńców. Przymusowe przemieszczenie ludności – próba typologii*, [w:] *Przeprosić za wypędzenie? Wypowiedzi oficjalne oraz debata prasowa o wysiedleniu Niemców po II wojnie światowej*, red. K. Bachmann, J. Kranz, Kraków 1997.
- Kersten K., *Rok pierwszy*, Warszawa 1993.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1997.
- Kiereś K., *Śląsk Cieszyński w latach 1918- 1920*, „Kalendarz z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa” 2007.
- Kłaczek J., *Kościół Ewangelicko- Augsburgski w Polsce w latach 1945- 1975*, Toruń 2010.
- Konieczny A., *Wyzwolenie Śląska w radzieckiej literaturze historycznej*, „Studia Śląskie”. Seria nowa 1970.
- Kowalski Z., *Powrót Śląska Opolskiego do Polski*, Opole 1988.
- Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Przekształcenia struktury narodowościowej 1931-1948*, red. S. Ciesielski, Wrocław 2006.
- Król J., *Żydzi na Śląsku Cieszyńskim*, „Kalendarz Cieszyński” 1990.
- Król S., *Walki na froncie cieszyńskim*, „Kalendarz Cieszyński” 1999.
- Kurpierz T., Piątek P., „*Dobić wroga*”. *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i żywiołach (1945- 1947)*, Katowice- Kraków 2007.
- Kula J., *Okupacja w Hażlach i pierwsze dni wolności (fragmenty monografii wsi)*, „Kalendarz Cieszyński” 2012.
- Linek B., „*Odniemczanie*” województwa śląskiego w latach 1945 - 1950 (w świetle materiałów wojewódzkich), Opole 1997.
- Linek B., *Przedpoczdamskie wysiedlenia ludności niemieckiej z Górnego Śląska*, „Przegląd Zachodni” 1999, nr 2.
- Linek B., *Realizacja idei polskiego państwa narodowego na Górnym Śląsku*, „Sprawy Narodowościowe” 1998, z.12-13.
- Lippóczy P., Walichnowski T., *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski po II wojnie światowej w świetle dokumentów*, Warszawa- Łódź 1982.
- Lis M., *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.
- Łempiński Z., *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bielskiego w latach 1945 – 1950*, „Watra. Rocznik Bielski” 1980.
- Łempiński Z., *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego*

- w latach 1945- 1950, Katowice 1979.
- Machej A., *Adama Wacława, księcia cieszyńskiego, zmiana wyznania w 1610 roku i okoliczności tego wydarzenia*, „Pamiętnik Cieszyński” 1998, t. 13.
- Madajczyk P., *Mniejszości narodowe w Polsce po II wojnie światowej*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2(6).
- Matelski D., *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa- Poznań 1999.
- Materski W., *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944- marzec 1947*, Warszawa 2007.
- Mierzejewska B., Orszulik S., Zaraś L., *Kształtowanie się i rozwój władzy ludowej w powiecie cieszyńskim w latach 1945 – 1947*, Bielsko – Biała 1984.
- Migracje polityczne i ekonomiczne w krajach nadbałtyckich w XIX i XX w.*, red. J. Borzyszkowski, M. Wojciechowski, Toruń- Gdańsk 1995.
- Mironowicz E., *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000.
- Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra i B. Nitschke, Kraków 2010.
- Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie, a mniejszości narodowe w okresie przełomów politycznych (1944- 1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Nadolzie zrywa okowy*, red. R. Danel, Cieszyn 1998.
- Namysło A., *Utracone nadzieje. Ludność żydowska w województwie śląskim/katowickim w latach 1945-1970*, Katowice 2012.
- Namysło A., *Żydowskie zrzeszenia religijne*, [w:] *Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.
- Niemcy opuszczają Bielsko*, „Trybuna Robotnicza”, 27 VII 1946.
- Nitschke B., *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945- 1949*, Toruń 2004.
- Nitschke B., *Wysiedlenia ludności niemieckiej z Polski w latach 1945 – 1949*, Zielona Góra 1999.
- Nowak K., *Wojewoda śląski Michał Grażyński wobec Zaolzia i pogranicza polsko-słowackiego*, [w:] *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, red. K. Nowak, Cieszyn 2000.
- Nowak K., *Z problemów Śląska Cieszyńskiego w „okresie przejściowym” (sierpień 1920 - czerwiec 1922)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8.
- Nowak K., Panic I., *Ks. Józef Londzin 1863-1929*, Cieszyn 1998.

- Ociepka B., *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia – powojenne migracje z Polski i do Polski*, Poznań 2001.
- Ojczyzna wielka i mała. Księga pamiątkowa wydana z okazji 40-lecia Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszynie*, red. I. Panic, Cieszyn 1996.
- Osekowski C., *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945 – 1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994.
- Pałka E., *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania na Zaolziu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wrocław 2007.
- Pałys P., *W kwestii czeskiej akcji zbrojnej w Kłodzkim, Głubczyckim i Raciborskim oraz polskiej na Śląsku Cieszyńskim w 1945 r.*, „Pamiętnik Cieszyński” 1998, t. 13.
- Pamięć. Historia Żydów Polskich przed, w czasie, i po Zagładzie*, red. F. Tych, Warszawa 2004.
- Pánek J., *Czesi i Polacy w tysiącletniej historii (Przemiany modelu sąsiedztwa i współżycia)*, Czeski Cieszyn 2002.
- Panic I., *Ziemia Cieszyńska w czasach piastowskich (X-XVII wiek). Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998.
- Pasierb B., *Migracja ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944- 1947*, Wrocław 1969.
- Pasz F., *Żydzi i My w Cieszynie*, Cieszyn 1997.
- Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008.
- Plk Fiodor Bolbat odpowiada na list młodzieży, „Kronika Beskidzka”, 8-14 I 1966.
- Podbeskidzie jego droga do Polski Ludowej. Materiały z sesji popularno – naukowej zorganizowanej 27.11.1976 roku przez Zarząd Wojewódzki ZBOWiD w Bielsku – Białej*, ŚIN, Państwowe Muzeum w Oświęcimiu, red. J. Kantyka, Katowice 1979.
- Podlasek M., *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*, Warszawa 1995.
- Podziemie niepodległościowe na Podbeskidziu w latach 1939 – 1947*, red. A. Namysło, T. Kurpierz, Bielsko- Biała 2002.
- Polak J., *Przemysłowiec na Grodźcu*, „Kalendarz Cieszyński” 2012.
- Polak J., *Zarys dziejów Lipnika*, Bielsko – Biała 2002.
- Pollok E. S., *Ostatnie dni na Śląsku i nowe życie w Niemczech po zakończeniu wojny w 1945 roku*, [w:] *Śląska codzienność po II wojnie światowej*, red. Z. Woźniczka, Katowice 2006.

- Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. A. Dybkowska, J. Żaryn, M. Żaryn, Warszawa 2007.
- Popiołek K., *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972.
- Popiołek K., *Śląskie dzieje*, Warszawa – Kraków 1976.
- Proszyk J., *Cmentarz Żydowski w Bielsku- Białej*, Bielsko- Biała 2002.
- Przeprosić za wypędzenie? Wypowiedzi oficjalne oraz debata prasowa o wysiedleniu Niemców po II wojnie światowej*, red. K. Bachmann, J. Kranz, Kraków 1997.
- Pylypenko- Czepczor A., *Istebna, Jaworzynka i Koniaków podczas okupacji niemieckiej w świetle relacji mieszkańców. Cz. III: Ostatnie miesiące okupacji*, „Pamiętnik Cieszyński” 2002, t. 17.
- Rawski T., *Wyzwolenie Śląska*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, T.VI, 1964.
- Rechowicz H., *Z dziejów podziemnych rad narodowych na terenie województwa katowickiego w latach 1944-1945*, „Zaranie Śląskie” 1960, z.2.
- Rok 1945 w województwie śląsko- dąbrowskim*, red. A. Topol, Katowice 2004.
- Ruchniewicz M., *Niemcy*, [w:] *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939 – 1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, Warszawa 2008.
- Samorządowość i elity władzy w Cieszynie na przestrzeni dziejów*, red. I. Panic, Cieszyn 2002.
- Serafin F., *Kształtowanie się koncepcji oraz ogólnych założeń organizacji osadnictwa rolnego w województwie śląsko- dąbrowskim ( luty – lipiec 1945r.)*, „Zaranie Śląskie” 1968, z. 1.
- Serafin F., *Osadnictwo wiejskie i miejskie w województwie śląsko- dąbrowskim w latach 1945- 1948*, Katowice 1973.
- Serafin F., *Sukcesja po „Übermenschach”*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1965, nr 17.
- Serafin F., *Z dziejów reformy rolnej w województwie śląsko – dąbrowskim w latach 1945 – -1948*, Katowice 1986.
- Serwański E., *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963.
- Sesja wójtów pow. cieszyńskiego*, „Trybuna Robotnicza”, 3 III 1946.
- Skaradziński B., *Polskie lata*, t.1, *Polski rok 1919*, Warszawa 1993.
- Sosna W., *Jan Michejda(1853-1927)*, Cieszyn 1998.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Kraków 2011.
- Spyra J., *Geteilte Gesellschaft, geteilte historische Identitäten. Bemerkungen zur Historiographie des Teschener Schlesien*, [w:] *Reginen des östlichen Europas im 20. Jahrhundert. Geteilte Regionen- geteilte Geschichtskulturen? Muster der*

- Identitätsbildung im europäischen Vergleich*, Hg. B. Olschowsky, München 2013.
- Spyra J., *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim wobec Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i wydarzeń 1918- 1920*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 8.
- Spyra J., *Stary cmentarz żydowski w Cieszynie*, „Kalendarz cieszyński” 1997.
- Spyra J., *Śladami cieszyńskich Żydów. Mały przewodnik po żydowskich zabytkach Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*, Cieszyn 2004.
- Sroka I., *Policyjny spis ludności w rejencji katowickiej (17 – 23 grudnia 1939 roku)*, „Zaranie Śląskie” 1969.
- Staszewska M., *Romantyzm*, Warszawa 1977.
- Stępnia A., *Kwestia narodowa a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początkach XX wieku (do 1929 roku)*, Katowice 1986.
- Strauchold G., *Polska ludność rodzima ziem zachodnich i północnych. Opinie nie tylko publiczne lat 1944-1948*, Olsztyn 1995.
- Sula D., *Działalność przesiedleńczo- repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944- 1951*, Lublin 2002.
- Szaynok B., *Komuniści w Polsce (PPR/PZPR) wobec ludności żydowskiej (1945- 1953)*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2 (6).
- Szczurek K., *Hetman cieszyńskiej ziemi*, „Kalendarz Cieszyński” 1990.
- Szelong K., *Polsko-czeska wojna propagandowa*, „Kalendarz Cieszyński” 1990.
- Szelong K., *Słowo drukowane w polskiej propagandzie plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim (1919- 1920)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 9.
- Szewczyk B., *Pierwsze lata wyzwolonego Cieszyna (wspomnienia mieszkańca)*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1970, nr 18.
- Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, red. E. Chojecka, Katowice 2004.
- Szymiczek F., *Walka o Śląsk Cieszyński w latach 1914- 1920*, Katowice 1938.
- Śląsk Cieszyński. Granice- przynależność- tożsamość*, Cieszyn 2008.
- Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998.
- Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918- 1920*, Cieszyn 1999.
- Śląsk i Ślązacy*, red. J. Bahlcke, Warszawa 2001.
- Śląska codzienność po II wojnie światowej*, red. Z. Woźniczka, Katowice 2006.
- Śleszyński W., *Zajścia antyżydowskie w Brześciu nad Bugiem 13 V 1937r.*, Białystok 2004.

- Świt nad Olzą*, red. E. Buława, R. Danel, Cieszyn 1988.
- Tomaszewski J., *Czechy i Słowacja*, Warszawa 2008.
- Trudna droga do Polski. 90 rocznica bitwy pod Skoczowem*, oprac. H. Szotek, Skoczów 2009.
- Trzysta lat tolerancji na Śląsku Cieszyńskim. W trzystulecie założenia kościoła Jezusowego w Cieszynie*, red. R. Czyż, W. Gojniczek, D. Sprawek, Cieszyn 2010.
- Tyman K., *Idą chłopcy od Cieszyna...*, „Kalendarz Cieszyński” 1998.
- Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1997.
- Utworzenie kom. weryfikacyjnej w Bielsku*, „Trybuna Robotnicza”, 22 III 1946.
- Walczak J., *Generał Jerzy Ziętek. Wojewoda katowicki. Biografia Ślązaka. 1901-1985*, Katowice 1996.
- Wanatowicz M.W., *Historia społeczno – polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918 – 1945*, Katowice 1994.
- Wanatowicz M.W., *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości? Postawy narodowe ludności autochtonicznej Górnego Śląska w latach 1945- 2003 w świadomości społecznej*, Katowice 2004.
- Węgrzyn K. J., *Paweł Stalmach (1824-1891)*, Cieszyn 2005.
- Wielki słownik języka polskiego*, Warszawa 2006.
- Wnętrzak G., *Znaczenie ruchu koźdoniowskiego na Śląsku Cieszyńskim w świetle wyników wyborów z 1909 i 1911 roku*, „Pamiętnik Cieszyński” 2003, t. 18.
- Wodziński M., *Antysemita prasa w województwie śląskim 1922-1939. Programy, retoryka skutki*, [w:] *Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, red. B. Kalinowska-Wójcik, D. Keller, Rybnik-Katowice 2012
- Województwo śląskie 1945 – 1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.
- Wysiedlanie Niemców w Cieszynie*, „Trybuna Robotnicza”, 31 VIII 1946.
- Wysiedlanie Niemców w powiecie bielskim trwa*, „Trybuna Robotnicza”, 20 VIII 1946.
- Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939 – 1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, oprac. G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, B. Szaynok, A. Żbikowski, Warszawa 2008.
- Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice 1992.
- Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992.
- Z polsko- czechosłowackiego sąsiedztwa. Studia i szkice*, red. E. Kopeć, Katowice 1985.

- Z posiedzenia Powiatowej Rady narodowej w Cieszynie*, „Trybuna Robotnicza”, 15 II 1946.
- Zahradnik S., *Trudne „Tygodnika” początki*, „Kalendarz Cieszyński” 1998.
- Zaraś L., *Polski Związek Zachodni (Obwód Cieszyński) w latach 1945 – 1950*, „Zaranie Śląskie” 1981, z. 1.
- Zaraś L., *Z działalności PZZ. Przesiedlenia i rehabilitacje*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 1984, nr 37.
- Żerelik R., *Dzieje Śląska do 1526 roku*, *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.
- Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy. *Materiały z sesji naukowej odbytej 19 I 1996 r.*, red. J. Polak, J. Spyra, Bielsko- Biała 1996.
- Żywczyński M., *Historia powszechna 1789- 1870*, Warszawa 1997.